

Język polski

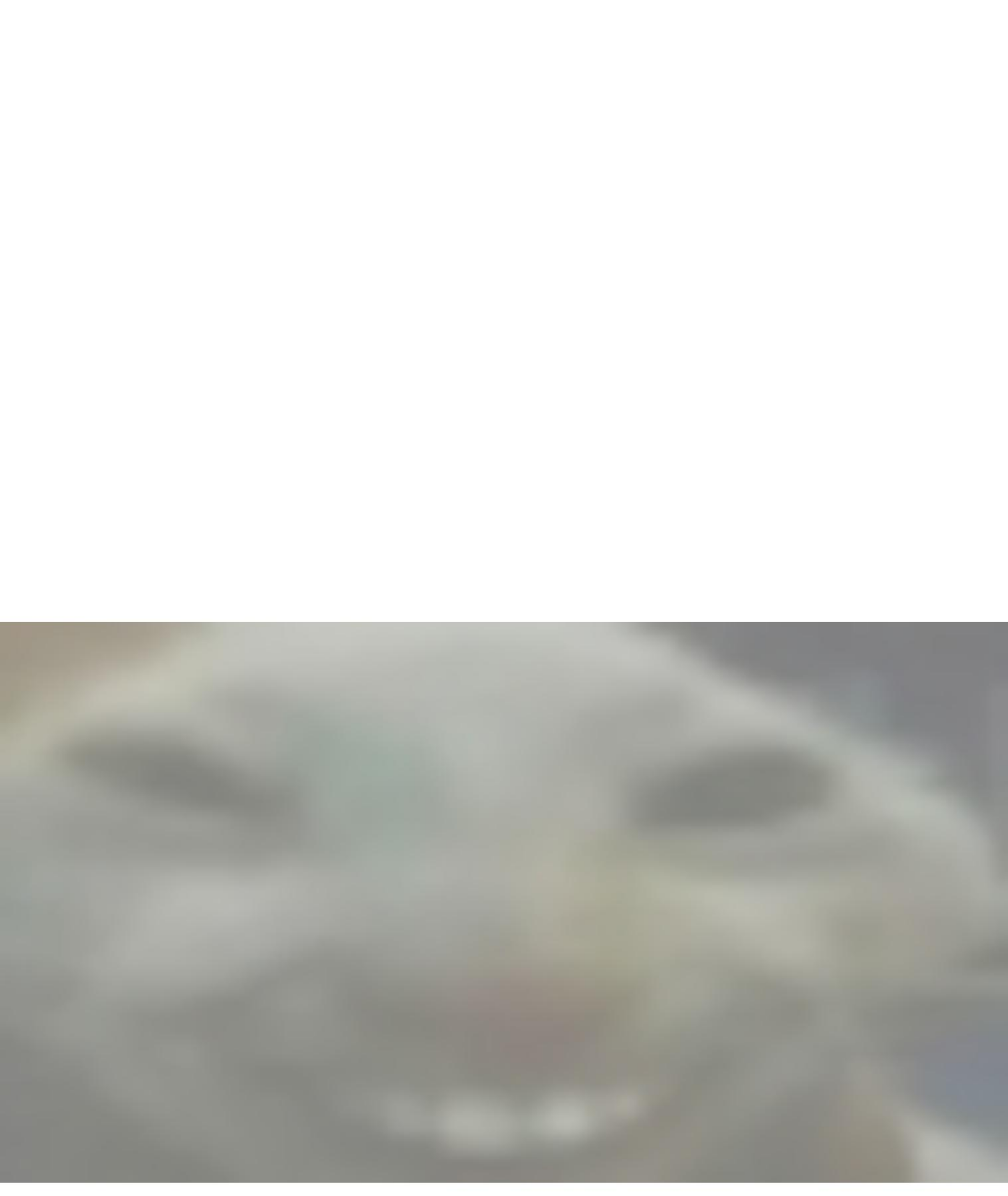
Podręcznik
część 2

6



Oznaczono zmiany
W PODSTAWIE
PROGRAMOWEJ
2024



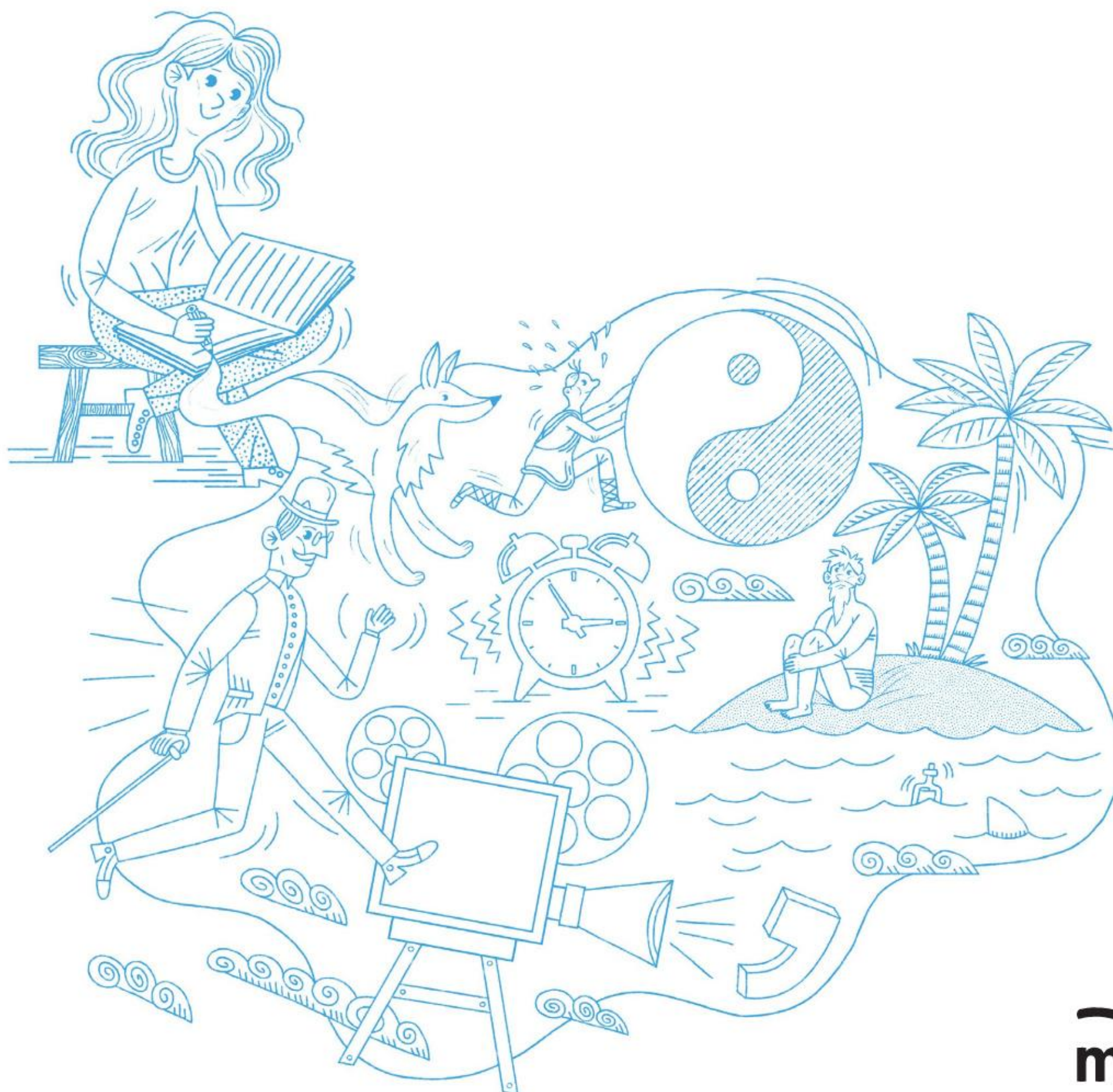


Piotr Zbróg

6

Język polski

Podręcznik dla klasy szóstej szkoły podstawowej
część 2



Redaktor serii
Wojciech Sygut

Redaktor prowadzący
Marcin Michalczyk

Redakcja merytoryczna
Kamila Wojda
Marek Kornacki
Monika Łodej
Martyna Ciechońska

Konsultacja merytoryczno-dydaktyczna
Agnieszka Caban
Beata Ludwin

Redakcja językowa i korekta
Krystyna Bajor
Patrycja Ledwójcik

Redakcja techniczna
Paweł Kowalski

Skład i łamanie
Oficyna Wydawnicza Pegaz / Rafał Kulig

Ilustracje

Acapulco Studio / Dudek Agata i Nowak Małgorzata (s. 1, 5, 49, 83, 115, 155), Carto Team / Chariza Krystian (s. 123), Chwesiuk Adam (s. 20–21, 72–73, 100–101, 109, 168–169), Geruzel Ewa (s. 31, 131, 133), Gołębiewska Aleksandra (s. 7, 28, 29, 41, 94–95, 97), Karpowiak Ewelina (s. 117, 149, 150–151, 153, 170), Kawacińska Olga (s. 54, 78, 79, 107, 110, 138), Słowińska Jaga (s. 140, 141, 142, 147, 158, 159), Sokołowski Przemysław (s. 26, 51, 61, 62, 65, 74), Trafas Kinga (s. 9, 18, 33, 84, 86, 90, 139), Zarzycka Agata (s. 12, 14–15, 35, 44–45, 68, 126–127, 136, 182)

Redakcja artystyczna
Magdalena Sarnot-Wrzecionowska
Marcin Kot

Projekt i koncepcja artystyczna
Futu Creative / Kay Humelt i Rafał Kwiczor

Koordinacja prac graficznych
Magdalena Sarnot-Wrzecionowska

Projekt okładki
Futu Creative

Ilustracja na okładce
Acapulco Studio / Agata Dudek i Małgorzata Nowak

Fotoedycja
Grzegorz Wrzecionowski

Przygoda z czytaniem i pisanem. Zapraszamy na słówko. Wydanie zmienione

Wydawca oświadcza, że dołożył wszelkich starań, aby dotrzeć do wszystkich właścicieli i dysponentów praw autorskich. Osoby, których nie udało nam się ustalić, prosimy o kontakt z wydawnictwem.

Książka, którą nabyłeś, jest dziełem twórcy i wydawcy. Przestrzegaj praw, jakie im przysługują. Udostępniając książkę lub jej fragmenty, rób to wyłącznie w zakresie dozwolonego użytku, który określają przepisy prawa. Zawartość książki możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. Kopiując jej część, rób to jedynie na użytek osobisty.

© Grupa MAC S.A., Kielce 2019

ISBN 978-83-8108-530-4

Grupa MAC S.A.
25-561 Kielce, ul. Witosa 76
tel. 41 366 55 55, faks: 41 366 33 02
e-mail: kontakt@mac.pl, www.mac.pl



Treści usunięte z podstawy programowej w 2024 r.

Spis treści

5. Czasu nigdy za wiele

5.1	Szkoda czasu (powieść obyczajowa, opowiadanie obyczajowe)	6
	Krystyna Siesicka, <i>Sabat czarownic</i>	
5.2	Zaoszczędź czas dzięki komórce (przydawka, znaki interpunkcyjne)	9
	Łukasz Gołąbiowski, <i>Smartfony, których będziemy używać w przyszłości?</i>	
5.3	Stracony czas? (manipulacja)	13
	Michael Ende, <i>Momo</i>	
	Link do wiedzy <i>Historia zegara</i>	20
5.4	Cześć, masz czas? (rodzaje okolicznika)	22
5.5	Jak Syzyf chciał zyskać na czasie (związki frazeologiczne z mitologią)	25
	Jan Parandowski, <i>Syzyf</i>	
5.6	Przekonywanie zamiast manipulacji (komunikat, dopełnienie)	28
5.7	Nie czas na kłótnie – jak się nie poróżnić? (powtórzenie)	31
	Wiktor Woroszyński, <i>Co kto lubi</i>	
5.8	Zawsze jest czas na bajkę (bajka, morał)	34
	Ignacy Krasicki, <i>Potok i rzeka, Niedźwiedź i liszka, Lis i wilk, Komar i mucha, Słoń i pszczoła</i>	
5.9	Zawsze jest czas na naukę (motyw wędrowny w bajkach)	37
	Ignacy Krasicki, <i>Wstęp do bajek</i>	
	Ignacy Krasicki, <i>Kruk i lis</i>	
	Jan Sztaudynger, <i>Nauka nie poszła w las</i>	
	Zbigniew Lengren, <i>Kruk i lis</i>	
5.10	Nie ma czasu na biurokrację!	40
	Konstanty Ildefons Gałczyński, <i>Teatrzyk „Zielona Gęś” ma zaszczyt przedstawić „Biurokratę na wakacjach”</i>	
5.11	Czy warto tracić czas na zemstę?	43
	Małgorzata Musierowicz, <i>Ida sierpniowa</i>	
	Ignacy Krasicki, <i>Żółw i mysz</i>	
	Podsumowanie działu 5	48

6. Na początku czasu

6.1	Jak powstał świat – mitologia grecka mówi tak (mit kosmogoniczny i teogoniczny)	50
	Jan Parandowski, <i>Narodziny świata</i>	
6.2	O początkach świata w Nigerii	53
	Stanisław Piłaszewicz, <i>Afrykańska Księga Rodzaju</i>	

6.3	Powstanie świata po chińsku	56
	Huang Dehai, Xiang Jing, Zhang Dinghao, <i>Mity i legendy Chin. Epoka chaosu i bohaterów</i>	
6.4	Alczeringa, czyli Czas Snu	60
	Walter Baldwin Spencer, Francis James Gillen, <i>Mit o sklejonych ludziach</i>	
6.5	Narodziny świata a narodziny nauki	64
	Władysław Tatarkiewicz, <i>Historia filozofii</i>	
6.6	Zrozum to (wykres zdania pojedynczego)	67
	Stephen William Hawking, <i>Krótką historią czasu</i>	
	Link do wiedzy <i>Pełne życie z niepełnosprawnością</i>	72
6.7	Ziemia po stworzeniu jak ziarenko maku (przenośnia, budowa wiersza, mem)	74
	Czesław Miłosz, <i>Przypowieść o maku</i>	
6.8	A tak powstały pory roku (opis przeżyć wewnętrznych, nawiązanie w sztuce)	77
	Wanda Markowska, <i>Mity Greków i Rzymian</i>	
	Podsumowanie działu 6	82

7. Uchwyczone w kadrze

7.1	Klatka za klatką (kadr, ujęcie, scena, sekwencja w filmie)	84
	Ryszard Doroba, <i>Bliżej filmu</i>	
7.2	Na planie filmowym (rodzaje planów filmowych)	87
	Ryszard Doroba, <i>Bliżej filmu</i>	
7.3	Mosty do krainy marzeń (list do bohatera, cechy powieści)	91
	Katherine Paterson, <i>Most do Terabithii</i>	
	Link do wiedzy <i>Dziesiąta muza</i>	100
7.4	Powieść na ekranie (ocena elementów ekranizacji, tekst argumentacyjny, zdania złożone podrzędnie przydawkowe i dopełnieniowe)	102
7.5	Tak jak w kinie (epitet, przenośnia, uosobienie, ożywienie w wierszu)	105
	Dziesięć przykazań filmowych, W kinie	
	Link do wiedzy <i>Gatunki filmowe</i>	109
7.6	Zagrasz..., jeśli... – skuteczna komunikacja (zdanie złożone podrzędnie okolicznikowe, przecinek w zdaniu złożonym podrzędnie)	110
	Jeśli naprawdę chcesz być aktorem...	
	Podsumowanie działu 7	113

8. W podróży różnie bywa

8.1	W podróży (pytanie retoryczne) Leszek Kołakowski, <i>Mini wykłady o maxi sprawach</i>	116
8.2	Rowerem po Afryce (elementy publicystyczne w tekście, artykuł prasowy) Sylwia Wilczak, <i>Samotnik na Czarnym Łądzie</i>	120
8.3	Życie jak podróż Musa Czachorowski, <i>*Byliśmy i jesteśmy...</i>	126
	Link do wiedzy <i>Polscy Tatarzy</i>	128
8.4	Jak to u Pigmejów (powieść podróżniczo-przygodowa) Alfred Szklarski, <i>Tomek na Czarnym Łądzie</i>	130
8.5	Nieudana wyprawa (twórcze opowiadanie podróżniczo-przygodowe) Rafał Kosik, <i>Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi</i>	135
8.6	Jaka będzie pogoda w podróży? (zdanie złożone współrzędnie, przecinek w zdaniu złożonym współrzędnie)	141
8.7	Burza na morzu (funkcja środków poetyckich w wierszu) Adam Mickiewicz, <i>Burza</i>	145
8.8	Na bezludnej wyspie (świat przedstawiony w powieści podróżniczo-przygodowej) Daniel Defoe, <i>Przypadki Robinsona Crusoe</i>	148
	Podsumowanie działu 8	154

9. Po prostu o Polsce

9.1	Tęsknota za ojczyzną Juliusz Słowacki, <i>W pamiętniku Zofii Bobrówny</i>	156
9.2	Ojczyzna na wyciągnięcie ręki Jan Brzechwa, <i>Na barykady, Warszawo</i>	158
9.3	Tworzymy historię Agnieszka Zagner, <i>Strażnik czasu</i>	161
	Link do wiedzy <i>Najważniejsze powstania polskie</i>	168
9.4	Pieśń zwycięży (metafora, epitet, powtórzenie) Żeby Polska była Polską	170
9.5	Rozmowy wierszy z obrazami (malarstwo narodowe)	172
9.6	Za dużo słów... (mowa ciała, pleonazmy i tautologie)	182
	Podsumowanie działu 9	184
	Bibliografia antologii	186
	Indeks	187

5. Czasu nigdy za wiele



1. Co, twoim zdaniem, przedstawia ilustracja? Jaka jest jej wymowa?
2. Czym różnią się zegary ukazane na rysunku? Czy masz w domu któryś z nich?
3. Jaką wartość ma dla ciebie czas? Czy warto przejmować się jego upływem?

5.1 Szkoda czasu (powieść obyczajowa, opowiadanie obyczajowe)

Podejmij temat

- Wyjaśnij podane związki wyrazowe według wzoru.

czas ucieka – czas mija za szybko	od czasu do czasu	wytrzymać próbę czasu
czas nagli	szkoda czasu	zabijać czas
czas to pieniądz	czas pokaże	ząb czasu

- Wybierz związek, który można by uznać za szczególnie ważny dla:

dorosłego	ucznia szóstej klasy
-----------	----------------------

Uzasadnij swój wybór dwoma argumentami.

- Przeczytaj fragment powieści Krystyny Siesickiej *Sabat czarownic*. Zwróć uwagę na to, co mówią bohaterki o marnowaniu czasu.

Krystyna Siesicka (1928–2015) – autorka książek dla młodzieży, bardzo popularna w latach 70. XX w. Napisała m.in. *Zapałkę na zakręcie*, *Jezioro osobliwości*, *Sabat czarownic*. W 2000 r. jej książka *Dziewczyna mistrza gry* została wpisana na listę honorową Międzynarodowej Izby ds. Książek dla Młodzieży.

¹ sabat – według dawnych wierzeń ludowych: spotkanie czarownic na odludziu, o północy

Krystyna Siesicka **Sabat¹ czarownic**

(fragment)

Inka wróciła szybko, niosąc na talerzyku makowiec i kruche ciastka. Stała obok tapczanu i ze zdumieniem przyglądała się Dorocie.

– O czym myślisz? Z taką dziwną miną?

– Myślę o tym, że czas jest wartością przemijającą. I jeżeli się go traci, to się traci na zawsze. Czy to nie jest ponure?

– Pewną ilość czasu człowiek może przebałaganić – pocieszyła ją Inka. – Niepotrzebnie robisz sobie wyrzuty...

– A jeżeli człowiek czuje, że przebałagał zbyt wiele? – zapytała Dorota rozdzierającym głosem.

– To znaczy, że dojrzał do bilansu². Czuję, że będziesz miała manko³, skarbie.

– Na pewno będę miała manko! Może w ogóle grozi mi bankructwo? Gdybym była książką, na pewno nie stałabym się lekturą za ileś tam lat, o tym jestem przekonana. Po prostu sprzedaliby mnie na makulaturę i cześć!

– Zjedz kawałek makowca, Dorota, może to poprawi ci jakoś samopoczucie.

– Wątpię, ale spróbować zawsze warto.

Siedziały na wprost siebie z ustami wypchanymi makowcem. W pokoju pachniała choinka, w zimowym zmierzchu szedł pomału czas. Już niedługo, za kilka dni – uderzeniem zegara zakończy jedną roczną wędrówkę i zacznie następną. Może każdy w tych dniach robi swój własny, mały bilans? I szuka tego, co zostaje, chociaż przemija czas.

² bilans – tu: podsumowanie, zestawienie korzyści i strat, sukcesów i porażek

³ manko – niedobór towarów lub pieniędzy, np. w sklepie



Powieść obyczajowa lub **opowiadanie obyczajowe** – gatunek powieści lub opowiadania, w którym przedstawia się sceny z codziennego życia (rodzinnego, towarzyskiego, szkolnego, zawodowego). Mogą się one wydarzyć realnie, są więc prawdopodobne, choć nie muszą być prawdziwe.

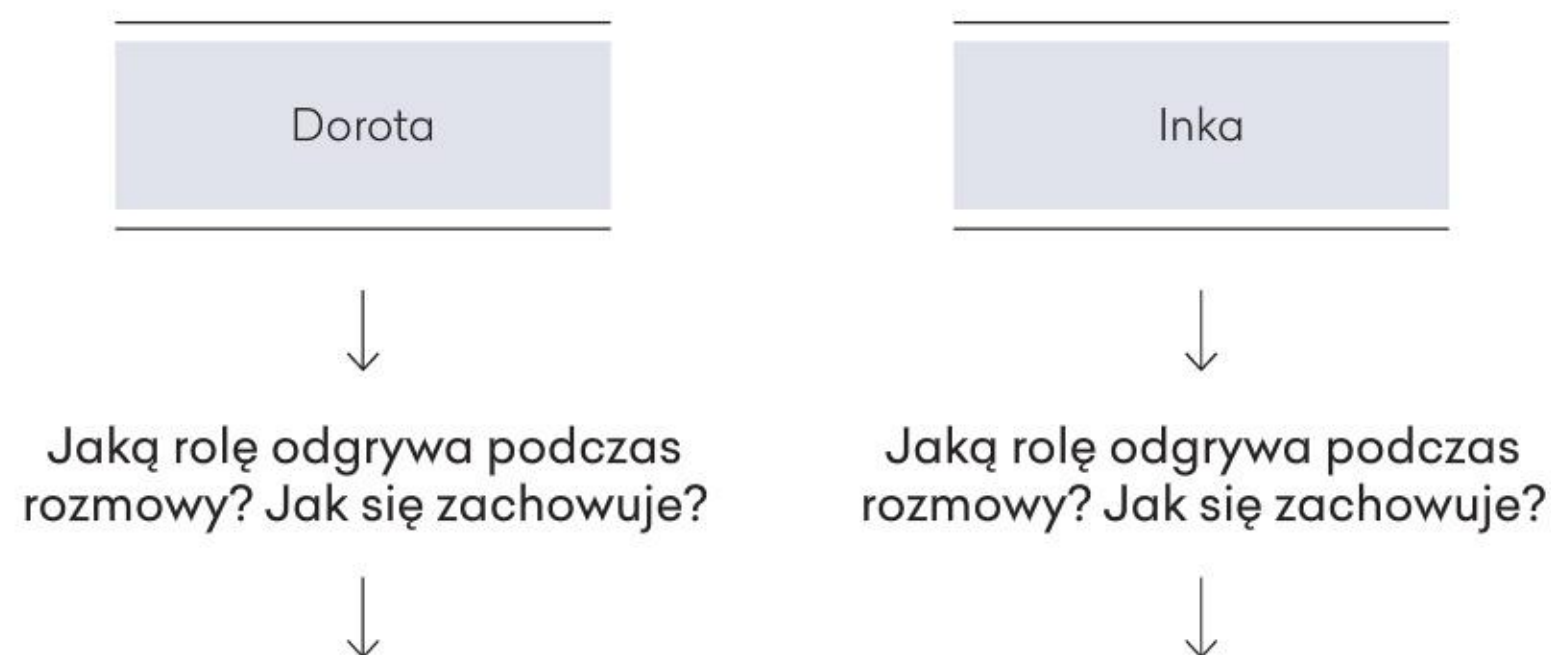
1. Zapisz przykłady tego, jak można *przeżyłaganić* czas.

Jak ludzie przeżyłaganiąg czas?

2. Powiedz, jak można rozumieć sens podanych zdań.

Czas jest wartością przemijającą. Jeżeli się go traci, to na zawsze.
Pewną ilość czasu człowiek może przeżyłaganić.
Można mieć manko w rozliczeniu czasu.

3. Narrator opowiada o dwóch koleżankach – Ince i Dorocie. Opisz na schemacie, jakie stosunki panują między nimi w przedstawionej rozmowie. Jakie role przyjmują bohaterki?



Kim są dla siebie przedstawione postacie? Co o tym świadczy?

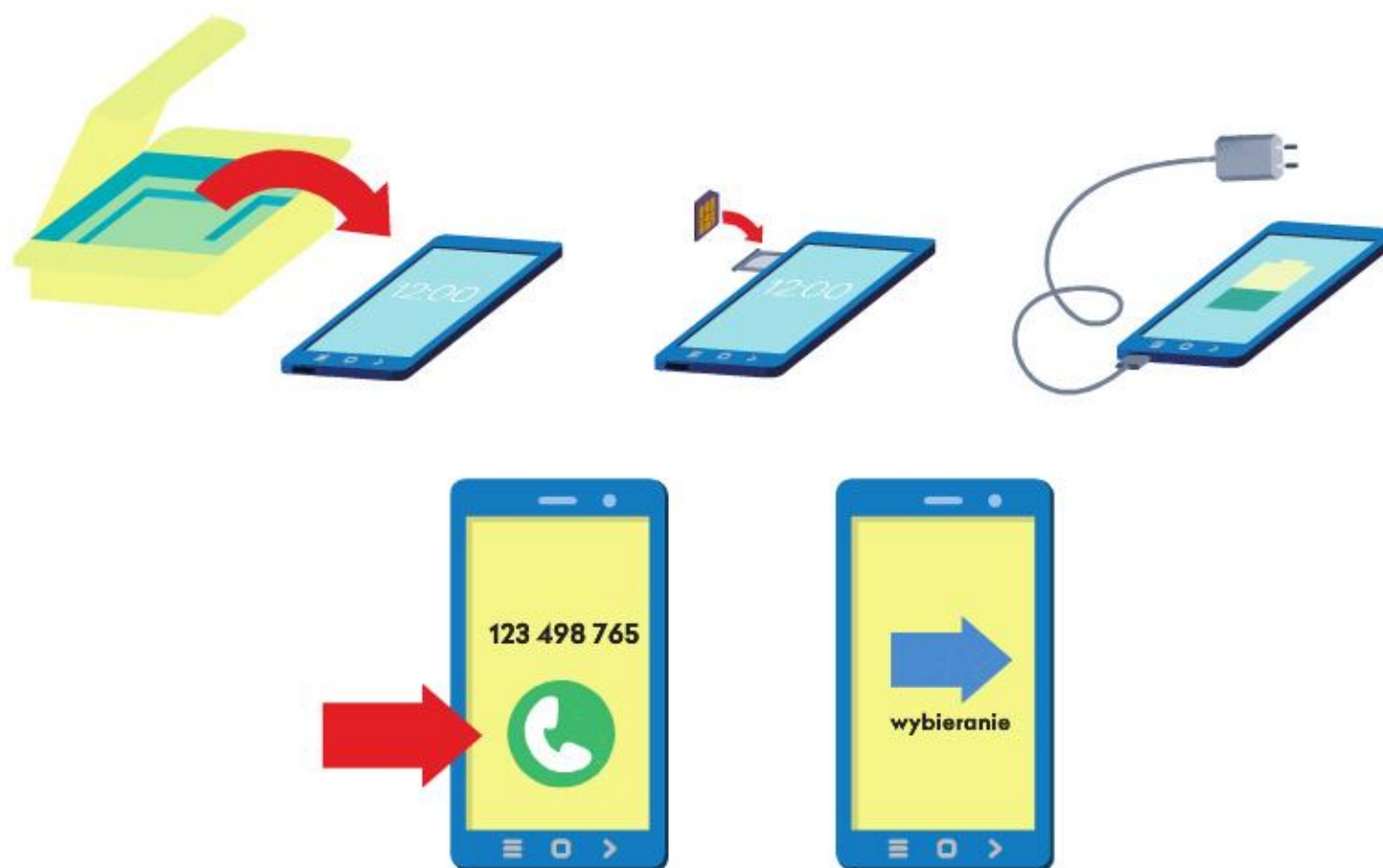
4. Powiedz, komu można przypisać ostatnie trzy zdania tekstu: Ince, Dorocie czy narratorowi. Uzasadnij swój wybór dwoma argumentami.
5. Ustal, jakiego rodzaju zdarzenia zostały przedstawione we fragmencie powieści. Oceń ich prawdopodobieństwo.
6. Powiedzcie, czy przeczytany fragment można zaliczyć do **literatury obyczajowej**. Uzasadnijcie swoje odpowiedzi.
7. Zrób w zeszycie swój mały bilans życiowy. Pomogą ci w tym poniższe pytania.

Z czego jestem najbardziej zadowolony?
Czego nie udało mi się osiągnąć, choć było to możliwe?
Ile czasu zostało przeżyłaganione?
Co pozostanie we wspomnieniach?

5.2 Zaoszczędź czas dzięki komórce (przydawka, znaki interpunkcyjne)

Podejmij temat

- Poniżej przedstawiono rysunkową instrukcję, jak w pięciu krokach uruchomić telefon komórkowy i zadzwonić pod wybrany numer. Napisz w zeszycie jej słowną wersję, używaj wypowiedzeń z bezokolicznikami.
Wzór: 1) Wyjąć telefon z pudełka.



- Przyjrzyj się poniższej ofercie sklepu z telefonami. Powiedz, jaką funkcję pełnią określenia podanych rzeczowników. Co dzięki nim można dokładniej nazwać?

Mamy dla Państwa			
telefon	na kartę	z abonamentem	bezaabonamentowy
zestaw	z głośnikiem	promocyjny	ze słuchawkami
kartę	dwudziestominutową	na miesiąc	bez limitu minut

- Przeczytaj tekst Łukasza Gołębiewskiego (na następnej stronie) i powiedz, jak w przyszłości będą wyglądały smartfony.

Smartfony¹, których będziemy używać w przyszłości?

¹ smartfon – przenośne urządzenie łączące funkcje telefonu komórkowego oraz komputera przenośnego

² branżowy trend – kierunek rozwoju w danej dziedzinie np. przemysłu lub handlu

³ futurystycznie – tu: telefony wyglądające tak, jakby pochodziły z przyszłości

⁴ smartwatch [czyt. smartłocz] – elektroniczne urządzenie, które spełnia funkcje tradycyjnego zegarka elektronicznego oraz dodatkowo ma część funkcji smartfona, np. odbieranie rozmów

⁵ koncept – pomysł

⁶ idea – myśl przewodnia, pomysł, koncepcja

⁷ mobiles – czyt. mobals (91 mobiles – czyt. nainti nain mobals)

⁸ Google Nexus – czyt. gugneksys

⁹ elastyczny telefon – tu: telefon komórkowy (smartfon), który można składać, „zginać”, w sposób określony przez producenta

¹⁰ transformacja – przemiana

¹¹ cal – jednostka miary (1 cal to 2,54 cm); 5-calowy ekran to ekran o przekątnej (chodzi o długość linii prostej pomiędzy prawym górnym i lewym dolnym rogiem ekranu) równej 5 cali; aby dowiedzieć się, jaką wielkość ma ekran, należy zmierzyć długość przekątnej w centymetrach i podzielić uzyskany wynik przez 2,54

Ewolucję, jaką przeszły telefony w ciągu ostatnich kilku dekad, trudno opisać słowami. Zaczynaliśmy od „skrzynek” wielkości współczesnych komputerów, a dziś mamy do czynienia ze smartfonami, które ważą zaledwie dziesiątki gramów. Choć na przestrzeni lat branżowe trendy² się zmieniały, kierunek rozwoju rynku telefonów pozostaje ten sam – jest coraz bardziej futurystycznie³ i wymyślnie. Wszystko w imię komfortu użytkownika oraz jak najlepszej funkcjonalności. Czy na tej podstawie jesteśmy w stanie przewidzieć, jak wyglądać będą smartfony przyszłości i jakie funkcje nam zaoferują? [...]

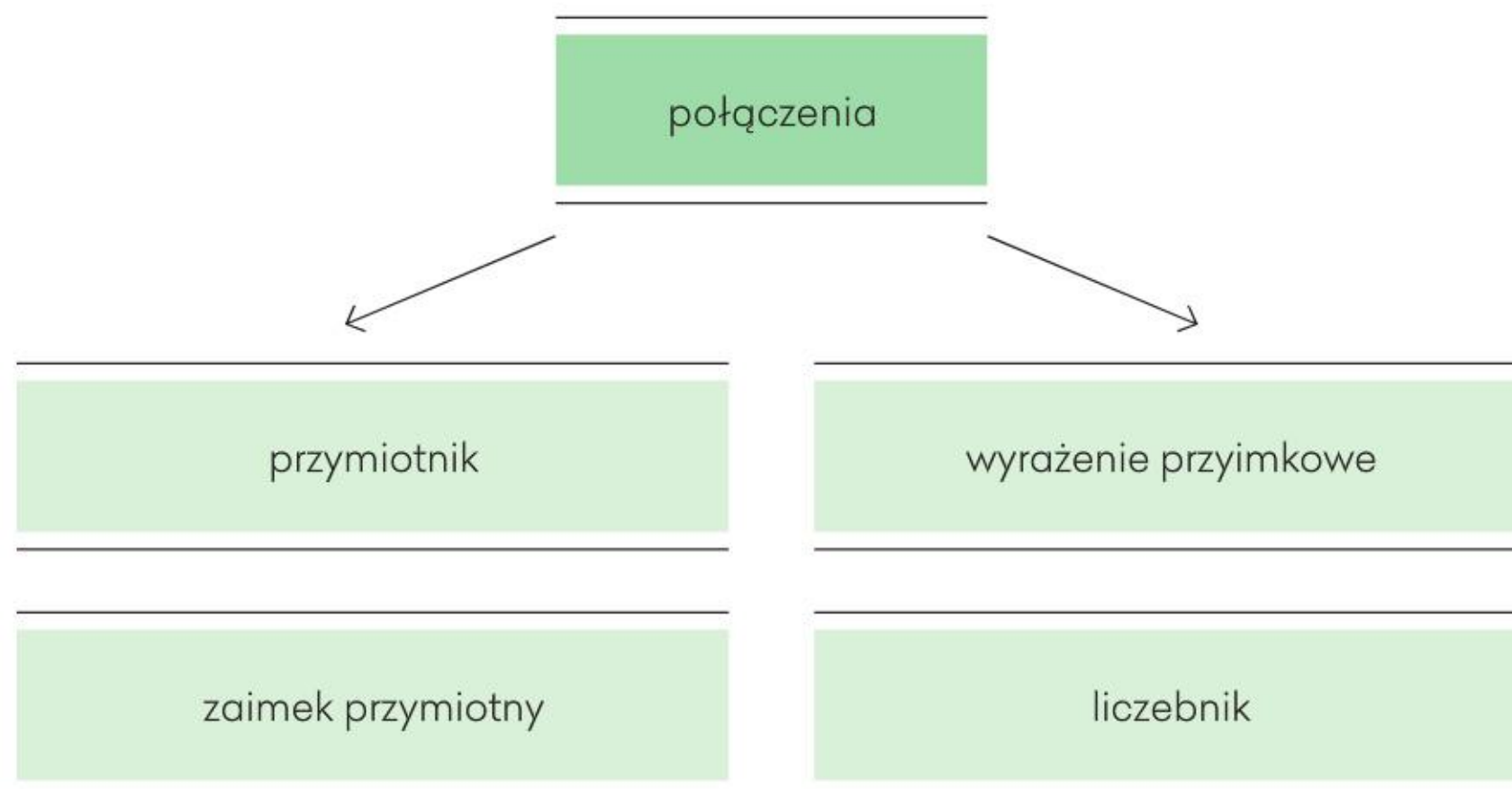
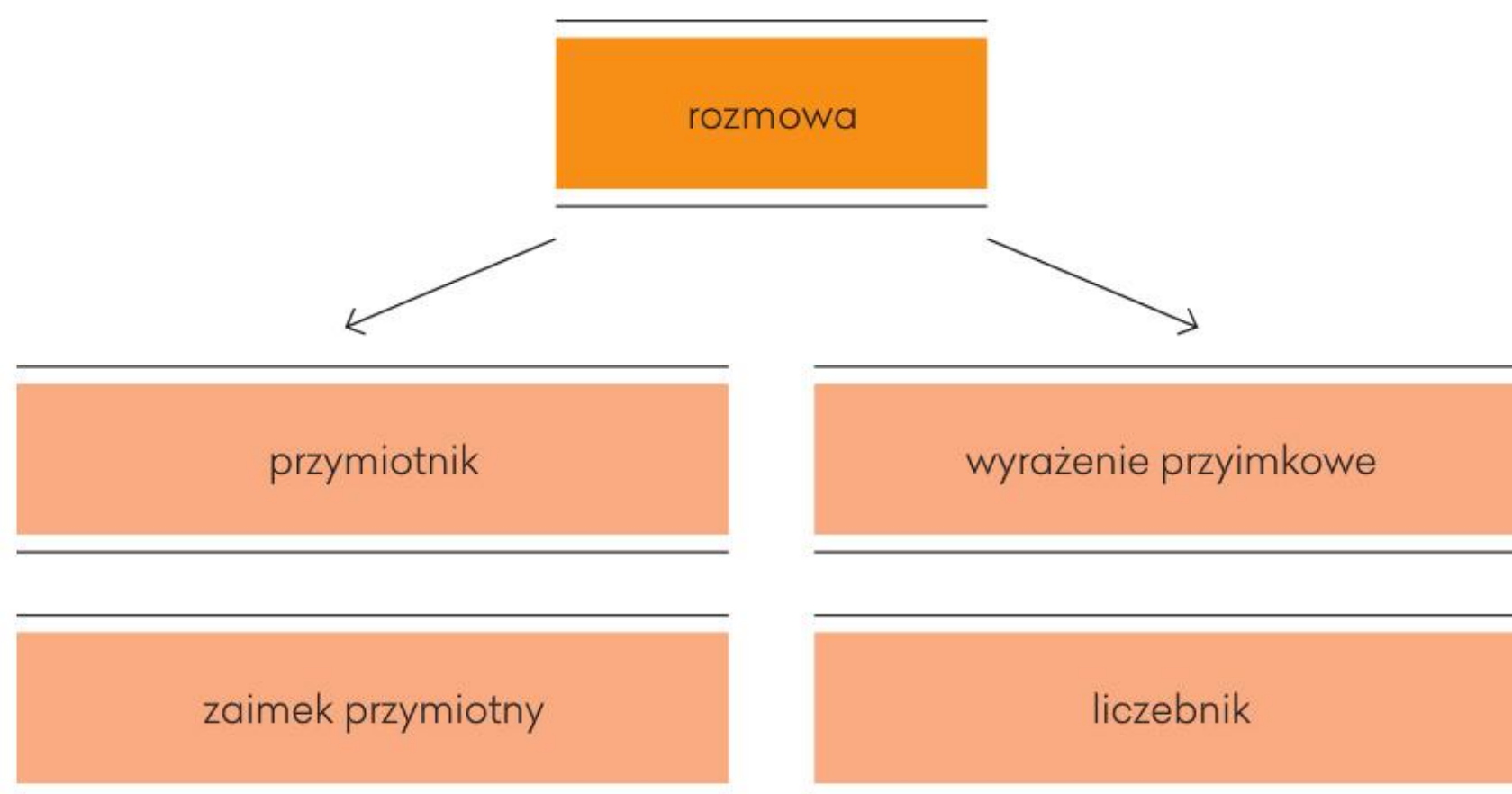
Ze smartwatchami⁴ wszyscy już zdążyliśmy się oswoić, ale nawet najbardziej zaawansowane modele nie są w stanie zastąpić nam smartfonów. A co gdyby je połączyć w jedno? Pomysł w głowach inżynierów zrodził się już lata temu, ale jeszcze nigdy nie byliśmy równie blisko jego realizacji. Spośród wielu konceptów⁵ opierających się na tej idei⁶, na szczególną uwagę zasługuje projekt niedawno zaprezentowany przez 91mobiles⁷. Model określany jako Google Nexus⁸ 360 jest w pełni elastycznym telefonem⁹, który można po prostu „zwinąć” i nosić niczym zegarek. Po tej niezwyklej transformacji¹⁰, 5-calowy¹¹ ekran zmienia sposób wyświetlania informacji – część z nich jest wciąż widoczna na ekranie głównym, ale pozostałe zaczynają wyświetlać się na krawędziach urządzenia, dzięki czemu łatwiej wydawać polecenia. Aktywują się wówczas także funkcje, takie jak mierzenie pracy serca czy prognozowanie pogody.

<http://www.komputerswiat.pl>



1. Czym się kierują projektanci telefonów komórkowych, wymyślając coraz to nowe modele? Swoją wypowiedź poprzyj cytatami z przeczytanego tekstu.
2. Wymień cechy modelu telefonu przedstawionego na zdjęciu na s. 10. Spróbuj go ocenić – jakie może mieć wady i zalety?
3. Wypisz z podanych zdań rzeczowniki wraz z określeniami. Napisz w zeszycie, jaką częścią mowy te określenia zostały wyrażone.

Moja klawiatura została zablokowana.
Kupiłem wczoraj trzy karty.
Ta karta już nie działa.
Baśka opłaciła abonament telefoniczny.
Rozmowa z bratem trwała bardzo długo.
Zachwylił mnie telefon kolegi.
4. Odszukaj w tekście *Smartfony, których będziemy używać w przyszłości?* **przydawki** wyrażone różnymi częściami mowy.
5. Napisz w zeszycie rzeczowniki z przydawkami według wskazań.



Przydawka – każde określenie rzeczownika w zdaniu. Nazywa m.in. cechy, przynależność, przeznaczenie, ilość, rozmiar, kolejność rzeczy, osób, zjawisk (np. *mój zeszyt*, *rakieta do tenisa*, *pierwszy zawodnik*). O przydawkę pytamy: *jaki?*, *który?*, *czyj?*, *ile?*, *kogo?*, *czego?*, *z czego?*, *do czego?* itp. Przydawki mogą być wyrażane różnymi częściami mowy:

- przymiotnikiem, zaimkiem przymiotnym, liczebnikiem porządkowym (np. *miła koleżanka*, *nasza klasa*, *druga książka*);
- rzeczownikiem (np. *chleb graham*, *samochód matki*, *kwiaty babci*);
- wyrażeniem przyimkowym (np. *piłka ze skóry*, *pudełko po butach*);
- liczebnikiem (np. *trzy piłki*, *dwaj chłopcy*, *pół godziny*).

Ciekawe!

SMS (lub esemes) – krótka wiadomość tekstowa, ale też: usługa umożliwiająca wysyłanie i odbiór takiej wiadomości.

Jak odmieniać ten skrótowiec?

liczba pojedyncza

M. SMS

D. SMS-a

C. SMS-owi

B. SMS lub SMS-a

N. SMS-em

Ms. SMS-ie

W. SMS-ie

liczba mnoga

M. SMS-y

D. SMS-ów

C. SMS-om

B. SMS-y

N. SMS-ami

Ms. SMS-ach

W. SMS-y

Wysłać SMS lub SMS-y to esemesować.

Poprawnie mówimy:

- dzwonić pod numer (nie: dzwonić na numer);
- dzwonić, telefonować do kogoś (nie: wykonać telefon do kogoś).



Wyszukaj w internecie informacje na temat kampanii społecznej „Język polski jest q-ę”.

6. Z poniższych zdań wypisz do zeszytu rzeczowniki z przydawkami. Określ ich przypadek, rodzaj i liczbę.
- Sprzedawcy chwalą się nowymi telefonami.
 - Tamte połączenia nie mogły zostać zrealizowane.
 - Przyglądam się z zainteresowaniem dwóm aparatom.
 - Kiedy w końcu włożysz tę kartę?
7. Napisz w zeszycie zdania z właściwymi formami wyrazów z nawiasów.
- Wysłałem (SMS) kilka minut temu.
 - Zadzwoń (pod/na) numer 22 668-88-66.
 - Mówiłem o drugim (SMS) przed minutą.
8.  Porozmawiajcie o tym, czy dzięki telefonom komórkowym można zaoszczędzić sporo czasu. Podajcie po dwa argumenty w uzasadnieniu swoich opinii.
9. W SMS-ach również obowiązują zasady interpunkcji! Poszukaj w dowolnym tekście przykładów zdań, by udowodnić, że:
- kropka, przecinek, średnik, myślnik (pauza), dwukropek, wielokropek, pytajnik, wykrzyknik służą do oddzielania jednego fragmentu tekstu pisanego od innego,
 - cudzysłów i nawias służą do wydzielania tekstu.
10. Uzupełnij w zeszycie zapis rozmowy telefonicznej właściwymi znakami interpunkcyjnymi.

A: Cześć Jak się masz
B: A kto mówi
A: Jak to kto Twoja ukochana babcia
B: Aha Witaj babciu Nie poznałem cię



11. Przeczytaj tekst SMS-a. Czy jest on zrozumiały? Uzupełnij wiadomość polskimi znakami diakrytycznymi.

W zeszla srode bylismy z nasza pania wychowawczynia na krotkiej wycieczce w sadzie, a dzien pozniej z paczka przyjaciol z osmej klasy poszlismy na paczki.

5.3 Stracony czas? (manipulacja)

Podejmij temat

- Często ktoś mówi: „Zmarnowałam/zmarnowałam swój czas”. Podaj przykład ze swojego życia, który można by podsumować takim właśnie stwierdzeniem.
- A może da się znaleźć coś pozytywnego nawet w zdarzeniach, które oceniamy słowami: „Zmarnowałam/zmarnowałam swój czas”? Zastanów się, czy marnowanie czasu zawsze musi być złe, i zaprezentuj swoją opinię na forum klasy.
- Przeczytaj poniższy fragment książki Michaela Endego. Skoncentruj się na tym, do czego agent przekonuje fryzjera.

Michael Ende

Momo

(fragment)

„Całe moje życie jest nieudane – myślał pan Fusi¹. – Kim jestem? Tylko małym fryzjerem. Gdybym mógł prowadzić odpowiednie życie, byłbym zupełnie innym człowiekiem”. Pan Fusi nie wiedział jednak, jak miałoby wyglądać to odpowiednie życie. Wyobrażał sobie tylko coś mającego znaczenie, luksusowego, co widuje się w pismach ilustrowanych. „Ale – myślał zniechęcony – na coś takiego praca nie pozostawia mi czasu. Bo na prawdziwe życie trzeba mieć czas. A ja całe życie jestem niewolnikiem szczęku nożyczek, pogawędek i piany mydlanej”.

W tej samej chwili zajechał elegancki popielaty samochód i zatrzymał się przed zakładem fryzjerskim pana Fusi. Wysiadł z niego szary pan i wszedł do środka. [...]

– Przychodzę z ramienia Kasy Oszczędności Czasu. Jestem agentem numer XYQ/384/b. Wiemy, że pan chce otworzyć u nas rachunek oszczędnościowy.

– To dla mnie zupełna nowość – odpowiedział pan Fusi jeszcze bardziej zmieszany. – Szczerze mówiąc, nawet nie wiedziałem dotychczas o istnieniu takiej instytucji.

– No, ale teraz pan wie – odparł krótko agent. Przerzucił kilka kartek w notesiku i ciągnął – Pan jest przecież fryzjerem, panem Fusi.

– Tak – potwierdził pan Fusi.

– W takim razie dobrze trafiłem – powiedział agent i zamknął notesik. – Jest pan u nas kandydatem.

Michael Ende (1929–1995) – pisarz niemiecki. Urodził się i część życia spędził w Monachium; pracował jako aktor, scenarzysta, dyrektor teatru i krytyk filmowy. Jego utwory były nagradzane i ekranizowane (m.in. *Momo*, *Niekończąca się historia*, *Kuba Guzik i maszynista Łukasz*).

¹ Fusi – czyt. fus-i

– Jak to? – spytał wciąż jeszcze zdziwiony pan Fusi.

– Widzi pan, drogi panie Fusi – powiedział agent – trwoni pan swoje życie na szczękaniu nożyczkami, pogawędkach i pianie mydlanej. Jak pan kiedyś umrze, będzie tak, jakby pana nigdy nie było. Gdyby pan miał czas na prowadzenie odpowiedniego życia, byłby pan zupełnie innym człowiekiem. Potrzebuje pan tylko czasu. Mam rację?

– Właśnie zastanawiałem się nad tym – szepnął pan Fusi i zadrżał, bo mimo zamkniętych drzwi w lokalu robiło się coraz zimniej.

– No, widzi pan – odpowiedział szary pan i z zadowoleniem pociągnął swoje małe cygaro. – Ale skąd człowiek bierze czas? Musi go zaoszczędzić! Pan, panie Fusi, marnotrawi go w sposób zupełnie nieodpowiedzialny. Dowiodę panu tego za pomocą małego obliczenia. Minuta ma sześćdziesiąt sekund. A godzina ma sześćdziesiąt minut. Podąża pan za moją myślą?

– Oczywiście – zapewnił pan Fusi. Agent numer XYQ/384/b zaczął szarym ołówkiem pisać cyfry na lustrze. – Sześćdziesiąt razy sześćdziesiąt wynosi trzy tysiące sześćset. A więc jedna godzina ma trzy tysiące sześćset sekund.

Doba ma dwadzieścia cztery godziny, a więc trzy tysiące sześćset razy dwadzieścia cztery, co wynosi osiemdziesiąt sześć tysięcy sekund na rok. Albo: trzysta piętnaście milionów trzysta sześćdziesiąt tysięcy w ciągu dziesięciu lat.

– Na jak długo szacuje pan swoje życie, panie Fusi?

– No cóż – wybąkał oszołomiony pan Fusi – jeśli taka będzie wola Boga, mam nadzieję dożyć siedemdziesięciu, może osiemdziesięciu lat.



– Dobrze – podjął szary pan. – Przyjmijmy dla ostrożności tylko siedemdziesiąt lat. A więc byłoby to trzysta piętnaście milionów trzysta sześćdziesiąt tysięcy razy siedem. Daje to dwa miliardy dwieście siedem milionów pięćset dwadzieścia tysięcy sekund.

I dużymi cyframi wypisał na lustrze: 2 207 520 000 sekund.

Potem podkreślił liczbę kilka razy i oświadczył:

– To jest, panie Fusi, majątek, jakim pan dysponuje.

Pan Fusi przełknął ślinę i potarł ręką czoło. Od widoku tej liczby zakręciło mu się w głowie. Nigdy nie myślał, że jest taki bogaty.

– Tak – powiedział znów szary pan i pociągnął cygaro – to robi silne wrażenie, prawda? Ale teraz zobaczmy, co dalej. Ile pan ma lat, panie Fusi?

– Czterdzieści dwa – wyjąkał fryzjer i nagle poczuł się winny, jakby popełnił sprzeniewierzenie.

– Ile godzin sypia pan w nocy? – badał go dalej szary pan.

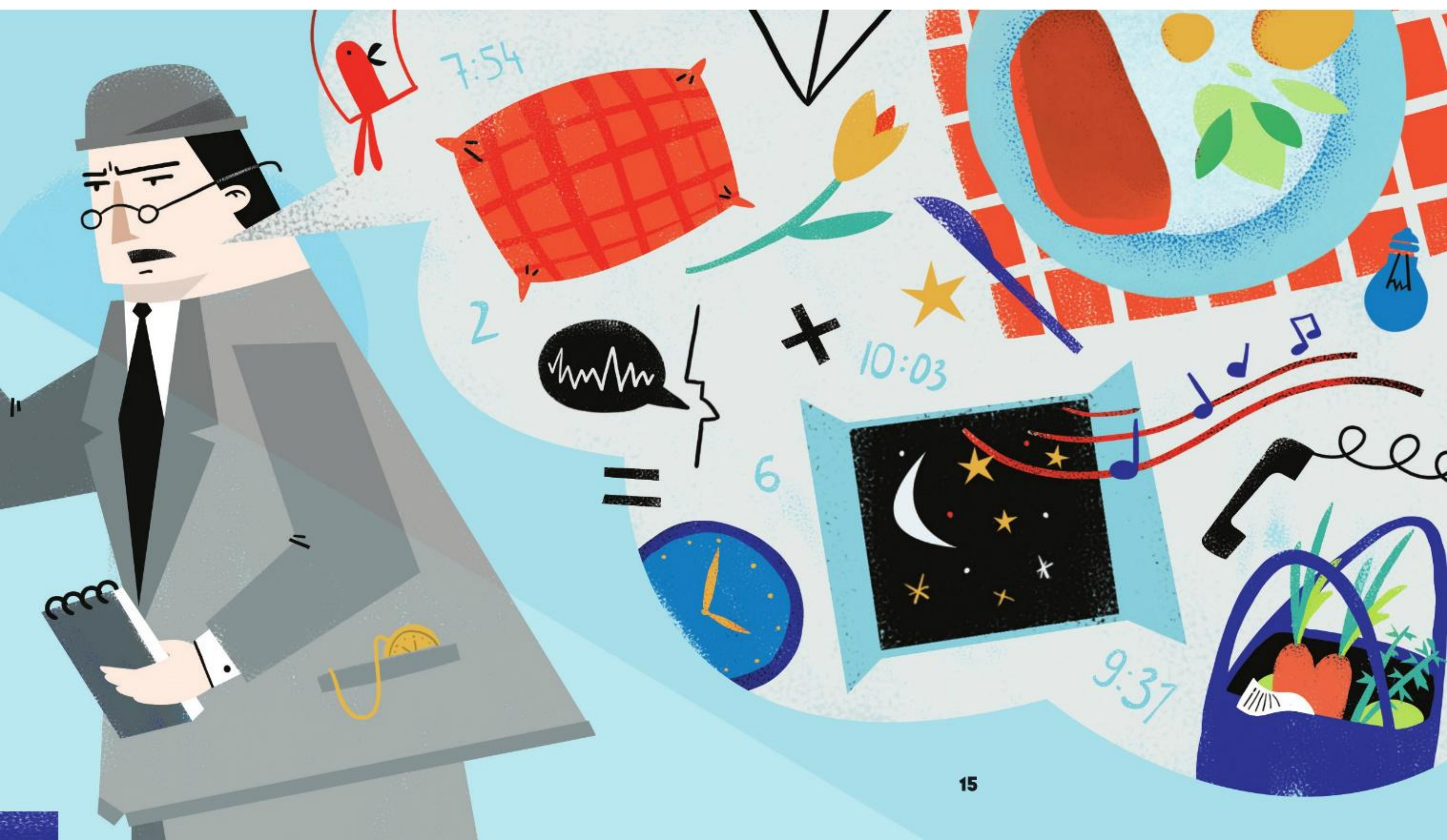
– Coś około ośmiu – wyznał pan Fusi. Agent obliczał z zawrotną szybkością. Ołówek zgrzytał na lustrze tak, że na panu Fusi cierpła skóra.

– Czterdzieści dwa lata – osiem godzin na dobę – to wynosi już czterysta czterdzieści jeden milionów pięćset cztery tysiące. Tę sumę musimy słusznie uznać za straconą. Ile czasu dziennie poświęca pan pracy?

– Także mniej więcej osiem – przyznał się z pokorą pan Fusi.

– W takim razie musimy raz jeszcze tę samą sumę zapisać na konto strat – ciągnął agent nieubłaganie.

– Pewien czas traci pan także na pożywanie się. Ile trwają w ciągu dnia wszystkie pana posiłki?



Ciekawe!

Na Oceanie Spokojnym przebiega 180 południk, który wyznacza granicę zmiany daty. Jeśli przekroczymy ją z zachodu na wschód, wrócimy do dnia wczorajszego, czyli znajdziemy się w przeszłości. Natomiast jeżeli pokonamy granicę ze wschodu na zachód, przeniesiemy się w przyszłość.

² ofukiwać – zwracać się do kogoś, by wyrazić niezadowolenie lub gniew spowodowane jego zachowaniem

³ rachować – obliczać coś, liczyć

– Nie wiem dokładnie – powiedział pan Fusi bojaźliwie – może ze dwie godziny.

– To mi się wydaje za mało – zauważył agent. – Ale jeśli przyjmemy, że tak jest, daje to w ciągu czterdziestu dwóch lat sumę: sto dziesięć milionów trzysta siedemdziesiąt sześć tysięcy. Jedźmy dalej! Wiemy, że żyje pan sam ze staruszką matką. Co dzień poświęca pan jej całą godzinę, to znaczy siedzi pan z nią i rozmawia, mimo że jest głucha i ledwo słyszy, co pan mówi. Jest to więc czas wyrzucony za okno: a więc pięćdziesiąt pięć milionów sto osiemdziesiąt osiem tysięcy. Ponadto ma pan zupełnie niepotrzebnie papużkę, na której pielęgnowanie poświęca pan kwadrans dziennie, co oznacza w przeliczeniu trzynaście milionów siedemset dziewięćdziesiąt siedem tysięcy.

– Ależ... – wtrącił błagalnie pan Fusi.

– Niech pan mi nie przerywa – ofuknął² go agent, który rachował³ coraz prędzej. – Ponieważ matce pana trudno jest się poruszać, musi pan, panie Fusi, wykonywać część pracy domowej. Musi pan robić zakupy, czyścić buty i zajmować się innymi uciążliwymi sprawami. Ile czasu dziennie to panu zabiera?

– Może godzinę, ale...

– A więc dalsze stracone pięćdziesiąt pięć milionów sto osiemdziesiąt osiem tysięcy. Wiemy również, że raz na tydzień chodzi pan do kina, raz na tydzień bierze pan udział w kółku śpiewaczym, że ma pan stały stolik w gospodzie, w której bywa pan dwa razy na tydzień, w pozostałe dni spotyka się pan wieczorem z przyjaciółmi, a czasem czyta pan nawet książkę. Krótko mówiąc, zabija pan czas różnymi bezużytecznymi zajęciami przez około trzy godziny dziennie, co wynosi sto sześćdziesiąt pięć milionów pięćset sześćdziesiąt cztery tysiące. Czy pan się źle czuje, panie Fusi?

– Nie – odpowiedział fryzjer. – Proszę mi wybaczyć...

– Zaraz skończymy – powiedział szary pan. – Musimy jednak pomówić jeszcze o pewnym szczególnym rozdziale pańskiego życia. Ma pan pewną małą tajemnicę, już pan wie, jaką. [...] Niech pan mi odpowie na moje pytanie: czy zamierza pan ożenić się z panną Darią?

– Nie – powiedział pan Fusi – to przecież niemożliwe...

– Słusznie – kontynuował szary pan. – Bo panna Daria jest do końca życia skazana na fotel inwalidzki, gdyż ma bezwładne nogi. Mimo to chodzi pan do niej co dzień na pół godziny, aby jej ofiarować kwiatek. [...] Patrząc na to trzeźwo – stwierdził agent – dla pana, panie Fusi, jest to czas stracony. A mianowicie już dwadzieścia

siedem milionów pięćset dziewięćdziesiąt cztery tysiące sekund. A jeżeli doliczymy do tego jeszcze, że pan co wieczór przed pójściem spać siedzi kwadrans przy oknie i rozmyśla o minionym dniu, to musimy odjąć raz jeszcze sumę: trzynaście milionów siedemset dziewięćdziesiąt siedem tysięcy. Teraz zobaczymy, ile panu właściwie pozostało.

Na lustrze figurowało⁴ następujące obliczenie:

Sen 441 504 000 sekund
Praca 441 504 000 sekund
Posiłki 110 376 000 sekund
Matka 55 188 000 sekund
Papuzka 13 797 000 sekund
Zakupy itd. 55 188 000 sekund
Przyjaciele, śpiew itd. 165 564 000 sekund
Tajemnica 27 594 000 sekund
Okno 13 797 000 sekund
Razem: 1 324 512 000 sekund

– Ta suma – powiedział szary pan, stukając tak mocno ołówkiem w lustro, że brzmiało to jak wystrzały rewolwerowe – ta suma przedstawia czas, jaki pan dotąd strwonił. I co pan na to, panie Fusi?

Pan Fusi nic nie odpowiedział. Usiadł na krześle w rogu pokoju i otarł chusteczką twarz, gdyż mimo panującego lodowatego zimna pot mu wystąpił na czoło. Szary pan poważnie kiwał głową.

– Tak – powiedział. – Zupełnie słusznie pan zrozumiał, że jest to już przeszło połowa pańskiego pierwotnego majątku. Ale teraz zobaczmy, co panu właściwie pozostało z pańskich czterdziestu dwóch lat. Jeden rok to, jak panu wiadomo, trzydzieści jeden milionów pięćset trzydzieści sześć tysięcy sekund. A pomnożone przez czterdzieści dwa daje miliard trzysta dwadzieścia cztery miliony pięćset dwanaście tysięcy.

I napisał tę liczbę pod sumą strwonionego czasu:

1 324 512 000 sekund
– 1 324 512 000 sekund
0 000 000 000 sekund

Schował ołówek i zrobił dłuższą przerwę, aby widok tak wielu zer oddziaływał na pana Fusi.

I rzeczywiście oddziaływał.

„A więc – myślał zdruzgotany⁵ pan Fusi – tak wygląda bilans całego mojego dotychczasowego życia”.

⁴ figurować – być wymienionym w jakimś spisie

Ciekawe!

Jak wykazały badania przeprowadzone w ostatnich latach przeciętny Polak w ciągu doby przeznacza na sen średnio 8 godzin i 37 minut, a na posiłki – 1 godzinę i 35 minut. Na oglądanie telewizji poświęca średnio 4 godziny 29 minut i 14 sekund. Niepokojąco dużo czasu zajmuje nam korzystanie z telefonów – 119 minut dziennie, czyli 724 godziny rocznie. Ten czas obejmuje połączenia telefoniczne, przeglądanie internetu, wysyłanie wiadomości i słuchanie muzyki.

⁵ zdruzgotany – załamany psychicznie

1. Odkryjcie sposób przekonywania stosowany przez agenta XYQ/384/b, przedstawiony we fragmencie powieści. Przeanalizujcie w grupach kolejne działania mężczyzny.



Cel wizyty agenta:

Co stwierdza agent po okazaniu zdziwienia przez pana Fusi?

Pomyślcie, czy dobrze byście się poczuli, gdyby ktoś uznał, że marnujecie swoje życie.

W jaki sposób agent operuje liczbami?

Które liczby robią na was większe wrażenie? A przecież określają one tę samą ilość czasu, tylko inaczej!

Co agent wymienił jako przykłady marnowania czasu przez pana Fusi?

Powiedzcie, czy to naprawdę są dobre przykłady na dowód, że pan Fusi marnował czas.

Ile czasu strwonił, zdaniem agenta, pan Fusi?

Powiedzcie, czy pan Fusi miał prawo być zdruzgotany obliczeniami agenta.

Pan Fusi zgodził się zawrzeć umowę. Zastanówcie się dlaczego.

2. Zwróć uwagę na świat przedstawiony we fragmencie książki. Oceń prawdopodobieństwo postaci i zdarzeń. Do jakiego typu powieści zaliczysz utwór? Odpowiedź uzasadnij dwoma argumentami.

3. Zastanówcie się w grupach i powiedzcie, czy postępowanie agenta i jego sposób przekonywania były uczciwe. Które jego argumenty można zaliczyć do **manipulacji**?
4. Spróbuj przewidzieć, jakie konsekwencje mógł ponieść pan Fusi wskutek chorobliwego oszczędzania czasu.

Czego by zaprzestał?

Jak by się czuł?

Czy miałby więcej czasu?

5. Wyobraźcie sobie, że jesteście agentami Kasy Rozsądnego Wykorzystania Czasu. Przygotujcie w grupach prezentację przekonującą pana Fusi, że nie zmarnotrawił swojego życia ani swojego czasu. Wykorzystajcie schemat zastosowany przez agenta XYQ/384/b, ale fakty ukażcie jako korzystne dla pana Fusi. Przedstawcie efekty pracy na forum klasy.

Argumenty agenta XYQ/384/b	Argumenty naszego agenta
Trwoni pan życie na szczekaniu nożyczkami.	
Co dzień traci pan godzinę przy matce.	
Trwoni pan 165 564 000 sekund na spotkaniach z przyjaciółmi, śpiewie itp.	
Traci pan 441 504 000 sekund na sen.	

6. Jako agent Kasy Rozsądnego Wykorzystania Czasu napisz **list elektroniczny** do pana Fusi. Przekonaj go, że nie zmarnotrawił swego życia i swego czasu. Pamiętaj o argumentach użytych przez agenta XYQ/384/b.

<
Nowa wiadomość

Wyślij >

Od: Kasa Rozsądnego Wykorzystania Czasu

Do: Pan Fusi

Temat: Rozliczenie

A A A A

😊

Szanowny Panie

Manipulacja – przedstawianie faktów, danych, zdarzeń w taki sposób, aby osiągnąć korzyści przez wprowadzenie w błąd rozmówcy, słuchacza, widza itp.

Ważne!

Warto zwrócić uwagę na pierwsze słowo rozpoczynające e-mail. Najlepiej użyć oficjalnej formy: *Szanowna Pani/Szanowny Panie* lub nieoficjalnej: *Cześć*. Unikać natomiast należy zwrotu: *Witam*, który uznawany jest za błędny i niegrzeczny. Zwroty powitalne kończymy przecinkiem.

List elektroniczny, inaczej: e-mail [czyt. imejl] – to wiadomość wysłana pocztą elektroniczną, czyli też e-mailem. W spolszczonej, potocznej, wersji wyraz ten funkcjonuje jako *mejł*.

Jak odmieniać wyraz e-mail?

liczba pojedyncza

M. e-mail

D. e-maila lub e-mailu

C. e-mailowi

B. e-mail

N. e-mailem

Ms. e-mailu

W. e-mailu

liczba mnoga

M. e-maile

D. e-maili lub e-mailów

C. e-mailom

B. e-maile

N. e-mailami

Ms. e-mailach

W. e-maile

Wysyłać listy elektroniczne to e-mailować.

Historia zegara

Dzisiaj mało kto wyobraża sobie życie bez zegarka. To właśnie czas wyznacza nasze prawa – prawo do nauki, odpoczynku, pracy. Przez wieki ludzie poszukiwali najlepszego sposobu odmierzania czasu, by uregulować rytm życia i ułatwić sobie funkcjonowanie w świecie.

Pierwszy zegar pojawił się w starożytności – był to zegar słoneczny, którego wynalezienie przypisuje się Egipcjanom. Jego działanie polega na wskazywaniu godziny za pomocą cienia, rzucanego na skalę czasu przez nieruchomą wskazówkę umieszczoną na powierzchni tarczy zegarowej. Naukowcy przypuszczają, że niektóre dawne kamienne budowle (np. Stonehenge [czyt. stonhendż]) mogły pełnić funkcje zegarów i kalendarzy słonecznych.



Zegar słoneczny

Zegary słoneczne były bezużyteczne w nocy, a ludzie chcieli mierzyć czas bez względu na porę doby. Pojawiły się więc urządzenia wykorzystujące inne naturalne czynniki: wodę, ogień, piasek. Działanie zegara wodnego polega na regularnym i stałym wypływie wody ze zbiornika przez odpowiedniej wielkości otwór. Jeden z najstarszych zegarów tego typu został znaleziony w grobowcu faraona Amenhotepa I. Być może taki zegar przyczynił się do powstania związku frazeologicznego *czas przecieka przez palce*. Z kolei zegar wykorzystujący ogień to świeca z podziałką, a najbardziej znany zegar piaskowy to klepsydra – składa się z dwóch najczęściej szklanych baniek umieszczonych dokładnie jedna nad drugą, połączonych rurką przepuszczającą wyznaczoną ilość piasku w określonym czasie.



Starożytny perski zegar wodny



Klepsydra – zegar piaskowy

Ważnym osiągnięciem w historii czasomierzy było wynalezienie zegara mechanicznego (w VIII w. w Chinach, w X w. w Europie). Mechanizmy w takich zegarach są konstruowane na wiele sposobów. Do dziś używa się zegarów wahadłowych czy też zegarów z kukułką napędzanych ciężarkami. Zegary mechaniczne spotkamy na wielu budynkach. Powstały również mechaniczne zegarki kieszonkowe oraz na rękę (miniaturyzacja czasomierzy to kolejny ważny etap w dziejach zegara).



Zegar wahadłowy

Obecnie najczęściej spoglądamy na zegary w... naszych telefonach komórkowych; mierzenie czasu stanowi jedną z licznych funkcji tych popularnych urządzeń. Jednak wciąż podziwiamy zegary, które miały nie tylko odmierzać czas, lecz także zdobić ściany budynków czy wnętrza mieszkań.



Big Ben – wieża zegarowa Elizabeth Tower [czyt. elizabet tałér] w Londynie w Wielkiej Brytanii

W XX wieku powstały zdecydowanie dokładniejsze zegary kwarcowe (w których do odmierzania czasu wykorzystuje się drgający kryształ kwarcu), elektroniczne (oparte na działaniu prądu) czy też atomowe (wykorzystujące zjawiska zachodzące w atomach).



Zegarek kwarcowy na rękę

W Jędrzejowie (woj. świętokrzyskie) znajduje się słynne muzeum zegarów – Państwowe Muzeum im. Przypkowskich. Możemy tam obejrzeć kolekcję zegarów słonecznych i innych typów czasomierzy (od XVI do XX w.), w tym wiele cennych wyrobów pochodzących z najlepszych warsztatów Europy.



Muzeum im. Przypkowskich z widoczną kopułą obserwatorium astronomicznego



5.4 Cześć, masz czas? (rodzaje okolicznika)

Podejmij temat

- Powiedz, jakie słowa wypowiadasz, gdy odbierasz telefon.
- Wskaż oficjalne i mniej oficjalne sposoby rozpoczynania rozmowy telefonicznej. Podaj przykłady zgodnie z opisem.

Mówi osoba dzwoniąca	Mówi osoba odbierająca telefon
Dzień dobry, mówi...	Hejka, w końcu odebrałeś...
Słucham.	Cześć, dzwonię, żeby...
Witam pana, miło mi, że pan dzwoni.	Dobry wieczór, tu Jan Kowalski, czy rozmawiam z...?

Ciekawe!

W ostatnich latach odwróciła się tendencja w rozwoju fizycznych właściwości aparatów komórkowych. Pierwsze tego typu urządzenia miały duże rozmiary i znaczną wagę, która wynosiła prawie kilogram. Potem produkowano telefony coraz mniejsze i lżejsze. Jednak w erze smartfonów aparaty znów zaczęły rosnąć. Choć nadal istotne jest, aby były lekkie, to mają coraz większe ekrany. Przekątna wyświetlaczy popularnych dziś modeli sięga nawet 7 cali, czyli ok. 18 cm.

1.  Opracujcie w zeszytach przykładowe sposoby nawiązania rozmowy zgodnie ze wskazówkami.

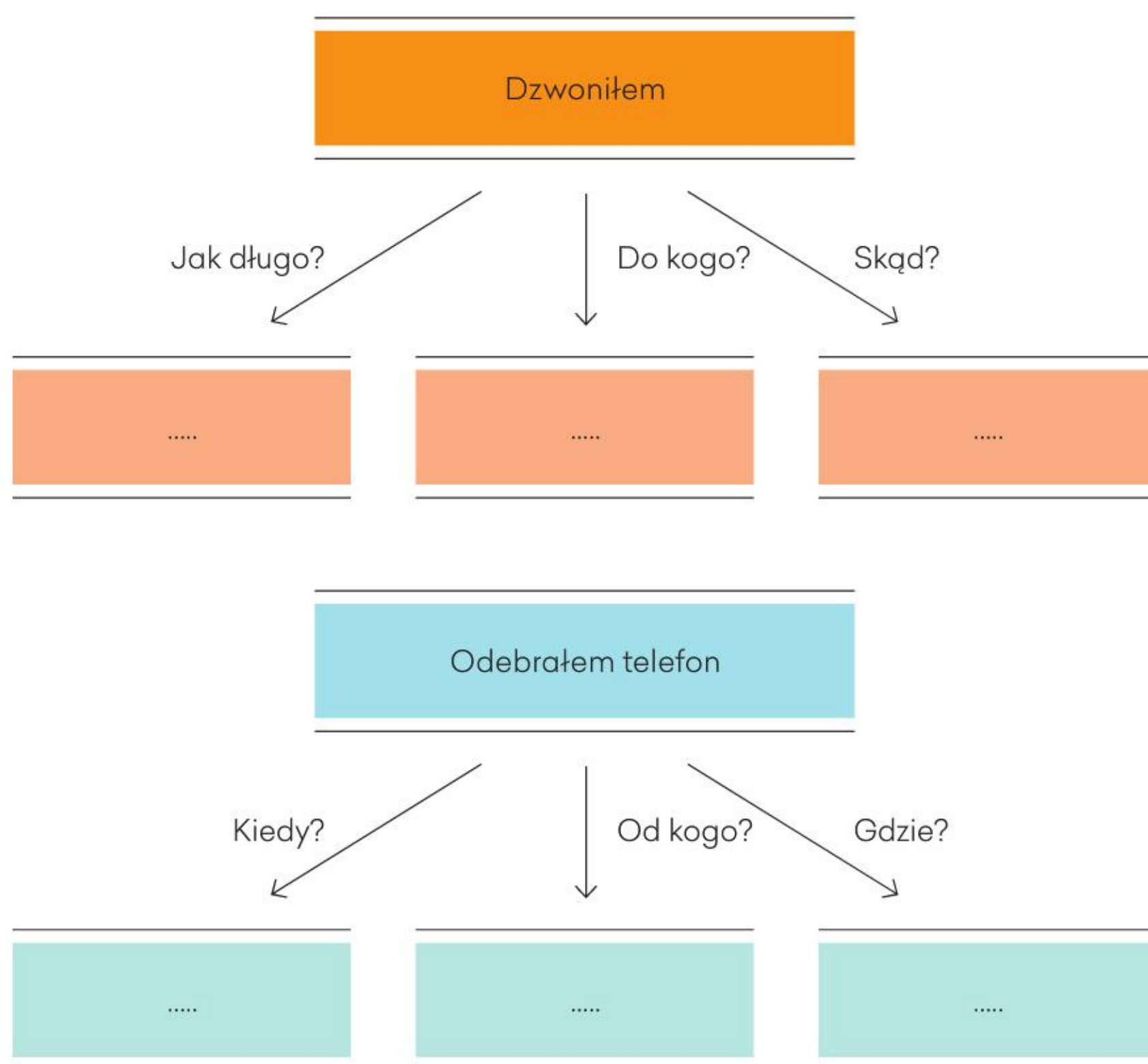
	Oficjalnie	Nieoficjalnie
Użyj zwrotu powitalnego:		
Przedstaw się:		
Poproś o rozmowę z...		
Użyj zwrotu pożegnalnego:		
Podziękuj za pomoc:		

Powiedzcie, w jakich sytuacjach użyjecie form oficjalnych, a w jakich – nieoficjalnych.

2. Przeczytaj zapis rozmowy telefonicznej zamieszczonej poniżej. Powiedz, dlaczego osoba A domaga się od osoby B dokładniejszych odpowiedzi.

A: Cześć. Co robiłeś?
B: Poszedłem.
A: Dokąd?
B: No, do domu.
A: Aha, a kiedy?
B: Rano.
A: Po co poszedłeś?
B: Po zeszyt.

3. Udziel pełniejszej informacji o okolicznościach telefonowania.



4. Wypisz w zeszycie **okoliczniki** (definicję tego terminu znajdziesz na następnej stronie) z poniższego tekstu wraz z określającymi czasownikami. Nazwij je i napisz, czym zostały wyrażone.

Tata dzwoni zwykle po południu. Sprawdza, czy wróciliśmy ze szkoły. Mówi szybko. Sam ma dużo zajęć w pracy. Czasem zdarzają się tam awarie. Nic wtedy nie działa. Na szczęście tata ma telefon komórkowy, który zawsze leży na jego biurku. Dzięki temu my też możemy do niego zadzwonić w razie jakiejś awarii.



Jakie funkcje powinien mieć twój wymarzony telefon komórkowy? Poszukaj w internecie wiadomości na temat funkcji oferowanych przez dzisiejsze modele aparatów. Napisz, o jakie ciekawe możliwości należałoby je wzbogacić.

Ciekawe!

Części zdania zasadniczo nie oddziela się w języku polskim przecinkami. Niepolecane jest zwłaszcza umieszczanie przecinków po okolicznikach występujących na początku zdania, co uznajemy za kopiowanie interpunkcji angielskiej. Przykładowo, nie ma potrzeby stawiania przecinka po rozbudowanym okoliczniku czasu w zdaniu: *Jeszcze pół godziny po zabraniu głosu pan Jan nie mógł się uspokoić.*

Okolicznik – określenie czasownika w zdaniu, informujące o różnych okolicznościach (miejscu, czasie, sposobie, celu, przyczynie), w jakich zachodzą czynności wyrażone czasownikami. Ze względu na znaczenie okoliczników wyróżnia się m.in.:

- **okolicznik czasu** – określenie czasu rozpoczęcia, trwania, zakończenia czynności, stanu lub procesu; odpowiada na pytania: *kiedy?, od kiedy?, jak długo?* itp. (np. Ludzie czekają już *godzinę* na bilety; *Ranitem* pojawiła się rosa);
- **okolicznik miejsca** – określenie wskazujące miejsce trwania czynności, stanu lub procesu; odpowiada na pytania: *gdzie?, skąd?, dokąd?, którędy?* itp. (np. Jedziemy *do Krakowa*; Siedzę *tutaj*);
- **okolicznik sposobu** – określenie informujące o sposobie wykonania czynności, trwania stanu lub przebiegu procesu; odpowiada na pytania: *jak?, w jaki sposób?* (np. Wykonaj zadanie *dokładnie*; Potrafisz to powiedzieć *po niemiecku?*);
- **okolicznik przyczyny** – określenie podające przyczynę zaistnienia czynności, stanu lub procesu; odpowiada na pytania: *dlaczego?, z jakiej przyczyny?* itp. (np. *Z powodu deszczu* dzieci nie wyszły na dwór);
- **okolicznik celu** – określenie informujące o celu wykonywanej czynności; odpowiada na pytania: *po co?, w jakim celu?* (np. Poszedłem *po butki*).

Funkcję okoliczników w zdaniu pełnią najczęściej przysłówki i zaimki przysłowne (np. *Podejdź do mnie szybko*; *Siadam tu*), wyrażenia przyimkowe (np. *Krzysztof wróci przed wieczorem*), rzeczowniki (np. *Wszyscy pójdą górą*).

5. Nazwij typy okoliczników w podanych treściach SMS-ów.

Wychodzę wieczorem.	Wychodzę wolno.
Wychodzę po butki.	Wychodzę górą.

6. Napisz w zeszycie zdania z okolicznikami określonego typu. Uwzględnij pytania podane w nawiasach.

- a) okolicznik sposobu (jak?)
- b) okolicznik miejsca (kotrędy?)
- c) okolicznik czasu (od kiedy?)
- d) okolicznik przyczyny (z jakiego powodu?)

7. A oto inne sytuacje znane z komunikacji telefonicznej. Powiedz, jakich zwrotów należy użyć.

Odebrałeś telefon, ale nie możesz rozmawiać w tej chwili.
Napisz w zeszycie, co wtedy powiesz:

kobiecie, której nie znasz	dobremu znajomemu
----------------------------	-------------------

5.5 Jak Syzyf chciał zyskać na czasie (związki frazeologiczne z mitologią)

Podejmij temat

-  Przypomnijcie sobie bohaterów literackich, którzy chcieli oszukać los i żyć dłużej – na przykład pana Twardowskiego. Co byli w stanie zrobić, żeby tak się stało?
-  Dlaczego ludzie chcą czasem za wszelką cenę przedłużyć swoje życie? Porozmawiajcie o tym w klasie.
- Przeczytaj mit o Syzyfie. Zwróć uwagę, jakie sposoby wymyślił król Koryntu, aby przedłużyć swe życie na ziemi.

Jan Parandowski

Syzyf

(fragment *Mitologii*)

Król Syzyf panował w Koryncie. [...] Z rana, po kąpieli, wychodził król [...] i rozglądał się po swoim państwie. [...] Pomimo wczesnej pory roje ludzi, na podobieństwo mrówek, krzątały się dokoła magazynów portowych. Z drugiej strony słychać było zgiełk stoczni, kuźni i warsztatów, a z dzielnicy farbiarzy płynęły rynsztokami strumienie barwionej wody. Wszystko to było dziełem króla Syzyfa, który założył miasto i uczynił je bogatym, wybrawszy miejsce na port tak dogodny, że można w nim było pobierać daninę od wszystkich statków jadących ze wschodu i zachodu.

Król Syzyf był ulubieńcem bogów. Dzeus zapraszał go na ucztę olimpijskie. Pomimo lat był wciąż rzeński i silny, albowiem nektarem i ambrozją odświeżał swoje ziemskie ciało. Lecz miał jedną wadę: lubił plotki. Ilekroć wracał z Olimpu, zawsze coś niecoś przebąknął o tym, co się tam mówiło. Bogowie puszczały to płazem¹, gdyż były to sprawy dość błahe. Raz jednak wygadał się Syzyf przed ludźmi z jakiegoś sekretu Dzeusa. Rzecz była naprawdę poufna i władca bogów miał z tego powodu przykrości. Rozgniewał się i posłał plotkarzowi bożka śmierci, Tanatosa, aby go sprzątnął ze świata. Snadź² chytry królik spodziewał się tego, bo urządził zasadzkę na Tanatosa, uwięził go i mocno zakuwszy w kajdany, zamknął w piwnicy.

Ludzie przestali umierać [...]. Hades poszedł ze skargą do Dzeusa. Wysłano Aresa, by uwolnił boga śmierci. Pierwszy umarł Syzyf.

¹ puszczać płazem – wybaczając komuś coś, rezygnować z ukarania kogoś, być pobłażliwym

² snadź – dawniej: widocznie, zapewne, prawdopodobnie

³ Pluton – imię Hadesa, władcy świata zmarłych, używane w mitologii rzymskiej

⁴ niegodziwy – zły, postępujący nieszlachetnie, nieuczciwie

Ale konając, nakazał żonie, aby zostawiła jego zwłoki niepochowane. Tak się stało. Ponieważ dusza, której ciała nie pogrzebano, nie mogła wejść do państwa cieniów, Syzyf błakał się nad brzegami Styksu jęcząc i narzekając. Tak długo się użalał, aż go zaprowadzono przed Plutona³. Z głośnym płaczem opowiadał Syzyf, że ma niegodziwą⁴ żonę, która jego trupa wyrzuciła na śmietnik i nie chce mu sprawić pogrzebu. Pluton pozwolił mu raz jeszcze wrócić na ziemię, aby ukarać niedbałą i zarządzić, co potrzeba.



Król Koryntu poszedł, ale nie wrócił. Bogowie, którzy rządzą całym wielkim światem, zapomnieli o nim, a on sam zachowywał się teraz tak cicho i ostrożnie, żeby jak najmniej o nim mówiono. Żył bardzo długo, lecz na koniec przypomniano sobie w piekle o przebiegłym uciekinierze. Znienacka zaskoczył go Tanatos, uciął mu pukiel włosów i krnąbrną duszę zabrał do podziemi. W Hadesie wymierzono mu ciężką karę: miał wynieść wielki kamień na bardzo wysoką i stromą górę. Syzyf natychmiast zabrał się do roboty, sądząc, że z łatwością to uczyni, a potem już będzie miał spokój. Wydzwignął ów głaz prawie pod sam szczyt, gdy wtem skała wysliznęła mu się z rąk i spadła z powrotem na dół. Za drugim razem to samo, i za trzecim, i za dziesiątym. Tak zawsze. Już jest Syzyf bliski celu i zawsze coś mu kamień z rąk wyrywa, i musi biedak pracę zaczynać na nowo.



Znajdź w internecie wyjaśnienie znaczenia frazeologizmów: *jabłko niezgody*, *koń trojański*, *paniczny strach*.

1.

Ile razy Syzyfowi udało się uciec przed wyrokami bogów? Jak tego dokonał? Opowiedz o tym, wykorzystując poniższą tabelę.
- | Syzyf przedłuża swe życie na ziemi | | | |
|------------------------------------|------|------------|-----------------------|
| Którego boga oszukał? | Jak? | Co zyskał? | Jak to się skończyło? |
2.

Scharakteryzuj w zeszycie Syzyfa jako króla i jako człowieka. Przytocz odpowiednie fragmenty z mitu ilustrujące jego cechy.
- | Syzyf jako król | | Syzyf jako człowiek | |
|-----------------------------------|--------|---------------------------------------|--------|
| Cytaty: | Cechy: | Cytaty: | Cechy: |
| Co o królu powiedzieliby bogowie? | | Co o człowieku powiedzieliby bogowie? | |
| Moja ocena: | | Moja ocena: | |
| Ocena ogólna: | | | |
3.

Zastanówcie się, które z podanych niżej cech mitu można odnaleźć w opowieści o Syzyfie. Zapiszcie je w zeszycie w formie mapy myśli.
- przedstawia bogów i ich życie

świat przedstawiony ma cechy fantastyczne

Mit

objaśnia pochodzenie elementów świata otaczającego ludzi

ukazuje związki ludzi z bogami, wpływ bogów na życie ludzi
4.

Poznany przez was mit dał początek związkowi frazeologicznemu *syzyfowa praca*. Ustalcie jego znaczenie dosłowne i przenośne, następnie zapiszcie je w zeszytach w formie schematu.
- syzyfowa praca

dosłownie

w przenośni

przykład z życia
5.

Przypomnijcie sobie inne, poznane w klasie 5 i 6, związki frazeologiczne pochodzące z mitologii i połączcie podane wyrazy we właściwe pary. Następnie wyjaśnijcie utworzone frazeologizmy za pomocą schematu z poprzedniego zadania.
- stajnia

męki

puszka

pięta

Pandory

Achillesa

Tantala

Augiasza

5.6 Przekonywanie zamiast manipulacji (komunikat, dopełnienie)

Podejmij temat

- Zastanów się i powiedz, w której z poniższych sytuacji kelner ma większą szansę na przyjęcie zamówienia od klienta. Dlaczego?



Komunikat – informacja przekazywana w procesie porozumiewania się z drugą osobą. Wyróżnia się kilka jego typów:

- komunikat informacyjny skupia się na przekazaniu wiadomości;
- komunikat reklamowy przekonuje i zachwala;
- w komunikacie literackim najważniejsza jest wartość artystyczna;
- komunikat ikoniczny przekazywany jest za pomocą obrazu.

Kształt (forma) **komunikatu** ma istotny wpływ na jego skuteczność. Kelnerowi zależy przede wszystkim na tym, aby goście zamówili coś do picia (zazwyczaj napoje w restauracji przynoszą największy dochód). Przedstawiony na pierwszym rysunku kelner zmusza klientów do zastanowienia się, czy w ogóle mają zamiar coś pić. W drugiej pokazanej sytuacji kelner od razu pyta gości, czego konkretnie się napiją. Stawia ich więc nie przed wyborem: napić się czy się nie napić, ale czego się napić na początek. W ten sposób pomija etap podejmowania decyzji i przechodzi od razu do wyboru zamówienia. Jeśli kelner zapyta: *Napiją się państwo soku czy herbaty?*, to – po pierwsze – goście mogą chcieć napić się czegoś innego, ale wtedy powiedzą o tym i złożą zamówienie. Po drugie – mogą odpowiedzieć: *Jeszcze nie zdecydowaliśmy, czy w ogóle chcemy się czegoś napić*. Wtedy kelner i tak nic nie traci, łatwo mu zamaskować ukrytą sugestię.

1. Oto kolejne scenki. Oceńcie w grupach, w których z przedstawionych sytuacji nadawca wypowiedzi będzie bardziej skuteczny. Uzasadnijcie swój wybór.



2. Na podstawie przedstawionych sytuacji porozmawiajcie o różnicach pomiędzy przekonywaniem a manipulacją.
3. Pytania typu: *Dasz mi to teraz czy za pięć minut?* nazywa się pytaniami o rozstrzygnięcie. Podaj własny przykład podobnego pytania zawierającego spójnik rozłączny czy.

Ciekawe!

Przekonywanie (perswazja) to namawianie do czegoś lub odradzanie czegoś z przytoczeniem odpowiednich argumentów. Niekoniecznie wiąże się z chęcią osiągnięcia jakichś korzyści kosztem przekonywanego, jak to zwykle jest w przypadku manipulacji.

Dopełnienie – część zdania określająca zazwyczaj czasownik w zdaniu, uzupełnia treść wyrażoną przez orzeczenie, informuje o osobach i przedmiotach, z którymi czynność jest związana, np. Matka upiekła (co?) szarlotkę; Ciasto smakowało (komu?) dzieciom.

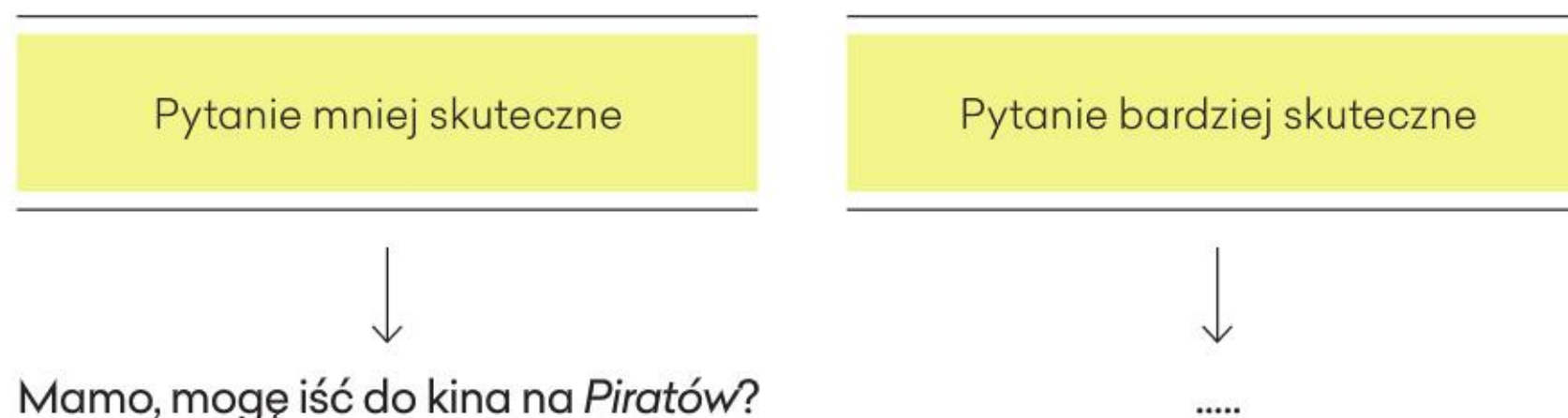
O dopełnienie pytamy, używając pytań przypadków (kogo?, czego?, komu?, czemu? itd.) oprócz mianownika i wołacza.

W funkcji dopełnienia występują najczęściej:

- rzeczowniki lub zaimki rzeczowne, np. Jacek zgubił zegarek; Nie denerwuj go;
- wyrażenia przyimkowe, np. Nauczyciel spojrzał na mnie;
- bezokoliczniki, np. Proszę czekać.

4. Oto dwie przykładowe sytuacje. Sformułuj stosowne do nich pytania o rozstrzygnięcie.

- a) Ania chce, aby mama pozwoliła jej pójść do kina (może iść w środę lub czwartek).



- b) Dziecko chce, aby rodzice kupili mu coś słodkiego w cukierni (ma ochotę na pączki lub lody).



5. Na pewno doskonale wiesz, czym jest reklama. Wybierz i wykonaj jedno z zadań zaproponowanych poniżej.

- a) Zastanów się, jakiego rodzaju reklamy lubisz. Następnie napisz tekst reklamowy obiektu, który uważasz za wartościowy. Pamiętaj: komunikat powinien być krótki, niech składa się najwyżej z trzech zdań. Możesz się wzorować na reklamach, które lubisz.
- b) Jeżeli w ogóle nie przepadasz za reklamami, wyraż swoją opinię i poprzyj ją trzema argumentami.

6. Powiedz, które wyrazy użyte przez ciebie w zdaniach w poprzednim ćwiczeniu są określane przez rzeczowniki.

7. Z podanych zdań wypisz czasowniki wraz z **dopełnieniami**. Napisz, w jakim przypadku gramatycznym występują wyrazy pełniące funkcję dopełnienia.

Przekonywaliśmy dość długo nasze dzieci.
Mówiłam wam o książkach.
Kelner proponował gościom kurczaki z grilla.

8. Uzupełnij treść poniższej informacji, dodając odpowiednie dopełnienia.

Jutro nie przyjdę do, ponieważ wybieram się z na zakupy.
Już wybrałem sobie odpowiedni



9. Stosując techniki przekonywania poznane na lekcji, zachęć bohatera utworu Michaela Endego *Momo*, pana Fusi, do wykorzystania czasu tak, aby był on szczęśliwy.

5.7 Nie czas na kłótnie – jak się nie poróżnić? (powtórzenie)

Podejmij temat



Czy ludzie różnią się między sobą, czy może raczej są do siebie podobni? Odpowiedzcie na poniższe pytania, a potem porównajcie swoje wypowiedzi.

Jaki kolor lubisz najbardziej?

W co lubisz się ubierać do szkoły?

Jakiej muzyki słuchasz?

Co jest twoją ulubioną potrawą?



Porozmawiaj z koleżankami i kolegami na podane tematy.

- Co sądzisz o postawie w rodzaju: *nie podoba mi się coś u ciebie, więc mam prawo cię wyśmiać?*
- Jak może się poczuć osoba, której ktoś sprawił przykrość, gdyż uznał, że nie odpowiada mu sposób jej ubierania się albo muzyka, którą lubi?



Przeczytaj fragment wiersza Wiktora Woroszyńskiego *Co kto lubi*. Zwróć uwagę, o jakich różnicach między ludźmi mówi podmiot liryczny.

Wiktor Woroszyński

Co kto lubi

(fragment)

Ludzie

bywają

różni:

miejscowi

tudzież

podróżni.

Gdziekolwiek oko się zwróci,

bywają łysi

i rudzi.

Gdziekolwiek stopa stąpi,

są szczodroblwi

i skapi.



Wiktor Woroszyński (1927–1996) – poeta, prozaik i tłumacz. Wydał m.in. tomy wierszy: *Niezgoda na ukłon*, *Zagłada gatunków*, *Dziennik internowania*, a także powieści dla młodzieży: *Cyryl, gdzie jesteś?*, *I ty zostaniesz Indianinem*, *Mniejszy szuka dużego*.

Mają różne zawody,
rozmaite natury,
mieszkają nad brzegiem wody
albo też wolą góry.

Ludzie
bywają
różni –
może ich to nie poróżni.

1. Nazwijcie jak najogólniej trzy różnice dotyczące ludzi, wymienione przez podmiot liryczny w wierszu (np. łysi i rudzi – wygląd zewnętrzny).

W wierszu ludzi różni

Co – według was – można by jeszcze dopisać do tej listy?

Naszym zdaniem ludzi różni także

2. Porozmawiajcie o ostatnim zdaniu wypowiedzianym przez podmiot liryczny.

- a) Co znaczy słowo *poróżnić*?
- b) Dlaczego różnice mogłyby poróżnić ludzi?
- c) W jaki sposób można uniknąć poróżnienia?

3. Znajdź w wierszu **powtórzenia** tych samych sformułowań. Jaka jest ich funkcja? W jakim celu zostały zastosowane?

4. Opracujcie w grupach mapę myśli związaną ze słowem **tolerancja**. W razie wątpliwości skorzystajcie ze słownika języka polskiego lub z informacji zawartych w części *Więcej na temat* (na następnej stronie).

pochodzenie
słowa

znaczenie

TOLERANCJA

cechy osoby
tolerancyjnej

słowo
przeciwstawne

Powtórzenie – zabieg poetycki polegający na wzmocnieniu przekazu, podkreśleniu jakiejś myśli poprzez kilkakrotne użycie tych samych lub bardzo podobnych słów albo całych sformułowań.

Więcej na temat

Słowo **tolerancja** pochodzi od łacińskiego rzeczownika *tolerantia*, który znaczy „znoszenie, wytrzymanie” i od czasownika *tolero* – „znoszę, cierpię, wytrzymuję”. W języku polskim (podobnie jak w wielu innych językach europejskich) tolerancja zachowała swój podstawowy, wzięty z łaciny sens, przyjęła jednak dodatkowe elementy, choć generalnie zawierają się one pomiędzy „znoszeniem” a „akceptacją”.

Wyrazu *tolerancja* używamy w różnych znaczeniach, a nawet w różnych dziedzinach nauki, np. w medycynie mówimy o tolerancji organizmu na jakieś czynniki szkodliwe dla zdrowia – chodzi wtedy o odporność na te czynniki, czyli zdolność ich zniesienia przez organizm. Częściej jednak słyszymy o tolerancji religijnej lub politycznej, o tolerancji dla czyichś poglądów, upodobań, czyichś zwyczajów wynikających z kultury, w której dany człowiek się wychował, albo o tolerancji dla czyjegoś zachowania, postępowania, postawy.

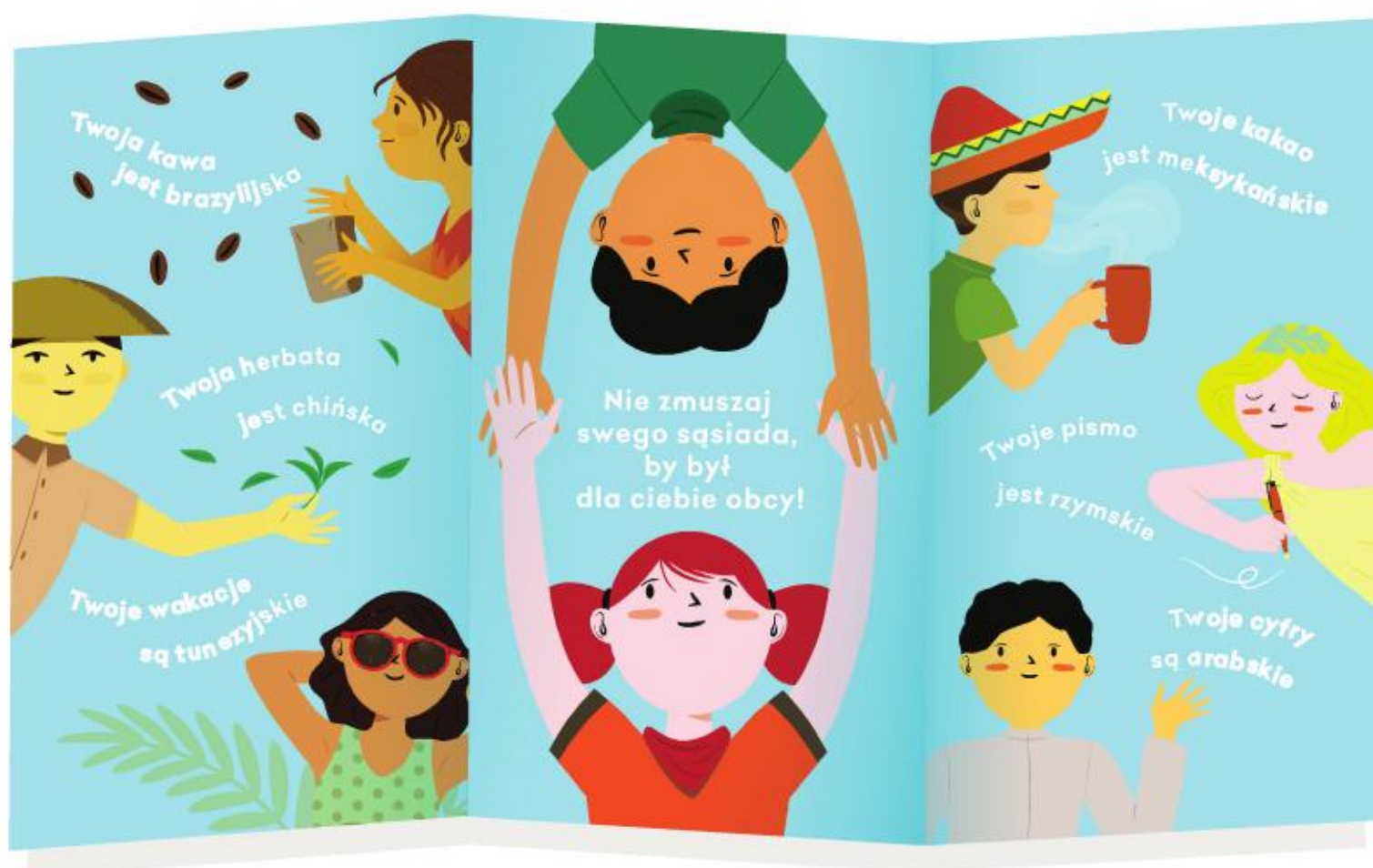
Wśród synonimów wyrazu *tolerancja* są: *szacunek*, *wyrozumiałość* i *pobłażliwość*. Tak więc na przykład tolerancja religijna to okazywanie szacunku ludziom wyznającym inne religie. Być tolerancyjnym znaczy nie zwracać uwagi na czyjąś odmienność; nie prześladować nikogo z powodu jego odmienności, a wręcz przeciwnie – szanować czyjeś poglądy, wierzenia i upodobania.

Ciekawym zagadnieniem jest pytanie, czy tolerancja ma swoje granice. Bardzo przekonujące jest stwierdzenie, że granica tolerancji przebiega tam, gdzie się zaczyna krzywda drugiego człowieka.

5. Powiedz, czego może dotyczyć nietolerancja. Zwróć uwagę na podane obszary.

sport	poglądy	kolor skóry	narodowość
-------	---------	-------------	------------

6. W szkołach francuskich, w których uczą się dzieci różnych narodowości, rozdaje się specjalną ulotkę. Znajdują się w niej m.in. hasła widoczne poniżej. Powiedz, o czym ona informuje. Jaki ważny przekaz zawiera?



7. Napisz w zeszycie trzy argumenty przekonujące o tym, że warto być tolerancyjnym ze względu na siebie.

5.8 Zawsze jest czas na bajkę (bajka, morał)

Podejmij temat

- Wyjaśnij podane zwroty i wyrażenia. Skorzystaj ze słownika frazeologicznego i słownika języka polskiego.

książkę z bajki

jak w bajce

opowiadać
o kimś/o czymś bajki

- Przeczytajcie poniższe bajki Ignacego Krasickiego. Zwróćcie uwagę na elementy świata przedstawionego w każdej z nich.



Ignacy Krasicki (1735–1801) – biskup warmiński, poeta, prozaik, autor bajek, satyr (np. *Żona modna*), poematów (np. *Myszeida*) oraz utworu *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki*, uważanego za pierwszą polską powieść. Przez współczesnych sobie został nazwany księciem poetów.

¹ nie stało – zabrakło

² lizka – lisica

³ nic do rzeczy prawić – mówić bez sensu

⁴ drzymali – drzemali, spali

Ignacy Krasicki

Potok i rzeka

Potok, z wierzchołka góry lecący z hałasem,
Śmiał się z rzeki; spokojnie płynęła tymczasem.
Nie stało¹ wód u góry, gdy śniegi stopniały,
Aż z owego potoka strumyk tylko mały.
Co gorsza, ten, co zaczął z hałasem i krzykiem,
Wpadł w rzekę i na koniec przestał być strumykiem.

Niedźwiedź i lizka²

Rozumiejąc, że będzie towarzyszków bawił,
Niedźwiedź, według zwyczaju, nic do rzeczy prawić³.
Znudzeni tymi bajki, gdy wszyscy drzymali⁴,
Gniewał się wilk na lizkę, że niedźwiedzia chwali.
Rzekła lizka: „Mnie idzie o ochronę skóry:
Niezgrabną ma wymowę, lecz ostre pazury”.

Lis i wilk

Wpadł lis w jamę, wilk nadszedł, a widząc w złym stanie,
Oświadczył mu żal szczery i politowanie.
„Nie żałuj – lis zawołał – chciej lepiej ratować”.
„Zgrzeszyłeś, bracie lisie, trzeba pokutować”.
I nagroda, i kara zarówno się mierzy:
Kto nikomu nie wierzył, nikt temu nie wierzy.

Komar i mucha

Mamy latać, latajmyż nie górnio, nie nisko.
Komar muchy tonącej mając widowisko,
Że nie wyżej leciała, nad nią się uzałił;
Gdy to mówił, wpadł w świecę i w ogniu się spalił.

Słoń i pszczoła

Niechaj się nigdy słaby na mocnych nie dąsa⁵.
Zaufana w tym pszczoła, że dotkliwie kąsa⁶,
Widząc, iż słoń ogromny na łące się pasie,
A na nią nie uważa, choć przybliżyła się,
Chciała go za to skarać. Gdy kąsać poczęła,
Cóż się stało? Słoń nie czuł, a pszczoła zginęła.

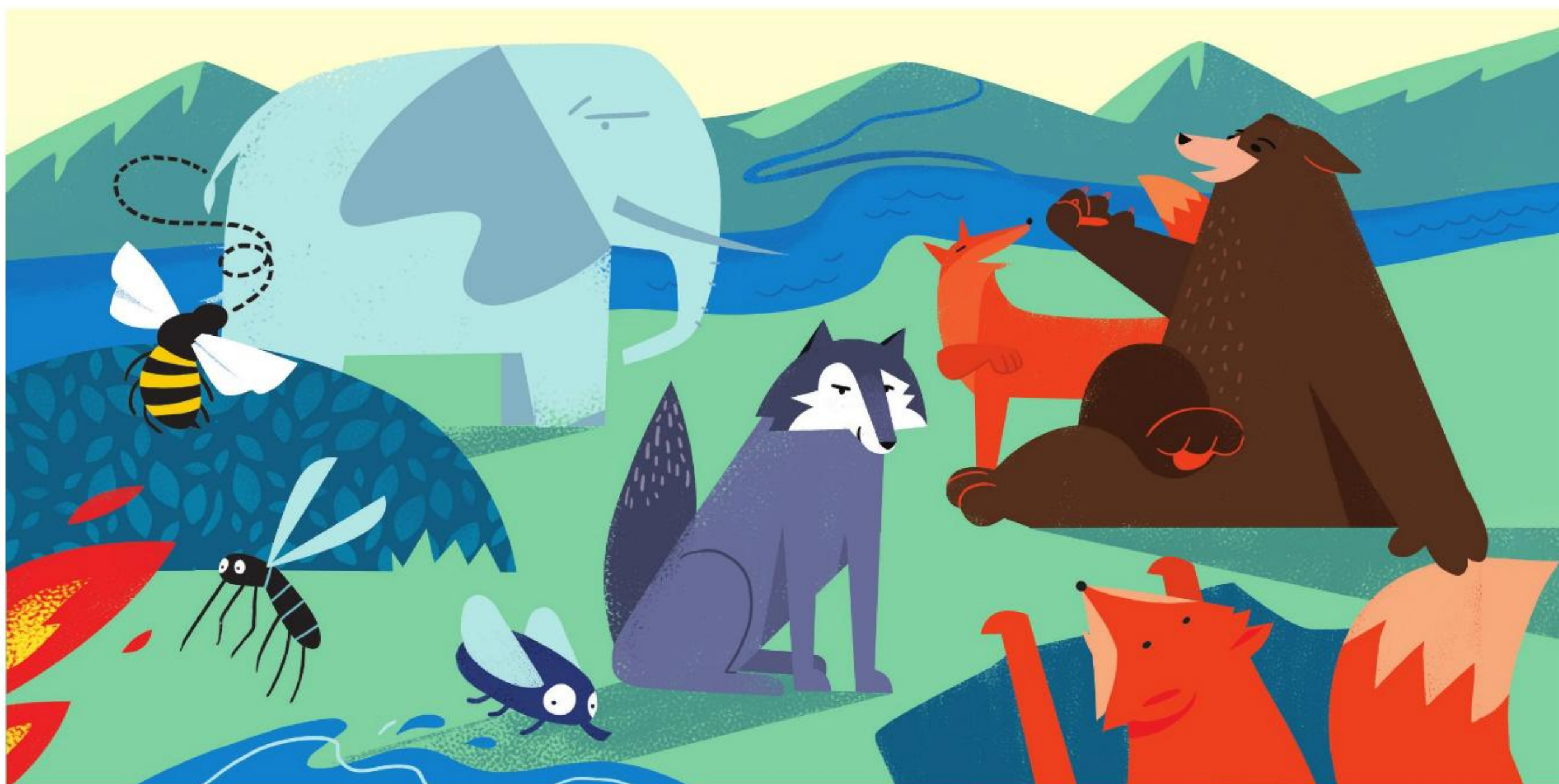
⁵ dąsać się – obrażać się, być niezadowolonym

⁶ zaufana w tym pszczoła, że dotkliwie kąsa – pewna siebie, odważna, ponieważ dotkliwie kąsa

1. Przeczytajcie w grupach jeszcze raz po jednej bajce Ignacego Krasickiego. Następnie przygotujcie odpowiedzi na poniższe pytania:

- a) Jakie cechy ma świat przedstawiony?
- b) Kto jest bohaterem bajki?
- c) Na jakiej zasadzie dobrani są bohaterowie?
- d) O czym dosłownie opowiada bajka?
- e) Jaki jest jej ukryty sens?

2. Powiedz, jakie cechy mają bohaterowie przedstawieni w poszczególnych bajkach.



Morał – wniosek wynikający z utworu, mający charakter pouczenia, nauki; nieodłączna cecha każdej bajki. Czasem sformułowany jest wprost, a czasem pozostawiony domysłowi czytelnika.

Ciekawe!

Zwierzęta, przedmioty, czyli bohaterowie bajek, są maskami, pod którymi ukryci są ludzie, a dokładniej ich cechy dotyczące zachowania, charakteru itp. To znaczy, że tak naprawdę treść bajek należy odnosić do człowieka. Właśnie dlatego mówi się, że bajki mają charakter **dydaktyczny** (ich celem jest pouczenie czytelnika).

- 3. Komu przypisuje się w rzeczywistości cechy wymienione przez was w poprzednim zadaniu? Czy można je odnieść także do was?
- 4. O czym uczą nas przeczytane bajki – czy każda z nich zawiera **morał** podany wprost? Napiszcie wnioski w zeszytach.
- 5. Opracujcie w zeszytach definicję bajki według wskazówek podanych w tabeli.

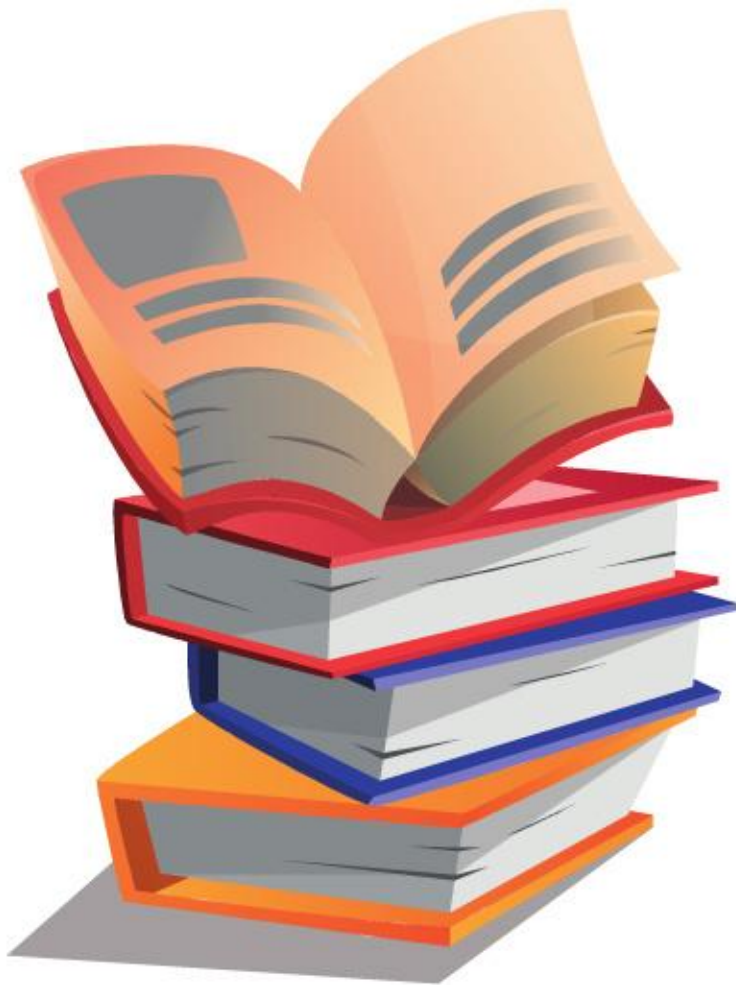
Bajka	
świat przedstawiony	Kto opowiada? Jak opowiada? Kim są bohaterowie? Jakie cechy mają bohaterowie?
sens	Co zostało ukryte pod maskami zwierząt i rzeczy? Jaki cel ma bajka? Jak się nazywa pouczenie płynące z bajki?

- 6. Porównajcie swoją definicję bajki jako gatunku literackiego z definicją ze słownika języka polskiego lub słownika terminów literackich. Wskażcie różnice i podobieństwa.
- 7. Przeczytaj poniższe zdania i powiedz, w jakich znaczeniach używa się dziś słowa *bajka*. W razie wątpliwości skorzystaj ze słownika języka polskiego.

Nie wierzę, że przeczytałeś tę książkę w jeden dzień. Nie opowiadaj bajek!

Bajki Ignacego Krasickiego to moja lektura szkolna.

Mamo, proszę, przeczytaj mi bajkę o królewnie Śnieżce.



- 8. Opracujcie w grupach podobieństwa i różnice między dwoma gatunkami literackimi: baśnią i bajką. Przedstawcie efekty swojej pracy na forum klasy.
- 9. To niełatwe zadanie, ale czemu nie... Napisz krótką bajkę pokazującą jakieś wady ludzkie. Utwór nie musi być rymowany.

5.9 Zawsze jest czas na naukę (motyw wędrowny w bajkach)

Podejmij temat

- Przypomnij wady i słabości ludzkie wykpiwane przez Ignacego Krasickiego w znanych ci już bajkach.
- Przeczytaj *Wstęp do bajek* Ignacego Krasickiego. Zwróć uwagę na cechy wymienionych postaci oraz na zakończenie utworu.

Ignacy Krasicki

Wstęp do bajek

Był młody, który życie wstrzemięźliwie¹ pędził;
Był stary, który nigdy nie łajał, nie zrzędził;
Był bogacz, który zbiorów potrzebnym² udzielał;
Był autor, co się z cudzej sławy rozweselał;
Był celnik³, który nie kradł; szewc, który nie pijał;
Żołnierz, co się nie chwalił; łotr, co nie rozbijał;
Był minister rzetelny, o sobie nie myślał;
Był na koniec poeta, co nigdy nie zmyślał.
A cóż to jest za bajka? Wszystko to być może!
Prawda, jednakże ja to między bajki włożę.

1. Powiedz, jak zbudowany został utwór *Wstęp do bajek*.
 - a) O czym mówi narrator w pierwszych ośmiu wersach? W jaki sposób to mówi?
 - b) W jakim celu zadaje pytanie w wersie dziewiątym i do kogo je kieruje?
 - c) O czym świadczy ostatni wers? Jak go rozumiesz?
2. Ustal, jakie znaczenie ma związek frazeologiczny *włożyć coś między bajki*. W razie kłopotów skorzystaj ze słownika frazeologicznego.
3. Powiedz, w którym ze znanych ci znaczeń zostało użyte w ostatnim wersie utworu Ignacego Krasickiego słowo *bajka*.
4. Czy na przestrzeni dziejów zmieniały się opinie pisarzy o ludzkich przywarach? Powiedz, co sądzisz na ten temat.

Teraz wykonaj kolejne zadania – dowiesz się, czy twoja opinia była trafna.

¹ wstrzemięźliwie – umiając powstrzymywać się od pokus

² potrzebnym – tu: potrzebującym

³ celnik – dawniej urzędnik ściągający podatki



Może jednak są w dzisiejszym świecie „bogacze, którzy zbiorów potrzebnym udzielają”? Odszukaj w dostępnych ci źródłach przykłady dowodzące, że gorzkie opinie na temat wad ludzkich, wyrażone przez narratora we *Wstępie do bajek*, można nieco „osłodzić” przykładami godnych, uczciwych, skromnych, sprawiedliwych zachowań.

5. Przeczytaj bajki Ignacego Krasickiego i Jana Sztaudyngera. Zwróć uwagę na wykorzystanie w nich motywu kruka i lisa.

Ignacy Krasicki

Kruk i lis

z Ezopa

Bywa często zwiedzionym⁴,

Kto lubi być chwalonym.

Kruk miał w pysku ser ogromny;

Lis, niby skromny,

Przyszedł do niego i rzekł: „Miły bracie,

Nie mogę się nacieszyć, kiedy patrzę na cię!

Cóż to za oczy!

Ich blask aż mroczy⁵!

Czyż można dostać

Takową postać?

A pióra jakie!

Szklnięce⁶, jednakie⁷.

A jeśli nie jestem w błędzie,

Pewnie i głos śliczny będzie”.

Więc kruk w kantaty⁸; skoro pysk rozdziawił,

Ser wypadł, lis go porwał i kruka zostawił.

Jan Sztaudynger

Nauka nie poszła w las

Kruka, co serek dziarsko⁹ trzymał sobie,

Lis przechera¹⁰ zapytał: – Co tam trzymasz w dziobie?

Kruk wiedział, że nie trzeba gadać, bowiem

Znał starą bajkę. Więc kraknął: – Nie powiem!

6. Zapisz w zeszycie cechy dwóch bohaterów powyższych bajek. Jakie podobieństwa i jakie różnice między nimi dostrzegasz?

	Kruk	Lis
z bajki I. Krasickiego		
z bajki J. Sztaudyngera		

⁴ zwiedziony – oszukany, wyprawdzony w pole

⁵ mroczy – oślepia

⁶ szklnięce – lśniąco (jak szkło)

⁷ jednakie – tu: jednolite

⁸ kantata – utwór śpiewno-muzyczny o uroczystym charakterze

⁹ dziarsko – z energią

¹⁰ przechera – ktoś chytry, przebiegły, obłudnik, krętacz

7. Opisz zachowania i cechy ludzi kryjące się pod maskami kruka i lisa. Wskaż przykłady ilustrujące te cechy.
8. Zastanów się i powiedz:
- o czym świadczy wykorzystanie pomysłu Ezopa przez Ignacego Krasickiego kilkanaście wieków później,
 - czy kruk zmądrzał po kolejnych kilku wiekach.
- Napisz w zeszycie wniosek na temat aktualności spostrzeżeń, dotyczących wad ludzkich, zawartych w bajkach.
9. O tym, że motyw kruka i lisa był podejmowany w literaturze wielokrotnie, świadczy jeszcze jedna bajka, tym razem autorstwa Zbigniewa Lengrena. Przeczytaj ją.

Zbigniew Lengren

Kruk i lis

Siedział kruk na drzewie i ser trzymał w dziobie.

„Idzie lis – pomyślał – pewno zaraz powie,
Że mam głos prześliczny, żebym coś zaśpiewał”.

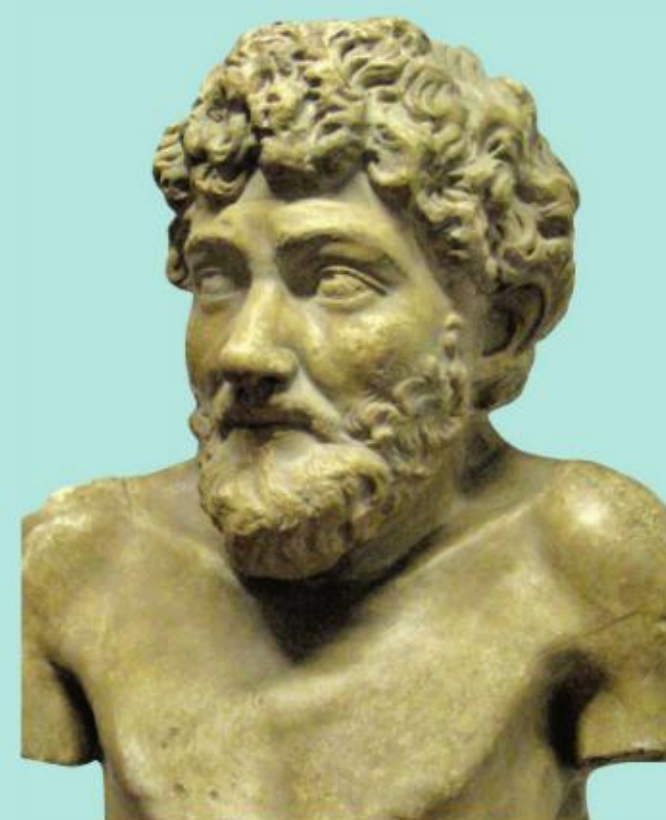
Lecz lis obojętnie przeszedł koło drzewa.

„A niech sobie – mruknał – kruk ten ser pożera,
Nie lubię krakania i nie lubię sera”.

10. Czym się różni wersja Zbigniewa Lengrena od wersji Ignacego Krasickiego oraz Jana Sztaudyngera?
11. Na czym polega dowcipny pomysł autora, by przetworzyć klasyczny utwór? Jaki w jego bajce jest kruk, a jaki – lis?
-  12. Przeprowadź w punktach dowód, że *Kruk i lis* Ignacego Krasickiego jest bajką. Punkty zapisz w zeszycie.

Więcej na temat

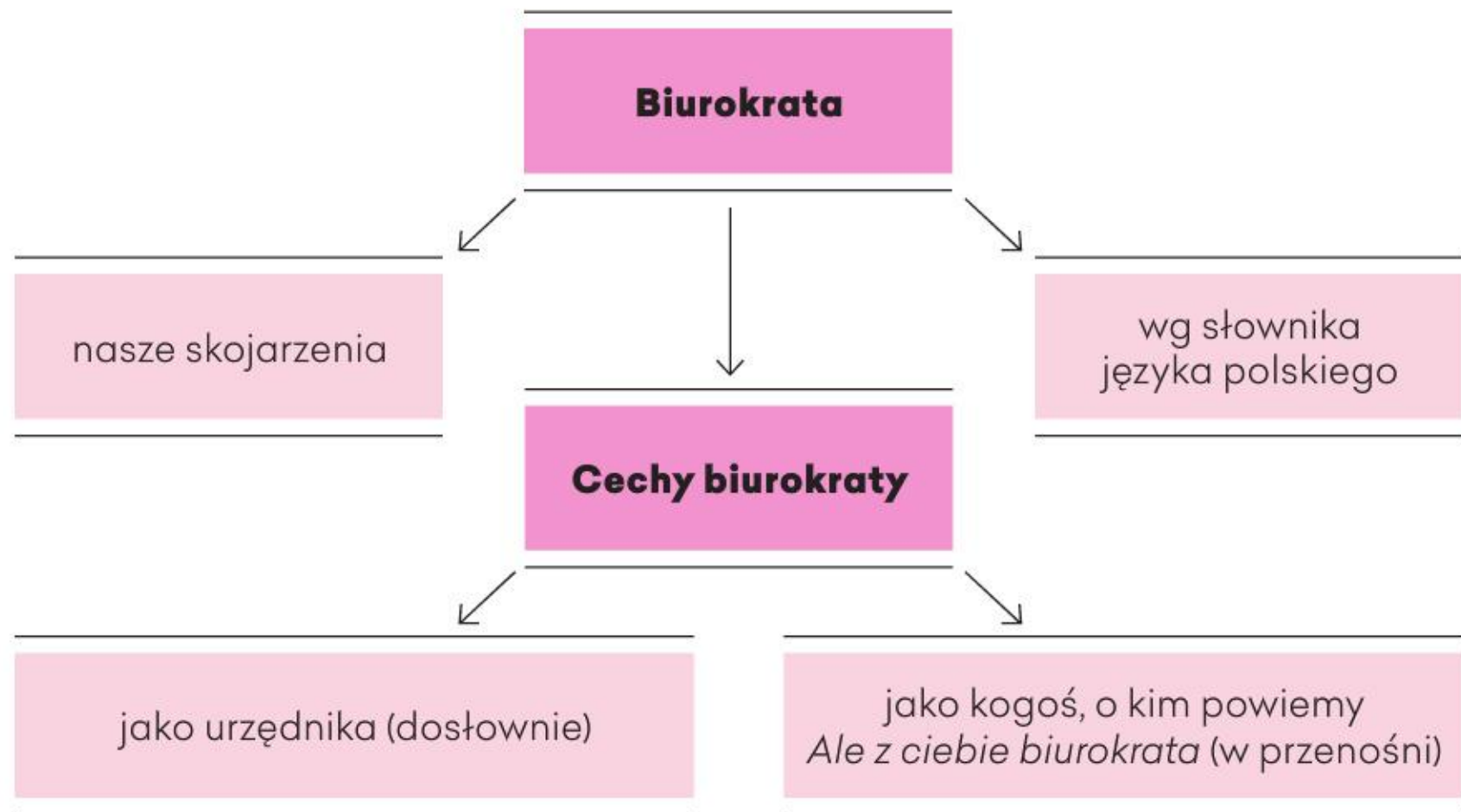
Bajki znali już starożytni. Jednym z najsłynniejszych antycznych bajkopi-sarzy był Ezop, który prawdopodobnie pochodził z Frygii w Azji Mniejszej. Przyjmuje się, że żył w VI wieku p.n.e., za panowania króla Krezusa, ale daty jego urodzin i śmierci nie są znane. Podobno przyszedł na świat jako niewolnik, ale został wyzwolony i nawet był doradcą władcy. Ezopa uważa się za twórcę bajki zwierzęcej – w jego krótkich, często złośliwych, ale pełnych humoru opowiastkach zwierzęcy bohaterowie prezentowali różne wady i złe skłonności ludzi. Utwory Ezopa były skierowane do ludzi dorosłych. Miały być przestrogą przed złem i punktem wyjścia do refleksji, jak postępować szlachetnie i mądrze. Znalazły wielu naśladowców w późniejszych wiekach. W Polsce entuzjastami Ezopa byli Mikołaj Rej, Ignacy Krasicki i Stanisław Trembecki.



5.10 Nie ma czasu na biurokrację!

Podejmij temat

- Kto to jest biurokrata? Porozmawiajcie o tym i opracujcie na tablicy poniższy schemat. Czy, według was, to słowo ma wydźwięk pozytywny czy negatywny?



- Przeczytaj *Biurokratę na wakacjach* Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Zwróć uwagę na zachowanie tytułowego bohatera.

Konstanty Ildefons Gałczyński (1905–1953) – poeta i prozaik. Najbardziej znane tomiki jego wierszy to *Zaczarowana dorożka* i *Pieśni*. Dużą popularność przyniosły mu humorystyczne scenki o cechach absurdu i groteski, zebrane w zbiorze *Teatrzyk „Zielona Gęś”*.

¹ jw. – jak wyżej

Konstanty Ildefons Gałczyński **Teatrzyk „Zielona Gęś” ma zaszczyt przedstawić „Biurokratę na wakacjach”**

Osoby: BIUROKRATA i AMATOR KĄPIELI

AMATOR KĄPIELI

(pośrodku jeziora):

Ratunku!

BIUROKRATA

(na brzegu jeziora):

Nazwisko?!

AMATOR KĄPIELI

(jw.¹):

Dajmy na to Jankowski. Ratunku!

BIUROKRATA

(jw.):

Imię?!

AMATOR KĄPIELI

(jw.):

Piotr. Ratunku!

BIUROKRATA

(jw.):

Imię ojca?!

AMATOR KĄPIELI

(jw.):

Też Piotr. Ratunku!

BIUROKRATA

(jw.):

Imię matki?!

AMATOR KĄPIELI

(jw.):

Balbina. Ratunku!

BIUROKRATA

(jw.):

Obywatelstwo?! Zawód?!

AMATOR KĄPIELI

(jw.):

...gl...gl...gl...gl...gl...gl...gl...

...gl...gl...gl...gl...gl...gl...gl...

...gl...gl...

(tonie)

BIUROKRATA

(jw.):

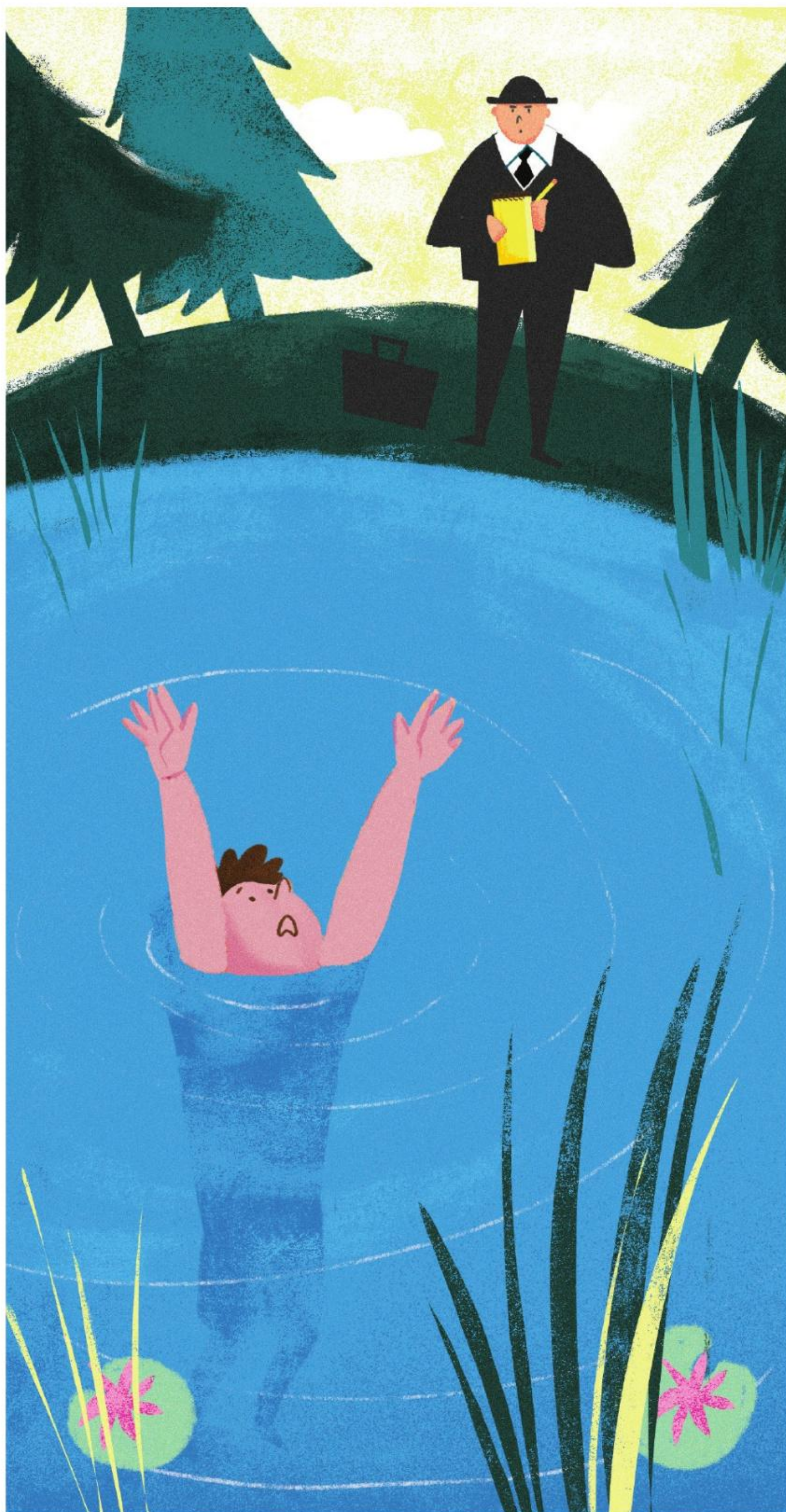
Nic nie rozumiem!!

(patrząc na niebo)

Dzień zapowiada się pogodny.

Kurtyna

(1950)



Ciekawe!

W serii *Teatrzyk „Zielona Gęś”* Konstanty Ildefons Gałczyński wykorzystuje **groteskę**. Jest to szczególny sposób przedstawiania świata, polegający na przejaskrawianiu, wynaturzaniu jego elementów, łączeniu zdarzeń i zachowań kontrastowych w celu ośmieszenia określonych cech, postaw.

1. Opisz zachowanie Biurokraty z utworu Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Jak oceniasz taką postawę?

	BIUROKRATA	
Co powinien zrobić?	Co zrobił?	Dlaczego to zrobił?

2. Skomentuj ostatnie zdanie Biurokraty w kontekście tego, co się zdarzyło.

3. Czy przedstawione zdarzenie jest prawdopodobne? Powiedz, co sądzisz o pomysle autora.

4.  Porozmawiajcie o wymowie utworu Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Ustalcie, w jaki sposób tekst spełnia funkcję dydaktyczną.

5. W tytule znajduje się zapowiedź: *Teatrzyk „Zielona Gęś” ma zaszczyt przedstawić*. Czy tekst Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego może być wystawiany w formie teatrzyku? Wskaż jego cechy, odpowiadając na pytania.

W jaki sposób czytelnik informowany jest o wydarzeniach?

Gdzie znajdujemy informacje o miejscu zdarzenia, zachowaniu bohaterów?

Skąd wiemy, kto bierze udział w akcji?

Co sprzyja wystawieniu tego tekstu z udziałem aktorów?

6.  Przygotujcie w grupach inscenizację utworu. Zwróćcie uwagę na okoliczności zdarzenia. Powinny wpłynąć na sposób odgrywania ról.

7. Napisz zwięzłą notatkę z przebiegu zdarzenia, które przedstawił K.I. Gałczyński. Przekształć tekst tak, aby zachowanie biurokraty można było uznać za poprawne.

5.11 Czy warto tracić czas na zemstę?

Podejmij temat

- Znasz zapewne wyrażenie *oko za oko, ząb za ząb*. Jeśli nie, przeczytaj wyjaśnienie w *Więcej na temat* na s. 47. Powiedz, co oznacza to wyrażenie i w jakich sytuacjach się go używa.
- Porozmawiajcie na temat sposobu karania, który zawarty jest w powiedzeniu *oko za oko, ząb za ząb*. Niektórzy uważają, że to nie jest kara, lecz zemsta. A co wy o tym sądzicie? Przedstawcie argumenty za i przeciw.

Argumenty	
za	przeciw
Ostateczny werdykt:	

- Przeczytaj fragment powieści *Ida sierpniowa* Małgorzaty Musierowicz. Zwróć uwagę, jak się zachowała główna bohaterka w stosunku do winowajców.

Małgorzata Musierowicz

Ida sierpniowa

(fragment)

– Są, zbrodniarze! – wrzasnęła Ida, widząc w szklach wystającą zza krzaka łepetynę starszego Lisieckiego. Za gęstą zielenią bzu widać było drugiego chłoptasia. Pies wył wniebogłosy, a oni, uważnie pochyleni, wykonywali nad nim jakieś zamaszyste ruchy. [...]

– To się nazywa eskalacja¹ zbrodni – nerwowo powiedziała Ida.

– Jeżeli to Lucyper...

– Lucyper – rzekł pan Paszkiet zgnębionym głosem. – On, na pewno. Znikł przed dwiema godzinami i to właśnie obudziło moją czujność.

– Jeżeli to on... – ciągnęła Ida – to na pewno dzieje się coś bardzo złego. Lecę tam. Natychmiast.

– To ja też... za pozwoleniem pani Borejko – rzekł pan Paszkiet z namiastką ukłonu. – Basiu, gdzie u licha jest mój parasol?! [...]

¹ eskalacja – stopniowe zwiększanie, potęgowanie się czegoś

Dopadła granicy posesji i przyczała się za krzakiem bzu. Była całkiem przemoczona, oczy zalewała jej woda spływająca z grzywki, suknia lepiała się do grzbietu. Przez szum ulewy słyszała głosy braci Lisieckich. Nie mówili wiele. Pies już nie wył, tylko piszczał cichutko. Ida rozchyliła gałęzie bzu i wyrzała wprost na ociekającą wodą, rozradowaną fizjonomię starszego z braci.

Co oni tam robią?

Rozchyliła gałęzie mocniej.

Szelest liści zwrócił uwagę chłopca. Czujnie uniósł głowę.

Z nagłą decyzją Ida runęła przez krzaki na wprost, zbierając na siebie całą wilgoć z liści i gałązek.

– Ruda idzie! – wrzasnął przeraźliwy dyszkancik² i w jednej chwili dwie drobne figurki w pelerynach i kaloszkach pognały opętańczym galopem przez trawnik sąsiedniej posesji ku przejściu na ulicę Mickiewicza.

Ida usłyszała skowyt psa.

I jednocześnie pod swymi nogami ujrzała puszkę farby, pędzel i długą smugę zieleni, rozlaną na betonowej ścieżce.

² dyszkancik – dyszkant, tu: wysoki piskliwy głos



Pies zawył.

Gdzież on był, u licha?

Ida przetarła oczy, rozejrzała się i serce jej zamarło.

Lucyfer czy nie Lucyfer?

Przywiązane do drzewa, bezsilnie zwisało drobne stworzenie, od stóp do głów, od czubka nosa po cienki jak sznurek ogon, pokryte jaskrawozieloną farbą.

Właściwie Ida rozpoznała Lucyfera tylko po oczach.

W kilkanaście minut później zaryczana Ida i Basia, zaciskająca usta w twardą linijkę, i nasepiony, groźny pan Paszkiet, i nawet wciąż niczego niepojmująca mama Borejko – zgromadzili się w łazience, nad miednicą pełną jęczącego, zielonego nieszczęścia. Lucyfer był zszokowany – trząśł się, piszczał boleśnie, wrywał się, to znów popadał w apatyczny bezwład – i z pewnością bardzo źle znosił kąpiel połączoną z szorowaniem. [...]

Czyszczenie Lucyfera przeciągnęło się. Kiedy wreszcie zdjęto z niego całą zielen, został ponownie wykąpany, wysuszony i otulony ręcznikiem.

– Teraz niech śpi – westchnął pan Paszkiet, wchodząc do gabinetu i osuwając się w swój fotel. – Ida, moje dziecko, bądź tak dobra i zamknij drzwi od ogrodu. Strasznie się tu wyziębiło.

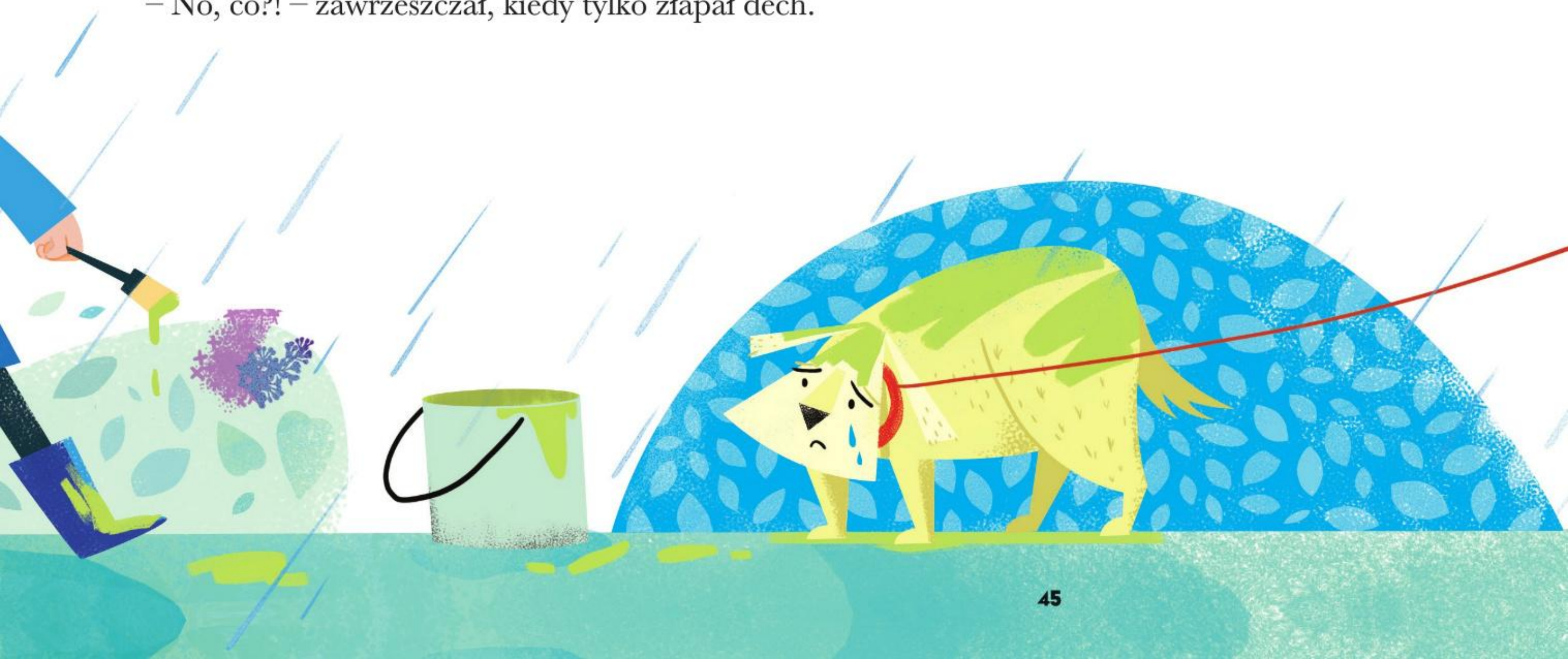
Deszcz już nie padał. Słysząc było, jak na drewnianą podłogę werandy spadają z głośnym stukiem ostatnie krople z dziurawej rynny. W powietrzu unosiła się lekka mgiełka, która przeniknęła na wskroś wilgotną sukienkę Idy. Już miała przekręcić mosiężną klamczkę drzwi, kiedy nagły ruch za krzakami bzu zwrócił jej uwagę. [...]

Lisieccy wyleźli z krzaków i robili przegląd terenu, na którym przed dwiema godzinami zostawili swą ofiarę i narzędzia zbrodni.

W Idę jakby diabeł wstąpił.

Przeleciała werandę, trawnik i pasmo krzaków z szybkością kuli karabinowej, wyskoczyła na Lisieckich, zbiła z nóg młodszego, który zaraz rozciągnął się na trawie, a starszemu wykręciła rękę. Trzymał w niej pędzel ociekający farbą. Ida wyszarpnęła go z małej ręki, zaklęła i z rozmachem przejechała po policzkach chłopca.

– No, co?! – zawrzeszczał, kiedy tylko złapał dech.



³ rewanż – odwzajemnienie się komuś, np. dobrem za dobro lub złem za zło; w sporcie rewanżem nazywamy kolejne spotkanie dające pokonanemu przeciwnikowi sposobność do odegrania się

⁴ represje – tu: surowa kara



Znajdź w internecie lub innych dostępnych źródłach wiedzy informacje o tym, która księga *Biblii* mówi o zasadzie *oko za oko, ząb za ząb*.

– Cicho mi bądź! – warknęła. – To tylko mały rewanż³.
– Puść go!!! – krzyknął spod jej boku mniejszy Lisiecki i z całej siły kopnął ją w kostkę.

– Au! – poderwała się Ida i machnęła pędzlem po czuprynie mniejszego.

A potem straciła nad sobą panowanie. Kiedy po jakimś czasie oprzytomniała, za jej plecami pan Paszkiet wydawał okrzyki zgrozy, a przed nią pluł, kopał, gryzł i wyrywał się starszy Lisiecki pomalowany na zielono.

– Wynocha! – zawołała Ida, powstrzymując się, by nie przylać na dokładkę jednemu i drugiemu. – Bierzcie swoją farbę! I pamiętajcie, żeby się trzymać z daleka od psa! Jak wy jemu, tak ja wam! Jasne?

– Coś ty zrobiła, dziewczyno! – załamał ręce pan Paszkiet, który nie mogąc przedrzeć się przez krzewy, miał tylko okazję ujrzyć dwa zielone potworki, ryczące wniebogłosy i oddalające się spieszenie w stronę ulicy. – I gdzie twoja wiara w człowieka? Gdzie te wszystkie twoje teorie? Nie chciałbym cię martwić, ale ty chyba przeszedł na system represji⁴.

– Proszę pana – odparła na to Ida Borejko, drżąc jak liść na wietrze z zimna i zdenerwowania. – Stała się rzecz znacznie bardziej okropna, niż się panu zdaje. Ja wiedziałam, że mi tego robić nie wolno. Ale, proszę pana, sprawiło mi wielką satysfakcję, że im zachlastałam te beczelne gęby.

Pociągnęła nosem i wylazła zza bzu. Stała przed panem Paszkietem mokra, chuda i fioletowa z zimna.

– Gdybym mogła – powiedziała z mocą – zrobiłabym to jeszcze raz. Oto, co czuję w tej chwili. I niech mi pan wierzy, dla mnie samej jest to największą niespodzianką.

1. Ustal, czy można – mówiąc o czynie ldy – użyć wyrażenia *oko za oko, ząb za ząb*.

Co bracia zrobili psu?	Jak się zachowała Ida?
Co kierowało bohaterką?	
Jak oceniasz czyn ldy?	

2. Porozmawiajcie o wypowiedzi pana Paszkietę zaczynającej się od pytania: „I coś ty zrobiła, dziewczyno?”, oraz o odpowiedzi ldy.
 - a) O jakich poglądach ldy mógł mówić pan Paszkiet?
 - b) Co to znaczy, że Ida przeszła na „system represji”?
 - c) Dlaczego Ida stwierdziła, że nie wolno jej było tego robić?
 - d) Dlaczego ldy jej czyn sprawił wielką satysfakcję?

3. Zastanów się i napisz, jak Ida mogła zachować się w tej sytuacji, aby:

- a) uniknąć „systemu represji”,
- b) pokazać swą wiarę w człowieka.

4. Przeczytajcie swoje propozycje z zadania 3 i wybierzcie trzy najlepsze.



- Czym kierowaliście się przy wyborze?
- Czy zwracaliście uwagę tylko na treść, czy również na sposób wyrażania myśli?

5. Zapoznaj się z informacjami zawartymi w polu *Więcej na temat* na dole strony. Wejdź w role wskazanych postaci i napisz, jak każda z nich ukarałaby bliźniaków.

Hammurabi	pan Paszkiet	ja
-----------	--------------	----

6. O jakich ważnych wartościach jest mowa w przeczytanym tekście? Powiedzcie, co było istotne dla Idy i pana Paszkiet. Opracujcie tabelę w zeszytach.



To było ważne dla Idy	To było ważne dla pana Paszkiet
A co dla was byłoby ważne na miejscu Idy?	

7. Do jakiego gatunku powieści zaliczysz utwór M. Musierowicz na podstawie przeczytanego fragmentu? Weź pod uwagę tematykę oraz prawdopodobieństwo opisanych zdarzeń.

8. Napisz w zeszycie opowiadanie o zdarzeniu z fragmentu książki z perspektywy wybranej postaci:

- a) pana Paszkiet,
- b) jednego z braci Lisieckich,
- c) poszkodowanego psa.

Więcej na temat

Kodeks Hammurabiego

Zbiór praw wydany przez Hammurabiego, władcę Babilonii, panującego w latach 1792–1750 p.n.e. Kodeks wprowadzał bardzo surowy system kar, np. za fałszywe oskarżenie o zabójstwo groziła śmierć. Jeśli obywatel złamał kość obywatelowi równemu sobie, miał być ukarany złamaniem kości; jeśli wybił mu oko – jemu również wybijano oko. Stąd właśnie wywodzi się wyrażenie *oko za oko, ząb za ząb*, znane także z *Biblii*.



Tabliczka ze wstępem do Kodeksu Hammurabiego; Paryż, zbiory Luwru

Podsumowanie działu 5

Czy pamiętasz?

powieść obyczajowa	opowiadanie obyczajowe	przydawka	manipulacja
rodzaje okolicznika	komunikat	dopełnienie	powtórzenie
bajka	morał	motyw wędrowny	

Przeczytaj bajkę Ignacego Krasickiego.

Ignacy Krasicki
Żółw i mysz

Że zamknięty w skorupie niewygodnie siedział,
Żałowała mysz żółwia; żółw jej odpowiedział:
„Miej ty sobie pałace, ja mój domek ciasny;
Prawda, nie jest wspaniały – szczupły, ale własny”.

Wykonaj polecenia w zeszycie.

1. Napisz w dwóch, trzech zdaniach, co było ważne dla żółwia.
2. Ustal, czy w bajce podano morał wprost, czy trzeba się go domyślić. Uzasadnij odpowiedź.
3. Napisz, jakie pouczenie wynika z bajki I. Krasickiego.
4. Opisz budowę bajki – liczbę wersów, sylab w wersie, rymy i ich układ. Napisz, czy ma ona budowę regularną czy też nieregularną.
5. Dlaczego treść bajki można nazwać obyczajową? Napisz, czego dotyczy jej tematyka.
6. Z podkreślonych zdań wypisz:
 - a) czasownik z okolicznikiem,
 - b) czasownik z dopełnieniem,
 - c) rzeczownik z przydawkami.
7. Maską jakich ludzi jest żółw? Napisz krótką charakterystykę człowieka, którego autor ukrył pod postacią tego zwierzęcia.
8. Napisz, jakie znaki interpunkcyjne zostały użyte w bajce I. Krasickiego.
9. Zaproponuj znak interpunkcyjny o zbliżonej funkcji, którym można by zastąpić ten, który znajduje się w drugim wersie. Zapisz wers w nowej wersji.
10. Wejdź w rolę żółwia i opowiedz w kilku zdaniach o spotkaniu z myszką.

6. Na początku czasu



1. Z czym kojarzy ci się ta ilustracja? Czy zdarzyło ci się kiedyś oglądać podobne przedstawienie? Opowiedz o tym.
2. Czy, twoim zdaniem, ilustracja koresponduje z tytułem rozdziału? Jeśli tak, to w jaki sposób? Uzasadnij swoją odpowiedź.
3. Jak, według ciebie, można by zilustrować początek czasu? Czy w ogóle jest możliwe wyznaczenie początku czasu?

6.1 Jak powstał świat – mitologia grecka mówi tak (mit kosmogoniczny i teogoniczny)

Podejmij temat



Świat został stworzony czy powstał w inny sposób? Zapoznajcie się ze znaczeniem podanych czasowników i powiedzcie, jaka jest między nimi różnica.

stworzyć – stwarzać

1. sprawić, że coś zaczyna istnieć, powołać do życia
2. stać się przyczyną, podstawą czegoś, spowodować coś
3. wymyślić coś i nadać temu określoną formę

powstać – powstawać

zacząć istnieć w przestrzeni, w czasie, w rzeczywistości lub w czyjejs świadomości

- Wiesz już, na przykład z lekcji w klasie piątej, jak *Biblia* objaśnia początki świata. Znasz indiański mit, który porusza podobny temat. Zapoznaj się teraz z greckim mitem o początku. Zwróć uwagę na etapy powstawania/tworzenia świata.

Ciekawe!

Chaos – ten rzeczownik ma podobne brzmienie i znaczenie w wielu językach, np. łacińskim, angielskim, francuskim czy białoruskim. Pochodzi z języka greckiego (χάος). Przeważająca większość języków w Europie, wraz z greckim, należy do tej samej rodziny języków indoeuropejskich.

Jan Parandowski Narodziny świata

(fragment *Mitologii*)

Na początku był Chaos. Któż zdoła powiedzieć dokładnie, co to był Chaos? Niejedni widzieli w nim jakąś istotę boską, ale bez określonego kształtu. Inni – a takich było więcej – mówili, że to wielka otchłań, pełna siły twórczej i boskich nasieni, jakby jedna masa nieuporządkowana, ciężka i ciemna, mieszanina ziemi, wody, ognia i powietrza. Z tej napełnionej otchłani, kryjącej w sobie wszystkie zarodki przyszłego świata, wyłoniły się dwa potężne bóstwa, pierwsza królewska para bogów. Uranos – Niebo i Gaja – Ziemia. Oni dali początek wielu pokoleniom bogów.

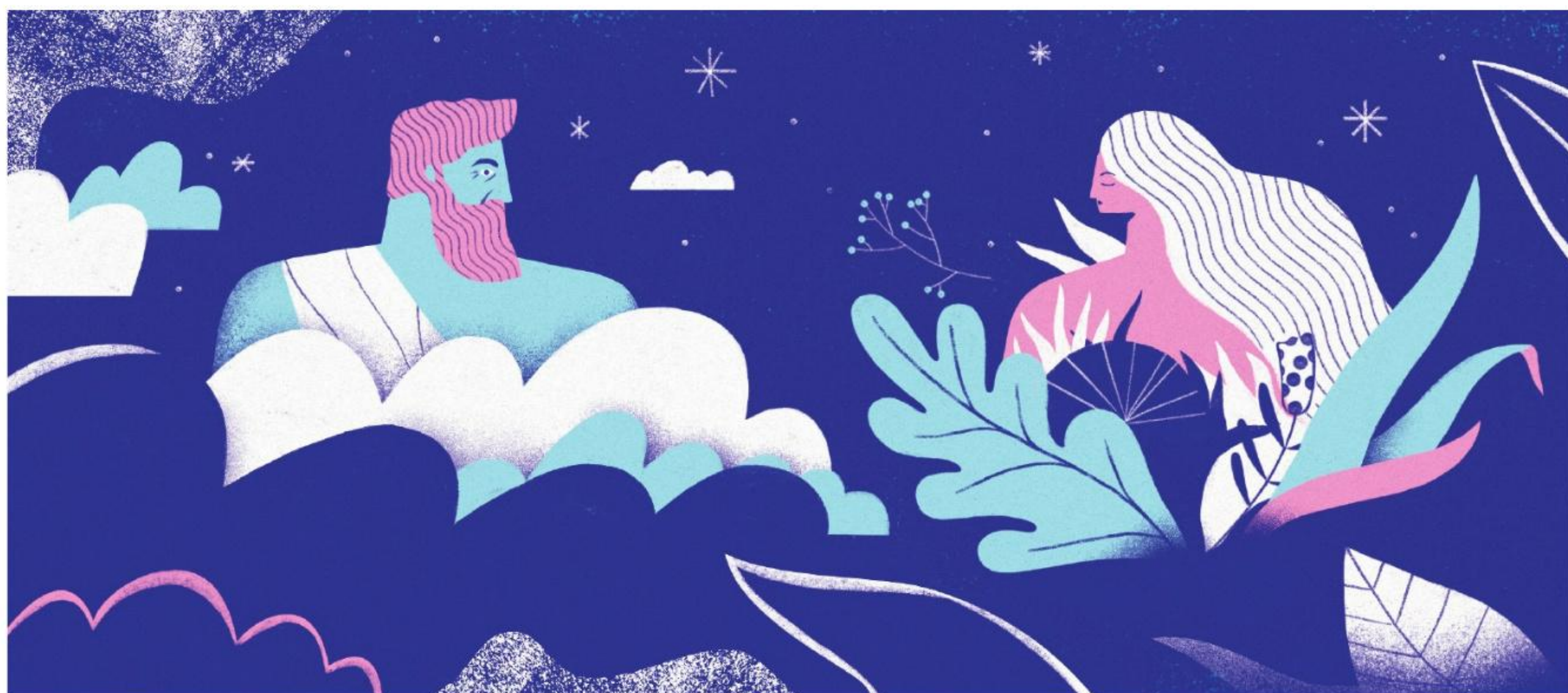
Z ich małżeńskiego związku wyszedł wielki ród tytanów, wśród których najstarszy był Okeanos, bóg potężnej rzeki, co szerokim, błękitnym kręgiem opływa całą ziemię dokoła. Młodszym rodzeństwem tytanów byli kiklopowie (cyklopi) i hekatonchejrowie – sturęcy. Cyklopi, potwornego wzrostu, o dzikim wyglądzie, mieli jedno oko

w środku czoła, a hekatonchejrowie o stu rękach przerażali swą siłą niezłomną. Uranos nie był zadowolony z tego potomstwa, które było szkaradne lub okrutne. Wszyscy oni napełniali go strachem i odrazą. Nie spodziewając się po nich ani wdzięczności, ani poszanowania swej władzy ojcowskiej, strącił ich w bezdenne czeluści Tartaru.

Stamtąd nie było już powrotu. Tartar rozciągał się tak głęboko pod ziemią, jak wysoko ponad nią roztacza się niebo. Kowadło z brązu, rzucone z wysokości nieba, leciałoby dziewięć dni i dziewięć nocy, zanim dosięgłoby powierzchni ziemi¹. Podobnie długo, a może jeszcze dłużej wędrowałoby owo kowadło do głębin Tartaru, gdzie panuje noc potrójna. Ktoś, kto by tam wszedł, nie zdołałby przez rok cały dojść do ostatecznych granic tego bezmiaru ciemności, ów zabłąkany podróżny pielgrzymowałby bez przerwy, unoszony gwałtownym wichrem podziemnych huraganów. Wieść niesie, że gdzieś pośrodku tych straszliwych mroków stoi smutne dworzyszcze Nocy, otoczone nieprzeniknionymi chmurami. [...]

Razem z bogami rodził się świat. Nad ziemią, która jako ląd stały wydobyła się z chaosu, świeciło młode słońce, a z chmur spadały deszcze obfite. Podniosły się pierwsze lasy i ziemię przykryła wielka, szumiąca puszcza. Po nieznanych wzgórzach błędziły rzadkie zwierzęta. Z wolna rzeczy zaczęły przybierać znajome kształty. Źródła znalazły swe groty, a jeziora wygodne kotliny; góry śnieżnym grzebieniem zarysowały się na jasnym niebie. Gwiazdy lśniły w ciemnych przestworzach nocy, a kiedy one bladły, ptaki wydzwaniały jutrzence swą pierwszą pieśń powitalną.

¹ Łatwo obliczyć tę przestrzeń. Okazuje się, że w naszym pojęciu niebo greckie nie było zbyt wysokie. Droga owego kowadła wynosiłaby zaledwie półto-rej odległości Księżyca od Ziemi (przypis Jana Parandowskiego).



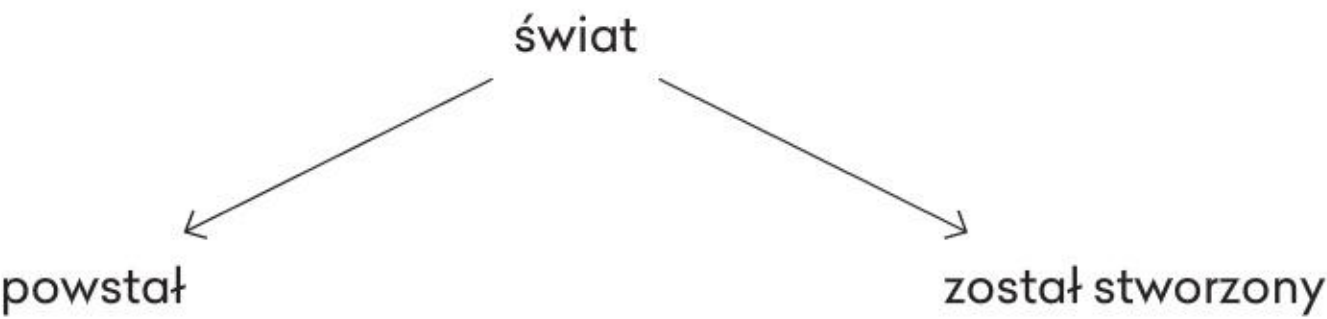
Ciekawe!

Wiedzę o greckiej mitologii czerpiemy głównie z zachowanych dzieł starożytnych greckich pisarzy, wśród których za najdawniejszych uważa się Homera i Hezjoda. Pierwszy z nich żył prawdopodobnie w VIII w. p.n.e., drugi – na przełomie VIII i VII w. p.n.e. Hezjod jest między innymi autorem *Teogonii*, eposu opowiadającego o powstaniu świata i pochodzeniu bogów.

1. Na podstawie poznanego mitu uzupełnij tabelę w zeszycie.

Chaos – czym był?			
Jak powstał świat?			
etap	istoty	miejsca	zjawiska
I			
II			
itd.			

2. Ustalcie, w jakim stopniu, według mitologii greckiej, świat powstał z Chaosu, a w jakim – został stworzony i przez kogo.



3. Czym był Tartar? Scharakteryzujcie go i powiedzcie, z czym wam się kojarzy.

4. Powiedz, dlaczego Uranos strącił swoje dzieci w czeluści Tartaru.

5. Wypisz do zeszytu kilka cech pierwszego męskiego bóstwa.

6. Czy zdarzyło ci się natrafić na wyrażenie *noc potrójna*? Jeżeli tak, powiedz gdzie. Sprawdź w słowniku języka polskiego, co znaczy wyraz *potrójna*, i objaśnij w zeszycie znaczenie wyrażenia *noc potrójna* w opowieści o Tartarze.

7. Jak rozumiecie słowa „Źródła znalazły swe groty, a jeziora wygodne kotliny”? Porozmawiajcie na ten temat, następnie zapiszcie wniosek w zeszytach.

8. Wyróżniamy kilka rodzajów mitów:

- a) kosmogoniczne – o stworzeniu świata i kosmosu,
- b) teogoniczne – o narodzinach i życiu bogów,
- c) kalendarzowe – o podziale roku,
- d) antropogeniczne – o stworzeniu człowieka.

Jaki rodzaj mitu przeczytaliście na lekcji? A może łączy on dwa wymienione rodzaje? Odpowiedź zapiszcie w zeszytach.

6.2 O początkach świata w Nigerii

Podejmij temat

- Przyjrzyj się poniższym fragmentom dzieła Michała Anioła z Kaplicy Sykstyńskiej w Watykanie. Powiedz, co przedstawiają.



Oddzielenie światła
od ciemności

Stworzenie słońca
i księżyca

Oddzielenie morza
od lądów

Stworzenie Adama

- Na podstawie wiedzy zdobytej w klasie piątej ustalcie właściwą kolejność wydarzeń podczas stwarzania świata przez Boga.
- Przeczytaj fragment *Afrykańskiej Księgi Rodzaju*. Zwróć uwagę na podobieństwa i różnice pomiędzy zawartą w niej opowieścią a przekazem biblijnym.

Stanisław Piłaszewicz

Afrykańska Księga Rodzaju

(fragment)

Siedzibą boga najwyższego Oloruna i wszystkich mniejszych bóstw było pierwotnie niebo. Poniżej sklepienia niebieskiego, w znacznej od niego odległości, falowały burzliwe wody praoceanu. Pewnego dnia pan nieba Olorun wezwał do siebie bóstwo Oriszala (zwane gdzie indziej Obatalą), wręczył mu nieskończenie długi łańcuch, kurczę o pięciu pazurach oraz odrobinę ziemi wsypanej do opróżnionej

Stanisław Piłaszewicz (ur. 1944) – profesor afrykanistyki na Uniwersytecie Warszawskim, członek Polskiej Akademii Nauk. Jest autorem książek o językach i kulturach Afryki, m.in.: *Afrykańska Księga Rodzaju*, *Słownik pisarzy Czarnej Afryki*, *Języki czadyjskie*.

muszli ślimaka. „Zejdiesz natychmiast na dół i utwardzisz kłótliwe i nieposłuszne wody” – rozkazał władcym głosem. Oriszala nie zwlekał ani chwili. Ruszył rażnym krokiem, aby jak najszybciej wypełnić wolę swego pana.

Kiedy jednak przybliżył się do bramy niebieskiej, dobiegać poczęły do jego uszu odgłosy rozkosznej uczt, a wkrótce również zapach jadła i trunków podrażnił jego nozdrza. Przechodząc przez bramę, zobaczył kilku bogów [...] zabawiających się nadzwyczaj wesoło. Czy to z właściwej sobie grzeczności, czy też może wskutek niedającej się ująć w ryzy pokusy zatrzymał się na chwilę, aby pozdrowić swoich kolegów. I to był jego największy błąd. Nawet nie spostrzegł, kiedy znalazł się w rozbawionym towarzystwie. [...] I zapadł w kamienny sen.

O tak szczęśliwym zbiegu okoliczności tylko marzył jego brat Oduduwa. Teraz nadarzyła się doskonała okazja do urzeczywistnienia jego zamiarów, które powziął, podsłuchując rozmowy boga Oloruna z Oriszalą. Zbliżył się ostrożnie do śpiącego brata i ukradkiem zabrał mu wszystkie rzeczy, które ten otrzymał od pana nieba. W towarzystwie kameleona¹ udał się na skraj nieba i opuścił z niego łańcuch, po którym obaj zeszli na dół. Oduduwa rzucił na miotające się we wściekłości wody odrobinę zawartej w muszli ziemi, a w ślad za nią posłał kurczę, które rozgrzebało ją we wszystkich kierunkach, tworząc w ten sposób utwardzony ląd. Wtedy zstąpił nań kameleon, a kiedy i pod jego ciężarem ziemia nawet się nie ugięła, odważył się puścić łańcucha również Oduduwa. Pierwsze swe kroki postawił w miejscu zwanym Idio i tam zbudował dom. Obecnie na gruzach tego domu, w granicach miasta Ife², znajduje się święty grób Oduduwy.

¹ kameleon – gad słynący ze zdolności do zmiany ubarwienia

² Ife – miasto w południowo-zachodniej Nigerii



Długo spał [...] Oriszala, a gdy się obudził, rozkaz Oloruna był już urzeczywistniony. Szalejąc ze złości, po stokroć przeklinał [...]. Następnie pośpieszył Oriszala na ziemię, aby odzyskać swoje do niej prawa. „To mnie Olorun powierzył misję stworzenia ziemi [...] i na mocy starszeństwa ziemia należy do mnie” – rzekł groźnie do Oduduwy. Oduduwa ani myślał tak łatwo pozbyć się tego, co wszak było dziełem jego rąk. Od słowa do słowa rozgorzała straszliwa kłótnia, w wyniku której doszło do rękoczynów. Wkrótce i inne bóstwa zstąpiły na ziemię i włączyły się do bijatyki. Nie spodobało się to panu nieba Olorunowi.

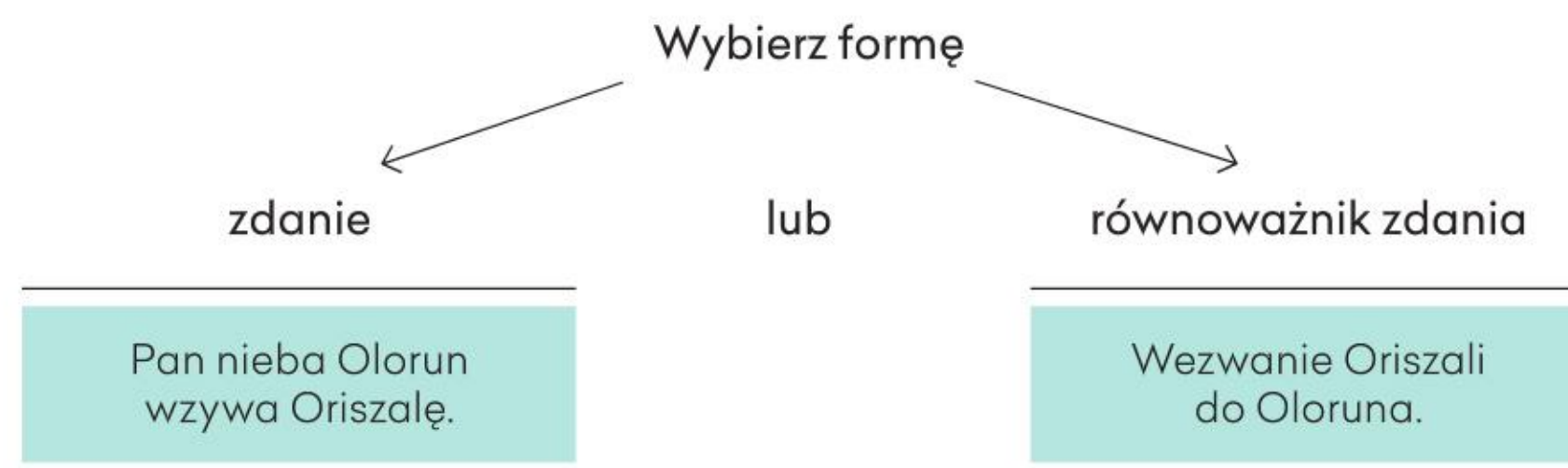
Wezwał obu braci do nieba i postawiwszy ich przed swoim obliczem, kazał każdemu opowiedzieć o wypadkach, które rozegrały się na ziemi. „Nie wypada, aby bracia wadzili się ze sobą – powiedział w końcu. – Ty, Oduduwo, zostaniesz właścicielem ziemi i będziesz nią zarządzał. Tobie, Oriszalo, nadaję moc kształtowania ciał ludzkich”. W taki to sposób Oduduwa został pierwszym królem miasta-państwa Ife, świętego po dziś dzień miasta Jorubów, a Oriszala stał się stwórcą całej ludzkości. Olorun odesłał obu braci z powrotem na ziemię w towarzystwie boga piorunów Oramfe. Miał on baczyć³, aby nigdy nie dochodziło między nimi do zwady.

³ baczyć – pilnować

1. Opowiedzcie, o czym jest tekst. Czy jego tytuł jest trafny?



2. Napisz w zeszycie plan wydarzeń.



3. Napisz w zeszycie, dlaczego Olorun zesłał Oriszalę, a następnie wezwał obu braci z powrotem. Które z zachowań jest szczególnie potępiane w tekście?

4. Wskaż fragmenty, w których opisano odczucia bóstw. Następnie porozmawiaj na ten temat z koleżankami i kolegami – o czym świadczy uczuciowość bogów? Odpowiedź wraz z dwoma argumentami zapiszcie w zeszytach.

5. Wybierz jednego z głównych bohaterów tekstu i napisz w zeszycie jego charakterystykę.

6. Obejrzyj ponownie **freski** Michała Anioła. Opisz, w jaki sposób przedstawiony został na nich Bóg.

Fresk – malowidło wykonane na tynku (np. na suficie, ścianie).

6.3 Powstanie świata po chińsku

Podejmij temat

- Przypomnijcie mity o powstaniu świata.
- Przeczytaj mit kosmogoniczny pochodzący z Chin. Zwróć uwagę, czym różni się od mitów greckiego i nigeryjskiego, mówiących o powstaniu świata, a w czym jest do nich podobny.

Huang Dehai [czyt. ha dee] (ur. 1977) – redaktor publikacji podręcznych, autor m.in. serii *Na czytanie jest za późno*.

Xiang Jing [czyt. chosi dz-ini] (1981) – redaktorka, autorka m.in. książki *Wyrażanie w naszych czasach*.

Zhang Dinghao [czyt. hank din-khae] (ur. 1976) – redaktor, autor m.in. *Teraz zobaczyłem moją miłość znowu: poezję i ludzi w przeszłości*.

Huang Dehai, Xiang Jing, Zhang Dinghao

Mity i legendy Chin. Epoka chaosu i bohaterów

(fragment)

Na początku niebo i ziemia pogrążone były w Chaosie, a wszystko spowijała niezgłębiona ciemność. W bezkresnej mrocznej pustce znajdowało się ogromne czarne jajo. Otoczona chaosem pradawna istota, znana jako Pangu, spokojnie dojrzewała w ciszy, niczym ziarenko przed wykiełkowaniem.

Tak upłynęło osiemnaście tysięcy lat. Wówczas pradawna istota zadrżała, a przerażony Chaos drgnął i pojawiła się w nim rysa. Na początku były to tylko maleńkie szparki, które powoli się rozszerzały. W pewnym momencie nastąpił lekki wstrząs, szczeliny zaczęły się powiększać coraz szybciej, a delikatny trzask towarzyszący pękaniu przeszedł w ogłuszający łomot. Później, niemal w mgnieniu oka, Chaos rozdzielił się na dwie części. Czysta, jasna połowa uniosła się i stała niebem, a druga – ciężka i mętna – powoli opadając, utworzyła ziemię. Podobnie jak pęka skorupka, którą wykluwające się pisklę rozbija dzióbkiem, niebo i ziemia rozdzieliły się, a Pangu przebudził się ze snu i delikatnie przeciągnął. Niebo i ziemia ustąpiły mu miejsca, przemieszczając się – pierwsze w górę, a drugie w dół.

Przebudzony Pangu tworzył z nimi jedność i razem z nimi rósł. Każdego dnia niebo unosiło się wyżej, ziemia stawiała się grubsza, a Pangu wzrastał. Najdziwniejsze było jednak to, że gdy niebo się rozjaśniało, a ziemia twardniała, Pangu zmieniał się dziewięć razy w ciągu dnia – czasami szybował jak chmura, a kiedy indziej grzmiał jak piorun, bywał wysoki jak góra albo długi jak rzeka, czasem zbity jak glina, innym znów razem delikatny jak trawa i drzewa. Niekiedy błyszczał niczym gwiazda, kiedy indziej skrzył się jak klejnot, a bywało, że pełzał jak insekt, pełen mądrości, o wielu właściwościach, większy od zmieniających się nieba i ziemi.



¹li – chińska jednostka długości
równa 0,5 km

² yin, yang – czyt. in, jan

³ nefryt – średnio twarda skała o różnych barwach, od białej do ciemnozielonej, a także brunatnej i czerwonej, wykorzystywana (w Chinach od XVIII w. p.n.e.) jako kamień ozdobny do wyrobu klejnotów oraz przedmiotów dekoracyjnych; wg starożytnych wierzeń – skała lecznicza

Tak upłynęło kolejne osiemnaście tysięcy lat. Niebo unosiło się coraz wyżej i wyżej, a ziemia opadała coraz niżej i niżej. Ogromny Pangu znajdował się pośrodku – stał na ziemi, podtrzymując niebiosy. Odległość między niebem a ziemią wynosiła dziewięćdziesiąt tysięcy li¹ – tyle, ile wzrostu miał Pangu, którego obwód był niezmierzony.

Zdarzyło się, że znużony Pangu nieco się pochylił. Niebo i ziemia zatrzęśły się i zbliżyły do siebie – ziemia podniosła się, a niebo opadło. Pangu wyprostował się, znów stając pomiędzy nimi. Gdy drzenie ustało, niebo pozostało przechylone, ziemia zaś stała się górzysta i nierówna.

Obawiając się, że niebo dalej będzie opadać, Pangu jeszcze raz zebrał wszystkie siły, by wypiętrzyć dwie wielkie góry, które następnie umieścił między przechylonym niebem a ziemią.

Kiedy Pangu, jedyna istota żyjąca pomiędzy niebem i ziemią, był szczęśliwy, niebiosy się rozjaśniały, a gdy odczuwał złość – ciemniały. Czasami otwierał szeroko oczy, a wtedy pojawiały się błyskawice, jego okrzyk radości zamieniał się w grzmot, jego pot w deszcz, a westchnienie ulgi – w podmuch wiatru. Łzy, które wylewał z samotności, tworzyły rzeki i strumienie. Bywało też, iż śnił o tym, że zamienia się w wielkiego smoka, bawiącego się w niezmierzonym przestworze pomiędzy niebem a ziemią, wzlatującego ku niebiosom, które najpierw były jasnoniebieskie, dalej mgliście szare, a w części najwyższej mieniły się różnymi kolorami. W tym momencie zaskoczony Pangu zawsze budził się ze snu.

Yin i yang², pierwiastki światła i ciemności, cały czas wzajemnie się przenikały i tak mijały kolejne wieki. Upływ czasu widać było nawet po starym jak świat Pangu.

Na szczęście niebo i ziemia były w tym czasie prawie nieruchome i nawet jeśli starzec trochę się zgarbił, lekko drżały, ale pozostawały na swoim miejscu. W końcu ciało Pangu rozpadło się kawałek po kawałku. Jego siła życiowa wniknęła głęboko w ziemię, lewe oko stało się słońcem, prawe księżycem, a włosy i broda zamieniły się w gwiazdy. Z dłoni, stóp i tułowia powstały cztery punkty kompasu i dobrze znane góry pięciu stron świata. Krew Pangu zamieniła się w rzeki, jego mięśnie i żyły w ścieżki i drogi, a tłuszcz i tkanki – w pola uprawne. Zęby i kości stały się złotem i skałami, owłosiona skóra trawą i drzewami, a szpik perłami i nefrytem³.

Tak oto z rozpadającego się ciała Pangu stopniowo powstała ziemia; każdy jej element zawierał część jego pierwotnej istoty, energicznie powiększając się jak sam Pangu, wtedy kiedy stał pomiędzy niebem a ziemią i doświadczał narodzin, starzenia się, choroby i śmierci.

Upłynęło wiele czasu, a siła życiowa Pangu, znajdująca się teraz pod ziemią, wchłonęła esencję⁴ nieba i ziemi, z wolna powiększając się i przybierając kształt. Z podziemi wyłoniła się głowa, najpierw sam czubek, a potem czaszka, przypominająca ludzką. Z początku patrzyła, nic nie widząc, a później, gdy przyzwyczaiła się do światła słonecznego, pomału obracała się, szeroko otwartymi oczami wpatrując się we wszystko dookoła. Długie ciało szybko wypełzło spod ziemi, a grunt w tym miejscu się zapadł. Nagle nastąpił wstrząs i coś wystrzeliło w powietrze, by następnie poszybować w przestworza – był to wąż!

tłum. Maria Walczak-Bizoń

- 1. Opowiedz, jak powstał świat według chińskiego mitu.
- 2. Jaką rolę odgrywa w opowieści Pangu? Czy można go nazwać stwórcą, a proces powstawania świata – stwarzaniem? Wyrażcie swoje zdanie na ten temat.
- 3. Co wspólnego mają mit chiński i mit grecki o powstaniu świata? Porozmawiajcie także o tym, jakie dostrzegacie podobieństwa do innych znanych mitów. Następnie wypełnijcie tabelę w zeszycie.

Mit chiński	Mit grecki	Podobieństwa do innych mitów

- 4. Opisz w zeszycie emocje, jakie odczuwał Pangu. Z czym były one związane?
- 5. Porozmawiajcie o swoich odczuciach, gdy zmienia się pogoda i pory roku. Czy zmiany w przyrodzie mają na was wpływ? Czy są podobne do tych, które odczuwał Pangu?
- 6. Które zjawiska łatwiej sobie wyobrazić, te opisane przez starożytnych Greków czy Chińczyków? Dlaczego? Podyskutujcie na ten temat, zapiszcie wnioski w zeszytach i poprzyjcie go argumentami.
- 7. Dopisz w zeszycie zakończenie mitu. Co w następnej kolejności powinno zostać stworzone?
- 8. Na zakończenie obudź w sobie kreatywność. Wykonaj pracę plastyczną na jeden z poniższych tematów.
 - a) Przedstaw proces tworzenia świata opisany w afrykańskim micie.
 - b) Namaluj wizję powstania świata według wierzeń chińskich.

⁴ esencja – najważniejsza treść czegoś, jego najbardziej istotna część, także natura rzeczy

Ciekawe!



Starożytni Chińczycy, obserwując przeciwne, lecz współzależne elementy natury, takie jak niebo i ziemia, dzień i noc, ciepło i zimno, mężczyzna i kobieta czy góra i dół, przyporządkowali je dwóm przeciwnym kategoriom – yin (ciemności) i yang (światłu). Tą regułą dwoistości wyjaśniano ruch i zmianę w świecie materialnym.



Czym są yin, yang oraz tao, o których wspomina chiński mit? Sformułuj definicję każdego z tych pojęć na podstawie tekstu zamieszczonego w książce oraz wiadomości zaczerpniętych z innych źródeł.

6.4 Alczeringa, czyli Czas Snu

Podejmij temat



Zastanówcie się, z czym wam się kojarzy słowo *tożsamość*.
Stwórzcie w zeszytach mapę myśli.

tożsamość

- Przeczytaj mit o sklejonych ludziach. Zwróć uwagę na bohaterów.

Walter Baldwin Spencer [czyt. ɔlter boldɫɨn spenser] (1860–1929) – biolog i antropolog.

Francis James Gillen [czyt. fran-sis dʒejms gilen] (1855–1912) – antropolog i etnolog, wspólnie z W.B. Spencerem badał zwyczaje plemienne Aborygenów.

¹ tożsamość – tu: świadomość wspólnych cech w jakiejś grupie społecznej

² Alczeringa – w wierzeniach Aborygenów Czas Snu, w którym nie wyodrębnia się przeszłości ani przyszłości; jest to zarazem okres, w którym powstawał świat i rodzili się przodkowie ludzi, roślin i zwierząt; także pozazmysłowa sfera, z którą można nawiązać kontakt w szczególnym stanie świadomości

Walter Baldwin Spencer, Francis James Gillen

Mit o sklejonych ludziach

(za: Andrzej Szyjewski, *Mitologia australijska jako nośnik tożsamości*)

(fragment)

We wczesnym Alczeringa² cały kraj był pokryty słoną wodą [...]. Jednak stopniowo odpłynęła ona na północ [...]. W tym czasie w [...] zachodnim niebie istniały dwa byty, o których mówi się, że były Ungambikula. Słowo to oznacza „z niczego” lub „samoistne”. Ze swojej siedziby na wysokości zdołały zobaczyć daleko, daleko na wschodzie wiele istot Inapertwa, czyli zarodkowych bytów ludzkich lub niedokończonych ludzi, a ich zadaniem stało się przerobienie owych istot na mężczyzn i kobiety. [...] Inapertwa miały różną postać i żyły zbite wzdłuż wybrzeży ze słoną wodą. Nie miały odrębnych członków ani organów wzroku, słuchu [ani] smaku, nic nie jadły i wyglądały jak ludzie skupieni w kulistą masę, w której z trudem można było rozróżnić zarysy członków ciał.

Zstąpiwszy ze swej [...] siedziby na zachodnim niebie, uzbrojone w *lalira*, czyli krzemienne noże, Ungambikula oddzielały kolejne Inapertwa. Najpierw uwolnione zostały ich ramiona, potem dodano palce poprzez cztery nacięcia na końcu rąk, w ten sam sposób dodano nogi i palce stóp. Postacie mogły już stać, po czym wyrzeźbiono im nosy, a nozdrza uczyniono w nich palcami. Cięciem noża zrobiono usta, które następnie rozciągnięto kilka razy, tak aby stały się ruchome. Kolejna szczelina rozłączyła górne i dolne powieki, za którymi ukazały się ukryte dotąd oczy, kilka kolejnych ciosów uzupełniło kształt ciała i tak z Inapertwa powstał mężczyźni i kobiety.



Stworzenia Inapertwa były w istocie stopniem pośrednim w przekształcaniu rozmaitych roślin i zwierząt w ludzi i dlatego w naturalny sposób, kiedy stały się ludźmi, dogłębnie związały się z danym zwierzęciem czy rośliną. Innymi słowy, każda jednostka z konieczności przynależy do totemu³, [noszącego taką samą nazwę jak gatunek] zwierzęcia lub rośliny, którego jest przekształceniem. Tradycja Ungambikula odnosi się jednak do ściśle określonej liczby totemów, czy raczej do określonej liczby grup lokalnych związanych z poszczególnymi totemami. [...] Ungambikula [zmieniły] w ludzi Inapertwa należące do następujących totemów: Kakia, czyli Śliwa, Inguitchika, czyli Nasienie Trawy, Echunpa, czyli Waran (wielka jaszczurka zwana w Australii *goanna*), Erliwatchera, czyli Mała Jaszczurka, Atninpirichira, czyli Papuga Długoogonowa, i Untania – Mały Szczur. [...]

Ta sama tradycja podaje, że po wykonaniu swojego zadania Ungambikula przekształciły się w małe jaszczurki zwane *amunga-quiniaquinia* [czyt. amunga kłiniakłinia], a słowo to pochodzi od *amunga*, „muchy”, i *quiniaquinia* – „łapać coś szybko”. [...]

Ungambikula, jak mówi dalej przekaz, mieli zamiar wrócić [...], ale dokuczyło im zachowanie pewnych ludzi-Oruncha „diabelskie duchy”. [...] Te złe stworzenia zabiły i zjadły wielu Ludzi-Jaszczurek [...]. Te same Oruncha zjadły też część Ludzi-Papug, Nasion Trawy i Małych Szczurów. Z Ludzi-Waranów ocalało [...] jedynie dwóch.

³ totem – zwierzę, roślina lub przedmiot, z którymi wspólnota rodowa odczuwa łączność; totem jest też otaczany czcią religijną jako przodek; tu: także grupa ludzi czująca związek z totemem

⁴ klan – grupa ludzi wywodząca swój ród od wspólnego przodka; u plemion indiańskich czy australijskich np. zwierzęcego – wyobrazonego totemem – od którego klan bierze nazwę

Byli to bracia [...] i młodszy z nich razem z żoną był daleko na południu [...]. Wracając, zobaczył ślady Oruncha, przestraszony umieścił więc [...] żonę, także Jaszczurkę, w swojej [...] wiązce piór orła klinoogonowego, wkładanej z tyłu za przepaskę na włosy, i tak ukrył ją przed ich wzrokiem. Potem szukał swego [...] starszego brata i znalazł tylko jego głowę, a kiedy do niej przemówił, brat wrócił do życia i powiedział:

– Oruncha nas zabiły, ale odrzuciły moją głowę; one tu wrócą, uważaj więc na siebie. – I wskazał na pozostawione przez nie ślady. Obaj mężczyźni, uzbroiwszy się w [...] oszczepy z twardego drewna, [...] rozeszli się na dwie strony wąskiej szczeliny, zwanej [...] Simpson Gap – obecnie jest to ważne lokalne centrum totemiczne klanu⁴ Warana. Tubylcy pokazują dwa wielkie kamienie stojące w miejscu, gdzie ukryli się wówczas dwaj bracia.



Kiedy Oruncha pojawiły się na widoku, bracia rzucili się na nie i dzięki znakomitej broni [...] wszystkie pozabijali. Oruncha po- spadały, tworząc wielki stos u wejścia do wąwozu, i po dziś dzień wielki stos kanciastych skał znaczy dokładnie to miejsce. Po znisz- czeniu wrogów starszy brat pozostał nad wąwozem i tam ostatecznie umarł, choć jego duch pozostał w czurindze⁵, którą – jak każda isto- ta należąca do Alczeringa – niósł ze sobą, natomiast młodszy brat powędrował daleko na południe [...], gdzie także zmarł, zostawiając swego ducha w czurindze. Wcześniej umieścił ją razem z innymi czuringami, które miał ze sobą, i dzięki temu powstało tam lokalne centrum totemiczne klanu Echunpa, czyli Warana.

- 

1. Pracując w parach, napiszcie w zeszytach plan wydarzeń przedstawionych w micie. Zaczynjcie od ustalenia, co było przed pojawieniem się istot żywych.
2. Wypisz z tekstu, używając polskich nazw, wszystkie grupy stworzone przez Ungambikula. Czym się od siebie różnią?
3. Porównaj mity kosmogoniczne – grecki, chiński i aborygeński. Zapisz w tabeli podobieństwa i różnice.

Mity kosmogoniczne (grecki, chiński, aborygeński)	
Podobieństwa	Różnice

4. Zapoznaj się z poniższą tabelą, która uzupełnia i porządkuje mitologiczne wyjaśnienia na temat powstania świata.

Świat/wszechświat			
Według mitów sumeryjskich powstał z martwego ciała bóstwa (Tiamat), a według mitów nordyckich – z ciała martwej Ymiry	Powstał z jaja – jak w chińskim micie o Pangu lub w fińskiej mitologicznej opowieści Kalevala	Powstał w wyniku samostworzenia bóstwa, np. staroegipskiego Atum, azteckiego Coatlicue, staro-greckiej Gai	Został stworzony przez bóstwo, np. przez Boga w tradycji judaistycznej i chrześcijańskiej lub przez staroegipskiego Ptaha

- 

5. Przypomnijcie sobie z klasy piątej, w jakiej jeszcze kulturze występują totemy. Z pomocą nauczyciela podzielcie się na grupy, wybierzcie z tekstu grupę ludzi i zaprojektujcie dla niej totem. Weźcie pod uwagę cechy wybranego zwierzęcia lub rośliny, ze względu na które wspólnota mogłaby odczuwać łączność.

⁵ czuringa – u Aborygenów płaski przedmiot z drewna lub kamienia, indywidualny znak związku z totemem, uważany również za wcielenie przodków z epoki Alczeringa

Ciekawe!

Aborygeni (rdzenni mieszkańcy Australii) nie interesowali się początkiem kosmosu. Ich mity kosmogoniczne dotyczą terytorium danej grupy i mówią o pochodzeniu elementów znanych im z ich otoczenia. „Australijscy przodkowie totemiczni w Czasie Snu (Alczeringa) wędrowali po pierwotnie płaskiej (niezróżnicowanej) ziemi, kształtując bieg rzek, zbiorników wodnych, łańcuchów górskich” (A. Szyjewski, *Mitologia australijska jako nośnik tożsamości*).



Sprawdź w dostępnych źródłach, kim był św. Franciszek z Asyżu. Następnie napisz w zeszycie, co wspólnego dostrzegasz pomiędzy jego naukami i mitem o sklejonych ludziach.

6.5 Narodziny świata a narodziny nauki

Podejmij temat

- Zapisz w zeszycie swoje skojarzenia ze słowem *filozof*. Porównaj je ze skojarzeniami koleżanek i kolegów.
- Jostein Gaarder (czyt. justain gorder), autor książki o filozofach pt. *Świat Zofii*, napisał: *Przez filozofię rozumiemy nowy sposób myślenia, który narodził się w Grecji ok. 600 lat przed Chrystusem. Wcześniej odpowiedź na wszystkie pytania dawały ludziom rozmaite religie. Takie religijne wyjaśnienia przekazywane były z pokolenia na pokolenie w postaci mitów. [...] Celem pierwszych greckich filozofów było znaleźć naturalne wyjaśnienia procesów zachodzących w przyrodzie. Na podstawie tego cytatu odpowiedz na pytania: Jakie zagadnienia interesowały pierwszych filozofów? O co pytali? Czym grecka filozofia różniła się od mitologii?*
- Przeczytaj tekst o pierwszych filozofach i zagadnieniach, które ich interesowały.

Władysław Tatarkiewicz (1886–1980) – filozof, historyk filozofii, historyk sztuki, etyk, autor m.in. *Historii filozofii*.

¹ Tales (VII/VI w. p.n.e.) – mędrzec grecki uważany za pierwszego filozofa i pierwszego naukowca. Żył i działał w Milecie, kolonii jońskiej w Azji Mniejszej (dziś teren Turcji). Zapoczątkował tam jońską filozofię przyrody

² Arystoteles (384–322 p.n.e.) – najśłynniejszy filozof starożytnej Grecji. Wpłynął na rozwój zarówno filozofii (również chrześcijańskiej), jak i innych nauk, np. fizyki

³ Tetyda – bogini grecka, jedna z tytanic, córek Uranosa i Gai

Władysław Tatarkiewicz

Historia filozofii

(fragment)

Przejście od praktycznej umiejętności do teoretycznej nauki dokonało się w Grecji między VII a VI wiekiem [przed naszą erą]. Czy właśnie Tales¹ go dokonał? W każdym razie filozofowie greccy, szukając swych przodków, dochodzili zawsze do niego, a przed niego wyjść nie umieli. Jest tedy dość prawdopodobne, że jego filozoficzna teoria była pierwszą teorią naukową, jaka pojawiła się w Europie, a może i w ogóle na ziemi. [...]

Ta teoria Talesa brzmiała: Wszystko jest z wody, z wody powstało i z wody się składa. Można by przypuszczać, iż nie był to pogląd nowy, że już przed Talesem wypowiadano podobny. *Niektórzy mniemają* – pisze Arystoteles² – *że dawniejsi ludzie, którzy żyli dawno przed obecnym pokoleniem, tak samo zapatrywali się na przyrodę. Według nich bowiem Okeanos i Tetyda³ byli rodzicami tego, co powstało. A jednak różnica jest zasadnicza: Tales mówił o wodzie, a jego poprzednicy o bóstwach wody [...]. Mówiąc o Okeanosie i Tetydzie, uprawiali nie naukę, lecz mitologię. [...] Zadaniem, jakie sobie stawiał [Tales], było wyjaśnienie zjawisk – pod tym względem nie różnił się od twórców mitologii; ale rzecz w tym, że jego sposób wyjaśniania*

był inny [...]. Nie pytał już, kto świat zrobił, lecz jakim świat był od początku. Chodziło mu nie o to, co było przed światem, lecz co było własnym świata początkiem. W takim znaczeniu początek świata był pierwszym zagadnieniem filozofii. [...]

Filozofię, zapoczątkowaną przez Talesa, rozszerzyli jego rodacy w koloniach jońskich. Przejęli jego zagadnienie, ale je pogłęбили [...].

Tales rozmyślał nad początkiem świata, ale dopiero Anaksymander⁴ zaczął używać terminu „początek” (*arche*). Początek był dla Anaksymandra czymś więcej niż pierwszym momentem w rozwoju rzeczy; a to dlatego, że był [on] przekonany, iż to, co było na początku, nie przestaje istnieć, tylko przybiera inne kształty. Tales szukał materii, która była na początku, ale przestała istnieć, bo przetworzyła się w inne rodzaje materii; Anaksymander szukał również pierwotnej materii, ale z przekonaniem, że skoro była, przeto jest i będzie.

Jakaż była ta inna zasada Anaksymandra? Był to bezkres. [...] Z bezkresu przyroda ciągle powstaje, [...] bezkres istniał na początku i istnieje nadal, a tylko traci swą nieokreśloność w miarę tego, jak kształtuje się zeń przyroda. [...]

⁴ Anaksymander (ok. 610–546 p.n.e.) – filozof, przedstawiciel jońskiej filozofii przyrody; uczeń Talesa, uważany za autora pierwszej rozprawy filozoficznej



⁵ Anaksymenes (585–528 p.n.e.)
– uczeń Anaksymandra, kolejny
przedstawiciel jońskiej filozofii
przyrody

⁶ analogiczny – podobny, od-
powiadający

Na większą skalę zastosowania jego pomysłów filozoficznych do
szczegółowych zagadnień przyrodoznawstwa dokonał [...] Anaksy-
menes⁵. [...]

Anaksymenes zachował zasadniczy pogląd swego poprzednika:
że świat jest bezkresny i że ruch jest wieczny. Lecz gdy tamten za-
sady bezkresnej rozmyślnie nie określił bliżej [...], ten utożsamiał ją
z pewną określoną i znaną z doświadczenia materią: z powietrzem.
Powietrze zajęło w poglądach Anaksymenesa miejsce analogiczne⁶
do tego, jakie woda zajmowała u Talesa.

1. Cechy jakiego komunikatu ma tekst W. Tatarkiewicza –
informacyjnego, literackiego, reklamowego czy ikonicznego?
(w razie potrzeby przypomnij sobie wiadomości ze s. 28 podr.).
Swoją odpowiedź uzasadnij dwoma argumentami.

2. Wskaż, kogo filozofowie greccy uważali za swojego poprzednika,
„przed którego wyjść nie umieli”. Jakie znaczenie nadaje się dziś
jego poglądom?

3. Wymień w zeszycie imiona następców Talesa i podaj, co przejęli
z poglądów mistrza, a jakie zmiany w nich wprowadzili.

4. Powiedz, o co pytali w swoich rozważaniach jońscy filozofowie
przyrody, których uważa się za pierwszych uczonych.
Jakie formułowali zagadnienia?

5. Czym się różni mitologia od nauki? Na podstawie powyższego
tekstu napisz krótką notatkę na ten temat.



Postępowanie naukowców składa się z pewnych etapów:
sformułowania problemu / pytania, postawienia hipotezy,
czyli odpowiedzi w formie założenia wymagającego weryfikacji;
sprawdzenia jej za pomocą doświadczenia; dyskusji (połączonej
z krytyką) w gronie specjalistów; sformułowania poprawionej
odpowiedzi uwzględniającej poprzednie etapy postępowania.

- Sformułujcie hipotezę, czyli odpowiedź na pytanie: Dlaczego
pierwsi filozofowie wybrali w rozważaniach takie, a nie inne
zagadnienia?
- Zastanówcie się, czy hipotezę możecie sprawdzić za pomocą
eksperymentu, a jeżeli tak, to jakiego.
- Czy w inny sposób niż za pomocą eksperymentu możecie się
odwołać do doświadczenia?
- Co jeszcze oprócz doświadczenia jest istotne w ustaleniu
odpowiedzi?
- Sprecyzujcie odpowiedź w formie pisemnej i poprzyjcie ją
argumentami.
- Porozmawiajcie o tym, dlaczego ludzie od początku swego
istnienia próbowali znaleźć wytłumaczenie powstania świata
i jak to powstanie opisywali. Skąd tak różne pomysły?



Odszukaj informacje na temat
innego żyjącego w starożytno-
ści filozofa i przedstaw w do-
wolny sposób jego koncepcję
dotyczącą początków świata.

6.6 Zrozum to (wykres zdania pojedynczego)

Podejmij temat

- Ułóż w zeszycie trzy zdania pojedyncze na temat jednej z wersji powstania świata.
- Przeczytaj poniższy tekst i poznaj kolejną koncepcję początków świata – tym razem naukową.

Stephen William Hawking Krótka historia czasu

(fragment)

W chwili wielkiego wybuchu wszechświat miał [...] nieskończenie wysoką temperaturę. W miarę jak wzrastał [...], temperatura [...] spadała. W sekundę po wielkim wybuchu wynosiła około 10 miliardów stopni. Temperatura we wnętrzu Słońca jest około tysiąca razy niższa, podobnie wysoką temperaturę osiąga się natomiast w wybuchach bomb wodorowych¹. W tym czasie wszechświat zawierał tylko fotony, elektrony i neutrino (niezwykle lekkie cząstki² [...]), ich antycząsteczki, protony i neutrony³. [...]

Mniej więcej w sto sekund po wielkim wybuchu temperatura spadła do miliarda stopni; taka temperatura panuje we wnętrzach najgorętszych gwiazd. W tej temperaturze protony i neutrony [...] zaczynają się łączyć [...]. Można obliczyć, że według standardowego modelu wielkiego wybuchu około jednej czwartej wszystkich protonów i neutronów zużyte zostaje na produkcję helu⁴ oraz cięższych pierwiastków⁵. Pozostałe neutrony rozpadają się na protony [...].

Po upływie zaledwie paru godzin od wielkiego wybuchu ustała produkcja helu i innych pierwiastków. Przez następny milion lat wszechświat po prostu rozszerzał się, bez żadnych godnych uwagi zdarzeń. W końcu temperatura spadła do paru tysięcy stopni [...]. Wszechświat jako całość w dalszym ciągu rozszerzał się i stygł, lecz regiony o nieco większej gęstości niż średnia rozszerzały się wolniej [...]. Takie obszary w pewnym momencie przestały się rozszerzać i zaczęły się kurczyć. [...] W miarę zapadania się obszaru o powiększonej gęstości wzrastała prędkość ruchu obrotowego – podobnie łyżwiarz kręci się szybciej po złożeniu ramion wzdłuż tułowia. W końcu [...] kurczenie się ustało; w ten sposób powstały, przypominające dyski, rotujące galaktyki. Inne regiony, które nie zaczęły wirować, stały się owalnymi obiektami, zwanymi galaktykami eliptycznymi. [...]

Stephen William Hawking [czyt. stifien łiliam hołking] (1942–2018) – fizyk, filozof, profesor matematyki na Uniwersytecie w Cambridge. W 2009 roku został odznaczony Medalem Wolności, cierpiał na stwardnienie zanikowe boczne, którego postęp spowodował paraliż większości ciała.

¹ bomba wodorowa – materiał wybuchowy, który wybucha w niekontrolowany sposób na skutek reakcji substancji chemicznej, jaką jest wodór

² cząstka – fragment materii tak mały, że nie jest widoczny gołym okiem

³ proton, neutron – podstawowe cząstki, składniki materii

⁴ hel – substancja chemiczna

⁵ pierwiastek – podstawowa substancja chemiczna; z pierwiastków, których odkryto dotychczas ponad sto, składa się cała materia we wszechświecie

⁶ ewolucja – tu: przechodzenie od form prostych do stanów złożonych

Z biegiem czasu hel i wodór w galaktykach zgromadził się w wielu mniejszych chmurach [...]. Takie chmury utrzymują się w niezmienionej postaci przez długi czas – są to po prostu gwiazdy podobne do naszego Słońca [...]. Zewnętrzne warstwy są nieraz odrzucane w potężnych eksplozjach zwanych wybuchami supernowych; ich jasność przekracza jasność wszystkich innych gwiazd w galaktyce. Część ciężkich pierwiastków wytworzonych w końcowych etapach ewolucji⁶



gwiazdy zostaje rozproszona w gazie w galaktyce i staje się surowcem do budowy gwiazd następnej generacji. Nasze Słońce zawiera około 2% ciężkich pierwiastków, gdyż jest gwiazdą drugiej lub trzeciej generacji, uformowaną około pięciu miliardów lat temu z chmury gazu zawierającego resztki wcześniejszych supernowych. Większość gazu należącego do tej chmury została zużyta na budowę Słońca lub uległa rozproszeniu, lecz pewna ilość ciężkich pierwiastków zgromadziła się, tworząc planety okrążające Słońce, takie jak Ziemia.

Początkowo Ziemia była bardzo gorąca i nie miała atmosfery; później ostygła i uzyskała atmosferę, która powstała z gazów wydostających się ze skał. We wczesnej atmosferze nie moglibyśmy przetrwać. Nie zawierała tlenu, obecne w niej były natomiast liczne gazy trujące, na przykład siarkowodór (gaz nadający zapach zepsutym jajkom). Istnieją jednak prymitywne⁷ formy życia, które plenią się bujnie w takich warunkach. Uważa się, że mogły one rozwinąć się w oceanach [...] [i] zdolne były do [...] rozmnażania się. Przyrodnicze błędy w reprodukcji⁸ z reguły uniemożliwiały dalsze rozmnażanie się [...]. Jednakże niektóre z tych błędów prowadziły do powstania nowych [...], rozmnażających się jeszcze sprawniej. Te zyskiwały przewagę i wypierały oryginalne [...] [formy życia]. W ten sposób rozpoczął się proces ewolucji⁹, który doprowadził do powstania skomplikowanych, samoreprodukujących się organizmów. Pierwsze prymitywne formy życia żywiły się różnymi materiałami, z siarkowodorem włącznie, i wydalały tlen. To stopniowo doprowadziło do zmiany składu atmosfery¹⁰ i pozwoliło na rozwój wyższych form życia, takich jak ryby, gady, ssaki i, ostatecznie, ludzie.

Taki obraz wszechświata, początkowo gorącego, następnie rozszerzającego się i stygnącego, zgadza się ze wszystkimi obserwacjami, jakimi obecnie dysponujemy. Niemniej jednak na wiele pytań nie potrafimy wciąż jeszcze odpowiedzieć:

- a) Dlaczego wczesny wszechświat był tak gorący?
- b) Dlaczego wszechświat jest jednorodny w dużych skalach? Dlaczego wygląda tak samo z każdego punktu i w każdym kierunku? [...] Przypomina to trochę egzamin studentów: jeżeli wszyscy podali takie same odpowiedzi, to można być pewnym, że porozumiewali się między sobą. [...]
- c) Mimo że w dużych skalach wszechświat jest tak jednorodny, zawiera jednak lokalne nieregularności, takie jak gwiazdy i galaktyki. Uważamy, że powstały one wskutek niewielkich różnic gęstości między różnymi obszarami we wczesnym wszechświecie. Skąd wzięły się te [różnice] [...]?

⁷ prymitywne – tu: bardzo proste

⁸ reprodukcja – tu: rozmnażanie

⁹ ewolucja – tu: zmiany cech u całych grup organizmów dokonujące się z pokolenia na pokolenie

¹⁰ atmosfera – warstwa gazów otaczająca ciała niebieskie

Ciekawe!

Mechanika kwantowa to naukowa teoria dotycząca ruchów obiektów o bardzo małych rozmiarach, np. protonów. Konsekwencje praw sformułowanych przez mechanikę kwantową odbiły się w znaczący sposób również na naukowym opisie obiektów nawet tak olbrzymich jak wszechświat. Jedną z interpretacji mechaniki kwantowej zakłada na przykład istnienie wieloświata. Według tej hipotezy nasz wszechświat jest tylko jednym z wielu możliwych, choć nie można potwierdzić istnienia innych wszechświatów za pomocą doświadczenia.



Dowiedz się więcej na temat pomysłu zakładającego istnienie wieloświata. Poszukaj wiadomości we wszelkich dostępnych źródłach, lecz nie ograniczaj się do internetu. Wiele ważnych i sprawdzonych informacji znajdziesz w encyklopediach oraz innych książkach.

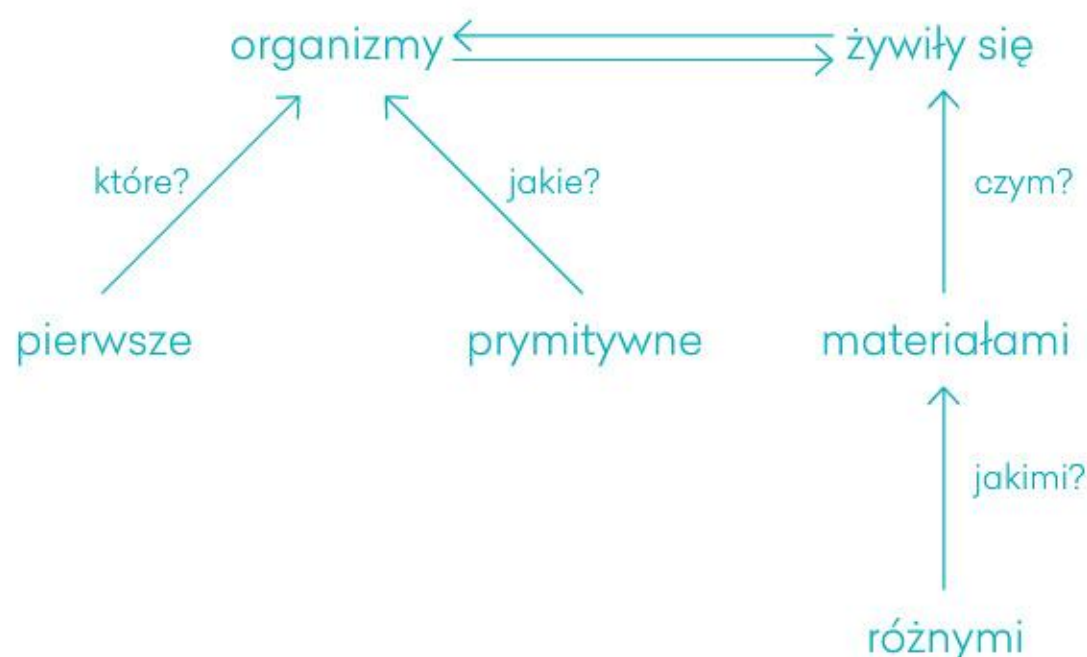
1. Powiedz, o czym jest przeczytany tekst autorstwa Hawkinga.
2. Napiszcie w zeszytach w punktach, jakie były etapy powstawania wszechświata.
3. Podaj dwa znaczenia słowa *ewolucja* i ułóż w zeszycie po jednym zdaniu z każdym z nich.
4. Z pierwszego akapitu przeczytanego tekstu przepisuj do zeszytu **zdanie pojedyncze**. Podkreśl w nim podmiot i orzeczenie. Następnie wykonaj jego wykres.

Przypominamy, że **zdanie pojedyncze** zawiera tylko jedno orzeczenie. Może być ono nierozwinięte – gdy wypowiadasz się krótko (tj. informujesz tylko o czynności lub o czynności i jej wykonawcy) – lub rozwinięte – gdy dodajesz szczegóły, np.

Temperatura spadła. – zdanie pojedyncze nierozwinięte
podmiot orzeczenie



Pierwsze prymitywne organizmy żywiły się różnymi materiałami. – zdanie pojedyncze rozwinięte



5. Na podstawie punktów ułożonych w ćwiczeniu 2. opiszcie zdaniami pojedynczymi rozwiniętymi bądź nierozwiniętymi etapy powstawania świata zgodnie z teorią naukową. Następnie wybierzcie trzy z nich i narysujcie ich wykresy.



6. Wymyślcie i napiszcie w zeszytach krótką opowieść, która mogłaby być odpowiedzią na jedno z trzech pytań postawionych w przytoczonym fragmencie *Krótkiej historii czasu*. Użyjcie zdań rozwiniętych i nierozwiniętych. Następnie dokonajcie analizy swojego tekstu.
 - a) Nazwijcie części ułożonych zdań pojedynczych nierozwiniętych.
 - b) Nazwijcie części zdań pojedynczych rozwiniętych.
 - c) Omówcie różnice występujące między zdaniem pojedynczym rozwiniętym a zdaniem pojedynczym nierozwiniętym.



7. Stephen Hawking był profesorem matematyki. Dokonaj „matematycznej analizy” fragmentu jego tekstu.
- a) Policz zdania pojedyncze i ustal, jaki to ułamek tekstu.
 - b) Powiedz, czy łatwo jest pisać prostymi zdaniami o skomplikowanych zagadnieniach.
8. Narysuj wykresy podanych zdań, a następnie uzupełnij poniższe tabele w zeszyte. Nazwij części mowy i części zdania.
- a) Taki obraz gorącego wszechświata zgadza się z naszymi obserwacjami.

Ciekawe!

W 2005 roku ukazało się zmienne wydanie książki Hawkinga pod tytułem *Jeszcze krótsza historia czasu*. Jest to skrócona wersja oryginalnego tekstu, dodatkowo uaktualniona wiadomościami o najnowszych odkryciach w dziedzinie fizyki.

	Część mowy	Część zdania
taki		
obraz		
gorącego		
wszechświata		
zgadza się		orzeczenie
z obserwacjami	przyimek + rzeczownik	
naszymi		

- b) To stopniowo doprowadziło do zmiany składu atmosfery.

	Część mowy	Część zdania
to		
stopniowo		
doprowadziło		
do zmiany		
składu		
atmosfery		



Pełne życie z niepełnosprawnością

Poznaliście już Rachel i Menasze, bohaterkę „Katarynki”, dzieci z Lasek, Jaśka Mełę, Stephen’a Hawkinga. Ci literaccy i realni bohaterowie udowadniają, że niepełnosprawność jest tylko jednym z wielu elementów życia. Powstaje coraz więcej stowarzyszeń i fundacji, które pomagają osobom z niepełnosprawnościami. Zapoznajcie się z poniższymi tekstami, zdjęciami oraz ilustracjami. Zastanówcie się, dlaczego tak ważne jest, jakim językiem opisuje się życie i zachowania osób niepełnosprawnych.



W 1951 r. powstał **Polski Związek Niewidomych**.

Jest to organizacja powołana przez samych niewidomych. Jej celem jest zapewnienie osobom niewidomym i słabowidzącym pełnego uczestnictwa w życiu społecznym. Organizacja wydaje bezpłatne czasopismo „Pochodnia” w wersji brajlowskiej, elektronicznej oraz z powiększonym drukiem.



Jasiek Meła w wyniku wypadku stracił lewe podudzie i prawe przedramię. Stephen Hawking, widoczny na zdjęciu obok, był sparaliżowany z powodu stwardnienia zanikowego bocznego – choroby, która w części przypadków ma podłoże genetyczne, lecz jej przyczyny nie zostały w pełni ustalone. Znany jest także Nick Vujicic [czyt. nik wujicić], który urodził się z rzadką chorobą – zespołem tetra-amelia, czyli wrodzonym zanikiem kończyn. Wszyscy trzej są rozpoznawani niemal na całym świecie.



W roku 2003 aktorka Anna Dymna założyła Fundację Anny Dymnej „Mimo Wszystko”, której celem jest pomoc dorosłym osobom z niepełnosprawnością intelektualną. Niepełnosprawność intelektualna nie jest chorobą. Są to mniejsze możliwości uczenia się, panowania nad emocjami i dostosowania się do zasad. Osoby z tą niepełnosprawnością potrzebują pomocy innych, jednak tak jak wszyscy – kochają, lubią, męczą się i odpoczywają.



- Porozmawiajcie o tym, jakie przeszkody napotykają w swoim życiu osoby z różnymi rodzajami niepełnosprawności i co można zrobić, by tych przeszkód było mniej.

6.7 Ziemia po stworzeniu jak ziarenko maku (przenośnia, budowa wiersza, mem)

Podejmij temat

- Czytaliście o powstaniu Ziemi i więcej – całego wszechświata. Pomyślcie, jak wielkie dzieło zaistniało lub zostało stworzone, skoro Ziemia jest tylko niewielką jego częścią.
- Przeczytaj wiersz *Przypowieść o maku*. Zwróć uwagę, co podmiot liryczny mówi o Ziemi.

Czesław Miłosz (1911–2004) – poeta, prozaik, tłumacz i historyk literatury, laureat literackiej Nagrody Nobla (1980 r.). Przed wojną, nawiązując do biblijnych proroctw, zapowiadał wielki kataklizm. Po wojnie wydał tomy, w których znalazły się m.in. wiersze reprezentujące nowy gatunek – traktat poetycki.

Czesław Miłosz ✕ **Przypowieść o maku**

Na ziarnku maku stoi mały dom,
Pieski szczekają na księżyc makowy
I nigdy jeszcze tym makowym psom,
Że jest świat większy, nie przyszło do głowy.

Ziemia to ziarenko – naprawdę nie więcej,
A inne ziarenka – planety i gwiazdy.
A choć ich będzie chyba sto tysięcy,
Domek z ogrodem może stać na każdej.

Wszystko w makówce. Mak rośnie w ogrodzie,
Dzieci biegają i mak się kołysze.
A wieczorami, o księżycu wschodzie
Psy gdzieś szczekają, to głośniejsze, to ciszsze.

Przypowieść o maku by Czesław Miłosz. Copyright © 2011 by The Estate of Czesław Miłosz, used by permission of The Wylie Agency (UK) Limited.



1. Wskaż zwrotkę, w której poeta opisuje Ziemię. Które ze zdjęć lepiej ją zobrazuje w tym kontekście? Uzasadnij swoją opinię.



2. Powiedz, jaki jest przenośny sens poniższych wyrażeń. O czym/o kim naprawdę mówi podmiot liryczny?

pieski makowe

ziarnko maku

3. Wyjaśnij, dlaczego w tytule wiersza pojawia się słowo *przypowieść*. Uzupełnij poniższą tabelę w zeszycie.

Przypowieść o maku		
	dosłownie	w przenośni
jest o		
ukazuje		

Napisz w zeszycie, jakie pouczenie lub przesłanie jest zawarte w *Przypowieści o maku*.

4. Dokonaj w zeszycie analizy budowy wiersza – określ jego rytm.

- a) Ustal, czy wiersz jest regularny czy nie. Policz sylaby w wersach oraz liczbę wersów w zwrotkach.
- b) Opisz rymy – jakie są (dokładne, niedokładne), ich układ (AABB – parzyste – czy ABBA – przeplatane).



5. Opracujcie w grupach **mem** ilustrujący przesłanie *Przypowieści o maku*.



Mem – gatunek wypowiedzi internetowej – kompozycja złożona z obrazu i słów, które tworzą wspólnie pewien komunikat. Mem jest tak konstruowany, aby wzbudzić zainteresowanie, emocje internautów, którzy mogą przesłać go innym. Pochodzenie słowa jest wywodzone od greckiego słowa ‘mimesis’ oznaczającego naśladownictwo. Pierwsze użycie słowa mem pojawiło się w 1976 r. w książce zoologa Richarda Dawkinsa (czyt. riczarda dołkinsa), który nazwał tak informacje i idee przekazywane między ludźmi.



Jakie są inne teorie naukowe, które próbują wyjaśnić, jak wyglądał początek wszechświata? Poszukaj informacji w dostępnych źródłach i napisz kilka zdań na ten temat.

6. Pracując w grupach, uzupełnijcie w zeszytach poniższą tabelę.



	Poeta	Naukowcy
Ile jest planet i gwiazd we wszechświecie?		
Kto ma rację?		
Czy słowa poety można traktować dosłownie czy należy rozumieć je przenośnie? Odpowiedzcie na to pytanie i uzasadnijcie swoje zdanie.		

7. Przeczytaj naukową teorię na temat powstania świata i wszechświata, o której w swoim tekście wspominał również Stephen Hawking. Następnie odpowiedz w zeszycie na poniższe pytania.

Wielki Wybuch (ang. Big Bang) – model ewolucji wszechświata uznawany za najbardziej prawdopodobny. Około 13,7 mld lat temu nastąpił Wielki Wybuch – z nieskończenie gęstej i gorącej osobliwości początkowej wyłonił się wszechświat (przestrzeń, czas, materia, energia i oddziaływania). Teoria ta opiera się na obserwacjach wskazujących na rozszerzanie się przestrzeni kosmosu.

- Czy naukowcy wiedzą na pewno, co się wydarzyło?
- Które słowo jest kluczowe w tym opisie? Uzasadnij swoją odpowiedź.

8. Porozmawiajcie o tym, co różni, a co łączy mity i naukową teorię Wielkiego Wybuchu. Następnie uzupełnijcie tabelę w zeszytach.



	Mity	Nauka
Dlaczego powstawały?		
Różnice – zwróć uwagę, skąd czerpano wiedzę i pomysły		
Podobieństwa – czy znamy na pewno sposób powstania świata?		

9. Zapoznaj się dokładniej z wybraną opowieścią na temat początków świata, a następnie wykonaj jedno z poniższych zadań.

- Opisz w skrócie własnymi słowami mit, który wybrałeś.
- Wyjaśnij bliżej teorię Wielkiego Wybuchu.

6.8 A tak powstały pory roku (opis przeżyć wewnętrznych, nawiązanie w sztuce)

Podejmij temat

- Powiedz, jakie pory roku występują w Polsce. Od jakich czynników zależą?
- Przeczytaj mit o Demeter i Korze. Zapamiętaj najważniejsze wydarzenia.

Wanda Markowska

Mity Greków i Rzymian

(fragment)

Nad brzegiem morza, na kwiecistej łące bawi się w otoczeniu nimf Kora, córka bogini urodzaju Demeter. Zrywa czerwone maki, błękitne dzwonki i jaskry o złotych oczach. [...] Na skraj łąki wabi Korę cudownym zapachem biały kwiat narcyza. Lecz nie tyka go Kora, pamiętna matczynej przestrogi, że kwiat to zdradziecki, poświęcony strasznym bogom podziemia. [...]

Coraz bardziej nęci ją czar białych płatków, drżących leciutko na wietrze. Wreszcie, niepomna słów matki zrywa łodygę narcyza. W tej samej chwili ciemność zalega łąkę, złotą dotychczas od słonecznego blasku, rozśpiewaną trelem skowrończym¹ i roztańczoną płasem nimf.

Ziemia rozwarła nagle swe czeluście i na rydwanie zaprzężonym w czarne rumaki zjawił się Hades, pan podziemia. Tylko lekki okrzyk przestachu zdołał się wyrwać z piersi Kory i straszny bóg porwał ją na rydwan i uniósł do swego mrocznego królestwa Cieni. [...]

Demeter-Matka, pani urodzajnych łąków i kwitnących sadów, płacze. Łzy gorzkie padają z jej oczu bolesnych na ziemię.

Polami wśród zbóż kłosiszystych idzie dniem i nocą, nie znając snu ni wytchnienia, bezradosna bogini w zgrzebnej szacie z kłosem poczerniałym w dłoni i szuka po ziemi swej utraconej córki. [...]

A gdzie przejdzie smutna Matka, tam zieleń blednie i żółknie, usycha kwiat i kłos pszeniczny czernieje, łamią się i kruszą łodygi, dotąd napęczniałe zielonym sokiem, a szarość, żar i pustka unoszą się nad ziemią. Straszna klęska nawiedziła świat.

A bolesna bogini-Matka wciąż idzie przez ziemi obszary i daremnie woła i szuka swej córki.

Wanda Markowska (1912–1999)
– pisarka, tłumaczka, autorka popularnych opracowań mitów greckich i rzymskich dla dzieci i młodzieży.

¹ trel skowrończy – śpiew skowronka

² wszechwidny – widzący wszystko, co się dzieje na świecie

³ hekatomba – ofiara ze zwierząt w znacznej liczbie

⁴ macierz – dawniej: matka

⁵ Rea – w mitologii greckiej córka pierwszej pary bóstw Uranosa i Gai, żona Kronosa i matka pięciorga najważniejszych bogów olimpijskich: Posejdona, Hadesa, Hery, Hestii, Demeter i najmłodszego Dzeusa, który został władcą bogów i ludzi.

Pewnego dnia spotyka boginię ciemności, Hekate, i za jej radą udaje się do boga słońca, Heliosa. Wszechwidny² bóg opowiedział Demeter historię porwania Kory. Od niego też dowiedziała się Matka, że Dzeus bez jej wiedzy przyrzekł już dawno Korę Hadesowi w zamęcie i że teraz spełniły się wyroki.

Gniew szalony ogarnął Demeter, gdy dowiedziała się prawdy. A więc to sam Dzeus wyrządzić jej śmiał tak wielką krzywdę i skazać ich dziecię na wieczne ciemności. [...] W rozpaczy rzuca Demeter klątwę na ziemię, co pochłoneła jej dziecię. Niechaj nie rodzi więcej plonów i nie złoci się urodzajem. Niechaj spali ją żar, by stała się bezpłodna i pusta, jak pusta i samotna jest ona, Demeter!

Na próżno ludzie przerażeni klęską składali bogom hekatomby³ – ziemia dotknięta klątwą potężnej bogini nie rodziła więcej swych owoców.

Opuściwszy boski Olimp i wzięwszy na się postać śmiertelnej niewiasty, żyła Demeter z dala od świata, samotna w cierpieniu i tęsknocie. Dwukrotnie wysyłał do niej Dzeus swego posłańca Hermesa z prośbą, by wrócić zechciała do swej boskiej siedziby i nie trapiła dłużej ziemi spiekotą i głodem.

Nie drgnęła nawet jej twarz kamienna, zastygła w bólu niezmiernym. Łzy wyłobiły głębokie rysy na jej boskim obliczu.

Ulitowała się wreszcie boleści swej córki macierz⁴ Rea⁵ i za jej namową zmienił Dzeus swe srogie wyroki. Posłał Hermesa do państwa Cieni z rozkazem uwolnienia Kory. Już miała opuścić królestwo



ciemności, gdy Hades, na pożegnanie, podstępnie podał jej jabłko granatu, by orzeźwiła się jego sokiem. Kora niebacznie rozgryzła kilka ziarenek owocu, symbolu małżeństwa. Odtąd los związał ją na zawsze z Hadesem.

Demeter siedziała pewnego razu w swej ulubionej kryjówce w Eleusis na ziemi attyckiej, gdy nagle stanął przed nią Hermes o stopach skrzydlatych z posłaniem od Rei. Nadzieja wstąpiła w serce bogini i tym razem bez oporu dała się zawieść w olimpijskie progi.

Bez słowa wchodzi bogini bolesna na salę tronową Dzeusa, gdzie już zebrani byli wszyscy bogowie. Rozgląda się wokół Demeter, szukając wzrokiem swej córki, ale Kory nie ma wśród Olimpijczyków.

Wtedy Dzeus, skinąwszy berłem, w te ozwał się słowa:

– Pokój niechaj zagości w twym sercu, Demeter. Wyroków moich cofnąć nie mogę, ale postanowiłem rzecz, która stanie ci za pociechę. Córka twa, Kora, będzie odtąd spędzać u swego małżonka, Hadesa, trzecią część roku jako pani podziemnego królestwa – Persefona, dwie trzecie zaś roku będziesz ją miała przy sobie.

W tej chwili na rozkaz władcy pięknooki Ganimedes, podczaszy Dzeusowy, otworzył wrota sali i w progu zjawiała się Kora-Persefona z wiankiem narcyzów na czole i pękiem maków w dłoni, piękniejsza niż kiedykolwiek.

Długo trwała radość matki i córki, a i reszta bogów cieszyła się, patrząc na ich szczęście i wzajemną miłość. Odtąd jak ziarno rzucone w ziemię ginie Persefona-Kora na trzecią część roku w królestwie Cieni, by potem podwójną radością wynagrodzić matce jej tęsknotę.

Demeter, uszczęśliwiona postanowieniem Dzeusowym, zdjęła klątwę z ziemi i wnet odżyła ona tysiącem strumieni, zakwitła bielą sadów i zielenią drzew, zapachniała miętą, macierzanką i cząbrem, rozszumiała się łąkami złocistych zbóż.

Od owego czasu co roku na wiosnę Ziemia-Demeter stroi się w szaty radosne na powitanie córki, a późną jesienią, gdy ją ma utracić, płacze deszczem i szarugą nad swą dolą.



Opis przeżyć wewnętrznych – opis tego, co przeżywa, czego doznaje w danej chwili postać. Narrator przedstawia jej myśli, emocje, odczucia, np. *Był tak wstrząśnięty i wyczerpany, że ani myślał podnieść się z ziemi.* Jeśli narrator jest pierwszoosobowy, przedstawia też własne przeżycia, np. *Byłem tak wstrząśnięty i wyczerpany, że ani myślałem podnieść się z ziemi.*

1. Zapisz w zeszycie plan wydarzeń przedstawionych w micie. Podkreśl punkty mówiące o powstaniu pór roku.
2. Powiedz, jakie pory roku zostały opisane w micie, a o których się nie wspomina. Uzupełnij tabelę w zeszycie.

Pora roku	Kiedy następuje?	Jakie ma cechy?	Co robi Demeter?

3. O jakiej innej porze roku można byłoby mówić w świetle poniższych rozważań?

Kora (zwana także Persefoną) miała spędzać w Hadesie zimę, porę roku, kiedy zamiera przyroda. Może też jednak chodzić o lato. W Grecji silne słońce niszczy roślinność. Zgodnie z tym Kora zstępowałaby do świata zmarłych latem, po zbiorach zbóż i owoców, lub późną wiosną.

4.  Porównajcie naukowe i mitologiczne objaśnienie powstawania pór roku. Uzupełnijcie najpierw brakującą część tabeli w zeszytach.

Tak mówią naukowcy	Tak objaśniali starożytni Grecy
Pory roku – pewne okresy klimatyczne, które wynikają z krążenia Ziemi dookoła Słońca i stałego nachylenia jej osi obrotu. Oświetlenie Ziemi zmienia się w rytmie rocznym i wpływa na zmiany klimatyczne oraz na życie roślin i zwierząt. Występują wtedy zmiany temperatury, rośliny dojrzewają lub zamierają, pojawiają się różne typy opadów, zależnie od miejsca na Ziemi.	
Czy są jakieś podobieństwa, czy tylko różnice?	

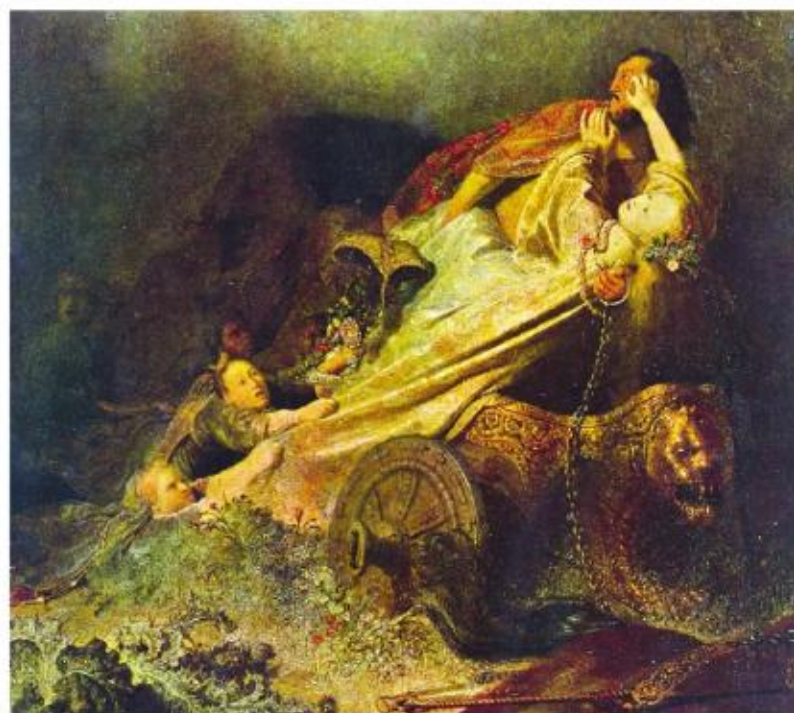
5. Znajdź w tekście mitu fragmenty, które stanowią **opis przeżyć** Demeter po stracie córki i po jej odzyskaniu. Nazwij w zeszycie uczucia, które zostały opisane w poszczególnych zdaniach.

Fragment mitu	Uczucia, przeżycia Demeter po stracie córki
Fragment mitu	Uczucia, przeżycia Demeter po jej odzyskaniu

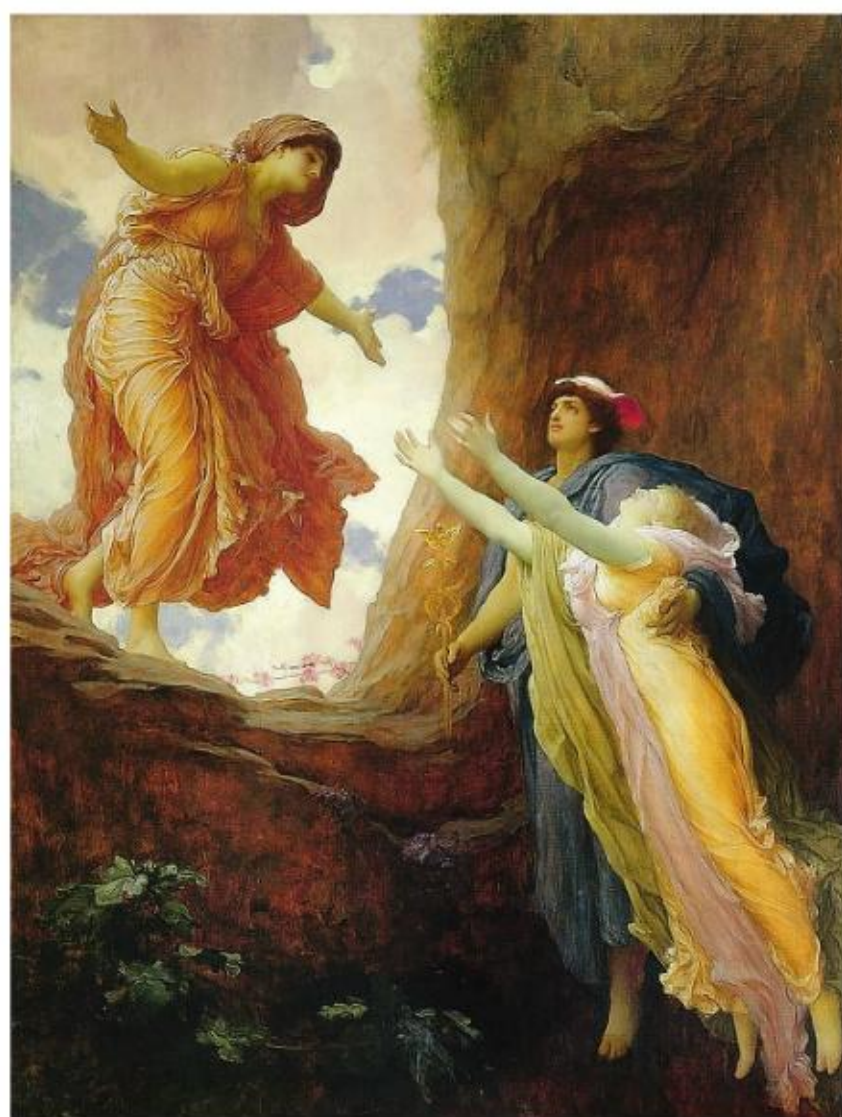
6. Poniżej ukazano obrazy ze scenami z mitu o Demeter i Korze. Powiedz, na czym polega **nawiązanie** do mitu i w jakim stopniu dzieła malarskie oddają nastrój tych zdarzeń.



Niccolò dell'Abate [czyt. nikolo del abate], *Porwanie Prozerpiny*¹, XVI w.



Rembrandt, *Hades porywa Korę*, XVII w.



Frederic Leighton [czyt. frederik liton], *Powrót Persefony*, XIX w.

7. Przedstaw wybranych bogów występujących w micie o Demeter i Korze. Skorzystaj z poniższych wskazówek.

bóg	czyny, zachowania, działanie	cecha
-----	------------------------------	-------

8. Wymyśl i napisz w zeszycie własną wersję mitu, w którym wyjaśnisz, w jaki sposób powstała jesień.

Nawiązanie w sztuce –

podjęcie pewnego wątku, tematu z jednego dzieła, np. literackiego, przez innego twórcę, np. na obrazie, według własnego pomysłu, własnej wizji.

¹ Prozerpina – czczona w starożytnym Rzymie bogini kiełkującego zboża i królowa świata podziemnego, jest utożsamiana przez Rzymian z grecką Persefoną-Korą



Znajdź w dowolnym źródle więcej informacji na temat jednego z bogów występujących w tekście Wandy Markowskiej. Napisz na jego temat notatkę w zeszycie.

Podsumowanie działu 6

Czy pamiętasz?

mit kosmogoniczny	mit teogoniczny	plan wydarzeń	fresk	wykres zdania pojedynczego
przenośnia	mem	opis przeżyć wewnętrznych		nawiązanie w sztuce

Przeczytaj fragment mitu słowiańskiego w wersji, która znana jest z przełomu XIX i XX w.

Na początku nic nie było poza niebem i morzem, Bogiem, który płynął łodzią, i diabłem wyłaniającym się z piany morskiej, który przysiadł się do Boga. Pomysł stworzenia ziemi podsunął Bogu diabeł, który sam tego nie mógł wykonać. Diabeł zanurzył się i wydobył z dna garść piasku. Bóg rzucił ją na wodę i stworzył zaczątek ziemi tak szczupły, że obaj ledwo się na niej pomieścili. [...] Obaj stwórcy wszczęli spór, który skończył się odejściem Boga w niebiosy i straceniem diabła, który też tam podążył, piorunami w otchłań.

J. i R. Tomiccy, *Drzewo życia. Ludowa wizja świata i człowieka*,
cyt. za: A. Gieysztor, *Mitologia Słowian*

Wykonaj polecenia w zeszycie.

1. Ustal i napisz, czego powstanie wyjaśnia fragment mitu.
2. Napisz, czy jest to fragment mitu kosmogonicznego (powstanie wszechświata), teogonicznego (powstanie bogów), czy ma cechy obu typów mitu. Uzasadnij swoją odpowiedź.
3. Według badaczy powyższy mit występował szerzej niż tylko wśród Słowian. Udzielał odpowiedzi na pytania, które nurtowały przedstawicieli wielu ludów. Napisz krótko, jakie to pytania – oprócz kwestii początku świata.
4. Napisz, jakie elementy występujące również w innych mitach rozpoznajesz w micie Słowian.
5. Napisz, czym proces stwarzania przedstawiony w słowiańskim micie różni się od opisu powstania świata, który znasz z *Biblii*.
6. Wyobraź sobie, że samotnie pływasz łodzią po jeziorze. W dodatku nikt nie czeka na brzegu na twój powrót. Opisz emocje, które mogłyby ci towarzyszyć w takiej sytuacji. Opracuj kilkuzdaniowy opis przeżyć wewnętrznych. Prowadź narrację w pierwszej osobie.
7. Sporządź wykres zdania: *Diabeł wydobył z dna garść piasku*. Nazwij części zdania, określ, jakimi częściami mowy są wyrażone.
8. Wykonaj ilustrację lub mem przedstawiający wydarzenie ze słowiańskiego mitu.

7. Uchwyczone w kadrze

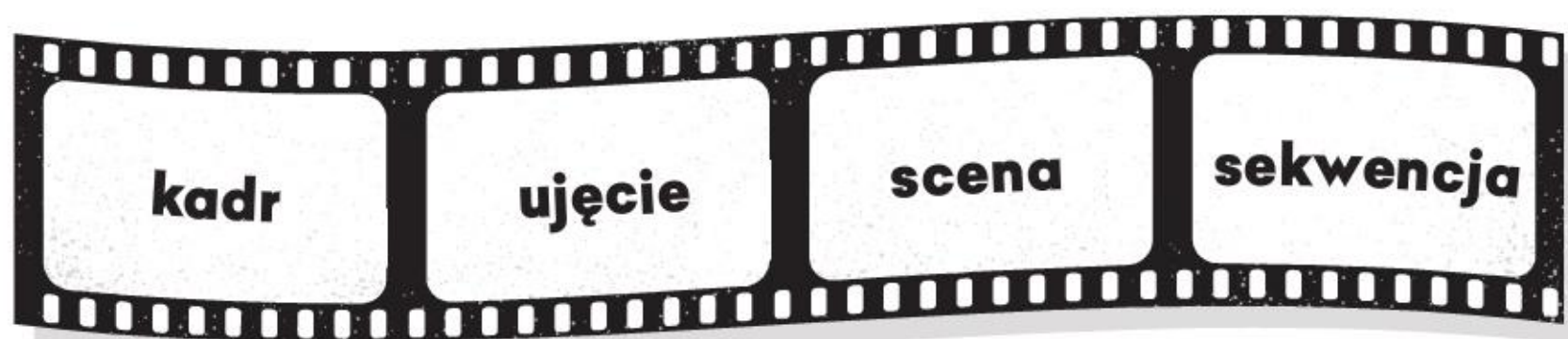


1. Jaką scenę przedstawia ilustracja? Kim są ukazane na niej postacie? Jakie przedmioty im towarzyszą?
2. Dlaczego niektórych ludzi pasjonuje sztuka filmowa? Co jest w niej takiego wyjątkowego?
3. Czy potrafisz sobie wyobrazić, że w przyszłości pracujesz w branży filmowej? W jakiej roli najbardziej się widzisz – reżysera, aktora, operatora kamery, a może jeszcze w innej? Uzasadnij swoją odpowiedź.

7.1 Klatka za klatką (kadr, ujęcie, scena, sekwencja w filmie)

Podejmij temat

- Ułóż zdania z podanymi wyrazami w taki sposób, aby mogły się znaleźć w tekście dotyczącym filmu. W razie wątpliwości skorzystaj ze słownika języka polskiego.



- Odczytajcie wasze zdania. Wybierzcie po dwa najlepsze dotyczące każdego kolejnego wyrazu i zapiszcie je na tablicy.
- Przeczytaj tekst Ryszarda Doroby *Bliżej filmu*. Zwróć szczególną uwagę na to, w jaki sposób autor użył powyższych wyrazów i co one oznaczają w terminologii filmowej.

Ryszard Doroba (1928–1985) – autor książek dla młodzieży. Napisał m.in. powieści: *Baszta Szarej Sowy*, *Mój przyjaciel Filon*, *Tajemnica podziemnego lochu*. Jest także autorem książki *Bliżej filmu*, w której zawarł podstawowe wiadomości na temat sztuki filmowej.

¹ kalejdoskop – zabawka z kolorowymi szkiełkami układającymi się w niepowtarzalne wzory; zmieniać się jak w kalejdoskopie – zmieniać się szybko, przemijać

² arsenał – tu: zbiór czegoś, zasób

Ryszard Doroba **Bliżej filmu**

(fragment)

Film przemawia do nas swymi obrazami, które zmieniają się jak w kalejdoskopie¹. Bohaterów widzimy w różnych miejscach, raz z bliska, raz z daleka, widzimy całe ich postacie bądź tylko patrzymy na ich twarze, oczy, usta lub ręce. Znikają nam z oczu, ustępują miejsca innym, aby wkrótce pojawić się znowu.

Ta zmienność obrazów filmowych nie jest przypadkowa. Zawsze służy określonemu, założonemu przez twórcę celowi emocjonalnemu. Należy ona do bogatego arsenału² środków wyrazowych filmu, jest podstawowym elementem jego specyficznego języka.

Aby móc właściwie odbierać film, aby w pełni go rozumieć i przeżywać, musimy ten język poznać. Bez znajomości języka filmowego „porozumiewanie się” ze sztuką filmową jest znacznie utrudnione.

Każdy, kto już obejrzał kilkadziesiąt, jeśli nie kilkaset filmów, niepostrzeżenie opanował w jakimś stopniu język filmowy, gdyż rozumie już film, jaki ogląda, dostrzega zmiany miejsca akcji, upływ czasu między jednym wydarzeniem a drugim i prawidłowo reaguje na napięcia akcji filmowej.

Nie wystarcza to jednak do świadomego, właściwego obcowania ze sztuką filmową, dającego pełną satysfakcję i umożliwiającego prawidłową analizę oglądanego filmu.

Dlatego też trzeba przyswoić sobie podstawową wiedzę o filmowych środkach wyrazu. Elementarną częścią każdego filmu jest tzw. kadr filmowy. Jest to zarejestrowany przez kamerę na taśmie filmowej³ obraz, znajdujący się w danej chwili w polu widzenia. Można go uznać za odpowiednik zdjęcia fotograficznego. Każdy nawet najkrótszy odcinek filmu składa się więc z szeregu kolejno po sobie następujących kadrów, przedstawiających widzianą okiem kamery rzeczywistość, uchwyconą w zatrzymanym stadium ruchu (24 kadry w ciągu sekundy). Wyciętą z filmu tzw. klatkę filmową (jeden kadr) można reproduковать jako odbitkę fotograficzną [...].

Z kadrów składają się ujęcia, czyli odcinki filmu nakręcone za jednym przyciśnięciem spustu kamery, bez jej zatrzymywania.

Szereg następujących po sobie ujęć połączonych jednością miejsca⁴ składa się na scenę, stanowiącą odpowiednik zdania w języku mówionym czy pisanym. Sceny łączą się w większe całości, zwane sekwencjami, przedstawiające jakiś zamknięty fragment akcji filmowej, charakteryzujący się jednością akcji⁵. Tak więc szereg ujęć filmowych tworzy scenę, szereg scen zaś – sekwencję filmu. Ich zadaniem jest przekazanie widzowi fabularnych treści filmowych. Treści te mogą być przekazywane w różny sposób, z różną ekspresją⁶ i różnym oddziaływaniem emocjonalnym. Tę różnorodność oddziaływania umożliwiają specyficzne środki wyrazowe filmu.



1. Porównaj ułożone przez was zdania z treścią fragmentu książki Ryszarda Doroby. Oceń, na ile te propozycje okazały się trafne.

³ Kamery z taśmą obecnie zostały zastąpione kamerami cyfrowymi.

⁴ jedność miejsca – zasada konstruowania akcji w utworze literackim lub filmowym, oznacza niezmiennosć miejsca rozgrywających się wydarzeń, tu: ujęcia filmowe pokazujące sytuacje dziejące się w tym samym miejscu

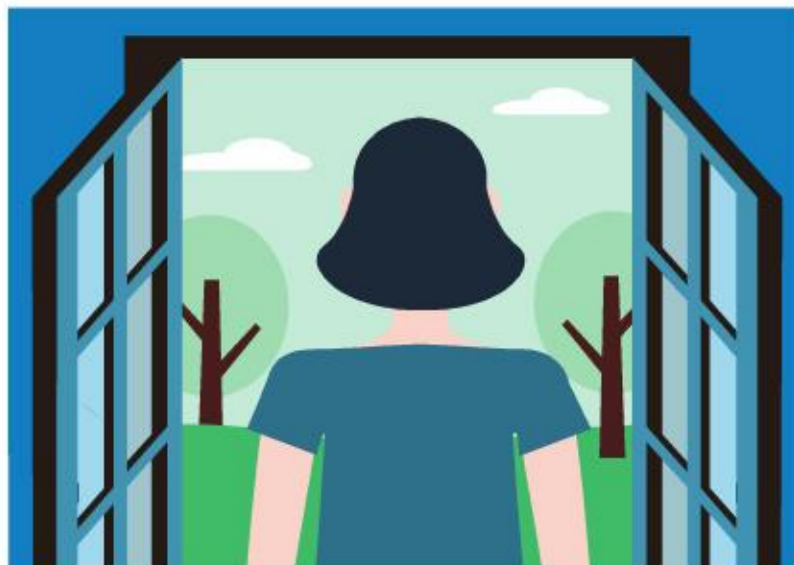
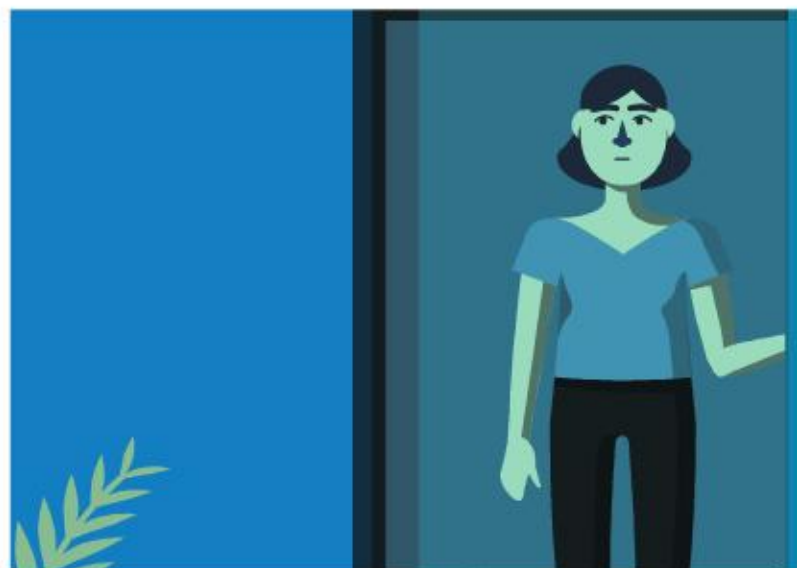
⁵ jedność akcji – zasada konstruowania akcji w utworze literackim lub filmowym, oznacza taki układ kolejnych wydarzeń, aby składały się na jeden wyraźny wątek

⁶ ekspresja – tu: siła wyrazu, wyrazistość



Na zdjęciu obok uwieczniony został moment kręcenia filmu przez ekipę filmową. Zastanów się nad tym, na jakie nietypowe trudności mogli natknąć się filmowcy podczas pracy z dość osobliwym aktorem – lwem. Podaj kilka przykładów dzieł filmowych, w których głównym bohaterem było zwierzę.

2. Zapisz w zeszycie definicje poznanych terminów filmowych.
3. Obejrzyjcie fragment dowolnego filmu i postarajcie się wyodrębnić: kadr, ujęcie, scenę, sekwencję. Uzasadnijcie swój wybór.
4. Ułóż z zamieszczonych niżej kadrów logiczne ujęcie filmowe. Następnie uzasadnij swoją decyzję o takiej, a nie innej kolejności kadrów.



Scenariusz filmowy – tekst, który stanowi podstawę filmu: zawiera dialogi pomiędzy bohaterami filmu (tekst główny), a także ważne informacje – opis akcji, postaci, miejsc i czasu (tekst poboczny). Na jego podstawie powstaje scenopis, czyli plan i szczegółowy opis kolejnych scen filmu.

5. Napisz kilka wskazówek dla operatora, jak ma nakręcić wybrane ujęcie z poprzedniego ćwiczenia, aby uzyskać najlepszy efekt. Opis powinien być precyzyjny.
6. Nakręćcie dwa z podstawowych elementów obrazu filmowego: ujęcie i scenę, korzystając z wiadomości zdobytych na lekcji. Postępujcie według wskazówek.

- a) Opracujcie w grupach **scenariusze**: pojedynczego ujęcia kamery oraz sceny składającej się z kilku ujęć.
- b) Przygotujcie miejsce, w którym sfilmujecie ujęcie, a potem scenę.
- c) Wybierzcie aktorów – pamiętajcie jednak, że niekoniecznie muszą oni występować i w ujęciu, i w scenie; są to jedynie pewne odcinki filmu.
- d) Niech operator kamery nakręci ujęcie i scenę zgodnie z uwagami zapisanymi w scenariuszu.
- e) Obejrzyjcie wasze prace i oceńcie, czy spełniają one warunki, wymienione we fragmentach książki Ryszarda Doroby, dotyczące ujęcia i sceny.



Zastanów się, jakiej wiedzy brakowało ci podczas wykonywania poprzednich ćwiczeń. Zapisz w punktach, czego, twoim zdaniem, warto się jeszcze dowiedzieć na temat filmu i pracy filmowca.

7.2 Na planie filmowym (rodzaje planów filmowych)

Podejmij temat

- Ułóż kadry w dowolnej kolejności, następnie napisz na ich podstawie opowieść w zeszycie.



- Powiedz, czy można zmienić kolejność kadrów i tym samym stworzyć na ich podstawie całkiem inną historię.
- Przeczytaj fragment książki Ryszarda Doroby o tajemnicach sztuki filmowania. Podczas lektury skoncentruj się na informacjach o planach filmowych, aby sprawdzić poprawność wykonania pierwszego polecenia.

Ryszard Doroba

Blżej filmu

(fragment)

Oglądając namalowany obraz, mamy go przed sobą przez dowolny okres, cała powierzchnia obrazu jest zawsze do naszej dyspozycji, możemy dowolnie zatrzymywać się na jego poszczególnych fragmentach, wybierać te, które nam najbardziej odpowiadają.

A oglądając film, takich możliwości nie mamy...

Ryszard Doroba – patrz s. 84.

W tym właśnie tkwi tajemnica sterowania emocjami widza filmowego.

Kamera filmowa może bowiem dowolnie kierować naszym patrzeniem, może udostępnić naszemu widzowi tylko to, co na ograniczony okres znalazło się w polu jej widzenia, tylko to, co zarejestrowała na taśmie filmowej.

Kiedy oglądamy przedstawienie teatralne, grających w nim aktorów mamy zawsze w tej samej odległości od fotela, w którym siedzimy, zawsze widzimy ich całych w prostokacie sceny. Możemy wprowadzić wyodrębnić wzrokiem jednego z nich, pomijając innych, możemy zatrzymywać wzrok na jego twarzy, oczach, rękach, ale musimy to robić świadomie, godząc się z faktem, że z odległości kilku czy nawet kilkunastu metrów np. oczy aktora są mało widoczne, a więc ich prawdziwego obrazu zobaczyć nie możemy. Skupiając spojrzenie na twarzy jakiegoś aktora, kątem oka i tak widzimy jego partnerów, dekorację w drugim końcu sceny, a często nawet budkę suflera¹.

Jeśli twórca filmowy chce nam pokazać oczy swego bohatera, to pokazuje je na całą wielkość ekranu. Znika wtedy cała reszta postaci, pozostają tylko ogromne, pełne wyrazu oczy. Kamera filmowa może zbliżyć się do nich na najmniejszą odległość, zarejestrować je z pominięciem wszystkiego innego, a więc narzucić je nam z przemożną² siłą. Może je również nagle porzucić, przenieść się na wpatrzone w nie inne oczy, pokazać znów te pierwsze, prowadząc dialog spojrzeń, wymowniejszy i pełniejszy od dialogu słów. Kamera może przecież pokazać wszystko w różnych planach, z różnych punktów widzenia, w ruchu i może sama się poruszać.

Właśnie plany filmowe, punkt widzenia kamery, ruchy kamery i ruch wewnątrz kadru są podstawowymi elementami filmowymi środków wyrazu.

Najogólniej rzecz biorąc, planem filmowym nazywamy relację między pokazywanym w kadrze filmowym obrazem a odległością ustawienia kamery w momencie rejestrowania tego obrazu. [...]

Wyobraźmy sobie scenę przypadkowego spotkania dwóch przyjaciół. Najpierw zobaczymy ich na ludnej ulicy, idących ku sobie (plan ogólny), potem zbliżających się ku sobie (plan pełny), wyciągających do siebie ręce (plan amerykański), podających je sobie (półzbliżenie), radośnie zaskoczonych i roześmianych (zbliżenie), splatających dłonie w uścisku powitania (detal). [...]

Różnorodność planów filmowych pozwala widzowi pokazać to, co jest w danym momencie akcji filmowej najistotniejsze; to i nic więcej.

¹ budka suflera – miejsce z przodu sceny, gdzie jest ukryty sufler, osoba, która podpowiada aktorom tekst roli

² przemożny – decydujący, bardzo silny

Więcej na temat

Plany filmowe

Rozróżniamy 6 podstawowych planów filmowych (na podst. książki R. Doroby *Blżej filmu*):



1. **ogólny** – kamera daleko ustawiona pokazuje ogólny widok miejsca akcji (np. dom z okalającym go parkiem, las, w którym skrył się oddział partyzantów);



2. **pełny** – kamera przybliżona do bohaterów filmu ukazuje pełne ich postacie wraz z najbliższym otoczeniem (np. grupa westernowych bohaterów jadących przez prerię);



3. **amerykański** – kamera jeszcze bardziej przybliżona ukazuje (licząc od góry) 2/3 postaci bohatera, tzn. do kolan;



4. **półzbliżenie** – kamera pokazuje [postać] z jeszcze bliższej odległości (np. od pasa w górę);



5. **zbliżenie** – kamera z bezpośredniej bliskości chwytą samą twarz bohatera;



6. **detal** – kamera ukazuje [...] oczy (skupione, zdumione), ręce (zaciśnięte, drżące), zegarek na przegubie dłoni itp.

Ciekawe!

Przy kręceniu filmu wykorzystywane jest czarno-białe urządzenie składające się z tablicy i deseczki nazywane klapsem (od charakterystycznego dźwięku, który wydaje). Sfilmowany klaps stanowi nagłówek każdego ujęcia (czasami znajduje się na końcu). Dzięki klapom można identyfikować ujęcia oraz synchronizować obraz z dźwiękiem w czasie montażu filmu. Klapser to członek ekipy filmowej odpowiedzialny za ustawianie klapsów.

- 1. Wymień elementy filmowych środków wyrazu.
- 2. Na podstawie informacji z tekstu napisz w zeszycie swoimi słowami, czym jest plan filmowy.
- 3. Porozmawiajcie o roli planów filmowych.
 - a) Kiedy najlepiej zastosować plan ogólny, a kiedy – zbliżenie?
 - b) Co można pokazać, wykorzystując plan zwany detalem?
 - c) Jak się pokazuje ludzi w planie amerykańskim, a jak – w półzbliżeniu?
 - d) Jaką funkcję pełnią plany filmowe? Co dzięki ich różnorodności można osiągnąć?
- 4. Obejrzyjcie fragment dowolnego filmu, aby zapoznać się z planami filmowymi.
 - a) W czasie projekcji zatrzymujcie film i analizujcie rodzaj zastosowanego planu.
 - b) Ustalcie, jaka może być przyczyna takiego, a nie innego wyboru planu.
- 5. Przeczytajcie opis sytuacji, która mogłaby się znaleźć w filmie.



Na zamku odbywa się turniej rycerski, panuje gwar, ludzie oczekują na finałową rozgrywkę między Walgierzem i Rurykiem. Rycerze kierują się na swoje miejsca, są lekko podenerwowani, spoglądają na siebie, poprawiają hełmy, każdy trzyma tarczę z herbem. Na znak w postaci spadającej chusteczki – ruszają...

- a) Zaplanujcie w grupach, jak pokazać widzowi tę scenę w sześciu ujęciach. Wykorzystajcie wszystkie plany, proponując dla każdego z ujęć inny (np. półzbliżenie opadającej chusteczki).
- b) Na kartkach przygotujcie tablicę operatora kamery według wzoru. Przedstawcie i omówcie swoje propozycje w klasie.



- 6. Nagrajcie w grupach wybrane typy planów filmowych. Porównajcie efekty swojej pracy.
- 7. Napisz własny słowniczek pojęć związanych z filmem. Pamiętaj o alfabetycznym układzie haseł.

7.3 Mosty do krainy marzeń (list do bohatera, cechy powieści)

Podejmij temat

- Wykonaj kolejne polecenia.
 - a) Zamknij oczy i wyobraź sobie krainę, która jest zdumiewającym, zachwycającym miejscem.
 - b) Nazwij tę krainę.
 - c) Namaluj obraz, na którym przedstawisz takie miejsce.
- Zaprezentuj swój obraz w klasie.
- Przeczytaj fragment powieści Katherine Paterson pt. *Most do Terabithii*. Zwróć uwagę na cechy przedstawionej krainy.

Katherine Paterson **Most do Terabithii**¹

W niewielkiej amerykańskiej wsi mieszka jedenastoletni Jess Oliver Aarons². Ma niezwykły talent – wspaniale rysuje – ale jego pasja nie znajduje zrozumienia ani wśród rówieśników, ani wśród bliskich – zapracowanych i sfrustrowanych rodziców oraz sióstr. Jedynie z najmłodszą, sześciolletnią May Belle³, znajduje wspólny język. Chłopiec marzy o sukcesach sportowych. Czuje się niedoceniany i osamotniony w swojej rodzinie, borykającej się z kłopotami i trudnościami dnia codziennego. W klasie nie ma bliskiego przyjaciela. Wtedy do sąsiadującego z gospodarstwem Aaronsów domu wprowadza się małżeństwo literatów z córką Leslie Burke⁴.

Początek roku wypadł we wtorek, więc pierwszy tydzień był dosyć krótki. Całe szczęście, bo każdy następny dzień był coraz gorszy. Leslie biegła razem z chłopcami i codziennie wygrywała. Do piątku sporo chłopców z czwartej i piątej klasy odeszło na wzgórze, żeby bawić się w wojnę. Biegaczy zostało tak niewielu, że eliminacje nie miały sensu. Bieganie straciło cały urok. I wszystko to było winą Leslie.

Jess zrozumiał, że nigdy nie będzie najszybszym biegaczem wśród uczniów czwartej i piątej klasy. [...]

W piątek urządzili jeszcze jeden wyścig, jednak Leslie znów wygrała i wszyscy wiedzieli bez słów, że to koniec biegania.

Na szczęście to był piątek i przyszła panna Edmunds. Piąta klasa miała lekcję muzyki tuż po przerwie obiadowej. [...]

Panna Edmunds wzięła kilka akordów, a potem zaczęła śpiewać, ciszej niż zwykle:

Katherine [czyt. ketrin] Paterson (ur. 1932) – pisarka, laureatka nagród literackich. W swoich książkach podejmuje trudne, ale ważne dla młodego czytelnika tematy. Powieść *Most do Terabithii* napisała w 1976 r. po śmierci przyjaciela swojego syna – pragnęła w ten sposób pomóc chłopcu zmierzyć się z tragedią. Tytułowa kraina stanowi nawiązanie do Terabithii, wyspy występującej w powieściach C.S. Lewisa (czyt. lułisa) z serii *Opowieści z Narnii*.

¹ *Terabithia, Terabithii* – czyt. terabitia, terabiti

² Jess Oliver Aarons – czyt. dżes oliwer arons

³ May Belle – czyt. mej bel

⁴ Leslie Burke – czyt. lesli bark

⁵ *Widzę przeczystą...* – fragment piosenki Stephena Lawrence’a [czyt. stifena lorensa] oraz Bruce’a Horta [czyt. brusa horta] z 1972 r.

*Widzę przeczystą, słoneczną krainę
I czuję, że nadchodzi czas,
Gdy w pewną wielką, radosną godzinę
Kraina jasna przyjmie nas...*⁵

Dzieci zaczęły śpiewać, najpierw cicho, tak jak nauczycielka, lecz w miarę jak pieśń przybierała na sile, potężniały także ich głosy, i kiedy doszły do ostatnich słów: „żeby wolnym żyć, trzeba sobą być”, słysząc je było w całej szkole. Jess, pełen czystej radości, odwrócił się i jego oczy spotkały się z oczami Leslie. Uśmiechnął się do niej. A co tam! Dlaczegoż by nie? W końcu, czego miał się obawiać? O rany, czasem zachowywał się jak prawdziwy dziecko. Kiwnął głową i uśmiechnął się jeszcze raz. Leslie odpowiedziała mu uśmiechem. Wtedy właśnie [...] poczuł, że rozpoczyna się w jego życiu nowy etap, i od razu postanowił, że będzie to naprawdę nowy etap.

Nie musiał tłumaczyć Leslie, że zmienił o niej zdanie. Sama to rozumiała. Usiadła obok niego w autobusie i przysunęła się blisko, żeby May Belle też się zmieściła. Opowiadała mu o Arlingtonie, o dużej podmiejskiej szkole, do której wcześniej chodziła, o tym, że była tam wspaniała pracownia do lekcji muzyki, ale żadna nauczycielka nie była taka piękna ani taka miła jak panna Edmunds.

- Mielicie tam salę gimnastyczną?
- Jasne. Myślałam, że wszystkie szkoły mają. Przynajmniej większość
- Leslie westchnęła. – Tego mi brakuje. Niezła jestem w gimnastyce.
- Pewno nie cierpisz naszej szkoły.
- Owszem.

Ucichła na chwilę, rozmyślając – zdaniem Jessa – o tamtej szkole, którą wyobraził sobie jako jasny i nowy budynek z błyszczącą salą gimnastyczną, większą niż ta, która jest w ich zbiorczej szkole.

- Chyba miałaś tam dużo przyjaciół.
- Pewno.
- Dlaczego tu przyjechałaś?
- Moi rodzice postanowili zrewidować swoją hierarchię wartości.
- Co?
- Stwierdzili, że są zbyt uzależnieni od pieniędzy i sukcesu, więc kupili tę starą farmę i będą na niej pracować i rozmyślać nad sensem życia.

Jess wpatrywał się w nią z otwartymi ustami. Zdawał sobie z tego sprawę, lecz nic nie mógł poradzić. To była najdziwniejsza rzecz, o jakiej w życiu słyszał.

- Ale ty za to płacisz.
- Aha.

– Dlaczego nie myślą o tobie?

– Rozmawialiśmy o tym – wyjaśniła cierpliwie. – Ja też chciałam tu przyjechać. – Spojrzała w okno, ponad jego głowę. – Przecież nigdy z góry nie wiadomo, jak będzie w nowym miejscu.

Autobus zatrzymał się. Leslie wzięła May Belle za rękę i ruszyła do wyjścia. Jess szedł za nimi, usiłując zrozumieć, dlaczego dwoje dorosłych ludzi i tak inteligentna dziewczyna jak Leslie chcą zamienić wygodne życie w mieście na coś takiego.

Patrzyli, jak autobus odjeżdża.

– Wiesz, w dzisiejszych czasach nie można wyżyć z farmy – powiedział w końcu. – Moj tata musi dodatkowo jeździć do pracy w Waszyngtonie, inaczej nie starczyłoby nam pieniędzy...

– Pieniądze to nie problem.

– Jak to: nie problem?

– Dla nas – wyjaśniła niechętnie.

Dopiero po chwili zrozumiał, o co jej chodzi. Nie znał nikogo, dla kogo pieniądze nie byłyby problemem.

– Aha. [...]

Po lekcjach Leslie pierwsza weszła do autobusu i usiadła z tyłu, w samym rogu długiego siedzenia zarezerwowanego dla siódmoklasistów. [...] [Jess]

– Musisz usiąść tam gdzie zawsze, Leslie.

Kiedy to mówił, poczuł, że starsi przepychają się koło niego w wąskim przejściu. Janice Avery⁶, dziewczyna najgorsza ze wszystkich, która nigdy nie pominęła okazji, żeby znęcać się nad młodszymi i słabszymi, stała tuż za nim.

– Ruszaj stąd – powiedziała.

Zapał się nogami w przejściu, choć serce podeszło mu do gardła.

– Chodź, Leslie – powiedział, a potem zmusił się, żeby się obejrzeć i obrzucić Janice Avery taksującym⁷ spojrzeniem, od ufryzowanych blond włosów, przez zbyt obcisłą bluzkę, szerokie nogawki spodni, po wielkie tenisówki.

Kiedy skończył, spojrzał jej wprost w twarz i oświadczył prawie opanowanym głosem:

– Nie wygląda na to, żebyś zmieściła się tu, Leslie, razem z Janice Avery.

Ktoś gwizdnął.

– Towarzystwo odchudzania oczekuje na ciebie, Janice!

Oczy Janice pełne były nienawiści, ale odsunęła się, żeby Jess i Leslie mogli przejść na swoje miejsca. Leslie obejrzała się, kiedy siadali, a potem pochyliła się do Jessa:

⁶ Janice Avery – czyt. dżenys aweri

⁷ taksujący – oceniający, mierzący

– Już ona cię dopadnie, Jess. Strasznie jest wściekła.

Szacunek w głosie Leslie sprawił Jessowi przyjemność, chociaż chłopak nie odważył się spojrzeć za siebie.

– No wiesz – powiedział. – Myślisz, że się boję [...]?

Kiedy wysiadali z autobusu, mógł już z łatwością przełknąć ślinę, nie krztusząc się. Pokiwał nawet lekko ręką w stronę tylnego siedzenia, gdy autobus odjeżdżał. Leslie uśmiechnęła się do niego ponad głową May Belle.

– Dobra – rzucił wesoło. – No to cześć.

– Hej, może moglibyśmy spędzić dziś razem popołudnie?

– Ja też! Ja też chcę iść z wami! – zawołała May Belle.

– Innym razem May Belle. Dzisiaj Leslie i ja mamy pewną ważną sprawę do załatwienia. Odniesz do domu moje książki i powiedz mamie, że jestem u państwa Burke'ów. Dobrze? [...]

Jess i Leslie obserwowali, jak May Belle wspina się na wzgórze [...], a potem zawrócili, przebiegli przez puste pole za domem starego Perkinsa i w dół do wyschniętego łożyska rzeczki, które oddzielało pola



uprawne od lasu. Na brzegu rzeczki rosła dzika jabłoń, na której dawno temu ktoś zawiesił linę. Po kolei huścili się na linie nad wyschniętym strumykiem. Był wspaniały jesienny dzień i jeśli się podczas huśtania spojrzało w górę, miało się wrażenie latania w powietrzu. Jess odchylił się do tyłu i chłonał głęboki, czysty kolor nieba. Unosił się w powietrzu jak duża, leniwa chmura, tam i z powrotem na tle błękitu.

– Wiesz, czego nam trzeba? – zawołała do niego Leslie. Był tak zauroczony widokiem nieba, że nie przyszłoby mu do głowy chcieć czegokolwiek więcej. – Potrzebne nam jest jakieś miejsce – powiedziała. – Tylko dla nas dwojga. To by była nasza tajemnica, o której nigdy nie powiedzielibyśmy nikomu.

Jess przyfrunął do niej i zaszurał stopami, żeby się zatrzymać. Leslie ściszyła głos prawie do szeptu.

– To mógłby być nasz tajemniczy kraj – ciągnęła – a ty i ja bylibyśmy jego jedynymi władcami.

Jej słowa poruszyły go. Chciałby być władcą czegoś. Nawet czegoś, co nie jest prawdziwe.

– No dobra – przytaknął. – A gdzie by to było?

– W lesie. Tam nikt by nie przychodził i nam nie przeszkadzał.

Jess nie wszystkie części lasu lubił. W niektórych partiach panowały takie ciemności, jakby się było pod wodą. Jednakże nic nie powiedział.



⁸ Narnia – fantastyczny świat wykreowany przez C.S. Lewisa, twórcę cyklu powieści pt. *Opowieści z Narnii*

– Już wiem – Leslie była coraz bardziej podekscytowana – to będzie druga Narnia⁸, do której można się dostać jedynie za pomocą tej oto zaczarowanej liny. – Oczy jej błyszczały. Chwyciła linę. – Chodźmy! Musimy zaraz znaleźć odpowiednie miejsce na nasz zamek.

Przeszli zaledwie kilka metrów w głąb lasu, po drugiej stronie łożyska rzeczno, gdy Leslie zatrzymała się.

– Może tu? – spytała.

– Fajnie – zgodził się szybko Jess, bardzo zadowolony, że nie muszą iść głębiej w mroczny las.

Oczywiście może ją tam zabrać, nie jest aż takim tchórzem, żeby nie wyprawić się kiedyś między wiecznie mroczne kolumny wysokich sosen. Ale na stałą siedzibę miejsce wybrane przez Leslie bardzo mu odpowiadało – dereń i strąkowiec grały w chowanego między dębami i wiecznie zielonymi krzewami, a przez gałęzie drzew przeświecały złote promienie słońca, przyjemnie grzejąc nogi.

– Fajnie – powtórzył, energicznie potakując głową.

Podszycie było suche i łatwo było oczyścić kawałek ziemi, w tym miejscu prawie płaskiej.

– To bardzo dobry teren do budowy.

Leslie nazwała ich tajemniczą siedzibę: Terabithia i pożyczyła Jessowi wszystkie swoje książki o Narnii, żeby wiedział, jak powinno wyglądać takie zaczarowane królestwo, jak trzeba chronić zwierzęta i drzewa, jak powinien zachowywać się władca. To było najtrudniejsze. Kiedy mówiła Leslie, słowa brzmiały naprawdę po królewsku i wiadomo było, że jest prawdziwą królową. Natomiast Jessowi z trudem przychodziła zwykła poprawna angielszczyzna, nie mówiąc już o poetyckim języku króla.

Jess miał za to zręczne ręce. Przyciągnęli deski i inne materiały budowlane za sterty śmieci porzuconych obok pastwiska panny Bessie⁹ i w miejscu, które przedtem wybrali, zbudowali swój zamek-twierdzę. Leslie przyniosła puszkę po kawie, pełną herbatników i suszonych owoców, i drugą, mniejszą, wypełnioną sznurkami i gwoździami. Znaleźli też pięć starych butelek po coca-coli, wymyli je i napełnili wodą, na wypadek – jak to określiła Leslie – „oblężenia”.

I tak jak Bóg w Biblii, podziwiali to, co stworzyli, i uznali, że jest dobre.

– Powinieneś narysować Terabithię, rysunek powiesimy w zamku – powiedziała Leslie.

– Nie potrafię. – Jak miał jej wytłumaczyć, tak żeby zrozumiała, że marzył o tym, by uchwycić drgające wokół życie, lecz kiedy próbował, wymykało mu się między palcami i na papierze zostawała sucha skamielina? – Nie potrafię narysować poezji drzew – wyjaśnił.

⁹ Bessie – czyt. bes-i



Leslie kiwnęła głową.

– Nie przejmuj się – rzuciła. – Kiedyś ci się to uda.

Wierzył jej, ponieważ w cienistym świetle twierdzy wszystko wydawało się możliwe. Oni oboje byli właścicielami świata i żaden wróg – [...] Wanda Kay Moore¹⁰, Janice Avery, strachy i brak wiary w siebie Jessa – ani żaden z nieprzyjaciół, których wyobrażała sobie Leslie, nie był w stanie ich pokonać. [...]

W szkole na przerwach początkowo unikali się, lecz gdzieś w październiku przestali się ukrywać ze swoją przyjaźnią. Gary Fulcher¹¹, podobnie jak Brenda, ze złośliwą radością docinali Jessowi na temat „narzeczonej”. Jess wcale się tym jednak nie przejmował.

Wiedział, że narzeczona lata za chłopakiem na boisku, żeby go złapać i pocałować. Prędzej gruba pani Myers¹² wdrapałaby się na szkolny maszt, niż Leslie pobiegnęła za jakimś chłopakiem.

Gary Fulcher może się wypchać. [...]

Wizyty Leslie u niego w domu [...] nie były udane. Joyce Ann¹³ gapiała się na nią, śliniąc się z palcem w buzi. Brenda i Ellie¹⁴ nieustannie robiły uwagi o „narzeczonej”. Matka zachowywała się dziwnie i sztywno, tak samo jak wtedy, kiedy musiała pójść w jakiejś sprawie do szkoły. Określała też ubrania dziewczynki jako „wyświechtane”. Leslie zawsze chodziła w spodniach, nawet do szkoły. Jej włosy były „krótsze niż u chłopaka”, rodzice – „nic lepszego od hipisów¹⁵”. May Belle albo usiłowała tkwić przy nich, albo obrażała się, że nie chcą

¹⁰ Wanda Kay Moore – czyt. łonda kej mur

¹¹ Gary Fulcher – czyt. geri falczer

¹² Myers – czyt. majers

¹³ Joyce Ann – czyt. dzojs en

¹⁴ Ellie – czyt. eli

¹⁵ hipis – przedstawiciel ruchu młodzieżowego z przełomu lat 60. i 70. XX wieku, wyróżniający się charakterystycznym wyglądem (długie włosy, luźne kolorowe stroje, ozdoby z koralików)

się z nią bawić. Ojciec widział Leslie zaledwie kilka razy i zawsze kiwał jej głową na przywitanie, ale matka twierdziła, że ojciec na pewno nie jest zachwycony tym, że jedyny syn nic nie robi, tylko bawi się z dziewczynami, i że oboje martwią się, co z tego wyniknie.

Jess nie trapił się, „co z tego wyniknie”. Po raz pierwszy w życiu wstawał codziennie rano z prawdziwą przyjemnością. Leslie była czymś więcej niż przyjacielem, była jego drugą, znacznie ciekawszą połową – jego drogą do Terabithii i całej nieznanej reszty świata. Terabithia była ich tajemnicą i to było słuszne, bowiem jak mógłby Jess wytłumaczyć wszystko komuś z zewnątrz? Już schodząc ze wzgórza w stronę lasu, odczuwał wewnętrzne drżenie i ciepło. Im bardziej zbliżał się do wyschniętego koryta rzecznego i liny zwieszanej na dzikiej jabłoni, tym mocniej odczuwał bicie serca. Chwytał koniec liny, przelatywał na drugi brzeg z szaleńczą radością, miękko lądował na nogi – wyższy, silniejszy, mądrzejszy w tym tajemniczym świecie.

© 1977 by Katherine Paterson

© tłumaczenie Alicja Skarbińska Wydawnictwo Nasza Księgarnia

1. Ekranizację powieści Katherine Paterson reklamowano w 2007 roku słowami: *Tam, gdzie kończy się droga, na drugim brzegu zdumienia, czeka na ciebie niezwykła kraina...*
 - a) Odszukaj we fragmencie powieści opisy Terabithii.
 - b) Wybierz ten, który najmocniej działa na twoją wyobraźnię.
 - c) Wypisz do zeszytu rzeczowniki będące nazwami rzeczy, roślin itp. oraz określające je epitety. Znajdź inne środki stylistyczne, np. porównania, przenośnie, ożywienia i uosobienia.
2. Wypełnij w zeszycie tabelę na temat początku znajomości oraz przyjaźni Jessa i Leslie – nazwij cechy dziewczyny, poprzyj je odpowiednimi cytatami z tekstu.

Leslie	
pierwsze wrażenie	jako przyjaciółka

3. Sporządź w zeszycie notatkę, w której znajdą się odpowiedzi na poniższe pytania.
 - W jakiej sytuacji znajdował się Jess przed spotkaniem z Leslie?
 - Co myślał Jess o nowej uczennicy na początku znajomości?
 - Czy ta opinia potwierdziła się, gdy poznali się bliżej?
 - Jakim człowiekiem okazała się Leslie?
 - Dlaczego Jess i Leslie nawiązali przyjaźń?

4. Zastanów się, za co Leslie ceniła Jessa. Napisz w imieniu dziewczynki krótki list do przyjaciela. Podziękuj mu za... No właśnie, za co? Przemyśl to i – do dzieła!

Larck Creek, 20..... r.

Drogi Jessie!

.....

.....

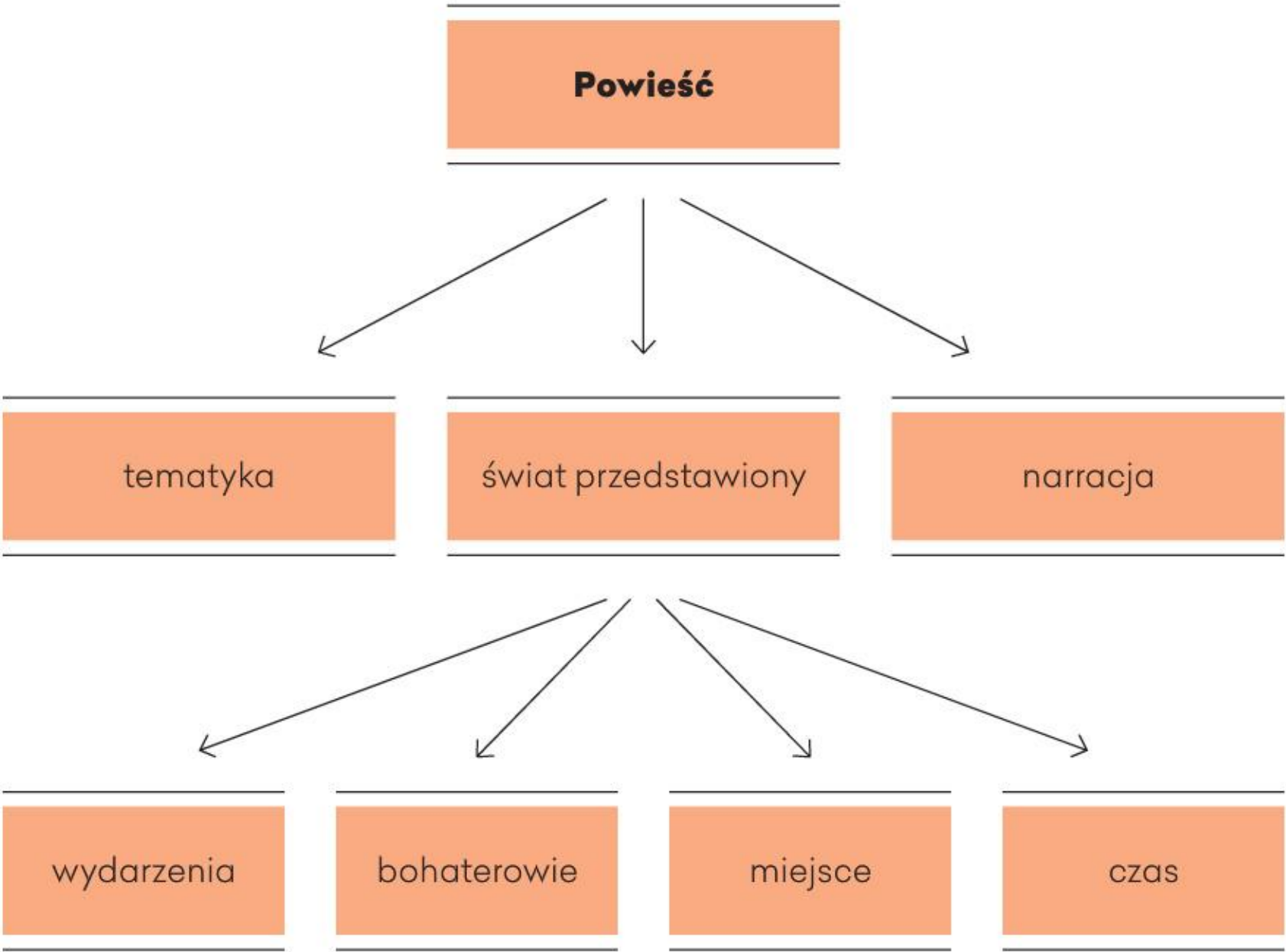
.....

.....

.....

Twoja przyjaciółka Leslie

5.  Żeby wolnym żyć, trzeba sobą być – to wers z piosenki, którą śpiewali uczniowie na pierwszej powakacyjnej lekcji muzyki. O którym z bohaterów *Mostu do Terabithii* można powiedzieć, że jest sobą i dlatego żyje w poczuciu wolności? Porozmawiajcie o tym w klasie. Zadbajcie o rzeczowe argumenty na poparcie wygłaszanych opinii.
6.  Określcie cechy gatunkowe powieści na podstawie przeczytanego fragmentu.



7. Opisz swoją krainę marzeń. Użyj środków stylistycznych, takich jak epitet, porównanie, uosobienie i ożywienie.

Ciekawe!

David L. Paterson, syn autorki, któremu dedykowała ona powieść, napisał scenariusz filmu *Most do Terabithii*.



Bohaterowie filmu *Most do Terabithii*, reż. Gábor Csupó [czyt. gabor czupo], 2007



Dziesiąta muza

Pierwsze filmy, zaprezentowane w 1895 r. przez braci Lumière [czyt. limier], wzbudziły zachwyt, mimo że były bardzo krótkie, nieme, czarno-białe, a uwiecznieni na nich ludzie poruszali się dość nienaturalnie, ze względu na niewielką liczbę klatek przewijających się w czasie sekundy przed oczami widzów. Czy ktoś przypuszczał, że kino stanie się tak popularną rozrywką, a niektóre filmy osiągną rangę dzieł sztuki? Prześledźcie kilka ciekawostek dotyczących kina. Spróbujcie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego sztuka filmowa zyskała nazwę dziesiątej muzy. A może stworzycie wspólnie katalog innych postaci, które na trwałe wpisały się w historię kina?



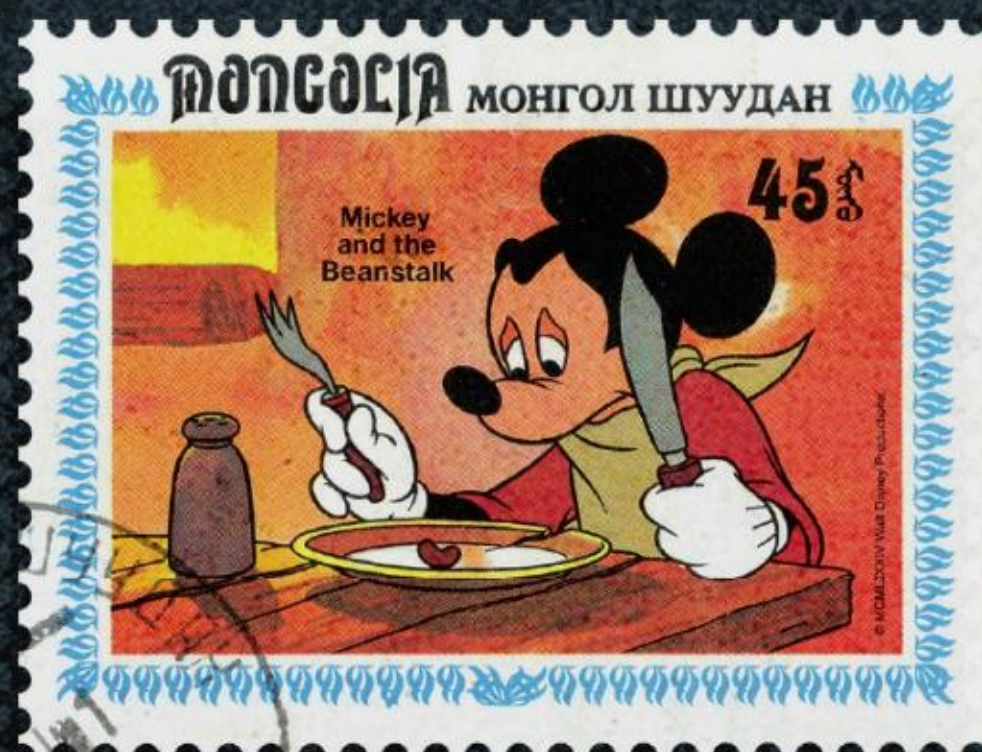
Jeden z serii kubańskich znaczków pocztowych wydanych w 1995 r. na stulecie kina, prezentujących wizerunki wybranych twórców kina światowego.

Właściciel paryskiej kawiarni Grand Café zgodził się na zorganizowanie w jego lokalu pierwszego pokazu kinowego, ale nie wierzył, że wzbudzi on jakiegokolwiek zainteresowanie. Grudniowy seans, podczas którego bracia August [czyt. ogist] i Louis [czyt. lui] Lumière wyświetlili filmy dokumentalne (*Wyjście robotników z fabryki Lumière w Lyonie*, *Śniadanie*, *Polewacz polany*), każdy trwający niecałą minutę, przyniósł marny dochód. Jednak następnego dnia przed kawiarnią ustawiała się bardzo długa kolejka chętnych do obejrzenia niezwykłego pokazu. Przez ok. 30 lat od pierwszej projekcji kręcono filmy nieme i czarno-białe, a obrazy na ekranie wzbogacano muzyką odgrywaną na żywo w kinie. W Stanach Zjednoczonych powstał rodzaj komedii filmowej opartej na zaskakujących chwytach i żartach sytuacyjnych (gagach). Jednym z najbardziej znanych twórców tego gatunku był Charles Chaplin [czyt. czarls czeplin], który stworzył słynną na cały świat postać biednego włóczęgi o złotym sercu.



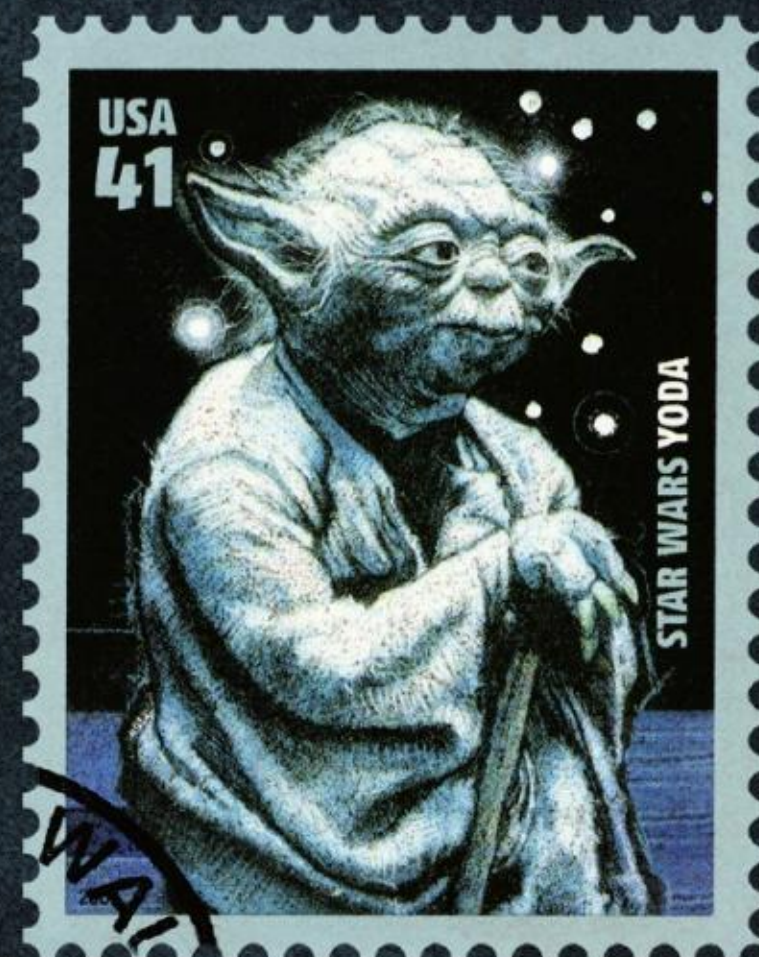
Charles Chaplin na chilijskim znaczku pocztowym

Po epoce kina niemego, pod koniec lat 30. XX w., przyszedł czas na pierwszy film ze ścieżką dźwiękową. Sztuka filmowa zyskała nowy środek wyrazu, który wykorzystano również w filmach animowanych. W 1928 r. Walt Disney [czyt. łolt diznej] stworzył postać Myszki Miki i udzielił jej swego głosu w pierwszym animowanym filmie dźwiękowym *Parowiec Willie* [czyt. łyli], za co otrzymał trzy lata później Oscara. W kolejnym dziesięcioleciu dzięki zastosowaniu metody technikoloru zaczęły powstawać filmy nasycone naturalnymi barwami – rozpoczęła się era kina dźwiękowego w pełnym kolorze.



Znaczek wydrukowany w Mongolii ok. 1987 r.

Niemal od samego początku rozwoju sztuki filmowej twórcy ruchomych obrazów dążyli do uatrakcyjnienia fabuły przez umieszczanie w filmie efektów specjalnych. W obrazie *Podróż na księżyc* z 1902 r. modele gwiazd i planet zrobiono z gliny. Inaczej już było z trylogią *Gwiezdne wojny* z 1977 r. Poruszanie się statków kosmicznych w tym filmie zaliczono do najbardziej spektakularnych efektów specjalnych przed nadejściem techniki komputerowej. Od lat 90. ubiegłego stulecia w sztuce filmowej wykorzystuje się technikę cyfrową, która daje nieograniczone możliwości tworzenia postaci fantastycznych i niesamowitych efektów audiowizualnych.



Znaczek pocztowy z postacią Yody – bohatera sagi filmowej *Gwiezdne wojny*, drukowany ok. 2015 r. w Wielkiej Brytanii

Rodzime „małe Hollywood”

Niespełna rok przed zaprezentowaniem w Paryżu kinematografu braci Lumière polski przedsiębiorca i wynalazca, Kazimierz Prószyński, skonstruował bardzo podobne urządzenie nazwane pleografem, za pomocą którego nakręcił pierwszy polski film pokazujący ludzi na lodowisku w warszawskich Łazienkach. Do dziś zachowały się tylko cztery kadry z tego filmu. W 1909 r. Aleksander Hertz założył prężnie rozwijającą się wytwórnię filmową Sfinks, działającą również po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. W filmach produkowanych przez Sfinksa często występowała Jadwiga Smosarska, największa gwiazda polskiego kina międzywojennego.



Gwiazdy polskiego kina z lat międzywojennych na znaczkach pocztowych z 2012 r., kolejno: Jadwiga Smosarska, Adolf Dymsza, Eugeniusz Bodo, Tola Mankiewiczówna



Bolek i Lolek, Reksio – bohaterowie polskich filmów animowanych na znaczkach pocztowych z roku 1975, seria „Telewizyjne filmy dziecięce”

W roku 1947 w swoim mieszkaniu w Łodzi plastyk Zenon Wasilewski wraz z przyjaciółmi, entuzjastami animacji, zrealizował pierwszy lalkowy film animowany *Za króla Krakusa*. Tak rozpoczęła się ponad sześćdziesięcioletnia historia wytwórni filmów animowanych Semafor (obecnie Se-ma-for). Tutaj powstały znane polskim dzieciom seriale lalkowe i rysunkowe, m.in. *Miś Uszatek*, *Przygody misia Colargola*, *Zaczarowany ołówek*, *Dziwny świat kota Filemona*. Najbardziej znaną parę bohaterów polskich filmów animowanych – Bolka i Lolka – powołano do życia w Studiu Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej.

7.4 Powieść na ekranie (ocena elementów ekranizacji, tekst argumentacyjny, zdania złożone podrzędnie przydawkowe i dopełnieniowe)

Podejmij temat



Obejrzyjcie fragmenty filmowej adaptacji *Mostu do Terabithii* w reżyserii Gábora Csupó. Na czas projekcji podzielcie się na grupy specjalistów. Niech każdy z zespołów zwróci uwagę na jeden z wybranych elementów dzieła filmowego:

- | | |
|----------------------|--------------|
| a) grę aktorów, | d) zdjęcia, |
| b) efekty specjalne, | e) kostiumy, |
| c) scenografię, | f) muzykę. |



Przedstawcie wyniki swojej pracy pozostałym uczniom. Wspólnie sporządźcie wykaz największych walorów (atutów) filmu.

Pomoc!

pragnę zwrócić uwagę na,
według mnie, należy wziąć pod
uwagę, nie można pominąć,
za... przemawia również,
w moim przekonaniu, trudno nie
zauważyć, warto podkreślić

Ciekawe!

Most do Terabithii okazał się również najlepszym filmem polskiego Festiwalu Filmów dla Dzieci i Młodzieży „Dziecięce Oskary” w Elblągu w 2007 roku. Zdobył nagrodę główną – Oskarka – przyznaną przez dziecięce jury, a także nagrodę publiczności. Anna Sophia Robb, odtwórczyni roli Leslie, wygrała w kategorii najlepsza aktorka.

1. Wyobraź sobie, że jesteś członkiem młodzieżowego jury przyznającego Oskarki. Przygotuj krótką wypowiedź na temat filmu, który, według ciebie, zasługuje na tę nagrodę. Pamiętaj, by znalazły się w niej konkretne argumenty potwierdzające wyjątkowość wybranego filmu.
2. Oto wypowiedzi reżysera i aktora, a więc współtwórców filmowej adaptacji *Mostu do Terabithii*. Wybierz jeden z cytatów, następnie się do niego odnieś – napisz w zeszycie komentarz wyrażający aprobatę lub sprzeciw wobec zawartej w nim myśli.

Jedynym celem, jaki mi przyświecał, było nakręcenie perfekcyjnego, olśniewającego obrazu, który porusza serca wszystkich widzów.

Gábor Csupó, reżyser

Lubię zaskakiwać dzieci i dorosłych nietypowymi bohaterami i zawrotną akcją.

Gábor Csupó, reżyser

To film, który szanuje dziecięcy punkt widzenia. Most pełni w nim rolę spoiwa między światem rzeczywistym i krainą fantazji. Jego budowa pozwala mojemu bohaterowi przemyśleć swoje relacje z synem, odzyskać jego zaufanie i nauczyć go, co w życiu tak naprawdę ma znaczenie.

Robert Patrick, odtwórca roli ojca Jessa Aaronsa

3. Poniżej znajdują się cytaty z fragmentu książki. Wskaż orzeczenia w zdaniach. Określ, czy zdanie jest pojedyncze czy złożone.
- Jess zrozumiał, że nigdy nie będzie najszybszym biegaczem wśród uczniów czwartej i piątej klasy.*
 - Wierzył jej, ponieważ w cieniście światła twierdzi wszystko wydawało się możliwe.*
 - Leslie przyniosła puszkę po kawie, pełną herbatników i suszonych owoców, i drugą, mniejszą, wypełnioną sznurkami i gwoździami.*
4. Przypomnij sobie wiadomości z klasy piątej i określ w powyższych zdaniach złożonych zależności między zdaniami składowymi. Narysuj w zeszycie wykresy tych zdań.
5. Zdania pojedyncze połącz w zdania złożone tak, by uniknąć powtórzeń. W tworzeniu zdań pomogą ci pytania.
- Twórca filmu *Most do Terabithii* nakręcił olśniewający obraz. Film *Most do Terabithii* porusza serca wszystkich widzów. (jaki obraz?)
 - Po premierze filmu reżyser miał krótkie wystąpienie. W wystąpieniu opowiedział o pomysłach na kolejne dzieła filmowe. (jakie wystąpienie?)
- Utworzone zdania złożone zapisz w zeszycie i narysuj ich wykresy.
6. Wyodrębnij zdania składowe w poniższych zdaniach złożonych. Na jakie pytania odpowiadają zdania podrzędne?
- W swoim wystąpieniu powiedział, że Oscar jest owocem jego wieloletniej pracy.
 - Aktor przeprosił, że nie mógł osobiście odebrać nagrody.

Zdanie podrzędne uzupełnia treść zdania nadrzędnego. Kiedy odpowiada na pytania przydawki (*jaki?*, *który?*, *czyj?*, *ile?*, *czego?*, *z czego?*), nazywamy je zdaniem podrzędnym przydawkowym, a całe zdanie – **podrzednie złożonym przydawkowym**, np. *Zobaczył nową uczennicę (jaką uczennicę?), która mieszkała w sąsiedztwie.*



Jeśli zdanie podrzędne jest uzupełnieniem orzeczenia i odpowiada na pytania dopełnienia (*kogo?*, *czego?*, *komu?*, *czemu?*, *kogo?*, *co?*, *z kim?*, *z czym*, *o kim?*, *o czym?*), jest to zdanie **podrzednie złożone dopełnieniowe**, np. *Jess po jakimś czasie przekonał się (o czym się przekonał?), że przyjaźń z Leslie odmieniła jego życie.*



Oscar to nagroda przyznawana co roku w 24 kategoriach przez Amerykańską Akademię Sztuki i Wiedzy Filmowej. Laureaci otrzymują statuetkę podczas uroczystej gali. Znajdź w dostępnych ci źródłach informację, kiedy i który polski reżyser otrzymał Oscara za całokształt twórczości.



Sprawdź w słowniku ortograficznym zasady interpunkcyjne dotyczące zdań złożonych podrzędnie. Napisz na ten temat notatkę w zeszycie.

7. W poniższych zdaniach ukryto hasło. Aby je odnaleźć, określ typ zdania (przydawkowe/dopełnieniowe). Zapisz w zeszycie hasło utworzone z pierwszych liter drugich wyrazów w zdaniach złożonych podrzędnie przydawkowych.
- a) Rozpoczęli melodią, która im się najbardziej podobała.
 - b) Scenograf opowiadał, że zawsze doskonale trafia w oczekiwania reżysera.
 - c) Twórcy ekranizacji pragnęli przede wszystkim, żeby film spodobał się widzom.
 - d) Przygotowała atrakcje, których nikt się nie spodziewał.
 - e) Poczła radość, jakiej nie znała wcześniej.
 - f) Każdy kandydat oczekiwał, że za chwilę usłyszy swoje nazwisko.
 - g) Aktora zdziwił werdykt, który usłyszał z ust przedstawiciela jury.
 - h) Operator kamery mówił często, że chciałby nakręcić tę scenę jeszcze raz.
 - i) Czuł energię, która przenikała całe jego ciało.
 - j) Ta niespodzianka czekała na ucznia, który zdobył najwięcej punktów.
 - k) Czytał interesującą książkę, która należała do jego dziadka.
 - l) Doświadczona pisarka poradziła młodszemu koledze, żeby napisał nowy scenariusz.
 - ł) Cała akcja rozgrywała się w miejscu, które chłopcy nazywali Placem Broni.

8. Ułóż zdania, które można przedstawić za pomocą poniższych wykresów. Zapisz je w zeszycie.

jakiej? _____

o czym? _____

czego? _____

któremu? _____

9. Wybierz jedną z ilustracji i opisz czterema zdaniami przedstawioną na niej sytuację. Postaraj się, by były to zdania podrzędnie złożone dopełnieniowe lub przydawkowe.



7.5 Tak jak w kinie (epitet, przenieśnia, uosobienie, ożywienie w wierszu)

Podejmij temat

- Opracuj w zeszycie mapę myśli do słowa *multikino*. Weź pod uwagę: miejsce, znaczenie nazwy, zalety, wady.

multikino

- Przeczytaj *Dziesięć przykazań filmowych* sprzed ponad 80 lat. Zwróć uwagę na ich aktualność w multikinie.

Dziesięć przykazań filmowych

(na podstawie reklamy prasowej: „Polska Zachodnia”, czerwiec 1929)

- I.** Staraj się przyjść na początek seansu, gdyż późniejsze przychodzenie przeszkadza innym, a film oglądany „na raty” traci na wartości.
- II.** Przychodząc w środku seansu, zajmuj szybko miejsce i nie przesiadaj się z krzesła na krzesło, gdyż przeszkadzasz innym.
- III.** Zdejmuj zawsze kapelusz, bo ci, co za tobą siedzą, także pragną coś widzieć.
- IV.** Nie czytaj głośno napisów, gdyż to denerwuje twoich sąsiadów.
- V.** Nie wybijaj taktu nogą, bo bardzo często wybijasz go niewłaściwie.
- VI.** Nie rób głośno uwag, bo po co sąsiad twój ma poznać twoją... głupotę albo zarozumiałość.
- VII.** Nie śpiewaj ani też nie gwizdź razem z muzyką, gdyż bardzo często masz kiepski słuch i śpiewasz fałszywie... zresztą wystarczy zupełnie ilustracja muzyczna.
- VIII.** Nie przytulaj się do swojej towarzyszki i nie szepcz jej do ucha, bo zmusza to siedzących za tobą do wykręcania głów na wszystkie strony, by coś mogli zobaczyć.
- IX.** Nie jedz podwieczorku w kinie, od tego są cukiernie. Powinieneś przyjść do kina najedzony.
- X.** Wychodząc z kina, staraj się unikać tłoku, nie przeszkadzaj tym, co zostają i zaczekaj zawsze do najbliższej pauzy.

Jeżeli będziesz przestrzegać tych kilku zasad, na pewno nigdy nie wywołasz w kinie awantury.

Ciekawe!



Rok 1929 zamyka w Polsce dekadę kina niemego. Jednym z ostatnich obrazów tego okresu jest film pt. *Mocny człowiek* w reżyserii Henryka Szaro. W filmie niemy kolejne ujęcia filmowe przeplatają się planszami, na których zapisane zostały kwestie wypowiedziane przez aktorów.

Grupa Rafała Kmity – kabaret założony w 1998 roku, laureat wielu nagród, występy Grupy to bardziej dowcipne przedstawienia teatralne niż ściśle kabaretowe programy złożone ze skeczy.

¹ Tekst nawiązuje do piosenki *W małym kinie* (sł. L. Starski, muz. W. Szpilman) z lat 30. XX wieku.

² Rudolf Valentino (1895–1926) – amerykański aktor filmowy pochodzenia włoskiego, gwiazda kina niemego

1. Przedyskutujcie treść poznanych przykazań.



- a) Które można uznać za aktualne?
- b) Jak należałoby zmienić niektóre punkty, by odnosiły się do współczesnych kin?

2. Zapoznaj się (przeczytaj lub posłuchaj) z treścią piosenki wykonywanej przez kabaret Grupa Rafała Kmity. Za jakim kinem tęskni osoba mówiąca w wierszu?

W kinie¹

sł. Rafał Kmity, muz. W. Szpilman

Obraz mi się nasuwa
Sprzed lat nieomal stu:
W małym kinie – moja babunia,
A przy niej dziadek mój.

Małe kino:
Niemym scenom daje głos pianino.
Oplątani marzeń pajęczyną
Mój dziadunio z babcią w łożu swej.

Małe kino:
Na ekranie Rudolf Valentino²,
Gotów jest dla ukochanej zginąć.
Dziadek czule otarł babci łzę.

To jakby o nich był film,
Więc tak wpatrzeni,
Ach, jak wzruszeni
Miłością swą.

W małym kinie:
Nikt od dawna nie gra na pianinie,
Nie ma już seansów w małym kinie,
Gdzieś się rozwiął naszych dziadków świat.

Dziś w kasie multikina
Bilet sprzedano mi;
Gdy już w miękki fotel się wbiłam,
Błysnął ekran i:

W multikinie:

Pośród mlaskań się rozpoczął diner;
Każdy wchłania, co tam zdołał przynieść,
Wpadł w szaleństwo żołądkowy sok.

W multikinie:

Sala gryzie, żuje oraz pije;
W nozdrza lepki zapach frytek bije
I prażonej kukurydzy woń.

Multikino:

W studniach gardeł tony chipsów gina,
Miąższ parówek miesza się ze śliną,
Po łapczywych ustach ścieka sos.

Po prawej jakiś czas już
Krztusi się facet,
Chyba fistaszek
Nie podszedł mu. [...]

Multikino:

Tak kolejny gastro-seans³ minął,
Do toalet tłumek już odpłynął,
Dojedzony gaśnie smutno film.

Ja w fotelu,
Gryząc wargi, ketchup z włosów ścieram,
Jeszcze chwila zanim się pozbieram,
Jakże żal mi tamtych małych kin...

³ gastro – początkowa część wyrazów złożonych, wskazująca na nazwy związane z żołądkiem



Ciekawe!

Multipleks (albo multikino) to budynek, w którym mieści się kilka sal kinowych, zazwyczaj więcej niż sześć. W Polsce funkcjonuje kilka sieci multipleksów. W ostatnich latach pojawiła się nazwa megapleksy – są to budynki z więcej niż dwudziestoma salami przeznaczonymi do równoczesnego wyświetlania filmów.



Jesteś kinomanem czy kinomaniakiem? Czy – według ciebie – znaczenie tych słów jest różne? Znajdź ich wyjaśnienia w słowniku i zapisz własnymi słowami definicje w zeszycie.

3. Porównaj dawne kina i multikina na podstawie wiersza. Opracuj tabele w zeszycie.
- a) Wskaż środki poetyckie użyte w opisie dawnego kina oraz multikina.

	Dawne kino	Multikino
epitety		
przenośnie		
uosobienia		
ożywienia		

- b) Wskaż wady i zalety dwóch przedstawionych rodzajów kina.

Dawne kino		Multikino	
wady	zalety	wady	zalety

4. Napisz w zeszycie, jaki ogólny obraz współczesnego kina został przedstawiony w wierszu.

5. Porozmawiajcie o współczesnych kinowych widzach.



- a) Jakie wady współczesnych bywalców kin ośmieszają satyrycy?
- b) Czy dostrzegasz wokół siebie piętnowane w piosence zjawiska?
- c) Jak sądzisz, czy na podstawie poznanego tekstu można udowodnić słuszność słów Ignacego Krasickiego: *I śmiech niekiedy może być nauką, kiedy się z przywar, nie z ludzi natrzęsa*? Zbierz kilka argumentów na uzasadnienie swojej opinii.

6. Czy tylko widzowie odpowiadają za zmiany w kulturze kinowej? Porozmawiajcie również na ten temat.



- a) Jakie usługi świadczą współczesne kina poza sprzedażą biletów na seanse filmowe?
- b) Czy właścicielom multikina zależy na przywróceniu dawnych zwyczajów?
- c) W jaki sposób widzowie mogą wpływać na sieci kin?

7. Sporządź w zeszycie „Kodeks kulturalnego kinomana” – zapisz w punktach zasady, których trzeba przestrzegać w kinie.

Gatunki filmowe

Podczas oglądania filmu często od razu można zauważyć jego charakterystyczne cechy – każdy widz zidentyfikuje film historyczny, western czy horror. Istnieją różne sposoby (kategorie) klasyfikacji filmów. Poznajcie kilka z nich, następnie przygotujcie w klasie wykaz dziesięciu filmów z informacją o tym, jaki gatunek reprezentują. Filmy można podzielić, biorąc pod uwagę np.: spodziewaną reakcję widzów, temat filmu, czas akcji, formę filmu.



Melodramat



Muzyczny



Gangsterski



Wojenny



Komediodowy



Sensacyjny



Horror



Biograficzny



Kryminalny



Przygodowy

7.6 Zagrasz..., jeśli... – skuteczna komunikacja (zdanie złożone podrzędnie okolicznikowe, przecinek w zdaniu złożonym podrzędnie)

Podejmij temat



- Postać przedstawiona na ilustracjach prezentuje dwa sposoby zachęcania innych do podjęcia większego wysiłku i osiągnięcia konkretnego celu.

- a) Powiedz, który ze sposobów jest bardziej skuteczny.
- b) Co – twoim zdaniem – na to wpływa?

- Przeczytaj poniższy tekst – sprawdź, czy twoje przypuszczenia się potwierdzą.

Badacze komunikacji twierdzą, że skuteczniejsze są zachęty i prośby, które najpierw wymieniają, co się osiągnie, a dopiero dalej wskazują, co trzeba w tym celu zrobić. Na przykład słysząc zdanie: *Możesz zarobić dużo pieniędzy, jeśli ukończysz ten kurs*, odbiorca wyobraża sobie, że *zarobi dużo pieniędzy* i wyzwala w sobie chęć ich posiadania. Dopiero później, gdy już nastawił się na osiągnięcie sukcesu, dostrzega, że musi coś w tym celu zrobić. W sytuacji odwrotnej, gdy się powie: *Jeśli ukończysz ten kurs, możesz zarobić dużo pieniędzy*, odbiorca najpierw słyszy o wymaganiach, a później dopiero o zyskach. To go może zniechęcić.

UWAGA: Zysk nie musi być wymierny (czyli pieniądze, awans itp.), może nim być satysfakcja¹, dobre samopoczucie, np. *Będzie ci miło (dobrze się poczujesz), jeśli pomożesz babci w ogródku*.

1. Czy powyższa informacja zgadza się z twoim doświadczeniem? Wyraź swoje zdanie.
2. Na podstawie powyższego tekstu napisz w zeszycie zdania składające się z zamieszczonych w tabeli cząstek połączonych tak, by utworzyły skuteczne komunikaty.

Cel	Spójnik	Wymagania
zagrać w filmie	jeśli	poćwiczyć dykcję
schudnąć do roli filmowej	gdy	zrezygnować ze słodczy
poczuć radość z sukcesu	jeżeli	włożyć sporo wysiłku
wdzięczność	kiedy	otrzymać szansę od reżysera

3. Przeczytaj poniższe zalecenia dla osób studiujących aktorstwo. Zwróć uwagę na budowę zdań.

Jeśli naprawdę chcesz być aktorem...

Znalazłeś miejsce tam, gdzie wielu innych chętnych się nie dostało. Kiedy podjąłeś decyzję o nauce w szkole filmowej, zgodziłeś się na okres bardzo intensywnej pracy. Jeśli masz pasję i zapał, z pewnością pokonasz piętrzące się przeszkody. Ciesz się nawet najmniejszymi sukcesami, ponieważ wielkie aktorstwo rodzi się latami. Każdą rolę

¹ satysfakcja – zadowolenie z czegoś

Ciekawe!



W Polsce działa kilka szkół wyższych, które kształcą przyszłych aktorów i reżyserów, m.in. Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera w Łodzi.

graj tak, jakby była ona rolą życia. Sięgaj po dobre wzorce, aby ciągle doskonalić warsztat. Czekaj cierpliwie na uznanie, chociaż czasem w duszy zakiełkuje zwątpienie. Satysfakcja z wykonywanego przez ciebie zawodu może być tak duża, że aż trudno to sobie wyobrazić.

- 4. Na podstawie tekstu powiedz, jakie cechy powinien mieć kandydat do szkoły aktorskiej.
- 5. Zbierz plusy i minusy wykonywania zawodu aktora.

Zawód: aktor	
plusy	minusy

- 6. Dokonaj analizy tekstu pod względem składniowym. Wnioski (uzupełnione o brakujące wyrazy) zapisz w zeszycie.
Tekst *Jeśli naprawdę chcesz być aktorem...* składa się z zdań Są to zdania złożone
- 7. Z tekstu *Jeśli naprawdę chcesz być aktorem...* przepisz do zeszytu zdania, które informują:
 - a) dlaczego początkujący aktor powinien cieszyć się nawet najmniejszymi sukcesami,
 - b) jak należy grać każdą rolę,
 - c) jaki warunek musi być spełniony, aby pokonać przeszkody na drodze do aktorskiej sławy.

Przeanalizuj budowę tych zdań. Zwróć uwagę, które z nich jest nadrzędne, a które podrzędne. Pomogą ci w tym podane wykresy.



Zdanie podrzędne okolicznikowe odpowiada na pytania okolicznika:

- a) **miejsca**, np. *Sportowiec dłuższy czas przebywał tam (gdzie?), gdzie mógł trenować;*
 - b) **czasu**, np. *Usiadłem na widowni (kiedy?), gdy usłyszałem pierwszy dzwonek;*
 - c) **przyczyny**, np. *Starzec zaprosił go do domu (dlaczego?), bo potrzebował towarzystwa;*
 - d) **warunku**, np. *Otrzymacie zapłatę (pod jakim warunkiem?), jeżeli dokończycie pracę;*
 - e) **celu**, np. *Sąsiedzi zadzwonili po straż pożarną (po co?), żeby usunęła gniazdo szerszeni;*
 - f) **sposobu**, np. *Wszyscy zachowywali się tak (jak?), jakby miało się wydarzyć coś niezwykłego;*
 - g) **przezwożenia**, np. *Reżyser pracował nad filmem (mimo co?), chociaż był bardzo zmęczony;*
 - h) **stopnia i miary**, np. *Aktor ucieszył się z przyznanej nagrody tak bardzo (jak bardzo?), że aż wprowadził w osłupienie całą widownię.*
- 8. Odszukaj w tekście *Jeśli naprawdę chcesz być aktorem...* przykłady różnych typów zdań złożonych podrzędnie okolicznikowych. Ułóż jeszcze jedno zdanie złożone informujące o okolicznościach wykonywania zawodu aktora.
 - 9. Przypomnij sobie wiadomości z klasy piątej na temat interpunkcji w zdaniach złożonych podrzędnie i wskaż, gdzie w poniższych zdaniach powinny się znaleźć przecinki.
 - a) Kiedy odrobisz starannie i szybko lekcje może znajdziesz czas na grę.
 - b) Jeśli pan zostanie w pracy dłużej ma pan szansę na premię w tym miesiącu.
 - c) Jeżeli wykonacie pracę w ciągu godziny może zostanieie zatrudnieni.

Podsumowanie działu 7

Czy pamiętasz?

kadr	ujęcie	scena	sekwencja w filmie	rodzaje planów filmowych	list	epitet
zдания złożone podrzędnie: przydawkowe, dopełnieniowe, okolicznikowe						
przenośnia	uosobienie	ożywienie	interpunkcja w zdaniu złożonym podrzędnie			

- Przeczytaj fragment wiersza.

Wisława Szymborska

Wyjście z kina

(fragment)

Migotały sny na białym płótnie.
Dwie godziny księżycowej łuski.
Była miłość na tęskną melodię,
był szczęśliwy powrót z wędrówki.

Świat po bajce jest siny i mgła.
Nie uczone tu twarze i role.
Partyzanckie żale śpiewa żołnierz
i dziewczyna żale swoje gra.

- Wykonaj polecenia w zeszycie.

1. Wymień przynajmniej jeden gatunek filmowy wyświetlany w opisanym kinie.
2. Wypisz z wiersza przenośnie, którymi podmiot liryczny nazwał film.
3. Wypisz z wiersza przykłady dwóch epitetów wraz z określającymi przez nie rzeczownikami.
4. Dokończ podane zdania tak, aby powstały zdania złożone podrzędnie. Postaw przecinki w odpowiednich miejscach i narysuj wykresy utworzonych zdań.
 - a) Kiedy wyszliśmy z kina
 - b) ponieważ nie było już biletów.
 - c) Kupię nową kurtkę tam
 - d) żeby zdążyła odrobić lekcje.
 - e) Pobiegła tak szybko
 - f) Jeśli wykonam to zadanie
 - g) mimo że padał deszcz.
 - h) że jutro jest klasówka.

5. Napisz krótki list (lub e-mail) do wybranego bohatera filmowego. Temat listu jest dowolny, ale zachowaj wszystkie jego elementy.
6. Ułóż tekst pod tytułem *Jeżeli chcesz zostać filmowcem...* Zastosuj w nim różne typy zdań podrzędnie złożonych okolicznikowych. Pamiętaj o wstawieniu przecinków we właściwych miejscach.
7. Dopasuj podpisy z ramek do ukazanych planów filmowych. Jeden z podpisów jest zbędny.

1. Zbliżenie

2. Plan pełny

3. Detal

4. Plan ogólny



A.



B.



C.

8. W podróży różnie bywa



1. Jak myślisz, jakie uczucia towarzyszą postaci widocznej na ilustracji? A jakie uczucia w tobie budzi myśl o podróżowaniu?
2. Który z narysowanych środków transportu wydaje ci się najlepszy? Którym z nich zdarzyło ci się podróżować? Dokąd?
3. Po niebie, po wodzie, po lądzie – w jaki sposób najbardziej lubisz podróżować? Dlaczego?
4. Jak myślisz, czy kiedyś dla przeciętnego człowieka staną się możliwe podróże kosmiczne? Kiedy może to nastąpić?

8.1 W podróży (pytanie retoryczne)

Podejmij temat



Zastanówcie się nad odpowiedziami na poniższe pytania. Następnie wymieńcie się swoimi poglądami i zapiszcie w zeszytach trzy najciekawsze, waszym zdaniem, opinie.

Po co podróżujemy?

Dlaczego lubimy podróżować?

- Przeczytaj fragment książki Leszka Kołakowskiego pt. *Mini wykłady o maxi sprawach*. Zwróć uwagę, co autor nazywa podróżą prawdziwą i dlaczego, według niego, ludzie podróżują.

Leszek Kołakowski (1927–2009) – filozof, pisarz, profesor na Uniwersytecie Warszawskim. Z powodów politycznych wyemigrował do Paryża w 1968 r. Od 1970 r. mieszkał w Anglii, gdzie pracował m.in. na uniwersytecie w Oksfordzie. Autor książek naukowych oraz filozoficznych, np. *13 bajek z królestwa Lailonii*, *O co nas pytają wielcy filozofowie*.

¹ *Mini wykłady o maxi sprawach* – zwróć uwagę na nietypowy zapis słów: *mini wykłady*, *maxi sprawy*. Takie wyrazy piszemy razem: *miniwykłady*, *maksisprawy*, ale tutaj autorowi chodzi o wyraźniejsze przeciwstawienie słów w tytule, zaintrygowanie czytelnika.

² białe plamy na mapach – niepodpisane miejsca na mapie, przedstawiające okolice jeszcze niezbadane

³ wojaże – podróże

Leszek Kołakowski

Mini wykłady o maxi sprawach¹

(fragment)

Po co podróżujemy? Dlaczego lubimy podróżować? Wydaje się, że to niemądre pytanie, bo każdy wie, dlaczego i po co. Jest jednakowoż wiele rzeczy, które wydają się oczywiste, a po zastanowieniu takimi być przestają. Czy podróżowanie jest to zachowanie instynktem wiedziona i co to miałyby być za instynkt? Czy doznajemy satysfakcji stąd, że doświadczamy czegoś, co jest po prostu nowe, że nowość jako taka nas przyciąga? A jeśli tak, czy nie jest to dziwne zadowolenie?

Wedle wielopokoleniowych doświadczeń, z pewnością jakoś nam przez ewolucję wszczepionych, świat nie odnosi się do nas przyjaźnie, lecz raczej wrogo. Powinniśmy więc tego, co nowe i nieznane, się wystrzegać, a cenić sobie to, co już w doświadczeniu oswojone i bezpieczne, siedzieć w znajomych kątach i chodzić po wydeptanych ścieżkach. Ale tak nie jest. [...] Dlaczego ludzie, ledwo zlikwidowali białe plamy na mapach², rzucili się do niedawno jeszcze niewyobrażalnych wojaży³ po wielkiej przestrzeni i o coraz dalszych przestrzeniach marzą?

Trzeba zauważyć, że mówiąc o podróżach, mamy na myśli nie wszelkie przemieszczanie się w przestrzeni, ale takie, gdzie podróż sama w sobie jest celem. Gdzie więc nie chodzi nam o załatwienie sobie czegoś, co, gdyby można, załatwilibyśmy sobie raczej bez podróży i związanych z nią uciążliwości. [...]

Nie wiem nawet, czy do podróży zaliczyć można ten rodzaj masowej turystyki, gdzie, na przykład, mieszkańcom krajów chłodnych, jak Anglia, chodzi o kawałek ciepłego morza w Hiszpanii, a na miejscu już tam mają przygotowane angielskie bary, angielskie jedzenie (pożal się Boże), Hiszpania sama zaś nic ich nie obchodzi. Tu jednak mówimy o podróżach, gdzie chodzi nam, podróżnikom, o doświadczenie czegoś nowego jako nowego właśnie, o kontakt z jakąś rzeczywistością nieznaną. [...]

Nie, nie żądza wiedzy nas gna ani ochota ucieczki, ale ciekawość. A ciekawość, jak się zdaje, jest osobnym popędem, do innych niesprowadzalnym. Uczni mówią nam, że ciekawość, czyli potrzeba bezinteresownego badania otoczenia, przechowuje się u ludzi przez całe życie i że to jest właśnie swoiście ludzka zdolność. Jesteśmy ciekawi nie dlatego, by nieznanym rzeczy obiecywały nam jakieś zaspokojenie albo czymś groziły, czemu trzeba zapobiec, jesteśmy ciekawi po prostu. Ludzie podejmują z ciekawości rozmaite czynności i dzieła, o których wiedzą, że są niebezpieczne, podróżują w różne miejsca mało znane i groźne, giną na wspinaczkach górskich albo w czeluściach jaskiń. Nie zapominajmy przy tym, że za ciekawość właśnie zostaliśmy wypędzeni z raju, że teologowie kiedyś często potępiali ciekawość jako grzeszną z natury swojej. Bez tego grzesznego popędu niewiele byłoby zmian w życiu ludzkim i niewiele postępu. [...]



⁴wabić – tu: nęcić, przyciągać, kusić

Ciekawe!

W ostatnich latach ludzie na całym świecie, w tym również w Polsce, podróżują coraz więcej. Według przeprowadzonych badań w 2017 r. Polacy odbyli 55,2 mln podróży krajowych oraz 13,4 mln podróży zagranicznych.

Żyje w nas przeto potrzeba nowości jako nowości, niezależna od jakichkolwiek innych względów, nowość sama w sobie nas wabi⁴. Że zaś nowość nas wabi, jest to bodaj związane z naszym, swoście ludzkim, przeżywaniem czasu. Chcielibyśmy zawsze być u początku, mieć poczucie, że świat jest dla nas otwarty, że się zaczyna właśnie, a samo przeżycie nowości w takie poczucie nas wprowadza, choćby w złudzeniu. [...]

Nie byłoby na pewno prawdą przypuszczenie, że ciekawość czy potrzeba nowości towarzyszy wszystkim nam w takim samym natężeniu, zawsze i nieprzerwanie. Gdyby tak było, życie ludzkie byłoby niemożliwe. Jest osobliwością wszelkiego życia, że działają w nim siły skierowane na konserwację, na zachowanie istniejącego porządku oraz inne, które są u źródeł rozwoju. W naszym ludzkim świecie te dwie, przeciwnie skierowane energie przejawiają się jako potrzeba trwałości, bezpieczeństwa, przebywania w otoczeniu znajomym oraz właśnie potrzeba nowości, odmiany, ciekawość.

1. Przeczytaj poniższe stwierdzenia. Wskaż te, które można przypisać autorowi tekstu.

Ludzie wystrzegają się nowych miejsc, ponieważ nie są one oswojone.

Każdy z nas chętniej chadza po wydeptanych ścieżkach.

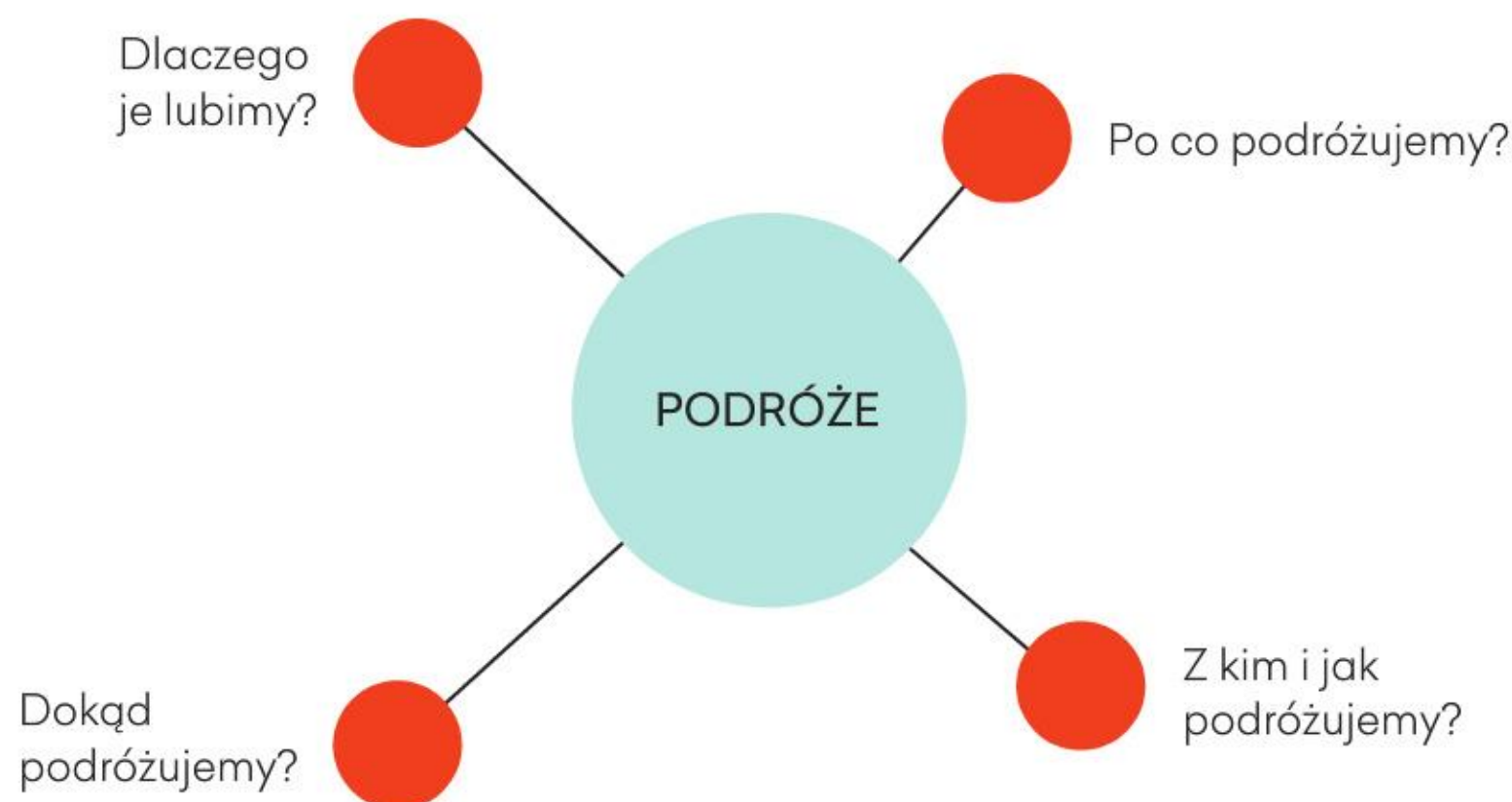
Podróż to więcej niż przejeżdżanie z miejsca na miejsce, nawet odległe.

Prawdziwa podróż nie wiąże się z poznawaniem nowych miejsc.

Bez ciekawości nie można odbyć podróży.

Nikt z nas nie lubi początku podróży i poczucia, że wszystko, co nas otacza, jest nowe.

2. Opracujcie w zeszytach mapę myśli dotyczącą podróży. Wykorzystajcie uwagi Leszka Kołakowskiego i własne opinie.



3. O jakich cechach ludzi mówi Leszek Kołakowski? Wymieńcie je i przeanalizujcie ich wpływ na życie człowieka.
4. Przeczytaj jeszcze raz pytania z pierwszego akapitu. Jak myślicie, czy autor rzeczywiście oczekuje odpowiedzi na te pytania? A może odpowiedzi są już częściowo w nich podane? Porozmawiajcie o tym, a potem zapoznajcie się z definicją **pytania retorycznego**, umieszczoną na marginesie.
5. Poznany fragment o podróżach pochodzi z książki L. Kołakowskiego pt. *Mini wykłady o maxi sprawach*. Wyjaśnij znaczenie tego tytułu w związku z przeczytanym fragmentem. W razie potrzeby skorzystaj ze słowników.
UWAGA: Przypomnij sobie informację o nietypowym zapisie tytułu książki (zamieszczoną w podręczniku na s. 116).

Czym jest miniwykład?	Czym są maksisprawy?

Czy fragment książki L. Kołakowskiego można nazwać miniwykładem?	Czy podróżowanie jest maksisprawą dla człowieka?

6. Wymień kilka spraw, które są dla ciebie „mini” i „maksi”.

Moje minisprawy	Moje maksisprawy



Poszukaj w internecie informacji o sławnych podróżnikach. Jakie cele sobie wyznaczali? Jak tłumaczyli swoje zamiłowanie do podróżowania? Przedstaw swoje ustalenia w klasie.

Pytanie retoryczne – pytanie, na które nie oczekuje się odpowiedzi, odpowiedź jest bowiem często w nim zawarta, oczywista. Takie pytania stawia się, żeby zainteresować odbiorcę i podkreślić własne przekonania. Tak czyni Leszek Kołakowski, który przecież mówi, że „podróżowanie jest wiedzione instynktem”, że „satysfakcję czerpiemy z tego, że poznaliśmy coś nowego” i że to „zadowolenie jest dziwne”. Na wstępie podaje czytelnikowi w skrócie, o czym będzie mówił w swym wykładzie; forma pytania ma zaciekać czytelnika, zwrócić jego uwagę.

8.2 Rowerem po Afryce (elementy publicystyczne w tekście, artykuł prasowy)

Podejmij temat

- Dokończ podane zdanie.
Samotna podróż po Afryce to według mnie...
- Przeczytaj tekst Sylwii Wilczak *Samotnik na Czarnym Lądzie*.
Zwróć uwagę na kolejne etapy podróży Kazimierza Nowaka.

¹ W roku 2006.

² Ryszard Kapuściński (1932–2007) – dziennikarz, pisarz oraz podróżnik, nazwany „cesarzem reportażu”. Znany i ceniony na całym świecie szczególnie za reportaże, które stały się wzorem dla wielu piszących, m.in. *Cesarz, Imperium, Heban*.

³ cyklista – dawna nazwa rowerzysty

Sylwia Wilczak

Samotnik na Czarnym Lądzie

Do niedawna mało kto słyszał o Kazimierzu Nowaku i jego szalonej podróży po Afryce. Wszystko się zmieniło, gdy pod koniec listopada ubiegłego roku¹ na dworcu PKP w Poznaniu Ryszard Kapuściński² odsłonił tablicę poświęconą niezwykłemu cykliście³, mówiąc m.in.: „Kazimierz Nowak zasługuje na to, by jego nazwisko wymieniane było wśród nazwisk największych podróżników świata, by trafiło do wszystkich encyklopedii i słowników”. Kilka miesięcy wcześniej w ręce legendarnego reportażysty trafiła książka *Kazimierz Nowak. Rowerem i pieszo przez Czarny Ląd. Listy z podróży afrykańskiej z lat 1931–1936*. [...] Tablicę w kształcie kontynentu afrykańskiego Kapuściński odsłonił dokładnie 70 lat po tym, jak Kazimierz Nowak powrócił z samotnej pięcioletniej (1931–36) podróży po Afryce. [...]

Na samotną wyprawę do Afryki zdecydował się w latach wielkiego kryzysu w Polsce. W 1925 roku rzucił pracę w towarzystwie ubezpieczeniowym i postanowił zarabiać na utrzymanie żony i dwójki dzieci, podróżując po świecie, pracując jako korespondent prasowy i fotograf. Na wyprawę ruszył rowerem, bo tylko na taki środek lokomocji było go stać. Najpierw przejechał całą Europę Zachodnią i Południową, by trafić do ogarniętej wojną Trypolitanii (dzisiejsza Libia) w Afryce Północnej. To tam „zachorował” na Afrykę. Postanowił poznać ją i zgłębić. Skończyły mu się pieniądze, więc wrócił do kraju, trochę zarobił i przeczytał wszystko, co było dostępne o Afryce. Potem z siedmioletnim rowerem (ostatecznie rozsypał się w Afryce Południowo-Zachodniej) w listopadzie 1931 roku znów pojawił się na Czarnym Lądzie.

Łukasz Wierzbicki, podróżnik, który w 2000 roku zebrał i opublikował listy Nowaka: Mało kto wówczas wierzył w pomysł szaleńca,

który zapragnął przejechać Afrykę z północy na południe na rowerze. Bo nikt na tego typu wyprawy się nie porywał. Dziś takie wyczyny podróżnicze już nikogo nie dziwią, nie budzą takich emocji. Bo stały się powszechne, ludzi podróżujących jest coraz więcej. Wtedy było inaczej.

Kazimierz Nowak samotnie przejechał Afrykę z północy na południe i z powrotem – pokonał ponad 40 tys. km. Spotykał się z miejscowymi, gościł na dworze ówczesnego króla Ruandy⁴ i na arabskim weselu, handlował z Beduinami⁵, by zdobyć coś do jedzenia. A wszystko opisywał w listach i na pocztówkach przesyłanych do rodziny, w relacjach-reportażach pisanych dla polskiej i zagranicznej prasy.

W oazie Ghat⁶ zatrzymali go włoscy żołnierze, biorąc go za szpiega obcego mocarstwa kolonialnego. Zabrali go do samochodu i zawieźli do dowództwa regionu. „Nikt, przy biurku siedząc, pojąć nie mógł, jak ktoś rowerem, bez żadnej eskorty, bez karawany wielbłądów mógł dotrzeć od południa do odległej Maradah⁷, tej szmaragdowej wyspy rzuconej na bezkres Pustyni Libijskiej” – zanotował po spotkaniu z żołnierzami.

Przesłuchali go, a gdy okazało się, że jest niegroźnym reporterem z Polski – puścili wolno. [...]

Na wielu odcinkach rower pchał lub niósł na plecach, bo musiał przedrzeć się przez bagna, mokradła, rozlewiska Nilu. Każdy przebyty kilometr dokumentował fotografiami i pisanymi na gorąco, barwnymi relacjami. Był wnikliwym obserwatorem. [...]



Kazimierz Nowak w podróży rowerem po pustyni

⁴ Ruanda – dzisiaj: Rwanda, państwo w Afryce środkowo-wschodniej

⁵ Beduini – koczownicze (wędrownie) plemiona arabskie

⁶ Ghat – czyt. gat, miasto w południowo-zachodniej Libii

⁷ Maradah – czyt. marada



Przyjrzyj się zdjęciu Kazimierza Nowaka i opisz strój oraz ekwipunek podróżnika.

⁷ fellach – egipski rolnik

⁸ Leopoldville – czyt. leopoldwil

⁹ Lamy – czyt. lami

¹⁰ location – czyt. lokejszn, dosłownie: umiejscowienie, lokalizacja

¹¹ dromader – wielbłąd jednogarbny

Poznaje Tuaregów, egipskich fellachów⁷, dumny lud Watussi, Pigmejów, Burów z Transwalu, Hotentotów, Buszmenów, karłów Babinga, Murzynów Haussa. Samotny biały człowiek na dziwacznym wehikule nie wszędzie wzbudza szacunek: „Z mieszkańców Egiptu najmniej ufam Beduinom, z którymi wiele bójek i utarczek miałem na olbrzymim stepie nadmorskim między Es Sollum a Aleksandrią”. [...]

W maju 1934 roku osiąga południowy kraniec Afryki – Przyładek Igielny – spełnił swoje marzenie. Stąd mógłby spokojnie popłynąć statkiem do kraju. Ale on postanowił inną trasę, raz jeszcze przez całą Afrykę, wrócić do domu. Wybiera drogę przez Kapsztad, Windhuk, Leopoldville⁸, Fort Lamy⁹. „W końcu polskie stomile [opony do roweru, które w czasie wyprawy dosyłała mu poznańska firma Stomil], napełnione świeżym kapsztadzkiem powietrzem, potoczyły się rażno asfaltową jezdnią w stronę dalekiej Północy, w kierunku ziemi ojczystej”. Wydaje się, że po trzech latach podróży po Afryce nic już nie mogło go zaskoczyć. Tymczasem pisze: „Osiedla dla ludzi białych składają się z pięknych willi z zadbanymi ogrodami [...], obok zaś znajdują się rezerwaty dla tubylców – skazanych, by zginąć śmiercią głodową. Anglicy zwa- je location¹⁰, a wyraz ten wymawiają z taką jakąś pogardą, którą trudno powtórzyć. Ludzkie śmietniska, dom wariatów, szpital trędowatych, dożywotnie więzienie [...]”. [...]

Przedostatni etap podróży – Saharę – Nowak pokonuje na wielbłądach. Francuzi nie chcieli go przepuścić na rowerze przez pustynię – uważali, że samotnie poszedłby na stracenie. Poza tym obowiązywał wówczas przepis, który pozwalał przebywać ją tylko karawanom. – No dobrze, czy jak kupię jednego wielbłąda, to już będzie karawana? – zapytał Francuzów. – Nie – odpowiedzieli. – To w takim razie kupię dwa wielbłądy, najemę poganiacza i stworzę własną karawanę. Wówczas mnie puścicie? – nie poddawał się. – Pewnie tak – przyznali zaskoczeni Francuzi. I rzeczywiście – własną karawaną z własnymi wielbłądami przeszedł Saharę.

W listopadzie 1936 roku dotarł do Algieru: „Czuję już niesiony przez bryzę zapach Europy, mimo woli jednak nie cieszy mnie w tej chwili zwycięstwo, to jest przebycie dwukrotnie całej Afryki na przestrzeni Trypolis – Kapsztad – Algier”. Pokonał 40 tys. km rowerem, konno, pieszo, łodzią, na dromaderze¹¹. Podróżował pięć lat: „Tak! Całe pięć lat – długi okres, ale gdy dziś myślę o minionych latach, zdaje mi się, że były one jedynie snem krótkim. Snem o dżungli, o pustyni, o wolności... i gdyby nie te tysiące zdjęć, które zrobiłem w Afryce, może uwierzyłbym nawet, iż był to tylko cudowny sen”.

Pod koniec listopada wraca do Poznania. W kinie Apollo wygłasza kilka odczytów o Czarnym Lądzie, pokazuje zdjęcia. Planuje wydanie książki o Afryce i kolejną wyprawę – tym razem do Azji Południowo-Wschodniej. Tych planów nie udało mu się jednak zrealizować. 13 października 1937 roku, niespełna rok po powrocie do Polski, umiera w swoim domu przy ul. Lodowej w Poznaniu. Przyczyna: wycieńczenie organizmu i zapalenie płuc. [...]

Profesor Tadeusz Perkitny (w latach 1926–30 odbył podróż dookoła świata) napisał po śmierci Nowaka: „Proste, skromne nazwisko szarego człowieka [...]. Nie stawiano mu bram triumfalnych, gdy wracał, nie wygłaszano mów wielkich, nie wznoszono gromkich wiwatów. Powrócił Kazimierz Nowak! – szepnęła sobie tu i ówdzie mała garstka ludzi i to jak gdyby na ucho, bo wrócił cicho, spokojnie, niemal po kryjomu, jak wracać potrafi jedynie prawdziwy bohater”.

Cytaty z książki Kazimierz Nowak. *Rowerem i pieszo przez Czarny Ląd*.

Listy z podróży afrykańskiej z lat 1931–1936, Wydawnictwo Sorus, Poznań 2006. Listy zebrał i opracował Łukasz Wierzbicki.

„Gazeta Wyborcza”, dodatek „Turystyka”, 23–24 czerwca 2007 roku

1. Prześledź na mapie trasę podróży Kazimierza Nowaka po Afryce.





- 2.** Opracujcie minisłownik podróży Kazimierza Nowaka, wykorzystując artykuł prasowy. Poszczególne hasła możecie przygotować w grupach.
Wzór: wielbłąd – zwierzę, na którym podróżnik pokonał Saharę

Afryka	karawana	ludzie Afryki
rower	rzeki	pięć lat
Przylądek Igielny	Trypolitania	zagrożenia

- 3.** Wskaż cechy Kazimierza Nowaka w poszczególnych rolach społecznych oraz we wspomnieniach innych. Swoje opinie poprzyj cytatami z tekstu.

podróżnik	człowiek
mąż	ojciec
reportażysta	we wspomnieniach innych



- 4.** W powyższym artykule wielokrotnie pada sformułowanie *Czarny Ląd*. Zastanówcie się, dlaczego autorka właśnie w ten sposób nazywa Afrykę. Porozmawiajcie na ten temat – na co zwraca uwagę przede wszystkim? Czy istnieją podobne określenia Europy? Jak oceniacie sformułowanie *Czarny Ląd*?



- 5.** Zwróć uwagę na początek artykułu i określ cel jego powstania. Zauważ, że został on opublikowany w gazecie.
- Wyodrębnij w artykule kilka miejsc, w których autorka ujawnia, w jakim celu opisuje zapomnianego podróżnika, np. kiedy go podziwia.
 - Powiedz, czego jest więcej w artykule: informacji na temat podróżnika czy **elementów publicystycznych**, w tym np. opinii autorki.

Elementy publicystyczne w artykule – pewne

komentarze, uwagi, sugestie autora, który przedstawia je w określonym celu.

„Ja” autorskie może się wyraźnie pojawiać, ale bywa czasem bardziej ukryte.

6. Odpowiadając na poniższe pytania, omów kompozycję artykułu.

Jakie informacje znajdują się we wstępie artykułu? Jaka jest ich funkcja?

Jakie informacje zawiera rozwinięcie? O czym autorka pisze w zakończeniu?

Skąd pochodzą cytaty w artykule i jaką pełnią funkcję?

Jakie środki zastosowała autorka, aby zainteresować czytelnika bohaterem artykułu?

7. Napisz w zeszycie krótki artykuł prasowy, któremu można by nadać jeden z proponowanych tytułów. Przytocz słowa autorki tekstu. Pamiętaj o używaniu cudzysłowu przy podawaniu cytatów. Weź pod uwagę fakt, że Afryka to kontynent, na którym znajdują się kraje z różnorodnymi społecznościami i kulturami. Możesz skorzystać z poradnika pt. *Jak mówić i pisać o Afryce*, który znajdziesz w internecie.

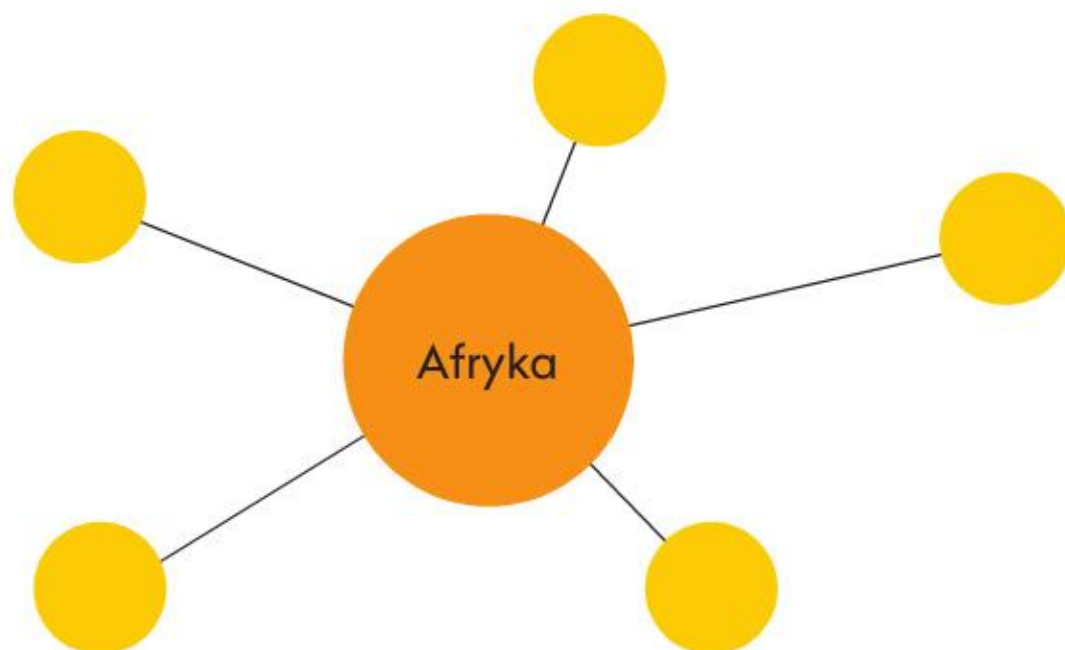
„Kazimierz Nowak
– hołd po latach”

„Kazimierz Nowak
– samotny podróżnik”

„Kazimierz Nowak
– niezwykła podróż”

„Kazimierz Nowak
– powitanie podróżnika”

8. Stwórzcie w zeszycie lub na większej kartce mapę myśli na temat Afryki. Podajcie w skrótovej formie informacje, które uznajecie za najważniejsze.



Ciekawe!



W 2014 roku Arkady Paweł Fiedler [czyt. fidler], wnuk słynnego podróżnika i pisarza Arkadego Fiedlera, odbył niezwykłą podróż po Afryce... maluchem, czyli polskim fiatem 126p. W ciągu 3,5 miesięcy odwiedził 11 krajów i pokonał 16 194 kilometry. Swoje przeżycia opisał w książce *Maluchem przez Afrykę*.



Odszukaj w internecie informacje o innych śmiałkach, którzy w niezwykle sposób przemieszczali się po Afryce lub po innych kontynentach. Możesz wykonać na ten temat prezentację multimedialną.

8.3 Życie jak podróż

Podejmij temat

- Często życie porównuje się do wędrowania, podróży. Zastanów się i powiedz dlaczego.
- Czy – waszym zdaniem – metafora *życie to podróż* jest uzasadniona? Uzupełnijcie poniższą tabelę w zeszytach, następnie napiszcie wniosek.

Życie a podróż	
podobieństwa	różnice

- Przeczytaj wiersz Musy Czachorowskiego. Zwróć uwagę, kim jest podmiot liryczny w wierszu.

Musa Çaxarxan (czyt. muza cza-
charchan) Czachorowski (ur. 1953)
– poeta, dziennikarz, tłumacz, były
żołnierz zawodowy, autor kilkun-
stu tomików wierszy (m.in. *W życiu
na niby, Poza horyzontem, Jesz-
cze tylko ten step...*).

¹ step – obszar równinny pokryty
trawą, bezdrzewny

² tętent – odgłos uderzających
o ziemię kopyt biegnącego zwie-
rzęcia, np. konia

³ Tengri – mityczny bóg nieba,
czczony niegdyś przez stepowe
ludy azjatyckie, np. mongolskie

Musa Çaxarxan Czachorowski

*

Byliśmy i jesteśmy, odchodzimy i powracamy,
wędrujemy w czasie, zmieniamy się w jego przestrzeni.
Inni, a przecież wciąż jednacy, zawsze tacy sami,
niezmienni w pamięci i trwaniu, ponad przemijaniem.
Tam żyliśmy, tutaj żyjemy, niczego nie zapominamy.
Nasze kobiety jak zawsze strzegą domowych ognisk
i ciągle odnajdujemy w sobie smak dawnego stepu¹,
łoskot orlich skrzydeł, rzenie koni i tętent² ich kopyt.
Usłysz, Tengri³, nasze wołanie: oto my, Tatarzy!
Gdzie złożymy głowy, na jakim spoczniemy pośłaniu?
Jedziemy. Szumią, szumią trawy... Jesteśmy...
Jesteśmy!



1. Porozmawiajcie o tym, jakie mieliście odczucia podczas czytania wiersza. Jakie obrazy powstały w waszej wyobraźni?
2. Ustalcie w grupach, kim jest **podmiot liryczny**. Zapiszcie wnioski w zeszytach.
 - a) W której osobie i liczbie występują czasowniki odnoszące się do podmiotu lirycznego?
 - b) Zacytujcie fragment wiersza, w którym podmiot liryczny bezpośrednio wskazuje, kim jest.
 - c) Czego dowiedzieliście się o sposobie życia podmiotu lirycznego?
3. Powiedz, na czym polega wędrowanie, o którym mówi podmiot liryczny. Jaki jest przenośny sens takiej wędrówki?
4. Określ, co – według podmiotu lirycznego – zmienia się w dziejach opisanej zbiorowości, a co pozostało niezmiennie.
5. A teraz porozmawiajcie w grupach o tym, co zmienia się lub zmieniło w naszym narodzie na przestrzeni lat, a co można uznać za niezmiennie. Przykłady zapiszcie w zeszytach – możecie wykorzystać poniższą tabelę.

W dziejach narodu polskiego	
zmieniło się	pozostaje niezmiennie

Jaka jest rola pamięci w życiu każdego narodu?

6. Powiedz, jak rozumiesz ostatni wers utworu. Dlaczego zdanie kończy się wykrzyknikiem?
7. Zatrzymaj się na chwilę w swojej podróży przez życie i pomyśl:
 - a) czego udało ci się już dokonać (ważne są nawet małe sukcesy);
 - b) jakie są twoje plany na kolejny rok;
 - c) jak powinno wyglądać twoje życie za 10 lub 20 lat.
 Swoimi przemyśleniami możesz podzielić się z kolegami.



Podmiot liryczny zbiorowy – podmiot liryczny, który wyraża uczucia lub poglądy jakiejś zbiorowości (np. narodu, grupy społecznej, pokolenia); odnoszące się do niego zaimki występują w liczbie mnogiej (np. my), a czasowniki – w pierwszej osobie liczby mnogiej.

Ciekawe!



Musa Çaxarxan Czachorowski jest autorem lub redaktorem licznych publikacji popularyzujących historię, kulturę i tradycję muzułmańskiej społeczności Tatarów polskich (np. *Czasopiśmiennictwo tatarskie i muzułmańskie w Polsce w latach 1945–2015*, *Słownik biograficzny Tatarów polskich XX wieku*, *Tatarzy w służbie Polsce 1918–2018*).



Jeśli chcesz zdobyć więcej informacji o polskich Tatarach, odwiedź stronę internetową: www.bibliotekatatarska.pl



Polscy Tatarzy

Tatarzy zaczęli osiedlać się na ziemiach polskich od końca XIV w. – najpierw w Wielkim Księstwie Litewskim, a od XVII w. także w Koronie Królestwa Polskiego (głównie na Wołyniu, Podolu i Suwalszczyźnie). Obecnie w Polsce żyje około 3500 Tatarów – mieszkają głównie w województwie podlaskim, np. w Białymstoku.



Tatarzy wywodzą się ze stepowych terenów północno-zachodniej Mongolii i rejonu jeziora Bajkał (Azja). Na początku XIII w. plemiona tatarskie zostały podbite przez Czyngis-chana (czyt. czingis chana), który stworzył imperium mongolskie ciągnące się od Chin po Indie, Kaukaz i dzisiejszą Ukrainę. Tatarzy wchodzący w skład ogromnej armii mongolskiej brali udział w wyprawach na Europę, budząc przerażenie jej mieszkańców, a nazwy *Tatarzy* używano na Zachodzie jako synonimu *Mongołów*.

Wizerunek Czyngis-chana

Już w średniowieczu dostrzeżono niezwykle umiejętności bojowe Tatarów. Podróżnik Marco Polo (czyt. marko polo) pisał: „Konie ich są tak wyćwiczone, że zwracają się to tu, to tam z taką zręcznością jak psy, [...] każdy w najszybszej ucieczce zwraca się w tył z łukiem i wypuszczając strzałę, razi konie i ludzi. I gdy przeciwnik jest przekonany, że rozbił ich i zwyciężył, sam tymczasem przegrał, gdyż stracił mnóstwo koni i ludzi.” Taki rodzaj walki nazwano później „tatarskim tańcem”.



Juliusz Kossak, *Taniec tatarski*, 1885



Imperium mongolskie rozpadło się na mniejsze państwa nazywane ordami lub chanatami. Tatarzy osiedlający się w Rzeczypospolitej to głównie uchodźcy należący do starszyny tatarskiej z tzw. Złotej Ordy oraz Krymu. Książę litewski Witold w zamian za służbę wojskową nadawał im ziemie oraz liczne przywileje. Oddział tatarski wspierał wojsko polsko-litewskie już w bitwie z Krzyżakami pod Grunwaldem w 1410 r. Ważniejsze rody tatarskie otrzymywały później herby szlacheckie.



Herb Łuk tatarskiego rodu Bogdanowiczów



Proporzek I Szwadronu tatarskiego 13 Pułku Ułanów Wileńskich, utworzonego w 1936 r.

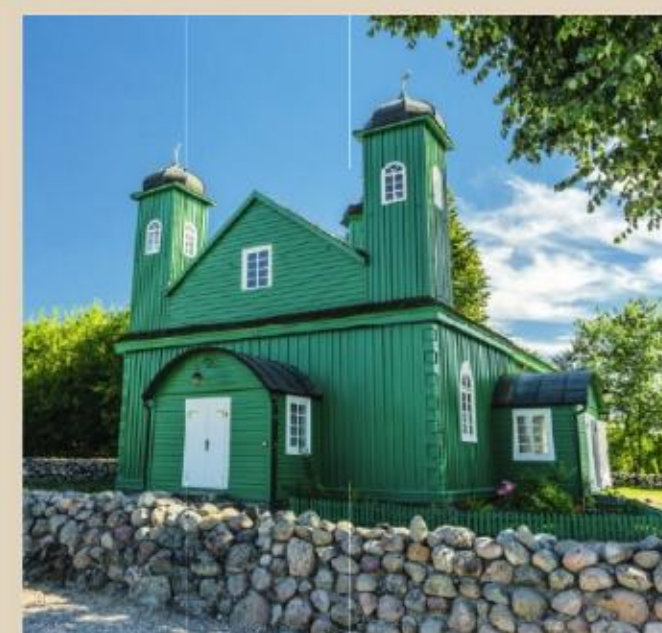
Tatarzy wielokrotnie odwdzięczyli się nowej ojczyźnie – przelewali krew na frontach większości wojen toczonych przez Polaków. Chorągwie tatarskie walczyły m.in. ze Szwedami pod Kircholmem w 1605 r. i z Turkami pod Chocimiem w 1621 i 1673 r. Tatarzy bronili Konstytucji 3 maja i walczyli w powstaniach listopadowym (1830–1831) oraz w styczniowym (1863–1864). Po odzyskaniu niepodległości w wojnie z Rosjanami (tzw. wojna polsko-bolszewicka) w 1920 r. brał udział nowo powstały Pułk Tatarski Ułanów im. Mustafy Achmatowicza. Tatarzy walczyli z Niemcami we wrześniu 1939 r., następnie w szeregach wileńskich oddziałów Armii Krajowej, a także w bitwie pod Monte Cassino w ramach II Korpusu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.



Tadeusz Korzon, *Rotmistrz tatarski*, 1912

Słowo **ułan** (określenie żołnierza jazdy lekkiej, czyli walczącego na koniu w lekkiej zbroi) pochodzi od nazwiska pułkownika tatarskiego Aleksandra Ułana, walczącego po stronie króla Augusta II Mocnego m.in. ze Szwedami. Ułanami zaczęto nazywać najpierw podległych pułkownikowi żołnierzy, potem żołnierzy wszystkich tatarskich pułków. Ich sławę ugruntowała nie tylko wielka odwaga, ale też sposób walki z użyciem lanc (broń składająca się z długiego drzewca i osadzonego na nim metalowego grota).

Zmiany granic po II wojnie światowej spowodowały, że w Polsce znalazły się tylko dwie wsie tatarskie: Bohoniki i Kruszyniany (woj. podlaskie), a Tatarzy z Wileńszczyzny zostali przesiedleni na Pomorze i tereny zachodniej Polski.



Meczet (świątynia muzułmańska) w Kruszynianach

Polscy Tatarzy są w dużej liczbie muzułmanami (wyznają islam). Opiekę duchową nad wiernymi sprawuje Muzułmański Związek Religijny, a na jego czele stoi mufti.



Odszukaj w internecie informacje na temat tradycyjnych zwyczajów i obrzędów polskich Tatarów. Wykonaj na ten temat prezentację multimedialną.

8.4 Jak to u Pigmejów (powieść podróżniczo-przygodowa)

Podejmij temat

- Zapisz w zeszycie swoje pierwsze skojarzenia z podanymi nazwami.

słoń	Czarny Ląd	Pigmej
------	------------	--------

- Przedstawcie swoje skojarzenia na forum klasy. Porozmawiajcie o nich – czy są one bardzo różne? A może w większości takie same?

- Przeczytaj fragment książki Alfreda Szklarskiego pt. *Tomek na Czarnym Lądzie*. Skoncentruj się na tym, jak zostali opisani Pigmeje.

Alfred Szklarski (1912–1992) – pisarz, autor książek dla młodzieży, m.in. cyklu powieściowego o przygodach Tomka (np. *Tomek w krainie kangurów*, *Tomek na wojennej ścieżce*, *Tomek na tropach Yeti*), współautor (napisanej wraz z żoną) trylogii indiańskiej *Złoto Gór Czarnych*. *Kawaler Orderu Uśmiechu* (1971).

¹ Pigmejczycy, Pigmeje – ciemnoskórzy mieszkańcy lasów równikowych w centralnej Afryce, odznaczający się niskim wzrostem (ok. 150 cm), prowadzący koczowniczy tryb życia

² tam-tam – bęben używany do przekazywania informacji, porozumiewania się

Alfred Szklarski

Tomek na Czarnym Lądzie

(fragment)

– Panie Bosmanie, wioska Pigmejczyków¹ jest już pewnie niedaleko, skoro tak wyraźnie słychać tam-tamy² – zagadnął Tomek, ocierając chustką zroszone potem czoło. [...]

Niebawem rozjaśnił się leśny półmrok. Przednia straż Pigmejczyków krzyknęła donośnie. Ścieżyna kończyła się na sporej polanie, na której wśród kęp drzew widać było kilkanaście nędznych szałasów. Gromada mieszkańców wioszczyny wybiegła na spotkanie gości, lecz zaraz przystanęła niezdecydowanie, gdy za Bambutte wyłoniła się z gąszczu karawana. Biali łowcy również zatrzymali się w połowie drogi. Tymczasem obydwie grupy Pigmejczyków udzielały sobie wyjaśnień. Pośrednictwo przypadkowych przewodników musiało wypaść jak najlepiej, ponieważ wojownicy pigmejscy gromadnie zbliżyli się do łowców. Pokazywali sobie białych ludzi, wydając okrzyki zdumienia. W pierwszej chwili kobiety chwyciły dzieci na ręce i biegły skryć się w gąszczu, lecz gdy naczelnik wioski poprowadził karawanę na środek polany i zezwolił na rozłożenie obozu, zjawiły się z powrotem. [...]

Pigmejczycy [...] nie czynili łowcom przeszkód w rozglądaniu się po osadzie. Tomek nie mógł się nadziwić ich bardzo skromnemu życiu. Chatynki, uplecione z gałęzi i dużych liści, nie sięgały nawet

wysokości dorosłego człowieka. Niemal zupełnie nie widziało się tu naczyń. Pokarm Pigmejczyków stanowiły dzikie brzoskwinie, jagody, banany, korzenie roślin, wiele gatunków jadalnych liści, grzyby, miód, słowem to, co można znaleźć w dżungli. Mięso było szczególnie upragnionym dla nich pokarmem.

Pigmejscy myśliwi, uzbrojeni w łuki i zatrute strzały, zapuszczali się daleko w lasy, by polować na małpy, ptaki lub węże. Czasem odważniejsi łowcy zabijali wielkiego słonia. Wtedy uszczęśliwione plemię wyprawiało wspaniałą ucztę, na którą zazwyczaj zapraszano sąsiadów. Na taką właśnie uroczystą chwilę trafili nasi podróżnicy.

Zaledwie Pigmejczycy zaspokoiли pierwszą ciekawość spowodowaną przybyciem dziwnych, białych ludzi, natychmiast przypomnieli sobie o czekającym ich zadaniu. Bohaterami dnia byli dwaj nieustraszeni łowcy słoni. Ostatnie ich polowanie miało nadzwyczaj pomyślny przebieg, na dowód czego przynieśli do wioski jako trofeum³ myśliwskie odciętą trąbę słonia. Ten zaszczytny i nadzwyczaj smaczny kąsek natychmiast spożyli w gronie wodza oraz najodważniejszych wojowników. Teraz zaś, po przybyciu zaprzyjaźnionych sąsiadów, Pigmejczycy wraz ze swym skromnym dobytkiem mieli przenieść się tam, gdzie leżała olbrzymia „góra” świeżego mięsa.

³ trofeum – zdobycz



Biali łowcy ruszyli razem z Pigmejczykami. Przebywając z nimi dłużej, najłatwiej mogli sobie zaskarbić ich zaufanie. Przeprowa przez dżunglę ułatwiała nawiązywanie przyjaźni. Toteż Smuga skwapliwie korzystał z okazji, by dowiedzieć się czegoś o zwyczajach leśnych karłów. Wiedział już przedtem, że Pigmejczyki otaczają największą tajemnicą polowanie na słonie, które przy prymitywnym uzbrojeniu było udokumentowaniem zręczności i odwagi. Najdrobniejsza nieostrożność myśliwego lub nieprzewidziany przez niego odruch potężnego zwierzęcia oznaczały śmierć. Aby poznać pigmejski sposób polowania na słonie, Smuga ofiarował dary naczelnikowi plemienia i obu odważnym myśliwym. [...]

Następnego dnia przygotowano ucztę. Miała ona trwać tak długo, póki cały zapas mięsa nie zostanie zjedzony. Mali ludzie i jeszcze mniejsza dzieciarnia napętliali osadę wesołym gwarem. Niecodziennie przecież udawało im się najeść do syta. Z całego plemienia zaledwie dwaj myśliwi mieli odwagę polować na słonie, a nie każda ryzykowna wyprawa kończyła się pomyślnie.

Tomek zachęcony przez Smugę uważnie obserwował afrykańskich karłów. Teraz się dopiero przekonał, że wbrew powszechnemu mniemaniu Murzyni nie wiodą w dżungli beztroskiego życia. Większość żyła w najprymitywniejszych warunkach, a głód i niedostatek były ich codziennymi towarzyszami. Tomek zwrócił również uwagę na stosunek dorosłych do dzieci. Maleństwa były otaczane troskliwą opieką nie tylko własnych rodziców, lecz wszystkich członków plemienia. O ile w wioskach murzyńskich spotykało się na ogół mało dzieci, u Pigmejczyków roilo się od nich. Naśladując dorosłych, pigmejscy chłopcy przysiadali na kamieniach bądź zwalonych pniach. Dziewczynki, jak kobiety, siadały wprost na ziemi, wyciągając nogi.

Podróżnicy skracali sobie czas ciekawymi rozmowami na temat najniższych ludzi świata, a tymczasem nad ogniskami rumieniły się bryły mięsa. Gospodarze ofiarowali białym łowcom jedną nogę zabitego zwierzęcia. Smuga przyjął ten podarunek, a swoim wyjaśnił, że uważa to za gest przyjaźni ze strony Pigmejczyków.

Wkrótce rozpoczęła się oryginalna uczta pod gołym niebem. Pigmejczyki i Bugandczycy⁴ obsiedli kołem dymiące poście pieczeni, która znikła w ich przepastnych brzuchach z nieprawdopodobną szybkością. Jednocześnie raczyli się dzikimi owocami oraz jadalnymi roślinami i korzeniami.

Tomek z przerażeniem spoglądał na pęczniejącego Samba. W końcu zaniepokojony zawołał:

⁴ Bugandczycy – ludność zamieszkująca centralną Afrykę, która już w średniowieczu stworzyła własne państwo; w XX w. Buganda weszła w skład niepodległej Ugandy jako autonomiczne królestwo

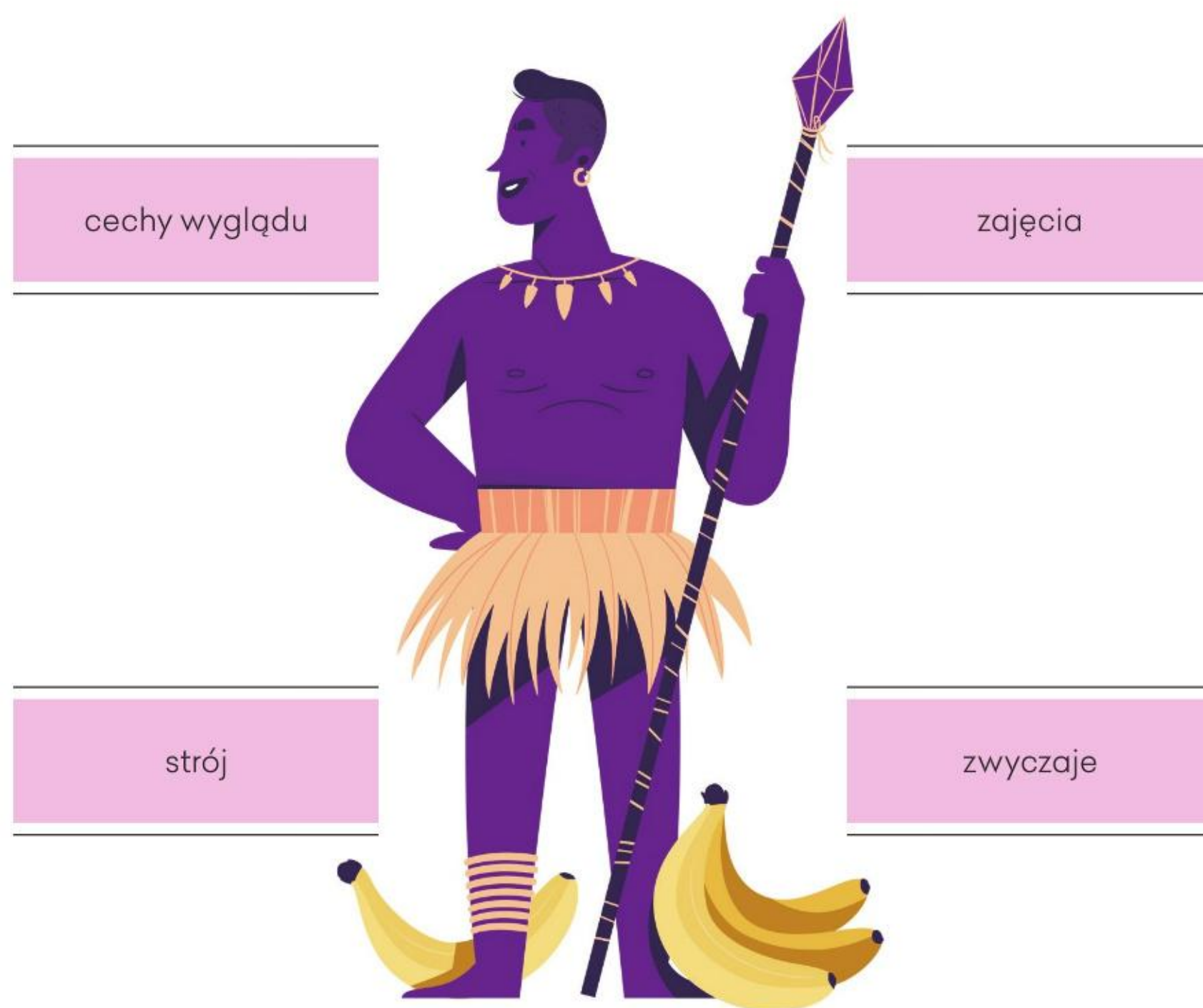
– Sambo, jesteś już tak gruby, że brzuch ci pęknie za chwilę! Prze-
stań pchać w siebie takie fury jedzenia, bo słabo mi się robi, gdy na
ciebie patrzę.

– Nie bój się, potężny biały buana⁵ – odparł Murzyn. – Sambo
kocha jeść, a dobre mięso kocha Samba! Ty tylko zamknij oczy i nie
patrz, a wszystko będzie dobrze.

Uczujący stawali się coraz bardziej ociężali. Naraz zadudniły
bębny „ngoma”. Rozpoczęły się tańce przeplatane śpiewem.

⁵ buana – tu: pan

1. Czego można się dowiedzieć o Pigmejach z zamieszczonego
fragmentu? Opisz typowego przedstawiciela tego plemienia,
korzystając z informacji w tekście.



2. Odpowiedz na kilka pytań dotyczących fragmentu powieści
Alfreda Szklarskiego *Tomek na Czarnym Lądzie*.

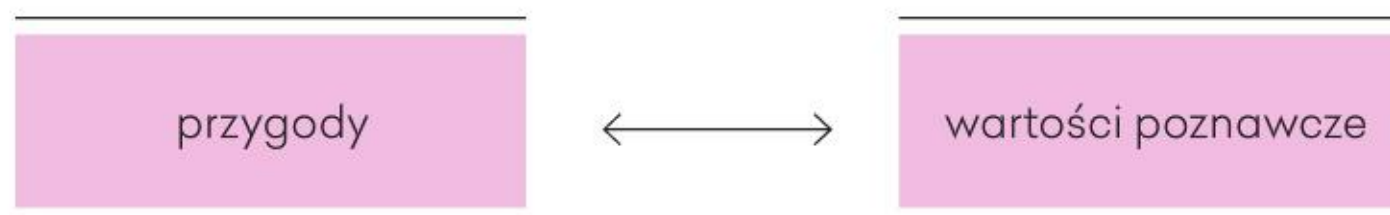
- Gdzie i kiedy rozgrywają się wydarzenia?
- Kim są bohaterowie?
- Którzy bohaterowie są pierwszoplanowi, którzy –
drugoplanowi, a którzy – epizodyczni?
- Kto opowiada o zdarzeniach? Z jakiego punktu widzenia je
przedstawia?
- O czym jest przeczytany fragment?
- Co stanowi główne wydarzenie?
- Które wydarzenia można uznać za mniej ważne?

Ciekawe!

Niektóre rzeczowniki w formie
mianownika liczby pojedynczej
i liczby mnogiej mają swoje od-
powiedniki o tym samym zna-
czeniu, np. Pigmej/Pigmejczyk
– Pigmeje/Pigmejczycy; Afry-
kanin/Afrykańczyk – Afrykanie/
Afrykańczycy.

**Powieść podróżniczo-
-przygodowa** – gatunek powieści, której akcja dzieje się w egzotycznych miejscach (z punktu widzenia przewidywanego czytelnika), a bohaterowie uczestniczą w dynamicznie przebiegających wydarzeniach.

3. Książki Alfreda Szklarskiego opowiadają o przygodach Tomka Wilmowskiego i jego towarzyszy. Zawierają też wiele wiadomości na temat miejsc, w których rozgrywają się opisane wydarzenia. Wskaż na podstawie przeczytanego fragmentu przenikanie się tych treści.



Co czytelnika zaciekawia?

Czego czytelnik się dowiaduje?

4. Co wyróżnia **powieść podróżniczo-przygodową**? – opracujcie w zeszycie mapę myśli, podając przykłady z tekstu A. Szklarskiego.



5. W zamieszczonym fragmencie narracja prowadzona jest z punktu widzenia podróżników. Teraz napisz opowiadanie, w którym Pigmeje przedstawiają przybycie obcych do ich wioski.
6. Już wiesz, że mówienie o Afryce *Czarny Ląd* jest krzywdzące i rodzi różne stereotypy. Wiesz także, jak powinno się mówić nie tylko o Afryce, lecz o każdym z kontynentów, by tych stereotypów uniknąć.
- Napisz list do Alfreda Szklarskiego z poradami, co mógłby zmienić we fragmencie swojej książki, by stała się ona bardziej przyjazna dla ludzi z różnych kultur i regionów świata.
 - Zaproponuj nowy tytuł, w którym unikniesz niezręcznego sformułowania.
 - Przedstaw propozycje tytułów powieści podróżniczo-przygodowych dotyczących innych kontynentów. Pamiętaj, by zadbać o ich przyjazną wymowę.

8.5 Nieudana wyprawa (twórcze opowiadanie podróżniczo-przygodowe)

Podejmij temat



W języku polskim jest wiele wyrazów bliskoznacznych do słowa *podróż*. Przedyskutujcie w grupach, czym się różnią znaczenia czterech poniższych wyrazów.

wędrówka

wyprawa

wycieczka

pielgrzymka

- Podaj – znane ci z książek, filmów lub z własnych doświadczeń – przykłady wskazanych powyżej rodzajów podróży.
- Odszukaj w słowniku jeszcze inne wyrazy bliskoznaczne do słowa *podróż* i zastanów się, jakie podróże one oznaczają. Zaprezentuj jeden z nich na forum klasy.
- Przeczytaj fragment książki Rafała Kosika *Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi*. Zwróć uwagę na rezultaty wyprawy trójki głównych bohaterów.

Rafał Kosik

Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi

(fragment)

– Ciii... Posłuchajcie – powiedziała Nika, unosząc rękę.

Z początku nic nie słyszeli, ale po chwili zaczęły docierać do nich odgłosy z wnętrza góry: kapanie wody i... powolny oddech.

Poczuli na plecach gęsią skórę. Trzymając się za ręce i starając nie robić niepotrzebnego hałasu, podążyli za tym oddechem. Dochodził z góry, z prawej strony. W świetle latarek ujrzeli szczelinę w skale.

Nie czuli się zbyt pewnie, ale żadne nie zamierzało przejść obojętnie obok takiej okazji zrobienia czegoś niezwykłego.

– I tak już będzie chryja... – wyszeptał Net.

Do szczeliny w ścianie korytarza musieli się ostrożnie wspiąć. Buty Niki okazały się najlepsze do tego zadania, toteż chłopcy nie

Rafał Kosik (ur. 1971) – pisarz, autor opowiadań i powieści science fiction, głównie przeznaczonych dla dzieci i młodzieży, za które otrzymał liczne nagrody i wyróżnienia. Kilkunastotomowa seria pt. *Felix, Net i Nika* opowiada o przygodach trójki przyjaciół, uczniów jednej z warszawskich szkół.

musieli jej pomagać. Przepisnęli się przez wąskie przejście i znaleźli w ciasnym korytarzu. Oddech stawał się coraz głośniejszy i wyraźniejszy. Z góry kapłała zimna woda, mocząc im włosy i ubrania. Nika wzdrygnęła się w swojej starej kurtce. Panował tu niemal mróz.

– A jeśli tam siedzi potwór?... – zapytał nagle piszczącym szeptem Net.

– Po co miałby tu siedzieć? – odpowiedział pytaniem Felix.

– Żeby zjadać naiwne dzieci zwabione tu dźwiękiem oddechu.

Nie zatrzymali się, choć wyraźnie zwolnili kroku. Jednak już za kolejnym zakrętem stanęli jak wryci. W świetle latarek ujrzeli postać. Cofnęli się i ze strachu nie mogli zrobić nic więcej.

Zgarbiony, pomarszczony do niemożliwości gnóm zmrużył oczy i spojrzał na nich.

– Zgaście to – wychrypiał cicho – Przez te skały przedostaje się dość światła.

Posłusznie zgasili latarki i z szybko bijącymi sercami czekali, co będzie. Rzeczywiście, po chwili, gdy wzrok przyzwyczał się do ciemności, mogli rozróżnić kształt otoczenia. Światło nie pochodziło jednak ze ścian, ale z oczu gнома. Dawały one delikatny, zielonkawy poblask, który znikał, gdy gnóm zamykał powieki. Miał na sobie łachmany, resztkę jakiejś starej koszuli. Szmata wisiała na chudych, obwisłych ramionach. Jednak nie wyglądał na kogoś, kto zjada dzieci.



Powolnym ruchem potarł kulfoniasty nos i uniósł dużą głowę ze szpiczastymi uszami. Siedział na sporym, drewnianym kufrze z metalowymi okuciami.

– Czy to skarb księcia Świętopełka? – zapytał szeptem Felix. Zauważył, że trzyma za rękę Nikę, a ona z kolei ściska dłoń Neta.

Gnom powoli przytaknął.

– Ten skarb nie jest dla was – wysyczał przez zaciśnięte wargi. – On musi jeszcze poczekać. Sto, dwieście lat, może więcej, aż przejście znów się otworzy. Musi czekać... A wy musicie znaleźć wasz własny skarb.

– Nasz? – zapytała nerwowo Nika.

– Poznacie go łatwo. Nie będzie przy nim strażnika. Każdy ukryty skarb ma dwóch właścicieli. Pierwszego, który go ukrył, i drugiego, który ma go wydobyć. Drugi właściciel tego tutaj skarbu jeszcze się nie narodził. Każdy prawdziwy skarb ma też swojego strażnika, ale strażnik odchodzi, zanim drugi właściciel się zbliży.

– Ty jesteś strażnikiem skarbu Świętopełka? – zapytał Felix.

Gnom przytaknął.

– Więc siedzisz tu... prawie siedemset lat?

– To okropne – szepnęła Nika.

– Praca jak każda inna – mruknął gnom, wzruszając ramionami. – Szukają was... – Wskazał kościstą ręką za nich. Odwrócili się i ze zdziwieniem ujrzeni niewyraźne postacie pani Joli i kilkorga uczniów. Skała stawiała się niemal przezroczysta tam, gdzie padał na nią wzrok strażnika. Wyglądała jak zielonkawy lód.

– Idźcie już, przejście zaczyna się zamykać – powiedział gnom.

Opuścił wzrok, tak że mogli zobaczyć podziemną rzekę płynącą kilka metrów niżej. Powoli zaczęli się wycofywać. Gnom uniósł głowę i zapytał ich jeszcze:

– Który mamy teraz wiek?

– Dwudziesty pierwszy – odpowiedział Net.

– No proszę, proszę... Przegapiłem cały dwudziesty. Ostatnio był tu ktoś, kto powiedział mi, że jest rok 1848.

1. Felix, Net i Nika odłączyli się od swoich kolegów z klasy, z którymi przybyli na szkolną wycieczkę do zamku na Kociej Skale. Opisz miejsce, w którym się znaleźli, przedstawione we fragmencie książki.
2. Wciel się w rolę Felixa, Neta lub Niki i opowiedz o swoim spotkaniu z mieszkańcem podziemi. Opisz jego wygląd oraz uczucia, które ci towarzyszyły podczas spotkania.



Sprawdź w dostępnych ci źródłach, czy Kocia Skała istnieje w rzeczywistości. Jeśli tak, porównaj swój opis z faktycznym wyglądem tego miejsca.

Ciekawe!

Cykl utworów Rafała Kosika *Felix, Net i Nika* składa się już z 15 powieści i 9 opowiadań. Najnowsza książka autora, *Felix, Net i Nika* oraz *Koniec Świata Jaki Znamy*, ukazała się pod koniec 2018 roku. Cały cykl liczy ponad dwukrotnie więcej części niż seria o Harrym Potterze.

- 3. Na czym polegała praca gнома, którego spotkali bohaterowie? Wymień inne postacie literackie lub filmowe, które wykonywały podobne zadania.
- 4. Dokończ zdanie:

Wyprawa Felixa, Neta i Niki zakończyła się (sukcesem/porażką).

Uzasadnij swoją opinię.

- 5. Opowieść podróżniczo-przygodową można przeczytać, ale można też ją napisać. Zapoznaj się najpierw z naszymi wskazówkami, a następnie zostań autorem.

Oto dwoje niezwykłych bohaterów:



Wiktoria

Jan

Właśnie wrócili z podróży do Ameryki Południowej, gdzie odkryli nowy gatunek gigantycznego motyla. Uruchom wyobraźnię i opowiedz o parze podróżników.

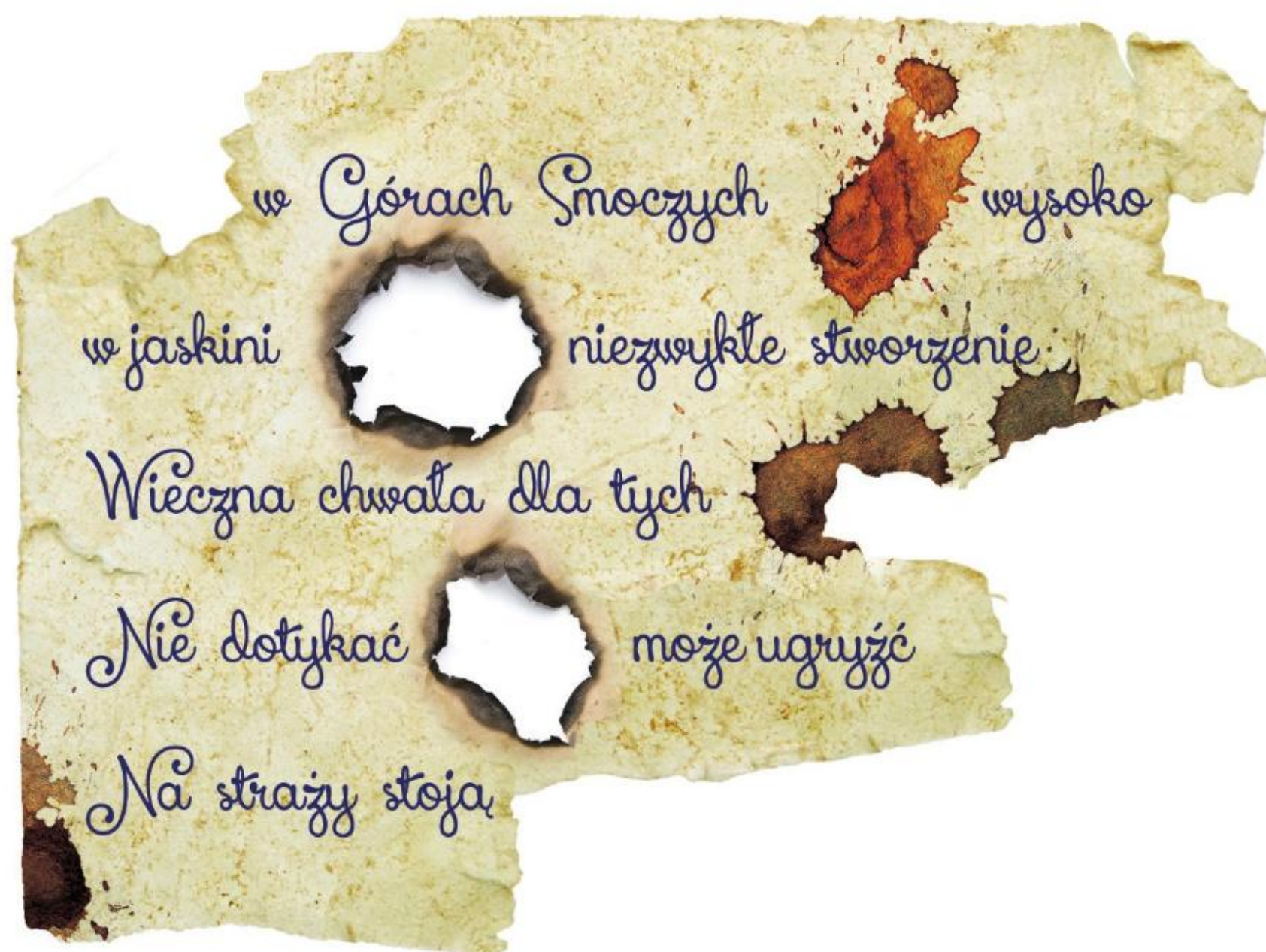
Kim są?

Jak wyglądają?

Jakie osiągnęli sukcesy?

W czym się specjalizują?

Niespodziewanie w ich ręce wpadają resztki starego rękopisu.



Co robią nasi podróżnicy?
Zastanawiają się...

Co to może być
za stworzenie?

Jakie stwarza
zagrożenie?

Kto go pilnuje?

Co postanawiają? Dlaczego?
Przygotowują niezbędne rzeczy przydatne:

w jaskini, np. ...

w górach, np. ...

podczas przeprawy
rzeką, np. ...

Pomoc!

nie czekać ani chwili, nie zwlekać, bez wahania, natychmiast, opracować plan, zaopatrzyć się w niezbędne rzeczy, zgromadzić zapasy, bez zwłoki ruszyć na poszukiwania

W końcu ruszają w daleką drogę.

Jak przebiega im podróż? Możesz narysować mapę.

U podnóża Gór Smoczych podróżnicy czują, jakby ktoś ich obserwował.

Kto to może być?

Wiktoria i Jan relacjonują w dzienniku podróży:

Jaskinia wcale
nie taka groźna.
Otchłań pokonana,
stracona jedna lina.

Niespodziewany postój.
Oczekujemy na lepszą
pogodę. Ktoś nas ciągle
obserwuje.

Dziwne hałasy nocą.
A to zdrajca, wydał nas.
Jesteśmy w pułapce.

A jednak się nie udało.
To musiało się tak
skończyć.

Pomoc!

bać się, obawiać się, lękać się,
trwożyć się, nie tać obaw, serce wali, mrowie przechodzi po skórze, skóra cierpie, nogi drżą, mieć duszę na ramieniu, uciekać przed własnym cieniem, najeść się strachu, serce podchodzi do gardła, trząść się jak galareta

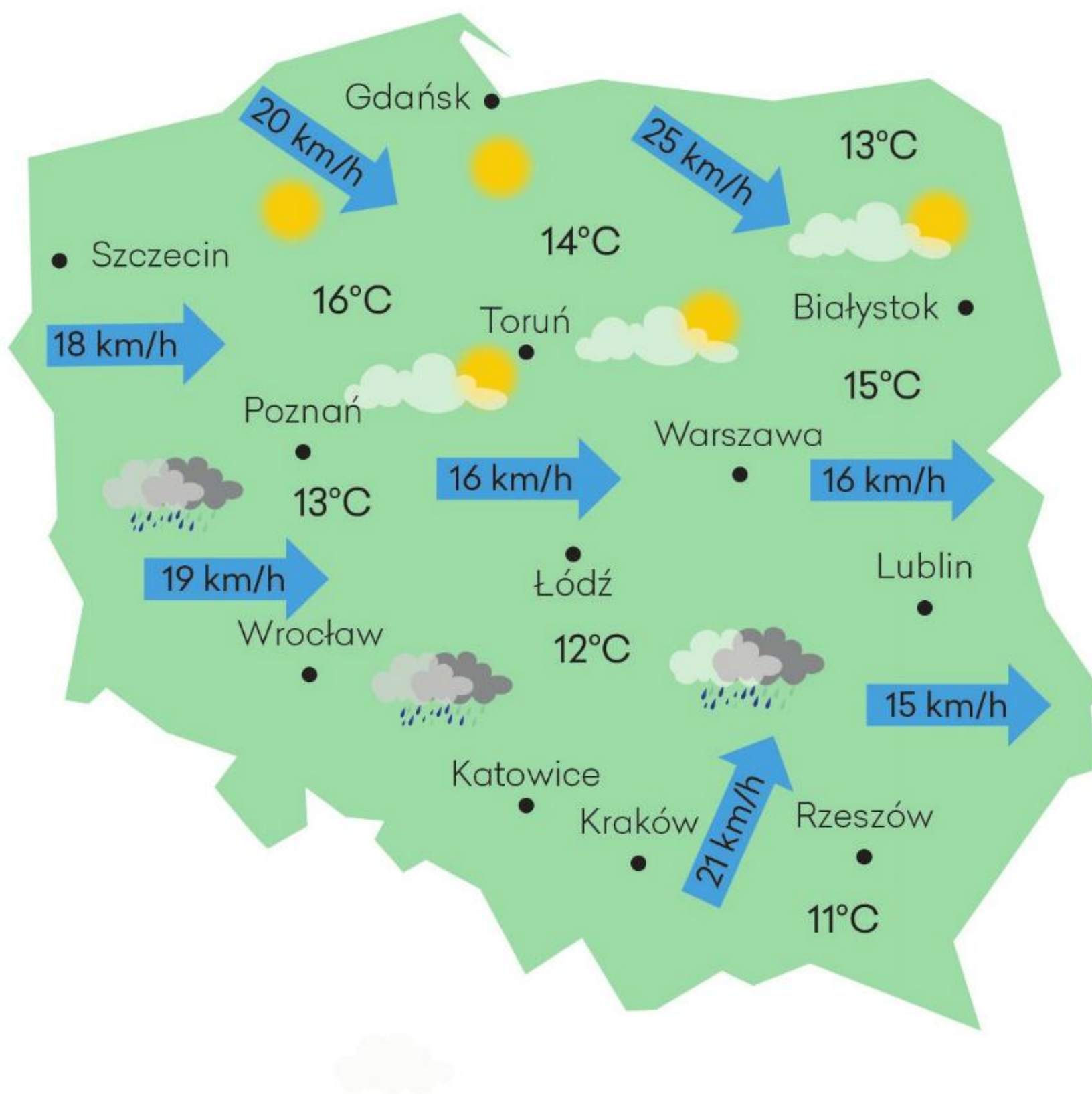
6.  Podzielcie się na grupy i przygotujcie opowiadanie o przygodach Wiktorii i Jana. Uwzględnijcie powyższe uwagi, a ponadto:
 - a) opiszcie budzącą grozę jaskinię,
 - b) opiszcie krajobraz Gór Smoczych,
 - c) napiszcie, co czuli bohaterowie, gdy znaleźli się w pułapce,
 - d) wprowadźcie dialogi.
7. Napisz swoją wersję opowieści w zeszycie. Wykorzystaj materiał zgromadzony podczas pracy w grupie. Możesz uzupełnić opowiadanie, dodając wymyślone samodzielnie szczegóły.

8.6 Jaka będzie pogoda w podróży? (zdanie złożone współrzędnie, przecinek w zdaniu złożonym współrzędnie)

Podejmij temat

- Odczytaj informacje z przedstawionej mapy pogody i odpowiedz na poniższe pytania.

- Jaka będzie temperatura w południowej Polsce?
- W której części kraju wystąpią opady deszczu?
- Gdzie będzie największe zachmurzenie?
- W jakim kierunku będzie wiał wiatr w okolicach Warszawy?



- W prognozach pogody, które sprawdzamy np. na stronach internetowych, pojawiają się charakterystyczne skróty. Napisz w zeszycie ich pełne nazwy. W razie wątpliwości skorzystaj ze słownika ortograficznego.

wsch. hPa zach. pld. pln. C

Pomoc!

zachmurzenie pełne, całkowite, umiarkowane; bezchmurnie; temperatura, ciśnienie wyniesie, będzie się wahać od... do..., maksymalnie osiągnie poziom... słupa rtęci; słońce, księżyc będzie częściowo..., skryje się, wyjdzie zza chmur, chwilami będzie się pojawiać; opady deszczu, obfite, ciągłe, przejściowe; burze

- Napisz w zeszycie, jaka będzie pogoda we wtorek lub w środę – rozszyfruj zamieszczone ikony oraz skróty.

wtorek	
w dzień	wieczorem
	
20–22°C 1014–1017 hPa	14–18°C 1010–1013 hPa
środa	
przed południem	po południu
	
17–20°C 1017 hPa	13–16°C 1008–1010 hPa

- Przeczytaj poniższą prognozę pogody. Zwróć uwagę na wykorzystane słownictwo. Jeśli nie zrozumiesz znaczenia jakiegoś wyrazu, sprawdź je w słowniku języka polskiego lub w słowniku wyrazów obcych.

Ciekawe!

Istnieje kilka skal termometrycznych, które służą do pomiaru temperatury. Najpopularniejszą z nich jest skala Celsjusza. Inne to m.in. skala Kelvina i skala Fahrenheita [czyt. farenhajta]. Tej ostatniej używa się np. w Stanach Zjednoczonych. Zatem nie powinna dziwić wiadomość, że np. w Nowym Jorku ludzie zaczynają marznąć już w temperaturze 30°F, ponieważ oznacza to, że w rzeczywistości jest tam -1°C.

W sobotę minimalna temperatura powietrza w nocy w Polsce nie będzie wyższa niż 10°C, ale w ciągu dnia wzrośnie do 24°C. Na początku kalendarzowej jesieni coraz częściej w ciągu doby występować będą znaczne kontrasty termiczne. Mogą one wpływać na wewnętrzną termoregulację ciała człowieka, więc trzeba się na to przygotować. Tuż po wschodzie słońca do powierzchni ziemi nie dociera tyle promieniowania, ile w lipcu czy sierpniu, więc powietrze nagrzewa się znacznie wolniej i słabiej niż latem. W nocy brak chmur powoduje szybsze wypromieniowanie ciepła z przypowierzchniowej warstwy atmosfery, toteż temperatura powietrza nad ranem po ciepłym dniu może okazać się nawet niższa niż po dniu pochmurnym. Nad wilgotnymi terenami mogą się wtedy pojawić poranne, lokalne jesienne mgły. W kolejnych dniach poranki nie będą już tak chłodne. Zabierajmy jednak na poranne wyprawy kurtki lub wychodźmy z domu w późniejszych godzinach.

1.  Zastanówcie się w grupach, jaki charakter ma przeczytany przez was tekst. Czy jest to tekst literacki, informacyjny, a może reklamowy? Uzasadnijcie odpowiedź dwoma argumentami.

2. Przypomnij sobie z klasy piątej informacje dotyczące zdań złożonych współrzędnie i uzupełnij poniższy tekst w zeszycie.

Zdanie złożone współrzędnie to zdanie składające się z co najmniej zdań składowych, które się nawzajem uzupełniają. Żadne z nich nie jest zdaniem ani określającym, ani określającym, dlatego nie można postawić między nimi pytania, np. *Świeci słońce i nie ma żadnej chmurki*. Zdania składowe w zdaniu współrzędnie złożonym łączą się ze sobą za pomocą (np. *Wyszło słońce, więc zrobiło się cieplej*) lub bezspójnikowo (*Wyszło słońce, zrobiło się cieplej*).

3. Przepisz podane zdania do zeszytu i dokończ je, dopisując zdanie po spójniku.

- | | |
|---|--------------------------------------|
| a) Dzisiaj po południu spadnie deszcz i... | c) Nad ranem zaświeci słońce albo... |
| b) Przed wieczorem powinno się wypogodzić, ale... | d) Potem robi się chłodniej, więc... |

4. Przeczytaj informacje o rodzajach zdań złożonych współrzędnie i powiedz, jakie rodzaje tych zdań pojawiły się w ćwiczeniu 3.

Wyróżniamy następujące typy zdań złożonych współrzędnie:

- a) zdanie współrzędnie złożone **łączne**, w którym zdania składowe łączą się pod względem treści, to znaczy informują o czynnościach bądź stanach występujących równocześnie lub w kolejności (w czasie lub przestrzeni); spójniki łączące zdania składowe to: **i, oraz, a, ani, ni**,



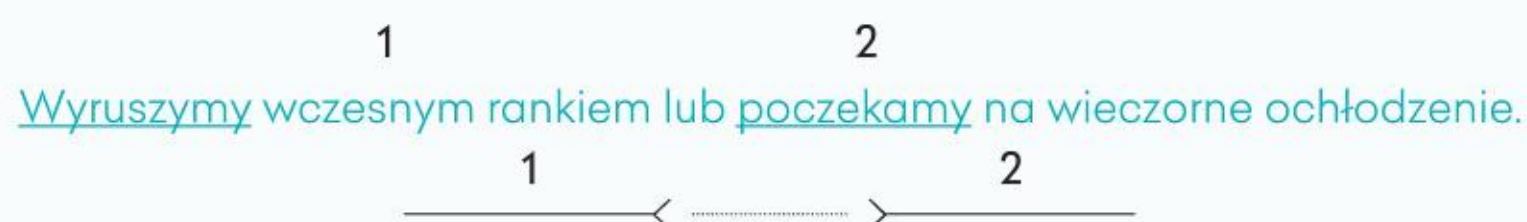
Wykres zdania współrzędnie złożonego łącznego

- b) zdanie współrzędnie złożone **przeciwstawne**, w którym zdania składowe zawierają przeciwstawne informacje; spójniki łączące zdania składowe to: **ale, lecz, jednak, a, natomiast, zaś**,



Wykres zdania współrzędnie złożonego przeciwstawnego

- c) zdanie współrzędnie złożone **rozłączne**, w którym zdania składowe informują o czynnościach lub stanach wzajemnie się wykluczających (nie mogą wystąpić równocześnie); spójniki łączące zdania składowe to: **lub, albo, czy, bądź**,



Wykres zdania współrzędnie złożonego rozłącznego

- d) zdanie współrzędnie złożone **wynikowe**, w którym treść drugiego zdania składowego wynika ze zdania pierwszego; spójniki łączące zdania składowe to: **więc, zatem, toteż, dlatego**.



Wykres zdania współrzędnie złożonego wynikowego

Ciekawe!

Osoba, która w telewizji prezentuje prognozę pogody, nazywana jest pogodynką. Taką samą nazwę (pisaną wielką literą) – Pogodynka – nosi wieża meteorologiczna we Wrocławiu, w której umieszczone są różne przyrządy pomiarowe: termometr, wiatromierz, zegar, barometr.

Przed spójnikami łączącymi zdania składowe w zdaniach współzależnych łączących i rozłączających nie stawiamy przecinka.

Stawiamy **przecinek**:

- a) w zdaniach współzależnych, w których zdania składowe są połączone bezspójnikowo (*Nadchodzą wakacje, wszystkie dzieci się cieszą*);
- b) na granicy zdań składowych połączonych spójnikami w zdaniach przeciwstawnych (*Pożyczę ci tę książkę, ale przeczytaj ją szybko*) i wynikowych (*Nie mam czasu, więc dłużej nie zostanę*);
- c) na granicy zdań składowych różnych zdań współzależnych, jeśli spójniki się powtarzają (*Albo wyjedziemy w Bieszczady, albo jeszcze raz wyprawimy się w Beskidy*).

- 5. Odszukaj w tekście prognozy pogody zamieszczonym na s. 142 po jednym przykładzie każdego rodzaju zdania współzależnego.
- 6. Narysuj w zeszycie wykresy podanych zdań. Nazwij ich rodzaje.
 - a) Od rana padało, więc prognoza sprawdziła się w stu procentach.
 - b) Nad Polskę nadciągnęły chmury i temperatura spadła do dziesięciu stopni.
 - c) Po dwóch dniach pogoda się zmieniła, ale nadal było zimno.
 - d) Czekamy na koniec ulewy czy już wychodzimy z domu?
- 7. Połącz podane pary zdań pojedynczych odpowiednimi spójnikami, aby powstały zdania współzależne złożone. Określ rodzaje utworzonych zdań i narysuj w zeszycie ich wykresy.
 - a) Nie ma słońca. Pomidory szybko nie dojrzeją.
 - b) Pojadę do Warszawy. Wybiorę się do Szczecina.
 - c) Mógłbym przyjść dziś do ciebie. Mam dużo lekcji do odrobienia.
 - d) Napiszę list. Pomogę ci posprzątać.
- 8.  Opracujcie w grupach szczegółową prognozę pogody dla wybranego regionu Polski.
 - a) Każda grupa niech wybierze inną część kraju.
 - b) Użyjcie co najmniej dwóch zdań złożonych współzależnych. Aby nie popełnić błędów interpunkcyjnych, przeczytajcie informacje zamieszczone na marginesie.
 - c) Odczytajcie swoje prognozy, wcielając się w rolę spikerów radiowych. Zwróćcie uwagę na odpowiednią intonację i zmianę natężenia głosu.
- 9. Przepisz do zeszytu podany tekst i wstaw brakujące **przecinki**.

Pogoda była bardzo ładna na niebie nie było widać nawet jednej chmurki. Wiatr lekko wiał a po chwili całkowicie zamarł. Wydawało się że nic nie zmąci sielskiej atmosfery. Nagle błękit nieba przysłoniły ciemne chmury pojawiły się pioruny i zaczęła się ulewa. Grzmiało błyskało się padało niemiłosiernie. Po kilkunastu minutach burza przeszła ale niebo nadal wyglądało dość groźnie. Dopiero przed wieczorem pojawiły się delikatne promienie słońca które wkrótce skryło się za horyzontem.
- 10. Dokończ w zeszycie zaczęte zdania, wstaw przecinki tam, gdzie to konieczne. Następnie określ, jakie rodzaje zdań powstały, i narysuj w zeszycie ich wykresy.

Lubię... więc...

Lubię... i...

Lubię... ale...

8.7 Burza na morzu (funkcja środków poetyckich w wierszu)

Podejmij temat

- Zapoznaj się z treścią tabeli przedstawiającej wybrane stopnie intensywności wiatru w skali Beauforta [czyt. boforta].

Stopień	Prędkość [km/h]	Rodzaj wiatru	Wys. fal [m]	Charakterystyka stanu morza
0	0	cisza	0	gładkie
3	12–19	łagodny wiatr	0,6	duże fale, ich grzbiety mają wygląd szklisty
4	20–29	umiarkowany wiatr	1	małe fale, na których grzbietach tworzy się piana; słychać plusk; tworzą się grzywacze, długa wysoka fala
6	40–50	silny wiatr	3	fale z pianą na grzbietach i bryzgi
9	76–87	silny sztorm	7	wielkie fale z gęstą pianą; grzbiety fal zaczynają się zawijać; znaczne bryzgi
11	103–117	gwałtowny sztorm	11,5	nadzwyczaj wielkie fale
12	>117	huragan	14+	olbrzymie fale; powietrze pełne piany i bryzgów; morze całkowicie białe, pokryte bryzgami; widzialność bardzo ograniczona

- Jako osoba kierująca ruchem statków wygłoś komunikaty dla marynarzy, gdy wiatr osiąga w skali Beauforta:

a) stopień 3	b) stopień 9	c) stopień 12
--------------	--------------	---------------

- Przeczytaj wiersz Adama Mickiewicza *Burza*. Zwróć uwagę na opis morskiej nawałnicy.



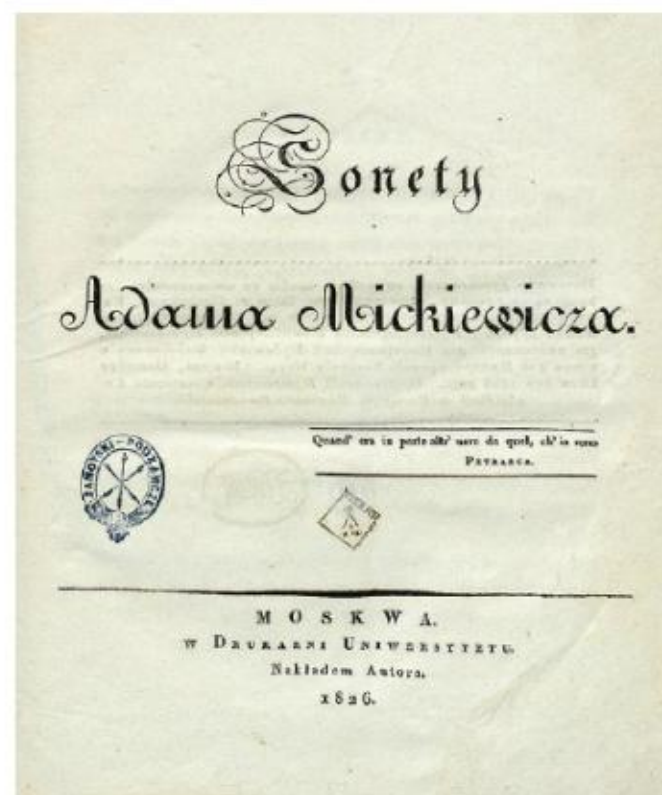
Przyjrzyj się zdjęciu morza i spróbuj określić stopień intensywności wiatru w skali Beauforta.

¹ sonet – utwór poetycki składający się z czterech zwrotek: dwóch 4-wersowych i dwóch 3-wersowych; dwie pierwsze zwrotki mają charakter opisowy, pozostałe przekazują emocje, uczucia, myśli podmiotu lirycznego

² majtek – członek załogi statku wykonujący proste prace

³ genijusz śmierci – tu: śmierć, zagrożenie, które wyłania się z morza

Ciekawe!



Sonety krymskie to cykl 18 wierszy Adama Mickiewicza. Poeta zawarł w nich swoje wrażenia z podróży na Półwysep Krymski, którą odbył latem i jesienią 1825 r. Cykl powstał w latach 1825–1826. Tak pisał Mickiewicz do J. Lelewela: *Ale widziałem Krym! Przetrzymałem tęgą burzę morską i byłem jednym z kilku zdrowych, którzy zachowali dosyć siły i przytomności, aby napatrzyć się do woli temu ciekawemu widowisku.*

Adam Mickiewicz

Burza

z cyklu *Sonety¹ krymskie*

Zdarto żagle, ster prysnął, ryk wód, szum zawiei,
Głosy trwożnej gromady, pomp złowieszcze jęki,
Ostatnie liny majtkom² wyrwały się z ręki,
Słońce krwawo zachodzi, z nim reszta nadziei.

Wicher z tryumfem zawył, a na mokre góry
Wznoszące się piętrami z morskiego odmętu
Wstąpił genijusz śmierci³ i szedł do okrętu,
Jak żołnierz szturmujący w połamane mury.

Ci leżą na pół martwi, ów załamał dłonie,
Ten w objęcia przyjaciół zegnając się pada,
Ci modlą się przed śmiercią, aby śmierć odegnać.

Jeden podróżny siedział w milczeniu na stronie
I pomyślił: szczęśliwy, kto siły postrada,
Albo modlić się umie, lub ma z kim się żegnać.



Franciszek Ksawery Lampi, *Rozbitkowie na brzegu morza (Burza morską)*, 1840

1. Porównaj warunki pogodowe opisane w utworze z informacjami zamieszczonymi w tabeli na s. 145. Powiedz, który stopień w skali Beauforta mógł osiągnąć wiatr w czasie burzy z wiersza.

2. Jak została przedstawiona burza w wierszu? Porozmawiajcie na ten temat.



- Określcie funkcję czasowników, epitetów, porównań, przenieśni.
- Napiszcie w zeszycie kilka określeń pasujących, według was, do burzy z wiersza.



- Powiedz, jakie uczucia wywołała burza wśród ludzi płynących statkiem. W jaki sposób zostały one wyrażone?
- Zachowanie jednego mężczyzny różni się od tego, co robią członkowie załogi statku i pozostali podróżni. Powiedz, czy w jakiś sposób możliwe jest odczytanie z wiersza uczuć tej osoby lub określenie powodu tych uczuć.
- Uzupełnij w zeszycie tabelę i określ w niej uczucia marynarzy, podróżnych oraz tego szczególnego bohatera. Zwróć uwagę, jaki sens ma zastosowanie kontrastu w wierszu.

Uczucia ogółu	Uczucia jednego podróżnego

6. Przygotujcie w grupach słuchowisko radiowe pt. *Burza*. Jako materiał wykorzystajcie wiersz Adama Mickiewicza i odpowiednie efekty dźwiękowe.



- Najpierw omówcie cechy takiego słuchowiska.
- Ustalcie, jak należy czytać poszczególne fragmenty tekstu, aby oddać atmosferę burzy.
- Wskażcie środki, za pomocą których opracujecie tło dźwiękowe do czytania wiersza.
- Przydzielcie sobie role: czytających, tworzących oprawę dźwiękową.
- Zaprezentujcie swoją adaptację.

8.8 Na bezludnej wyspie (świat przedstawiony w powieści podróżniczo-przygodowej)

Podejmij temat

- Wyobraź sobie, że jedziesz na bezludną wyspę i możesz zabrać jedną rzecz. Co ze sobą weźmiesz? Uzasadnij swój wybór.
- Porozmawiajcie o swoich odpowiedziach. Czy coś się w nich powtarzało, czy były one zdecydowanie różne?

- Przeczytaj fragment powieści Daniela Defoe *Przypadki Robinsona Crusoe*. Zwróć uwagę na okoliczności, w których znalazł się bohater.

Daniel Defoe (czyt. defo, 1660–1731) – pisarz angielski, uważany za jednego z ojców nowożytnej powieści, napisał m.in. *Przypadki Robinsona Crusoe*, *Przygody kapitana Singletona*.

¹ Crusoe – czyt. kruz●

² reja – poziome drzewce przytwierdzone do masztu żaglowca, służące do umocowania żagla

³ Karaibowie – ludy indiańskie zamieszkujące wyspy Morza Karaibskiego

⁴ szalupa – łódź ratunkowa

Daniel Defoe

Przypadki Robinsona Crusoe¹

(fragment)

Ale zaraz na drugi dzień żeglugi zerwała się burza powtórnie, pędząc nas z szaloną gwałtownością ku południowi. Wicher zdruzgotał nam reje², poszarpał w szmaty wszystkie żagle, a na koniec strzaskał maszt przedni. Pół dnia i noc cała przeszły w najstraszliwszym oczekiwaniu rozbicia się lub zatonięcia. Gdyby nawet powiodło się dostać na jakikolwiek bądź ląd w tych stronach, niezawodnie zamordowaliby nas i pożarli dzicy Karaibowie³. Zguba więc była nieuchronna.

Wśród tak strasznego niebezpieczeństwa nie miałem czasu do rozmyślenia nad moim położeniem. O świcie majtek, będący na straży, zawołał: ziemia! Zaledwie wybiegliśmy z kajuty, żeby się jej przypatrzeć, gdy nagle okręt z taką gwałtownością rzucony został na ławicę piaskową, iż wszyscy padli na pokład. [...] O spuszczeniu szalupy⁴ przy takim wzburzeniu morza pomyśleć nie było można [...].

Na chwilę, jak gdyby przez czary jakie, wszystko ucichło. Kapitan, korzystając z tego, kazał spuścić szalupę, wszyscy dostaliśmy się do niej szczęśliwie. Odbito od statku i zaczęto usilnie robić wiosłami, ażeby jak najprędzej dosięgnąć lądu, ale nagle zrobiła się ciemność jak w nocy. Huragan zawył z nową wściekłością, zakręcił statkiem, a olbrzymia góra wodna przykryła nas wspólnym grobowcem.

Co się dalej stało, nic nie wiem. Pograżony w odmętach, straciłem zupełnie przytomność. Woda dech mi zapierała, dopiero silne i bolesne uderzenie przywróciło mi zmysły. Ujrzałem się blisko brzegu



w miejscu, gdzie woda ledwie sięgała do kolan, ale potężny bałwan pędził od morza i mógł mnie znowu porwać na głębie. Mimo bólu zerwałem się, biegnąc co sił ku lądowi, [...] i dostawszy się na bliski wzgórek, kędy już nie sięgał zalew, padłem jak martwy.

Długo leżałem, oddychając po strasznej walce z okropnym żywiołem. Bezsilny, nieczujący władzy w skostniałych członkach, nie mogłem ruszyć się z miejsca. Tymczasem burza coraz bardziej wolniała, znać ostatnie jej wysiłki roztrzaskały szalupę. Niebo wypogadzać się zaczęło.

Zachodzące słońce krwawym blaskiem oświeciło spienione fale. Na próżno starałem się dojrzeć cośkolwiek, chociażby najmniejszy szczątek okrętu, choćby jednego towarzysza niedoli. Pusto, jak w krainie śmierci. Sam tylko. Sam jeden na nieznanym wybrzeżu. Opuszczony przez wszystkich. Przede mną rozhukanych wód przestwory. Nade mną... Bóg! [...]

Smutek i niewypowiedziana tęsknota ogarnęły całą moją istotę. Z początku cieszyłem się niezmiernie ocaleniem, ale gdym się ujrzał sam w nieznanej okolicy świata, wpadłem w dziką rozpacz. [...]

Ochłonawszy z pierwszego żalu, pomyślałem o moich biednych towarzyszach. A może który z nich został ocalony, podobnie jak ja, może nawet i kilku... Zbiegłem więc z pagórka i szedłem wzdłuż wybrzeża, wypatrując nieszczęśliwych rozbitków. Począłem wołać i krzyczeć na nich po imieniu, ale głos mój powtarzało tylko echo lasów. Nagle zamilkłem. Przyszło mi na myśl, że zamiast towarzyszy mogę przywabić drapieżne zwierzęta albo ludożerców Karaibów. Krew ścięła mi się w żyłach. Stałem jak wryty, oglądając się wokoło. Cisza zupełna uspokoiła mnie nieco. Zacząłem się przyglądać z uwagą okolicy.

Miejsce, na które morze mnie wyrzuciło, stanowiło rozległą łąkę, bujną trawą zarosłą. Dookoła niej w półokrąg rozciągał się las z ogromnych drzew złożony. Tysiące roślin pnących, zwieszonych z gałęzi,



poplątanych, poprzerzucanych z drzewa na drzewo, stanowiły nieprzebytą zaporę, zagradzając jak gdyby żywym płotem wstęp do lasu. Oprócz tego niezliczone kaktusy kolczastymi liśćmi utrudniały przejście na każdym kroku.

Chciałem zapuścić się w las, dla wyszukania którego z uratowanych, ale ani myśleć o przedarciu się w głąb jego. Widząc niebezpieczeństwo wyjścia, odłożyłem to do jutra, a tymczasem zacząłem myśleć o sobie.

Położenie moje było w istocie okropne. Przemokły do nitki, drżałem z zimna, a nie miałem się gdzie osuszyć. Cała garderoba składała się z drelichowego kaftana, koszuli, spodni, wełnianego pasa i pary pończoch. Kapelusz zdarły mi fale, trzewiki nawet straciłem w walce z rozhukanymi bałwanami. Usiadłszy pod drzewem, zacząłem rewidować kieszenie, czy choć kawałek chleba nie znajdę, bo mi głód srodze dokuczać zaczął. W jednej kieszeni znalazłem mały woreczek z jęczmieniem, którego używałem na okręcie do żywienia ulubionych gołębi. W roztargnieniu rzuciłem workiem i rozsypałem ziarno, jako na nic nieprzydatne, lecz w tej chwili gorzko pożałowałem nieuwagi. Wszakże jęczmień ten mógł mnie posilić. Schyliłem się szukając ziaren. Ba, ani jednego nie znalazłem, przepadły w trawie. [...]



⁵ liana – roślina zwrotnikowa o bardzo cienkich i długich łodygach, najczęściej oplatająca drzewa

⁶ sążień – dawna jednostka długości, w Polsce równy ok. 1,7 m

⁷ wyrzucić złość – tu: wyładować złość

⁸ mila morska – jednostka długości używana w żegludze morskiej, równa 1852 metrom

Lecz w tejże prawie chwili doznałem niewypowiedzianej radości. Znalazłem w kieszeni duży nóż składany. Nie mógł on mi zastąpić broni, ale w moim położeniu był nieoceniony. [...]

Tymczasem tarcza słoneczna zapadła w morze, należało sobie wyszukać jaki nocleg, nim się zupełnie ściemni. Olbrzymie rozłożyste drzewo rośło o kilkadziesiąt kroków. Postanowiłem na nim noc przepędzić. Za pomocą wystających sęków i zwieszonych lian⁵ wdrapałem się na wysokość kilku sążni⁶, a usiadłszy między dwoma dużymi gałęziami, przywiązałem się do nich moim wełnianym pasem i wkrótce zasnąłem. [...]

Mimo niezmiernego zmęczenia spałem bardzo czujnie i niespokojnie, a gdy słońce wzeszło, zerwałem się nadzwyczaj uradowany, że się przecie noc nieznośna skończyła. [...]

Na łące nic nie znalazłem zdatnego na pokarm, a więc odważyłem się poszukać w lesie. Może też tam znajdę orzechy, jagody, głóg, a choćby i żołądzie lub wreszcie posilne korzonki. Cokolwiek, byle tylko zaspokoić żołądek.

I zacząłem się przedzierać przez gąszcz, torując sobie drogę najczęściej nożem, przeskakując cierniste krzewy. [...]

Nagle w przejściu przez leśną łączkę, zawadziwszy o grubą łodygę, upadłem jak długi. Rozjątrzony głodem i upadkiem, porwałem roślinę, chcąc na niej złość wyrzucić⁷, poszarpać ją w kawałki za to, że ośmiela się rosnąć na mojej drodze; lecz podnosząc ją, uczułem znaczny ciężar. Jakieś duże, spowite szerokim liściem kłosa rosły na niej. Rozwijam liść i znajduję kolbę, pokrytą ziarnami białozółtawymi wielkości grochu.

Zapach dość przyjemny, kosztuję, smak przepyszny, słodkawo-mączysty. Była to, jak się dowiedziałem później, kukurydza. [...]

Poza łąką widać było wysoką górę. Trzeba się na nią wdrapać. [...] I szedłem bez wytchnienia, drapiąc się po stromym zboczu, ażeby jak najprędzej dostać się na wierzchołek. Dosięgam go nareszcie i doznaję nowego zawodu.

Góra, na której się znajdowałem, była najwyższą na całej wyspie, gdyż niestety była to wyspa, na którą mię wyrzuciło morze. [...] W oddaleniu dziesięciu mil morskich⁸ widać było jakiś ląd, lecz nie mogłem rozpoznać, czy to ziemia stała. [...]

– Jestem więc na wyspie sam jeden! Bez mieszkania! Bez pożywienia! Bez broni! Z daleka od ludzi, skazany na śmierć albo może nędzniejsze od śmierci życie!

opracował Władysław Ludwik Anczyk

1. Przeanalizujcie sytuację bohatera według podanych wskazówek. Możecie pracować w grupach lub w parach. Przedstawcie swoje spostrzeżenia na forum klasy.

Gdzie się znajduje?		Jak oceniał swą sytuację na początku?
Jak się tu znalazł?		Jak oceniał swoje położenie później?
Jaką ma szansę przetrwania?		Jak my oceniamy jego sytuację?

2. Oto schemat bezludnej wyspy, na którą trafił Robinson. Omów zagrożenia ciekające na człowieka, który nie ma doświadczenia w obcowaniu z dziką przyrodą.



3. Podaj kilka cech, dzięki którym rozbitek mógłby przetrwać na bezludnej wyspie. Uzasadnij swój wybór.
4. Jaki jest typ narracji we fragmencie powieści Daniela Defoe? Odpowiedź uzasadnij cytata z utworu.
5. Porozmawiaj przez chwilę z koleżankami i kolegami na temat świata przedstawionego we fragmencie *Przypadków Robinsona Crusoe* (wydarzenia, czas i miejsce akcji, bohaterowie). Do jakiego gatunku można zaliczyć utwór?
6. Wymyśl ciekawą przygodę Robinsona na bezludnej wyspie. Przyjmij formę opowiadania z elementami opisu krajobrazu oraz opisu przeżyć wewnętrznych.



Czy współcześnie zdarzają się morskie katastrofy, w wyniku których ludzie zostają rozbitekami na bezludnej wyspie? Poszukaj informacji w internecie i podziel się swoimi ustaleniami na forum klasy.

Podsumowanie działu 8

Czy pamiętasz?

pytanie retoryczne elementy publicystyczne w artykule prasowym powieść podróżniczo-przygodowa
zdanie złożone współrzędnie przecinek w zdaniach złożonych współrzędnie
funkcja środków poetyckich w wierszu

- Przeczytaj fragment wiersza Adama Mickiewicza pt. *Żegluga*.

Szum większy, gęściej morskie snują się straszdyła,
Majtek wbiegł na drabinę: gotujcie się, dzieci!
Wbiegł, rozciągnął się, zawisł w niewidzialnej sieci,
Jak pająk czatujący na skinienie sidła.

Wiatr! – wiatr! – dąsa się okręt, zrywa się z wędzidła,
Przewala się, nurkuje w pienistej zamieci,
Wznosi kark, zdeptał fale i skroś niebios leci,
Obłoki czołem sieka, wiatr chwyta pod skrzydła.

- Wykonaj polecenia w zeszycie.

1. Nadaj inny tytuł utworowi, zgodnie z jego treścią.
2. Statek w wierszu zachowuje się jak żywa istota. Wypisz uosobienia i ożywienia, dzięki którym poeta osiągnął ten efekt.
3. Wskaż znaki interpunkcyjne, które szczególnie podkreślają nadchodzące zagrożenie. Przytocz odpowiednie cytaty.
4. Napisz, jaki nastrój panuje w wierszu.
5. Nazwij rodzaje podanych zdań i narysuj ich wykresy.
 - Robinson Crusoe zaprzyjaźnił się z Piętaszkiem i już nie czuł się taki samotny.
 - W przyszłym tygodniu jedziemy na wycieczkę, która stanowi nagrodę dla najlepszych uczniów.
 - Lubię przygody, ale nie wybrałbym się sam w góry.
 - Kiedy byłem młodszy, często chodziłem do kina na filmy animowane.
 - Zgromadziłam wiele informacji o tym pisarzu, więc mogę ci o nim opowiedzieć.
6. Na podstawie wiersza napisz krótkie opowiadanie podróżniczo-przygodowe pt. *Przygoda na morzu*. Pamiętaj o zastosowaniu poznanych zasad interpunkcji.

9. Po prostu o Polsce



1. Jakie symbole narodowe rozpoznajesz na ilustracji? Opisz krótko dwa z nich.
2. Który z ukazanych na ilustracji symboli ma dla ciebie największe znaczenie? W jakich sytuacjach używamy tych symboli?
3. Jakie masz skojarzenia związane z Polską? Jakie uczucia budzi w tobie myśl, że jesteś Polką/Polakiem?

9.1 Tęsknota za ojczyzną

Podejmij temat

- Przeczytaj poniższą informację na temat okoliczności powstania pewnego wiersza.

Juliusz Słowacki (1809–1849), wybitny polski poeta, od 1831 roku, po wybuchu powstania listopadowego, przebywał na emigracji (poza ojczyznę) aż do śmierci w 1849 roku. Nie mógł wrócić do Polski, której wtedy nie było na mapie Europy.

Wiersz *W pamiętniku Zofii Bobrówny* powstał w Paryżu 13 marca 1844 roku. Został opublikowany dopiero po śmierci poety, w 1866 roku. W XIX wieku dziewczęta prowadziły często pamiętniki zwane sztambuchami. Prosiły zazwyczaj tych, którzy odwiedzali ich rodziców, o wpisy – wierszyki, rymowanki itp. Słowacki na życzenie córki swoich znajomych, Zofii Bobrówny, napisał słynny dziś wiersz.

- O czym w tym wierszu mógł napisać Juliusz Słowacki jako emigrant? Zwróć uwagę na fragmenty życiorysu poety i zaproponuj swoją odpowiedź.
- Przeczytaj wiersz *W pamiętniku Zofii Bobrówny*. Zwróć uwagę na jego tematykę.

Juliusz Słowacki (1809–1849) – poeta i dramaturg epoki romantyzmu, zaliczany do polskich wieszczów narodowych wraz z Adamem Mickiewiczem i Zygmuntym Krasińskim. Oprócz wierszy pisał dramaty, m.in. *Kordian*, *Balladyna*, poematy, m.in. *Beniowski*, *Król-Duch*.

¹ mię – mnie

² poemata – poematy, dłuższe utwory pisane wierszem

³ Ikwa – rzeka przepływająca przez Krzemieniec (obecnie na Ukrainie), rodzinne miasto poety

Juliusz Słowacki **W pamiętniku Zofii Bobrówny**

Niechaj mię¹ Zośka o wiersze nie prosi,
Bo kiedy Zośka do ojczyzny wróci,
To każdy kwiatek powie wiersze Zosi,
Każda jej gwiazdka piosenkę zanuci.
Nim kwiat przekwitnie, nim gwiazdeczka zleci,
Słuchaj – bo to są najlepsi poeci.

Gwiazdy błękitne, kwiateczki czerwone
Będą ci całe poemata² składać.
Ja bym to samo powiedział, co one,
Bo ja się od nich nauczyłem gadać;
Bo tam, gdzie Ikwy³ srebrne fale płyną,
Byłem ja niegdyś, jak Zośka, dzieciną.

Dzisiaj daleko pojechałem w gości
I dalej mię los nieszczęśliwy goni.
Przywieź mi, Zośko, od tych gwiazd światłości,
Przywieź mi, Zośko, z tamtych kwiatów woni,
Bo mi zaprawdę odmłodnieć potrzeba.
Wróc mi więc z kraju taką – jakby z nieba.

1.



Przypomnijcie swoje przypuszczenia dotyczące treści wiersza, które snuliście w części *Podejmij temat*. Kto z was najtrafniej odgadł jego tematykę? Porównajcie w zeszytach swoje przewidywania z rzeczywistym zapisem poety.
2.



Poniżej zapisano słowa ważne dla ustalenia problematyki utworu. Pracując w parach, przydzielcie je do poszczególnych fragmentów wiersza. Uzasadnijcie swój wybór.

ojczyzna, tęsknota, dzieciństwo	poeta, poezja
natura, kwiaty, los, wygnanie	młodość, wspomnienia

3.

Powiedz, jak podmiot liryczny postrzega ojczyznę. Z czego wynikają jego odczucia?
4.

Dokonajcie w zeszytach analizy wiersza.

- 

a)

Omówcie budowę utworu: podajcie liczbę zwrotek, liczbę wersów w zwrotkach i **liczbę sylab** w wersach, określcie rymy i ich układ. Ustalcie, czy wiersz jest regularny.
- b)

Zapisać w tabeli środki poetyckie. Które z nich dominują w wierszu?

Epitety	Personifikacje (uosobienia)	Animizacje (ożywienia)	Porównania	Metafory (przenośnie)

- c)

Jakim językiem został napisany wiersz: prostym czy trudnym? Z czego to wynika?
5.

Powiedz, do kogo się zwraca podmiot liryczny w wierszu. Wskaż miejsca, w których się ujawnia. Opracuj mapę myśli na podstawie wiersza.



9.2 Ojczyzna na wyciągnięcie ręki

Podejmij temat

- O ojczyźnie można mówić podniosło. Ale my zacznijmy od tego, co jest na wyciągnięcie ręki: od twojej szkoły. Jest dla ciebie oczywiste, że chodzisz do polskiej szkoły, prawda?
- Zastanów się, co świadczy o tym, że to szkoła polska. Rozejrzyj się, pomyśl... A potem uzupełnij mapę myśli w zeszycie. Zaznacz na niej znaki i symbole polskości. Może zaczniesz od gałęzi: JĘZYK POLSKI? Tym językiem posługują się uczniowie i nauczyciele. Kolejna gałąź to np. TREŚCI PRZEDMIOTÓW. Do dzieła!



¹ barykada – przeszkoda budowana w poprzek ulicy podczas walk

- Przeczytaj wiersz Jana Brzechwy pt. *Na barykady*¹, *Warszawo*. Zwróć uwagę, czy dla podmiotu lirycznego ojczyzna jest również na wyciągnięcie ręki.

Jan Brzechwa, właśc. Jan Wiktor Lesman (1898–1966) – adwokat, w latach 1924–1939 reprezentował ZAiKS, autor wielu książek i wierszy dla dzieci, np. *Akademia Pana Kleksa*, także tłumacz literatury rosyjskiej.

² zgliszcza – szczątki spalonych budynków

³ uciemiężyć – tu: pozbawić wolności, praw

Jan Brzechwa **Na barykady, Warszawo**

Na barykady, Warszawo,
Zwyciężaj w codziennych bojach!
Twe zgliszcza² są twoją sławą,
W twych gruzach jest wielkość twoja,

Bo serca nasze odważne.
Nie można ich uciemiężyć³
Śmierć – nieważne!
Życie – nieważne!
Ważne – zwyciężyć!

Poprzez pożary i dymy
 Od Woli⁴ aż po Mokotów⁵
 Brzmi nasze hasło: „Walczemy!”.
 I dumny nasz odzew: „Gotów!”.

Bo serca nasze odważne.
 Nie można ich uciemiężyć
 Śmierć – nieważne!
 Życie – nieważne!
 Ważne – zwyciężyć!

Przemówił wróg do Warszawy:
 „Wywieście chusteczki białe,
 Za łyżkę niemieckiej strawy
 Sprzedajcie wolność i chwałę”.

Lecz serca nasze odważne.
 Nie można ich uciemiężyć
 Śmierć – nieważne!
 Życie – nieważne!
 Ważne – zwyciężyć!

© Copyright by Spadkobiercy Jana Brzechwy

⁴ Wola – dzielnica Warszawy

⁵ Mokotów – dzielnica Warszawy



1. Powiedz, jaki nastrój panuje w wierszu. Zwróć uwagę na środki stylistyczne oraz ton, którym posługuje się podmiot liryczny.
2. Do kogo zwraca się podmiot liryczny w wierszu? Porozmawiajcie na ten temat, następnie napiszcie wniosek w zeszytach.
3. Napisz w zeszycie, kim jest podmiot liryczny. W których słowach się ujawnia? Porównaj swoją odpowiedź z koleżanką lub kolegą z ławki. W razie rozbieżności ustalcie wspólną odpowiedź i zweryfikujcie ją w klasie.
4. Nazwij i zapisz w zeszycie środki stylistyczne występujące w utworze, następnie określ ich funkcje.

Wioska globalna – termin określający znikanie barier przestrzennych i czasowych za sprawą mediów elektronicznych. Dzięki temu ludzie na całym świecie przeżywają te same wydarzenia w tym samym czasie, korzystają z takich samych produktów.

Portfolio –teczka zawierająca dokumentację czyjejś pracy, np. zdjęcia, rysunki, teksty.

5. Napisz w zeszycie, jak rozumiesz słowa: „Twe zgłiszczą są twoją sławą,/ W twoich gruzach jest wielkość twoja”.
6.  Porozmawiajcie w klasie o przedostatniej strofie wiersza.
 - a) Do kogo zwraca się wróg?
 - b) Kto jest wrogiem?
 - c) Co oznaczają białe chusteczki?
7.  O jakich czasach jest mowa w wierszu? Czym przejawiał się wówczas patriotyzm, a czym przejawia się współcześnie? Porozmawiajcie na ten temat w grupach, następnie stwórzcie w zeszytach tabelę porównawczą i zapiszcie wnioski.

Patriotyzm	
w czasie wojny	współcześnie

- a) Czy patriotyzm jest postawą nadal aktualną?
 - b) Czy w świecie, który zamienia się w **wioskę globalną**, jest miejsce na patriotyzm?
8.  Zorganizujcie klasowy (a może szkolny?) konkurs humanistyczny pod hasłem: *Oblicza patriotyzmu... W poszukiwaniu wartości obywatelskich małych i dużych Polaków.*
 - a) Opracujcie jego regulamin.
 - Przyjmijcie metodę pracy **portfolio**, polegającą na gromadzeniu: notatek z przeczytanych tekstów, obejrzanych filmów, wysłuchanych audycji; rysunków, szkiców, fotografii; tekstów przeprowadzonych przez siebie wywiadów, opisów rozmów; własnych myśli wartych zapamiętania, tekstów piosenek, wierszy, opowiadań, opisów koncertów, spektakli, spotkań autorskich, map myśli, linii czasu, schematów, tabeli, wykresów itp.
 - b) Prace mogą dotyczyć jednego z poniższych tematów.
 - Poznajcie historię mojej rodziny, a poznacie ciekawe momenty historii Polski.
 - Pieśni narodowe – zwierciadło historii Polski (na przykładzie wybranej epoki, okresu historycznego lub wydarzenia).
 - Poznajcie życie i dzieła artysty, który dawał (daje) Polakom lekcje patriotyzmu.
 - Oto książki, z których uczę się patriotyzmu.
 - Moja mała ojczyzna jest jak podręcznik młodego Polaka.
 - *Ode mnie zależy tak wiele...* Wartości i problemy młodego pokolenia Polaków, ich miejsce i rola dziś oraz w przyszłości.

9.3 Tworzymy historię

Podejmij temat

-  Gdyby istniał wehikuł czasu, którym można by się przenieść w przeszłość, to do jakiego okresu w swoim życiu chcielibyście wrócić?
-  Przypomnijcie sobie swoje wczesne dzieciństwo – ulubione zabawy, marzenia, potrzeby... Porozmawiajcie o tym w klasie.
- Przeczytaj poniższy wywiad. Zwróć uwagę, jak wyglądało dzieciństwo Jerzego Grzelaka.

Agnieszka Zagner Strażnik czasu

Rozmowa z najmłodszym uczestnikiem powstania warszawskiego¹

Jerzy R. Grzelak w chwili wybuchu powstania miał dziewięć lat.

Żeby wzięto go do powstania, musiał naciągnąć metrykę², bo uczestnicy musieli mieć co najmniej 14. Dziś, w kolejną rocznicę wybuchu powstania, w swojej pracowni zegarmistrzowskiej cofa się do czasu wojny, okupacji i lat późniejszych.

Do mokotowskiej dziupli pana Jerzego, jak sam nazywa swój niewielki zakład zegarmistrzowski, co chwila wpadają klienci z zegarkami, ale na kilka dni przed obchodami kolejnej rocznicy wybuchu powstania zagląda też starsza pani. Upewnia się, że jak co roku 1 sierpnia wszyscy będą w parku Dębskiego, w czasie powstania wielkim cmentarzysku poległych, a potem przejdą szlakiem powstańczym w tej dzielnicy. – [...] Muszę tam z wami być – mówi. Przez okno niewielkiego zakładu widać miejsca, gdzie przed 67 laty toczyły się powstańcze walki, których świadkiem i uczestnikiem był pan Jerzy, najmłodszy uczestnik powstania.

Kiedy wybuchło powstanie, miał pan 9 lat. Dziś dzieci w tym wieku chodzą do szkoły, czytają *Dzieci z Bullerbyn* i na pewno nikt nie daje im broni, by walczyły o wolność. Pana dzieciństwo było inne.

Jerzy R. Grzelak: Ależ ja też miałem swoje lektury! Pamiętam, że w szkole, która mieściła się przy ul. Wiktorskiej czytałem *Wspomnienia niebieskiego mundurka*. Rzeczywiście moje dzieciństwo nie było bardzo typowe. Mieszkałem w dostatnim domu, w kamienicy przy ul. Belgijskiej 3. Mieszkali tam wtedy lekarze, adwokaci, przedsiębiorcy.

Agnieszka Zagner – dziennikarka, pracuje w tygodniku „Polityka”, prowadzi blog o problemach mieszkańców Bliskiego Wschodu.

¹ powstanie warszawskie – zorganizowany zryw skierowany przeciwko niemieckiemu okupantowi, trwający od 1 sierpnia do 3 października 1944 r.

² metryka – tu: faktyczny wiek

³ tajne lekcje historii Polski i języka polskiego – podczas wojny lekcje historii Polski i języka polskiego były oficjalnie zabronione przez okupantów; organizowano więc nauczanie nielegalne, pozaszkolne, za uczestnictwo w nim groziła kara więzienia lub wysłanie do obozu koncentracyjnego

⁴ 26. Pułk Ułanów – oddział Wojska Polskiego z okresu międzywojennego

⁵ piłsudczyk – zwolennik Józefa Piłsudskiego i jego polityki

⁶ konfident – tu: tajny współpracownik okupanta

Mieliśmy gospozię, mną zajmowała się niania. Tata przed wojną był jednym z udziałowców firmy wydawniczej „Trzaska, Evert, Michalski”, która wydawała m.in. encyklopedie i książki historyczne. Mama pracowała z tatą, jeździli często do Lipska, gdzie drukowano te książki. Interes szedł świetnie, bo przecież wtedy nie było telewizji i ludzie więcej czytali, rodzice mieli sporo pieniędzy, które z chwilą wybuchu wojny okazały się nic nie warte, bo Niemcy zastąpili je nowymi banknotami. Byłem jedynakiem, przed wojną pamiętam, że bawiłem się z nimi w odgrywanie sztuczek, które widzieliśmy w cyrku. Z chwilą wybuchu wojny to wszystko się skończyło. Rodzice stracili pracę, mieli trochę oszczędności, ale to na długo nie wystarczyło. W czasie wojny i ja trochę próbowałem zarabiać, bo przecież często nie mieliśmy co jeść. Na rogu Belgijskiej i Puławskiej staliśmy jako dzieci z małą stolnicą przywiązaną do szyi i sprzedawaliśmy skręcone z byle czego papierosy.

A do tej szkoły chciało się chodzić czy łobuzował pan raczej?

Lubiłem chodzić do szkoły, a rodzice nie bardzo mi pozwalali łobuzować. Nie bardzo mogłem bawić się z dziećmi z sąsiednich podwórek, bo rodzice uważali, że to nie jest dla mnie odpowiednie towarzystwo. Z niektórymi kolegami z naszego domu sklejałyśmy modele statków, samolotów. Chodziłem też na ul. Rakowiecką na tajne lekcje historii Polski i języka polskiego³. Pamiętam, że któregoś dnia dawaliśmy nawet przedstawienie. Tańczyłem wtedy krakowianka i ucieszyłem się, widząc rodziców, którzy przyszli mnie zobaczyć, stali w drzwiach. To jedno ze wspomnień dzieciństwa.

Bo pan wciąż był dzieckiem. W wieku 9 lat również. Jak to w ogóle możliwe, że wzięli pana do powstania?

Oczywiście koledzy orientowali się, ile miałem lat, ale zapytali mnie, ile bym chciał mieć. No to dołożyłem więcej niż pięć... Zresztą, to nie było takie oczywiste i automatyczne. Przed wybuchem powstania w ogóle nie było żadnych nazw. Nie wiedzieliśmy, że jesteśmy w Armii Krajowej. Do mojego ojca, który przed wojną był żołnierzem 26. Pułku Ułanów⁴, piłsudczykiem⁵, a w czasie wojny działał w konspiracji, przyszli któregoś dnia koledzy i zlecili mi pewne zadanie. To było jeszcze przed powstaniem. Piętro wyżej nad nami mieszkała pewna pani z 16-letnim synem [...]. Koledzy ojca wiedzieli, że odwiedza ją również jakiś Ukraińiec i mnie poproszono, bym przez jakiś czas dokładnie zapisywał godziny jego przyścia i wyjścia. Okazało się, że był to konfident⁶, który podstępem wszedł

w struktury podziemia i szpiegował na rzecz Niemców. Wykonałem swoje zadanie [...]. Miałem też inne zadania. Koledzy kazali mi na przykład obserwować jakiś adres. Któregoś dnia zrobiliśmy w kinie Olimp przy Puławskiej akcję wpuszczenia gazu na salę. Wiadomo, że „tylko świny siedzą w kinie”⁷, a my chcieliśmy wykurzyć stamtąd ludzi. Kiedy koledzy wpuszczali tam gaz, ja z kolegami stałem na szpicy⁸ przed kinem. Miałem też zadanie zbierania puszek po Sidolu, środka do czyszczenia klamek. Z tego starsi koledzy robili bomby; wkładali gwoździe, trochę prochu, spłonkę⁹. Były inne akcje. Na rogu Madalińskiego i Puławskiej, na domu Wedla, Niemcy wieszali taką wielką flagę z ostatniego piętra aż do dołu z ogromną swastyką¹⁰. Brało się żarówkę, wierciło pilniczką małą dziureczkę, do niej atrament, zaklejało plasteliną i zrzucało „bombkę” na flagę. Udało mi się kilka zrzucić... Ale była zabawa!

Zabawa? Przecież za takie coś mógł pan zginąć. Rozumiem, że te zadania to był pański chrzest bojowy. Musieli pana sprawdzić.

To oczywiste. Kilkanaście dni przed powstaniem złożyłem przysięgę w stolarni przy ul. Boryszewskiej. Odbierał ją ode mnie mój kolega Zbyszek Wroński, pseudonim „Kret”. Ale wtedy jeszcze nie wiedziałem, kiedy będzie powstanie. Niestety, to zaświadczenie jakiś czas po wojnie straciłem w czasie kipiszu¹¹, jaki esbecja¹² urządziła mi w domu, po tym, jak wydało się, że brałem udział w przeniesieniu głazu. Miał upamiętnić naszych kolegów, którzy zginęli na górze na rogu Puławskiej i Dolnej w czasie powstania. Taki głaz znaleźliśmy na polach czerniakowskich. Potrzebny był dźwig, żeby przenieść go na górkę przy Puławskiej. Akurat przy Belwederskiej budowali biuro radcy handlowego ambasady radzieckiej¹³. Poszedłem i mówię, że potrzebuję coś przewieźć, zapłacę. Jeden dźwig nie dał rady, potrzebny był większy. W końcu go przywieźliśmy. Czarną farbą namalowałem na nim powstańczą kotwicę¹⁴, napisałem *Granat* i rok 1944. Następnego dnia rano na głazie pojawiła się tabliczka *Głaz narzutowy*¹⁵, *jego przenoszenie jest wzbronione*. Kilka dni potem wzdłuż Puławskiej pojawiło się, nie wiadomo skąd, kilka innych głazów. Mnie zamknęli na Rakowieckiej¹⁶, i wtedy przepadło mi to zaświadczenie z zaprzysiężenia.

Wróćmy jeszcze do powstania – jak się pan dowiedział o wybuchu?

1 sierpnia ojciec założył marynarkę w angielskim stylu, czapkę i rano wyszedł z domu. Mama płakała, bo przyznał się jej, że to dziś. Jakies

⁷ tylko świny siedzą w kinie – hasło, którym Armia Krajowa zniechęcała Polaków do chodzenia do kin

⁸ szpica – tu: pilnowanie, by podczas akcji nikt nie wpadł w ręce okupanta

⁹ spłonka – mały ładunek wybuchowy, od którego zaczyna się wybuch większego ładunku

¹⁰ swastyka – tu: symbol Niemiec w czasie II wojny światowej

¹¹ kipisz – pot.: rewizja, przeszukiwanie np. mieszkania w celu znalezienia dowodów przestępstwa

¹² esbecja – pot. o Służbie Bezpieczeństwa, tj. aparacie powołanym przez komunistów do walki z opozycją, łamiącym prawa człowieka, stosującym tortury w celu wymuszenia zeznań

¹³ radziecki – pochodzący od Związku Radzieckiego, czyli nieistniejącego już państwa ze stolicą w Moskwie

¹⁴ powstańcza kotwica – symbol w formie kotwicy; część ma kształt litery P, a ramiona przypominają W (co znaczy: Polska Walcząca); malowany w czasie II wojny światowej np. na murach jako znak nadziei na odzyskanie niepodległości (patrz na s. 169)

¹⁵ głaz narzutowy – fragment skały przyniesiony przez lodowiec w epoce zlodowaceń

¹⁶ Rakowiecka – ulica w Warszawie, tu: więzienie przy tej ulicy, działające od 1904 roku, które służyło także władzom okupacyjnym, a po wojnie Służbie Bezpieczeństwa

kanapki mu zrobiła. Przed wyjściem uspokajał ją, powiedział: „Nusieńka – bo mama miała na imię Anna – to potrwa kilka godzin, najwyżej trzy dni”. Okazało się potem, że zginął w Śródmieściu, niedaleko Alei Róż trzeciego dnia powstania.

A jaki był ten pierwszy dzień powstania?

Byliśmy na strychu w jednym z budynków przy Belgijskiej i kolega w pewnej chwili zobaczył samolot, usłyszeliśmy strzały. Wtedy wiedzieliśmy, że się zaczęło. Wyszliśmy na ulicę, mnie postawili przy Konduktorskiej. Miałem kierować naszych na Belgijską 5, gdzie mieliśmy sztab w jakimś mieszkaniu. Miałem opaskę, przepustkę, żeby móc przechodzić przez nasze posterunki, zadania. Zlecano mi głównie przenoszenie listów, paczek, lekarstw, czasami amunicji. Nie strzelałem, bo koledzy mi nie pozwalali.

Chronili dziecko, którym pan jednak był.

Na ile mogli, ale przecież na co dzień patrzyłem na tragedie. Któregoś dnia spotkałem mojego kolegę Jureczka. Miał może z 16 lat. Miałem hełm, granat, lornetkę. Tyle że ten hełm był pęknięty. W pewnym momencie ktoś krzyknął, że pałacyk Szustra się pali. Jureczek poprosił mnie, żebym pożyczył mu ten hełm, bo chciał lecieć gasić. Nie dałem, bo był przecież uszkodzony. Niedługo potem przynieśli Jureczka, dostał postrzał w głowę. Nie mogę do dziś sobie darować, że mu tego hełmu nie dałem, bo może by przeżył. Takich sytuacji, że patrzyło się na śmierć, było więcej, także później. Widziałem kiedyś z balkonu grupę szabrowników, którzy szli od Belwederskiej. Nagle zatrzymał się samochód, z którego wyszedł jeden oficer niemiecki. Padły strzały, tłum się rozpiezchł. Został, klęcząc, młody chłopak, bo był ranny. [...] Byłem w szoku, jak tak można?



Powstańcy przemierzający zniszczone ulice Warszawy

Był pan do samego końca.

I do końca miałem zadanie podtrzymywania na duchu ludzi poukrywanych w piwnicach, głodnych. Miałem im mówić, że wygrywamy. Ale tak naprawdę codziennie przegrywaliśmy. W parku Dreszera nie było już miejsc na chowanie kolejnych zabitych. [...] Część kolegów próbowała przedostać się nad Wisłę, na Czerniaków. W efekcie i tak większość trafiła do obozu w Skierniewicach. [...]

Świat jest mały, a życie przewrotne. Co było dalej, po powstaniu?

Niemcy nakazali wszystkim opuścić domy. My z mamą zostaliśmy, bo była świeżo po operacji przepukliny. Zostało też kilkoro naszych sąsiadów. Przez parę tygodni ukrywaliśmy się w piwnicy. Wtedy najtrudniejsze było zdobycie jedzenia. Któregoś dnia poczułem gdzieś w piwnicy zapach smalcu, odnalazłem słoiczek z odrobiną tego smalcu na dnie. To była rozkosz. Innego razu, szukając wody, wszedłem do jednego z mieszkań, gdzie w wannie była woda, napuszczona wcześniej przez jakiś zapobiegliwych ludzi. Tam stanąłem jak wryty, bo w tym mieszkaniu byli już jacyś Niemcy i plądrowali je. Na szczęście byli do mnie tyłem, zdążyłem uciec. Miałem też szczęście innego dnia, gdy na naszej ulicy wyszedłem tuż na Niemców. Myślałem, że już po mnie. Byłem pod domem, widziałem mamę za firanką. Wskazałem dom i powiedziałem cicho: „mutter”¹⁷. Kazali mi iść. Myślałem, że strzelą mi w plecy, ale miałem szczęście. [...]

O tym niedawno opowiadał mi Uri Orlev – Jerzy Orłowski. On też jako dziecko przeżył wojnę w Warszawie, w dużej części w getcie. Jest autorem książki „Wyspa na ulicy Ptasiej”, opisującej przygody 11-letniego chłopca, który sam, w gruzach getta¹⁸ przez pięć miesięcy musi przetrwać, bo czeka na ojca. Pan ma podobne doświadczenia. Jak długo to trwało?

Kolejne tygodnie, powoli zaczynałem szykować się do choinki. Wtedy na Belgijską weszli Węgrzy i zaczęli wysadzać po kolei budynki. Mama wybiegła z naszego domu i zaczęła krzyczeć, by tego nie robili, bo przecież my tu jesteśmy. Zgarnęli nas na Aleję Szucha¹⁹. Mieli rozstrzelać, ale uratowała nas znajomość niemieckiego przez mamę i jej zaświadczenie, że na czas nie mogła z powodu operacji opuścić domu. Pomógł nam jeden z niemieckich oficerów, który – jak się okazało – miał w Berlinie syna w moim wieku.

¹⁷ mutter [czyt. muter] – niem. matka

¹⁸ getto – tu: w czasie II wojny światowej zamknięta dzielnica dla Żydów

¹⁹ aleja Szucha – ulica w Warszawie, tu: więzienie przy tej alei, w którym policja niemiecka przetrzymywała i torturowała więźniów

²⁰bydłęce wagony – wagony do przewożenia zwierząt hodowlanych lub towarów

²¹ W Pruszkowie Niemcy utworzyli (6 sierpnia 1944) tzw. obóz przejściowy, do którego zsyłano cywilnych mieszkańców Warszawy i okolic, wypędzanych z domów w trakcie oraz po upadku powstania warszawskiego. W obozie panowały bardzo złe warunki, które przyczyniły się do śmierci tysięcy osób.



Pewne zadania, które wykonał w czasie wojny Jerzy R. Grzelak, autorka nazwała chrztem bojowym (s. 163). Sprawdź w słowniku frazeologicznym, co oznacza to wyrażenie. Opowiedz o wydarzeniu, które możesz nazwać swoim chrztem bojowym.

Czyli jednak zaznał pan również ludzkich odruchów...

Tak. Drugi raz spotkało mnie to niedługo potem, gdy na Dworcu Zachodnim czekaliśmy na bydłęce wagony²⁰, które miały nas zawieźć do Pruszkowa²¹. Tam jeden z żandarmów dał mi jabłko. To było niesamowite. [...] Na miejscu nie było już tak miło. Gołe podłogi, na których mieliśmy spać, chleb z kawą i zupa z brukwi. Tak dotrwaliśmy do czasu, gdy Niemcy zaczęli uciekać z Warszawy. Wypuścili nas z obozu, ale nie mieliśmy dokąd pójść. Przygarnął nas kolejarz, u którego spędziliśmy święta i dotrwaliśmy do wyzwolenia. Do Warszawy trudno było się dostać, bo ludzie dosłownie jak winogrona wisieli na pociągach. Jak w końcu dojechaliśmy, zobaczyłem księżycowy krajobraz. Miasto w gruzach, gdzieś martwe konie na ulicach. Doszliśmy na piechotę na Mokotów, pod nasz dom. Ocalał! Był bardzo zniszczony, ale ocalał. Zaczęliśmy organizować nowe życie.

Jak to nowe życie wyglądało?

Mama najpierw pracowała w spółce budowlanej, była brygadzystką, potem przy budowie szybkiej kolei miejskiej, a kiedy powstała Centralna Agencja Fotograficzna, to tam się zatrudniła i pracowała aż do emerytury. [...] Zrobiłem maturę i miałem pójść na mechanikę precyzyjną. Spotkałem jednak jednego z dawnych kolegów ojca, mistrza zegarmistrzowskiego, który namówił mnie, żebym u niego nauczył się zawodu. Pokochałem to. [...] w nowej Polsce powierzono mi opiekę nad zegarami w Kancelarii Premiera, mam stałą przepustkę i co tydzień robię przegląd.

To taki trochę z pana strażnik czasu, wtedy i dziś. Kiedyś było to brzemieniem, dziś może się pan czuć jak bohater. Te nasze czasy – pytam lekarza zegarków – są jednak lepsze...

Jeśli chodzi o mój zawód, to on właściwie się kończy, umiera. A jeśli chodzi o czasy, dziś trudno zrozumieć, co działo się w czasie wojny. [...] Wczoraj odwiedził mnie młody człowiek, niespełna 30-letni. [...] akurat trafił, że dawałem komuś zaproszenie na obchody rocznicy wybuchu powstania. [...] był wzruszony, gdy dowiedział się, że byłem w powstaniu. Powiedział, że na obchody przyjdzie ze swoim malutkim dzieckiem w wózku i wszystko mu opowie. [...]

(fragm. artykułu z „Polityki”, 31.07.2011), © POLITYKA Sp. z o.o. S.K.A. 2011–2018

Jerzy Romuald Grzelak (ur. 09.03.1935 – zm. 26.04.2018), pseudonim „Pilot”, w czasie powstania był łącznikiem i kurierem w Grupie Artyleryjskiej „Granat”, walczącej na Mokotowie do 27 września. Po wojnie działał w środowisku Żołnierzy Pułku AK „Basztą” i innych Mokotowskich Oddziałów Powstańczych. Wielokrotnie nagradzany za zasługi dla polskiego rzemiosła zegarmistrzowskiego.

1. Napisz w zeszycie, w czym dzieciństwo pana Jerzego Grzelaka było podobne do waszego dzieciństwa, a czym się różniło.

2. Porozmawiajcie na temat tajnego nauczania.



- a) Gdzie się odbywało?
- b) Czego dotyczyło?
- c) Dlaczego było tajne?

3. Napisz w zeszycie, jakie zadania przydzielono panu Jerzemu Grzelakowi. Które z nich wydaje ci się najtrudniejsze? Odpowiedź uzasadnij dwoma argumentami.

4. Bohater wywiadu stwierdza w pewnym momencie „Ale była zabawa!”. Przedyskutujcie to zdanie – na podstawie wywiadu oceńcie, czy wojna i powstanie faktycznie były zabawą. Czy jakkolwiek wojna może być zabawą? Napiszcie wniosek w zeszytach i poprzyjcie go trzema argumentami.



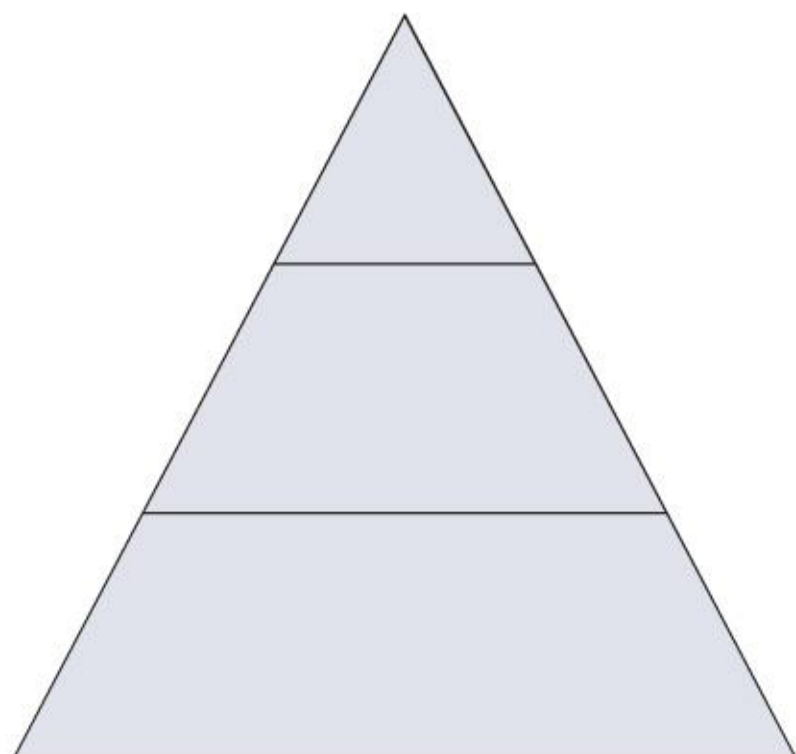
5. Podzielcie się na grupy. Na podstawie definicji słownikowych zapiszcie różnice między patriotyzmem a nacjonalizmem. Ustalcie, dlaczego nacjonalizm jest niebezpieczny. Przedstawcie wyniki swoich prac zespołowych na forum klasy.

6. Czy – twoim zdaniem – 9-letniego Jerzego Grzelaka (czyli w czasie powstania warszawskiego) można nazwać *wielkim małym patriotą*? Odpowiedź wraz z dwoma argumentami zapisz w zeszycie.

7. Jaką postawą winien się wykazać patriota? Opracujcie w zeszycie piramidę wartości młodego Polaka patrioty.



- a) Co ważne, ważniejsze i najważniejsze jest dla niego właśnie dziś?
- b) Wymieńcie własne propozycje, porozmawiajcie o nich i zapiszcie wersję ostateczną. Zwróćcie uwagę na: szacunek dla symboli narodowych i języka polskiego, poszanowanie tradycji, miejsc pamięci, znajomość postaci wybitnych Polaków, godną postawę za granicami Polski, dbałość o kulturę w codziennych sytuacjach oraz zachowanie czystości w miejscach publicznych, na ulicach, w lasach, na szlakach turystycznych itp.



To jest najważniejsze

To jest ważniejsze

To jest ważne



Jeśli chcesz zdobyć więcej informacji o powstaniu warszawskim i jego bohaterach, odwiedź Muzeum Powstania Warszawskiego, mieszczące się przy ulicy Grzybowskiej 79 w Warszawie (<https://www.1944.pl/>).



Jerzy Januszkiewicz, który w Warszawie studiował rzeźbiarstwo oraz pracował jako wolontariusz przy odgruzowaniu stolicy, zaprojektował w 1946 r. Pomnik Małego Powstańca. Znajdź w dostępnych ci źródłach informacje na temat tego obiektu i napisz w zeszycie krótką notatkę.



Najważniejsze powstania polskie

Powstanie, nazywane także insurekcją, to zbrojne wystąpienie ludności przeciwko władzy państwowej lub okupacyjnej. Zapoznaj się z datami kolejnych powstań oraz charakterystycznymi dla nich scenami ukazanymi na obrazach lub zdjęciach. Następnie zastanów się i napisz w zeszycie, dlaczego powstańcy pozostają tak ważni dla historii Polski.



1794

Powstanie kościuszkowskie



1806

Powstanie wielkopolskie



1830

Powstanie listopadowe



1846

Powstanie krakowskie



1863

**Powstanie
styczniowe**

Powstanie wielkopolskie

1918



**1919
1920
1921**

**Powstania
śląskie**

Powstanie w getcie warszawskim

1943



1944

**Powstanie
warszawskie**

9.4 Pieśń zwycięży (metafora, epitet, powtórzenie)

Podejmij temat

- Wymień fakt z historii naszej ojczyzny, który, według ciebie, szczególnie wpłynął na jej losy. Zapisz go w zeszycie.
- Przeczytaj tekst piosenki Jana Pietrzaka *Żeby Polska była Polską*, a potem posłuchaj jej w wykonaniu autora. Zwróć uwagę na zdarzenia historyczne, które zostały w niej wymienione.

Jan Pietrzak (ur. 1937) – aktor, satyryk, dziennikarz, kierownik artystyczny kabaretów, m.in. Pod Egidą. To właśnie w tym warszawskim kabarecie wykonywano jego pieśń *Żeby Polska była Polską*, entuzjastycznie przyjmowaną przez publiczność, ponieważ utwór był wyrazem sprzeciwu wobec ówczesnej władzy komunistycznej w Polsce.

Żeby Polska była Polską

sł. Jan Pietrzak, muz. Włodzimierz Korcz

Z głębi dziejów, z krain mrocznych,
Puszcz odwiecznych, pól i stepów,
Nasz rodowód, nasz początek,
Hen, od Piasta, Kraka, Lecha.
Długi łańcuch ludzkich istnień
Połączonych myślą prostą.
Żeby Polska, żeby Polska, }
Żeby Polska była Polską! }_{x 2}



Wtedy kiedy los nieznany
 Rozsypywał nas po kątach,
 Kiedy obce wiatry grały,
 Obce orły na proporcach¹,
 Przy ogniskach wybuchała
 Niezmożona nuta swojska.
 Żeby Polska, żeby Polska, }
 Żeby Polska była Polską! } x 2

Zrzucał uczeń portret cara,
 Książd Ściegienny² wznosił modły,
 Opatrywał wóz Drzymała³,
 Dumne wiersze pisał Norwid⁴.
 I kto szablę mógł utrzymać
 Ten formował legion, wojsko.
 Żeby Polska, żeby Polska, }
 Żeby Polska była Polską! } x 2

Matki, żony w mrocznych izbach
 Wyszywały na sztandarach
 Hasło: „Honor i Ojczyzna”
 I ruszała w pole⁵ wiara⁶.
 I ruszała wiara w pole
 Od Chicago⁷ do Tobolska⁸.
 Żeby Polska, żeby Polska, }
 Żeby Polska była Polską! } x 2

¹ proporzec – mała chorągiew

² ks. Piotr Ściegienny (1801–1890)
 – działacz niepodległościowy

³ Michał Drzymała (1857–1937)
 – chłop, który stał się sławny
 ze względu na swój spór z wła-
 dzami pruskimi o możliwość po-
 stawienia domu na zakupionej
 działce

⁴ Cyprian Kamil Norwid (1821–
 1883) – poeta, pisarz, rzeźbiarz

⁵ w pole – tu: w bój, do walki

⁶ wiara – tu: żołnierze, bojowni-
 cy o wolność ojczyzny

⁷ Chicago [czyt. szikago] – mia-
 sto w Stanach Zjednoczonych

⁸ Tobolsk – miasto w Rosji

1. Wymień wydarzenia i postacie historyczne, które przywołuje w swoim tekście Jan Pietrzak.
2. Dokonaj w zeszycie analizy i interpretacji tekstu.
 - a) Policz strofy, wersy, sylaby. Scharakteryzuj pojawiające się rymy, wskaż refren. ✕
 - b) Ustal, jaki efekt został osiągnięty dzięki użyciu powtórzenia w refrenie.
 - c) Znajdź środki stylistyczne w utworze i określ ich funkcje. W jakim celu zostały one użyte?
3. Piosenkę *Żeby Polska była Polską* wykonywał najczęściej na scenie kabaret Pod Egidą. Komunistyczni cenzorzy (czyli urzędnicy kontrolujący, czy w utworach nie ma treści antyrządowych, tu: antykomunistycznych) zabraniali artystom bisów, więc przyjmowali oklaski w milczeniu, natomiast śpiewała publiczność.
 - a) Powiedz, o czym – według ciebie – świadczyło takie zachowanie widzów.
 - b) Czy cenzorzy odnieśli sukces?
4. Powiedz, jakie znaczenie ma refren piosenki. O czym marzyli działacze antykomunistycznej opozycji (czyli przeciwnicy rządów komunistycznych, którzy starali się zmienić system władzy w Polsce mimo groźby uwięzienia lub innych kar wymierzanych za taką działalność przez ówczesne sądy)?

9.5 Rozmowy wierszy z obrazami (malarstwo narodowe)

Podejmij temat

- Wymień poznane dzieła malarskie, w których zostały wykorzystane motywy literackie.
- Zapoznaj się z poniższymi notatkami o malarzach polskich lub związanych z Polską. Odszukaj przykłady ich dzieł w dostępnych ci źródłach.

¹ plafon – sufit ozdobiony np. malowidłem albo płaskorzeźbą

² panorama – rodzaj obrazu obejmującego całą widzialną przestrzeń wokół obserwatora

³ sceny rodzajowe – przedstawienie na obrazach życia codziennego, obyczajów, obrzędów, pracy, wypoczynku czy zabawy

⁴ Lithuania [czyt. lituania] – Litwa

Marcello Bacciarelli [czyt. bacziarelli] (1731–1818) – malarz włoski, od 1766 r. na stałe w Polsce. Nadworny malarz króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Malował reprezentacyjne portrety króla i osób z jego otoczenia, wielkie kompozycje zdobiące plafony¹ Zamku Królewskiego i pałacu w Łazienkach, obrazy historyczne.

* * *

Bernardo Bellotto, zw. Canaletto [czyt. kanaletto] (1721–1780) – malarz włoski, od 1767 r. do końca życia pracował dla króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Autor licznych obrazów przedstawiających panoramy² Warszawy, widoki ulic, placów i budowli stolicy. Tworzył też obrazy historyczne, sceny rodzajowe³.

* * *

Józef Chełmoński (1849–1914) – malarz realista. Jego obrazy powstawały głównie pod wpływem obcowania z przyrodą, podczas licznych podróży po Ukrainie i Podolu. Jedne z najbardziej znanych to: *Kuropatwy na śniegu*, *Czwórka*, *Przed burzą*, *Bociany*.

* * *

Maksymilian Gierymski (1846–1874) – malarz, brat Aleksandra. Malował polskie pejzaże, sceny rodzajowe oraz obrazy związane tematycznie z powstaniami listopadowym i styczniowym (był jego uczestnikiem), m.in. *Patrol polski w 1830*, *Powstaniec 1863*, *Patrol powstańczy*.

* * *

Artur Grottger (1837–1867) – rysownik i malarz. Sławę przyniosły mu cykle *Polonia*, *Lithuania*⁴ oraz sceny związane z powstaniem styczniowym, np. *Przejście przez granicę*, *Pochód na Sybir*.

* * *

Wojciech Kossak (1856–1942) – malarz, twórca obrazów historycznych i batalistycznych⁵, scen rodzajowych i portretów. Najważniejsze dzieła: *Olszynka Grochowska*, *Śmierć Sowińskiego*, *Ułańskie zaloty*, *Bitwa pod Raszynem*. Współautor *Panoramy Ractawickiej* i panoramy *Przejście przez Berezynę*.

* * *

Tadeusz Makowski (1882–1932) – twórca charakterystycznych w formie obrazów, przeważnie o tematyce dziecięcej, z postaciami przedstawionymi jako małe figurki, niemal kukiełki, np. *Kapela dziecięca*, *Karnawał dziecięcy*, *Szewc*.

* * *

Jacek Malczewski (1854–1929) – malarz, twórca obrazów związanych z martyrologią⁶ Polaków po powstaniu styczniowym, m.in. *Wigilia na Syberii*, *Na etapie*, a także obrazów o charakterze symbolicznym, np. *Melancholia*, *Anioł z Tobiaszem*.

* * *

Jan Matejko (1838–1893) – najwybitniejszy przedstawiciel polskiego malarstwa historycznego, jego dzieła to m.in. *Hołd pruski*, *Bitwa pod Grunwaldem*, *Batory pod Pskowem*, *Stańczyk*, a także zbiór rysunków *Poczet królów i książąt polskich*.

* * *

Józef Szermentowski (1833–1876) – malarz realista, twórca pejzaży i obrazów z życia wsi, m.in. *Odpoczynek oracza*, *Pogrzeb chłopski*, *Widok Kępy Puławskiej*, *Bydło schodzące do wodopoju*.

* * *

Leon Wyczółkowski (1852–1936) – malarz i grafik, malował sceny plenerowe, np. *Rybak*, pejzaże tatrzańskie, zabytki architektury polskich miast, pamiątki historyczne.

1. Obejrzyj zamieszczone na s. 174–181 dzieła znanych artystów, które stanowiły (i nadal stanowią) lekcję patriotyzmu. Dopasuj biogramy do zamieszczonych reprodukcji.
2. Zredaguj opis jednego z dzieł malarskich ukazanych na kolejnych stronach podręcznika. W zakończeniu napisz, w jaki sposób wybrany przez ciebie obraz uczy patriotyzmu współczesne pokolenia Polaków.

⁵ obrazy batalistyczne – malarstwo przedstawiające sceny bitewne, pochody wojenne, oblężenia i życie obozowe w czasie wojny

⁶ martyrologia – cierpienie, męczeństwo narodu lub jakiejś grupy ludzi



Sprawdź, czy obrazy mogą prowadzić dialog z literaturą. Wybierz jedno z dzieł malarskich (s. 174–181) i dopasuj do niego fragment wiersza lub utworu literackiego pisanego prozą (zamieszczonego w podręczniku lub z innego źródła). Wyjaśnij koleżankom i kolegom z klasy, jakie widzisz podobieństwa między obrazem a fragmentem wybranego utworu.



Bernardo Bellotto, zwany Canaletto, *Widok Warszawy z tarasu Zamku Królewskiego*, 1773



Józef Chełmoński, *Bociany*, 1900



Marcello Bacciarelli (czyt. marczello bacziarelli), *Portret Stanisława Augusta w stroju koronacyjnym*, 1768–1771



Maksymilian Gierymski, *Patrol powstańczy*, 1873



Aleksander Gierymski, *Piaskarze*, 1887



Jacek Malczewski, *Na etapie (Sybiracy)*, 1890



Wojciech Kossak, *Przysięga Kościuszki na Rynku w Krakowie w dniu 24 marca 1794 r.*, 1911



Artur Grottger, *Kucie kos z cyklu Polonia*, 1863



Jan Matejko, *Stańczyk w czasie balu na dworze królowej Bony wobec straconego Smoleńska*, 1862



Stanisław Wyspiański, *Śpiący Mietek*, 1904



Tadeusz Makowski, *Kapela dziecięca*, 1922



Józef Szermentowski, *Odpoczynek oracza*, 1861



Władysław Ślewiński, *Sierota z Poronina*, ok. 1906

9.6 Za dużo słów... (mowa ciała, pleonazmy i tautologie)

Podejmij temat

- Zastanów się i powiedz, na co wskazuje postawa każdej z narysowanych postaci. Aby wczuć się w ich rolę, możesz naśladować przyjęte przez nie pozy.



- Obejrzyj kilka charakterystycznych gestów i przeczytaj, co oznaczają. Czy tak samo odczytujesz te gesty?



Głaskanie podbródka, pocieranie oka lub ucha często sygnalizuje, że oceniamy rozmówcę, lub wskazuje, że się zastanawiamy nad czyimiś słowami, myślimy o nich.

Pocieranie nosa wyraża niepewność, np. ktoś mówiący nie wie, jak na jego słowa zareagują inni, lub sam niedokładnie wie, o czym mówi.

Splecione ręce często wskazują na niepewność rozmówcy, chęć dodania sobie otuchy.

Załamane ręk jest oznaką rozpaczy, doznanej przykrości, gdy nie widać wyjścia z trudnej sytuacji.

- Powiedz, w jakich sytuacjach może się przydać znajomość mowy ciała.

1. Ustal wspólnie z koleżankami i kolegami, czy zdarza się wam używać zwrotu *gestykulować rękami*. Napisz w zeszycie, jakie znaczenie ma pierwszy wyraz, a jakie – cały związek wyrazowy.
2. Dopasuj wyrazy obcego pochodzenia do ich polskich odpowiedników. W razie wątpliwości skorzystaj ze słownika wyrazów obcych lub słownika języka polskiego.

geneza

akwen

bilateralny

deratyzacja

- a) duży obszar wodny
 - b) odszczurzenie
 - c) dwustronny
 - d) pochodzenie
3. Popraw zdania i zapisz je w zeszycie. Przekształć podkreślone związki wyrazowe według wzoru.
Wzór: Będziemy kontynuować dalej naszą współpracę. Będziemy kontynuować naszą współpracę.
- a) Akwen wodny uległ zanieczyszczeniu.
 - b) Musimy ustalić genezę i pochodzenie utworu.
 - c) Nasza firma zajmuje się deratyzacją i odszczurzaniem.
- Przeczytaj definicje **pleonazmu** i **tautologii** zamieszczone na marginesie i wyjaśnij w zeszycie, na czym polegają błędy w tych wyrażeniach.
4. Pleonazmy pojawiają się nie tylko podczas używania zapożyczeń.
- a) Wyjaśnij, na czym polegają błędy w poniższych konstrukcjach.
 - b) Napisz w zeszycie poprawne formy podanych wyrażeń.

cofnąć się do tyłu

Wyjaśnienie błędu:

Poprawnie:

podrzucić do góry

Wyjaśnienie błędu:

Poprawnie:

miesiąc czasu

Wyjaśnienie błędu:

Poprawnie:

Ciekawe!

Gest, mimika, postawa ciała to tak zwane niewerbalne (czyli niewyrażone słowami) środki komunikacji.

Pleonazm – zwrot lub wyrażenie składające się z wyrazów o tym samym lub podobnym znaczeniu, w którym wyraz określający powtarza treść wyrazu określanego (np. poprawić się na lepsze – poprawić się to ‘zmienić się na lepsze’; w miesiącu wrześniu – wrzesień to nazwa miesiąca).

Tautologia – konstrukcja współrzędna składająca się z wyrazów o identycznym znaczeniu (np. deratyzacja i odszczurzanie – deratyzacja to ‘odszczurzanie’; geneza i pochodzenie motywów literackich – geneza to ‘pochodzenie’). Mówiący nie rozumie znaczenia słów użytych w konstrukcji. Aby wyeliminować błąd, należy usunąć jeden z wyrazów.

Podsumowanie działu 9

Czy pamiętasz?

portfolio wywiad metafora epitet powtórzenie mowa ciała pleonazm i tautologia

● Obejrzyj obraz i przeczytaj opis.



Wojciech Kossak, *Olszynka Grochowska* (1928)

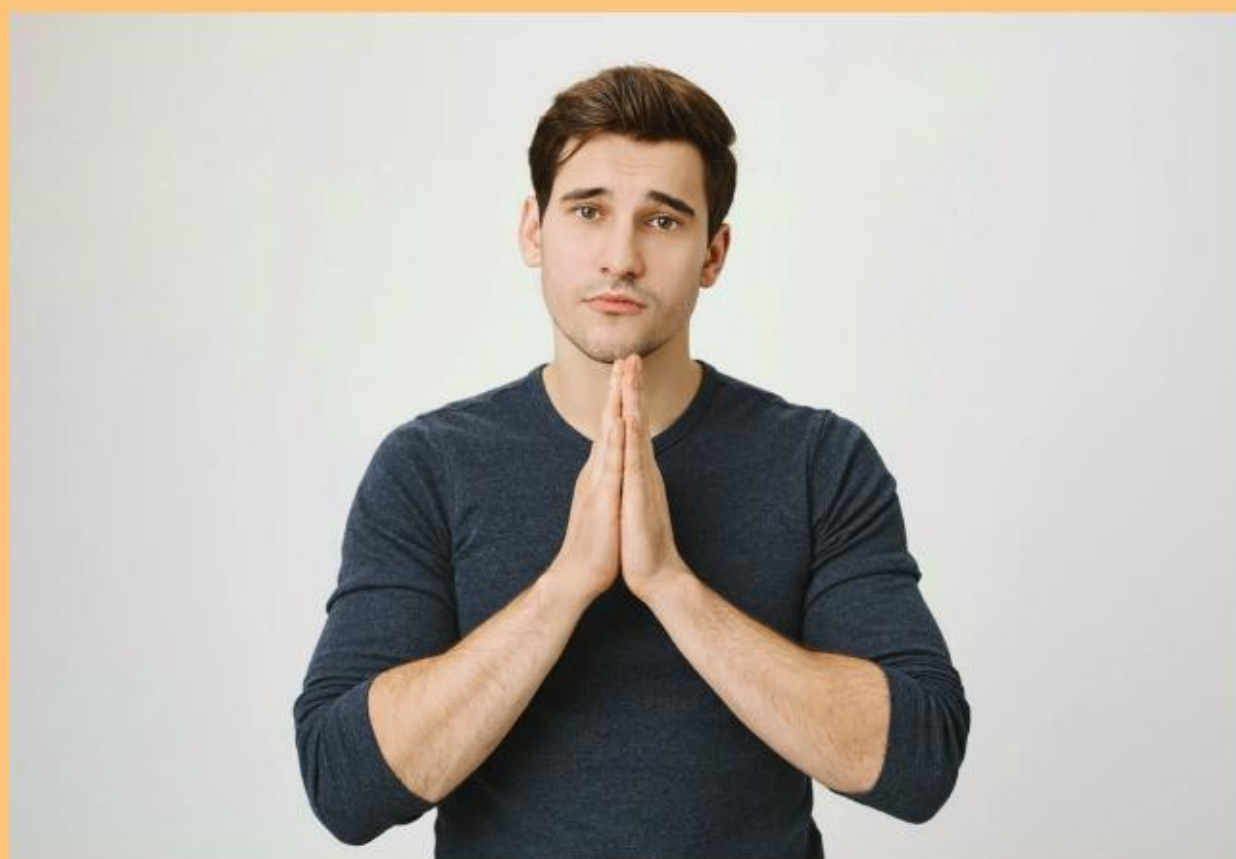
Bitwa pod Grochowem została stoczona 25 lutego 1831 roku w czasie trwającego wówczas powstania listopadowego (29 listopada 1830 – 21 października 1831). 40 tys. Polaków zatrzymało atak 60 tys. Rosjan. Wojska polskie w lesie olchowym w pobliżu wsi Grochów toczyły krwawe walki. Wojciech Kossak przedstawił bataliony „Czwartaków” odpierających szturm Rosjan. W oddali stoi generał dywizji Wojska Polskiego, Józef Chłopicki ze sztabem. Dziś Grochów to część warszawskiej dzielnicy Pragi Południe, a jedno z jej osiedli nazwano Olszynką Grochowską.



Wykonaj polecenia w zeszycie.

1. Zapisz treść krótkiego wpisu na forum internetowym, na którym zadano pytanie: *Czy ktoś może mi coś powiedzieć o tym obrazie?* Chodzi o przedstawiony wyżej obraz W. Kossaka.
2. Napisz, do czego i jak nawiązał malarz na swoim obrazie.
3. Opisz kompozycję obrazu – pierwszy plan, drugi plan i tło.
4. Na podstawie opisu pod obrazem napisz w kilku zdaniach, dlaczego dzieło Wojciecha Kossaka można uznać za wyraz patriotyzmu.
5. Napisz trzy pytania, które można byłoby zadać malarzowi podczas wywiadu na temat jego obrazu.
6. Napisz, jakie środki poetyckie rozpoznajesz we fragmencie pieśni patriotycznej *Walecznych tysięcy opuszcza Warszawę*.

Wiadoma światu ta sławna Olszyna,
Gdzie nieprzyjaciół twardym murem stał.



Obejrzyj zdjęcia i spróbuj odczytać mowę ciała przedstawionych na nich postaci. Co każda z nich wyraża? Co o tym świadczy?

Bibliografia antologii

Brzechwa J., *Na barykady, Warszawo*
Czachorowski M., **Byliśmy i jesteśmy...*
Defoe D., *Przypadki Robinsona Crusoe*
Dehai H., Jing X., Dinghao Z., *Mity i legendy Chin. Epoka chaosu i bohaterów*, Firma Księgarska Olesiejuk Sp. z o.o.
Doroba R., *Blżej filmu*
Dzięć przykazań filmowych
Ende M., *Momo*
Gałczyński K.I., *Teatrzyk „Zielona Gęś” ma zaszczyt przedstawić „Biurokratę na wakacjach”*
Gołbiowski Ł., *Smartfony, których będziemy używać w przyszłości?*, <http://www.komputerswiat.pl>
Hawking S.W., *Krótka historia czasu*
Kmita R., *W kinie*
Kołakowski L., *Mini wykłady o maxi sprawach*
Kosik R., *Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi*
Krasicki J., *Kruk i lis, Potok i rzeka, Niedźwiedź i liska, Lis i wilk, Komar i mucha, Słoń i pszczoła, Wstęp do bajek, Żółw i mysz*
Lengren Z., *Kruk i lis*
Markowska W., *Mity Greków i Rzymian*
Mickiewicz A., *Burza*
Miłosz Cz., *Przypowieść o maku*
Musierowicz M., *Ida sierpniowa*
Parandowski J., *Narodziny świata*
Parandowski J., *Szyf*
Paterson K., *Most do Terabithii*
Pietrzak J., *Żeby Polska była Polską*
Piłaszewicz S., *Afrykańska Księga Rodzaju*
Siesicka K., *Sabat czarownic*
Słowacki S., *W pamiętniku Zofii Bobrowny*
Spencer W.B., Gillen F.J., *Mit o sklejonych ludziach [z:] The Native Tribes of Central Australia*, London 1904
Szkłarski A., *Tomek na Czarnym Łądzie*
Sztudynger J., *Nauka nie poszła w las*
Szyborska W., *Wyjście z kina*
Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*
Wilczak S., *Samotnik na Czarnym Łądzie*
Woroszyński W., *Co kto lubi*
Zagner A., *Strażnik czasu*

Indeks

A		N	
artykuł prasowy	120	nawiązanie w sztuce	81
B		O	
bajka	36	ocena elementów ekranizacji	102
budowa wiersza	74	okolicznik	24
C		opis przeżyć wewnętrznych	80
cechy powieści	91	opowiadanie obyczajowe	8
D		ożywienie	105
dopełnienie	30	P	
E		pleonazmy i tautologie	183
elementy publicystyczne	124	portfolio	160
w tekście	105, 170	powieść obyczajowa	8
epitet		powieść podróżniczo-przygodowa	134
F		powtórzenie	32
filmowe środki wyrazu	88	przenośnia	74, 105
fresk	55	przydawka	11
funkcja środków poetyckich	145	pytanie retoryczne	119
w wierszu		R	
G		rodzaje okolicznika	22
groteska	42	rodzaje planów filmowych	87
K		S	
kadr	84	scena	84
komunikat	28	sekwencja w filmie	84
komunikat ikoniczny	28, 64	Ś	
komunikat informacyjny	28, 64	świat przedstawiony w powieści	
komunikat literacki	28, 64	podróżniczo-przygodowej	148
komunikat reklamowy	28, 64	T	
L		tekst argumentacyjny	102
list do bohatera	91	U	
literatura obyczajowa	8	ujęcie	84
M		uosobienie	105
malarstwo narodowe	172	W	
manipulacja	19	wioska globalna	169
maska	26	wykres zdania pojedynczego	67
mem	75	Z	
metafora	170	zdanie pojedyncze	70
mit	27	zдания złożone podrzędnie	103, 113
mit antropogeniczny	52	zdanie złożone współrzędnie	143, 144
mit kalendarzowy	52	znaki interpunkcyjne	12
mit kosmogoniczny	52		
mit teogoniczny	52		
morale	36		
motyw wędrowny w bajkach	37		
mowa ciała	182		

Wykaz dysponentów praw autorskich do obrazów i zdjęć zamieszczonych w publikacji:

Język polski. Podręcznik dla klasy piątej szkoły podstawowej, cz. 2:

s. 10: Shutterstock, Robnroll; s. 20: (zegar słoneczny) Shutterstock, Natalia Bratslavsky; (zegar wodny) Wikipedia, Maahmaah; (klepsydra) Shutterstock, dencg; (zegar wahadłowy) Shutterstock, Tono Balaguer; s. 21: (big ben) Shutterstock, Tono Balaguer; (zegar na rękę) Shutterstock, Nor Gal; (muzeum zegarów) EAST NEWS, ZOFIA I MAREK BAZAK; s. 36: Now Design; s. 39: Wikipedia, Shakko; s. 47: Wikipedia, Marie-Lan Nguyen; s. 53: BE&W: Alamy; s. 57: GRANGER COLLECTION; s. 59: Shutterstock, Gregory Maxwell; s. 72: Shutterstock, Twocom; s. 73: BE&W, Sowinski Waldemar; s. 75: (po lewej) Triff ; (po prawej) Denis Belitsky; s. 81: (reprodukcja po lewej) BE&W, AKG IMAGES Gmbh; (reprodukcja po prawej) Archiwum GE S.A.; (reprodukcja na dole) Wikipedia, Shuishouyue; s. 85: Everett Collection; s. 87: Julia Kuznetsova; s. 89: (kolejność od lewej) Ron Ramtang, sherwood, ventdusud, Nomad_Soul, Mona Makela, Todd Klassy; s. 99: PHOTO12; s. 100: (kolejność od lewej) Kiev. Victor, neftali, Lestertair; s. 101: (kolejność od lewej) Olga Popova, YANGCHAO; s. 103: Shutterstock, gabrienil; s. 104: Shutterstock, Iakov Filimonov; s. 105: Narodowe Archiwum Cyfrowe; s. 109: (melodramat, gangsterski, kryminalny, sensacyjny, biograficzny) Everett Collection; (komediowy) APATOV PRODUCTIONS; (horror, muzyczny, przygodowy) Album Online; (wojenny) JAN KUCHARZYK; s. 111: Mikołaj Zacharow/REPORTER; s. 114: (po lewej) Adam Machowiak; (po prawej)), Nestor Rizhniak; (na dole) CreativeZone; s. 121: Narodowe Archiwum Cyfrowe; s. 125: Wydawnictwo Muza; s. 127: Archiwum prywatne Musy Czachorowskiego; s. 128: (Czyngis-cha) Shutterstock, rook76; (reprodukcja) Wikipedia, Hohum; (jurta) Shutterstock, Aureliy; (herb) Muzułmański Związek Religijny z RP; (proporzeczek) Muzułmański Związek Religijny z RP, Najwyższe Kolegium Muzułmańskie; (rotmistrz kozacki) Wikipedia, Jakubkaja; Kruszyńscy (wewnątrz) Shutterstock, Cinematographer; (zewnątrz) Shutterstock, Jan Jerman; s. 145: Shutterstock, Genitchka; s. 146 okładka, (reprodukcja) Muzeum Narodowe w Warszawie: Digital; s. 164: EAST NEWS, INPLUS; s. 167: Shutterstock, meunierd; s. 168: (powstanie krakowskie) Muzeum Sztuki w Łodzi; (powstanie wielkopolskie) HYPERLINK "<http://www.ptpn.ig.pl>" www.ptpn.ig.pl; (powstanie listopadowe) Muzeum Narodowe w Warszawie: Digital; (powstanie kościuszkowskie) EAST NEWS, Poland; s. 169: (powstanie wielkopolskie) Shalom Alechem; (powstanie warszawskie) Stefan Bałuk; (powstanie styczniowe) Archiwum GE S.A.; s. 174 Muzeum Narodowe w Warszawie: Digital; s. 175: Muzeum Narodowe w Warszawie: Digital; s. 176 Muzeum Narodowe w Warszawie: Digital; s. 177: Muzeum Narodowe w Warszawie: Digital; s. 178: Archiwum GE.S.A.; s. 179: (reprodukcja na górze) Muzeum Narodowe w Warszawie: Digital; (reprodukcja na dole) Archiwum GE S.A.; s. 180: Muzeum Narodowe w Warszawie: Digital; s. 181: Muzeum Narodowe w Warszawie: Digital; s. 184: Muzeum Narodowe w Warszawie: Digital; s. 185: Shutterstock, Cookie Studio



Grupa MAC S.A.
ul. Witosza 76
25-561 Kielce

www.mac.pl

ISBN 978-83-8108-530-4



9 788381 085304

indeks 881217